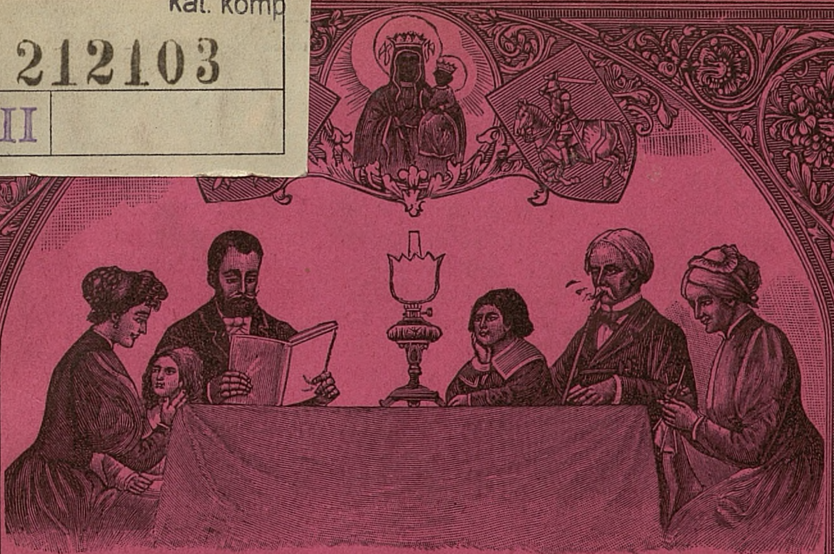


Kalendarz
powieściowy
dla narodu polskiego,
na rok 1937.



Dobry kalendarz — to najlepszy przyjaciel domu!

Nasz kalendarz! Nasz drogi, stary przyjaciel, który nam wszystkim w dniach dzieciństwa dał niejedną piękną godzinę wytchnienia i radości! Stary, wierny przyjaciel, kalendarz ludowy, któremu sprzeniewierzyliśmy się trochę w ostatnich latach! Jego miejsce zajęły w wielu domach t. zw. roczniki, kalendarze biurkowe, terminowe i ścienne, oraz wszelkiego rodzaju kalendarzyki kieszonkowe.

W naszych w „oświeconych“ czasach zwykliśmy wyrażać się drwiąco o kalendarzu rodzinnym. Nie uważamy go za pełnowartościową książkę. Wydaje się nam staromodnym, zacofanym. Poprostu razi salonie. Również wiele dzisiejszych tygodników ilustrowanych, z ich arcynowoczesnemi i arcyaktualnemi artykułami i zdjęciami, usposobionych jest wrogo dla starego kalendarza! Wszędzie widać niestety lekceważenie, na które nasz przyjaciel nie zasłużył.

„Phi! Bajki kalendarzowe!! — słyszy się nieraz w pogardliwym tonie. A przecie to właśnie te miłe opowiadania kalendarzowe rozjaśniały nasze dzieciństwo; lubili je nasi rodzice i dziadowie, i posiadały one bez wątpienia wysoką wartość wychowawczą.

Kalendarz jest cenioną przez wszystkich książką rodzinną. Był nam zawsze wiernym przyjacielem i oddawna cieszy się prawami domownika. Ceńmy go więc i czytajmy, jak to czynili nasi przodkowie, którzy wszak z pewnością nie byli gorsi od nas.

Z cichą radością wraca zawsze myśl nasza do tych pięknych chwil w lubym domu rodzinnym, gdzie z ojcem, matką i rodzeństwem siadywaliśmy wokół dużego stołu, skupiając ciekawie głowy nad nowym kalendarzem. Ładne obrazki, zajmujące historje, zagadki, wierszyki i wesołe anegdotki: Wszystko to pochłaniało całkowicie naszą uwagę.

Podczas zadymki śnieżnej, wichury, czy deszczu, siedzieliśmy w ciepłej izbie, wertując i czytając kalendarz. To też teraz nie powinniśmy odwracać się lekceważąco od wiernego przyjaciela.

Byłoby to niewdzięcznością z naszej strony. I jeżeli w dzisiejszych rozprzężonych czasach dają się słyszeć ostrzegawcze nawoływania: „Wróćmy do rodziny! Wróćmy do ogniska domowego! Wróćmy do prostoty, do wiary, do wierności!“ — to trzeba zarazem dodać: „Wróćmy do kalendarza!“

Nie przeczymy, że jest wiele pięknych książek. Wiele popularnych dzieł o dalekich krajach i zamieszkujących je ludach, o ciałach niebieskich i cudach głębin morskich, książek z zakresu medycyny i innych dziedzin wiedzy. Wszystkie te książki warte są poznania. Ale przecież to wszystko nie jest to, co daje nam kalendarz. I dlatego inne książki, nie powinny wyrugować go z naszego domu.

Przypomnijmy sobie, z jakiem gorączkowem naprężeniem oczekiwaliśmy kalendarza w latach dziecinnych i młodzieńczych. A potem siedzieliśmy nad nim godzinami, rozkoszując się jego treścią!

Musimy stwierdzić, ku naszej wielkiej radości, że w ostatnich latach wzrosło nanowo zainteresowanie się kalendarzem. Wraca on do naszych domów, jako wypróbowany przyjaciel. Chce dodać nam otuchy i rozweselić. Przynosi treściwą, zdrową strawę dla ducha.

Są kalendarze dla każdego upodobania, dla każdego stanu, dla dzieci i dorosłych. Wybór sprawi może komu trudność. Bo jeden piękniejszy i ciekawszy od drugiego!

Redakcja kalendarza wybiera sumiennie materjał. Wie ona, że **ludowi trzeba dawać tylko rzeczy najlepsze z dobrych!** Lud domaga się strawy zdrowej i naturalnej. Wielu wybitnych poetów i pisarzy uważało zawsze za zaszczyt pisać dla kalendarza swoje najlepsze utwory.

Prawdziwy kalendarz musi być przedewszystkiem popularny: jego treść musi być łatwo zrozumiała. Wówczas spełni swoje ważne zadanie i będzie dla nas przez cały rok dobrym przyjacielem, służącym radą i rozrywką. Przygotujmy mu więc miejsce honorowe i pozostańmy zawsze wierni wypróbowanemu **Kalendarzowi Steinbrenera.**


W 5 minutach
doskonała kawa
Namiastka kawy
Enrilo
Henryka Francka Synowie S.A.
Sposób gotowania:
Jedną łyżkę stołową (25 gra-
mów) wsypać do jednego litra
zimnej wody, zagotować przez
pięć minut gotować, potem na
3 minuty odstawić, aby na-
ciągło.
Enrilo –
kawa dla Twego zdrowia!

Epul M 150 D 585 III:36

1937

Szanuj Kochany Czytelniku Kalendarz!

Czemu — gdy stary zobaczysz kalendarz,
patrzysz na niego, jak na jaki szpargał?
i pogardliwie tym biedakiem szwendasz,
a ileż razy jużeś go potargał
bezmyślną ręką na drobne kawałki,
gdy ci do pieca trza było podpałki.

Jakże niewdzięczną jesteś, o ludzkości!
Zapominamy, że przy nowym roku
kalendarz tyle sprawiał nam radości,
tak nam potrzebny był na każdym kroku —
że z nas niejeden, kiedy kładł się w łóżko,
kalendarz sobie chował pod poduszką.

W dzień go czytałeś, — czytałeś go na noc,
on był ci jak ten nieomylny wyrok —
on ci powiadał, kiedy jest wielkanoc,
kiedy wigilja, a kiedy nowy rok,
on ci wskazywał w nieomylny sposób
święto patrona drogich tobie osób.

W nim patrzysz także złej pogody końca,
on przepowiada ciepło albo mrozy —
pełnię księżyca i ranny wschód słońca
i inne jeszcze stawia ci prognozy...
głosi czas postu i zapustnych swobód,
uczy cię polnych i domowych robót.

Mieści on w sobie jarmarki i targi,
w nim zapisujesz płatnicze terminy —
podatki, weksle i sądowe skargi;
cieląt i źróbków przyszłe narodziny —
w nim zapisujesz te zdarzenia wszystkie,
które domowi twemu są tak bliskie.

A gdy w nich czytasz różne opowieści,
to chociaż złudy fantazja w nich szuka —
żali nie czujesz, że w każdej się mieści
jakiś sentyment, lub jakaś nauka?
... Więc szanuj Kalendarz. On ci jest weselem
i w każdej dobie wiernym przyjacielem.



Za pomocą wydrążonego arbuza, Meksykańczyk wysysa ten upajający sok z rośliny zwanej agawą.



W północnej i środkowej Azji używają jako pobudzającego napoju, kisnące mleko klaczy. Mleko to przyrządzają przez huśtanie w skórzanych workach.



W górnej Birmie, w Indjach, ten szybko odurzający napój wódczany, warzy się z ryżu. Jako naczynie służy skorupa wielkiego żółwia.



W Annam (francuskie Indochiny) cieszy się wielkiem powodzeniem mocna wódka, która jest destylowana w dużych miedzianych kotłach.

Różne dziwaczne napoje alkoholowe.

Mały illustrowany
Kalendarz Powieściowy
dla narodu polskiego,
na rok
1937.

NAKŁADEM I DRUKIEM
TOMASZA NAGŁOWSKIEGO i S-KI
W CZĘSTOCHOWIE

Wimperk
(Czechosłowacja)

Nev York
105-107 Chambers Street,
3-rt Floor.

Rok 1937 pod względem chronologicznym i astronomicznym.

Rachuba czasu i świąt.

Rok 1937 jest rokiem zwyczajnym, liczy 365 dni, czyli 52 tygodnie i jeden dzień.

Liczbą złotą tego roku jest 19, literą niedzielną C; epakta XVII, cykl słońca 14, poczet rzymski 5.

Nasz kalendarz jest gregorjańskim, ponieważ zaprowadził go papież Grzegorz XV. Narody wyznania greckiego liczą oficjalnie od 14 października 1923 r., a mahometanie od 1 stycznia 1927 r. również podług kalendarza gregorjańskiego. Żydzi liczą czas niby od stworzenenia świata i mają obecnie rok 5697 (rok zwyczajny o 354 dniach) względnie 5698 (rok przestępny o 385 dniach).

Żydzi liczą czas niby od stworzenia świata. Obecnie mają lata 5697 i 5698.

Swięta ruchome.

Septuagesima 24 stycznia	Zielone Świątki 16 maja.
Środa popielcowa 10 lut.	Niedz. św. Trójcy 23 maja.
Wielkanoc 28 marca.	Boże Ciało 27 maja.
Dni krzyżowe 3, 4, 5 maja.	Serca Jezusa 4 czerwca.
Wniebowst. Pańsk. 6 maja.	1 niedz. adwentu 28 listop.

Zapusty trwają od 7 stycznia do 9 lutego, czyli 34 dni, to jest 4 tygodnie i 6 dni.

Post zaczyna się 10 lutego, kończy się 27 marca, czyli trwa 46 dni. Od Bożego Narodzenia (1936) do Środy Popielcowej upływa 47 dni. Niedziel w poście jest 6, niedziel po Zielonych Świętach 27. Nowy Rok wypada w piątek, Boże Narodzenie w sobotę.

Swięta nakazane według nowego prawa kościelnego.

1) Świętami nakazanemi, w które wszyscy wierni są obowiązani wysłuchać mszy św. i powstrzymać się od ciężkich prac, podług nowego prawa kościelnego są: wszystkie niedziele, następnie święta: Bożego Narodzenia, Nowy Rok, Trzech Króli, Wniebowstąpienie Pańskie i Boże Ciało; dalej Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny i Wniebowzięcie Matki Boskiej. W końcu święta: Św. Józefa, Św. Piotra i Pawła i Wszystkich Świętych.

W naszym kalendarzu są również te dni, które od roku 1918 nie są więcej świętami kościelnemi, drukowane czerwonym drukiem, gdyż w wielu okolicach są one przez ludność jako święta obchodzone. Przy tem wyraźnie się nadmienia, że podług nowego rozporządzenia papieskiego z roku 1918, poniżej wymienione dni nie są świętami przez kościół nakazanemi: Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego), Zwiastowanie N. P. M. (25 marca), Poniedziałek Wielkan. (29 marca), Poniedziałek Ziel. Św. (17 maja), Narodzenia N. P. M. (8 września). Imienia Marji (12 września) i Szczepana męczennika (26 grudnia).

W Polsce z pozwoleniem papieskiem uroczystość św. Józefa 19 marca, nie jest uroczystem świętem, ale zato uroczystemi świętami są: Matki Boskiej Gromnicznej 2 lutego, Poniedz. Wielkanocny 29 marca, i św. Szczepana 26 grudnia, a 3 maja Święto Królowej Polski, w całej Polsce uroczyście obchodzone.

2) W razie, gdyby któreś z tych świąt przypadało na dzień postny, albo wigilję — w takim razie zniesiony jest post, z wyjątkiem okresu Wielkiego postu.

3) Święta patronów nie należą już obecnie do świąt nakazanych. Biskupi mogą przełożyć święcenie tych dni na najbliższą niedzielę.

Suchedni:

Przypadają co kwartał: I. 17, 19 i 20 lutego; II. 19, 21 i 22 maja; III. 15, 17 i 18 września; IV. 15, 17 i 18 grudnia.

Posty nakazane.

1. Prawo postu ścisłego przepisuje, żeby tylko raz na dzień jeść do syta, lecz nie zakazuje nieco pokarmu wziąć rano i wieczór, z zachowaniem jednak dozwolonych zwyczajów miejscowych co do ilości i jakości pokarmów.

2. Nie jest też zakazanem podczas tego samego posiłku mięszać potrawy mięsne i z ryb. — Wolno też przemienić wieczorny posiłek z południowym t. j. wieczerzę z obiadem.

3. Co innego jest post, a co innego wstrzymanie się od mięsa. Prawo wstrzymania się od mięsa zakazuje używania pokarmów mięsnych i polewek z mięsa zrobionych (rosołu), lecz pozwala używać jaj, potraw mlecznych i wszelkiej omasty nawet z tłuszczów zwierzęcych, n. p. ze smalcu lub słoniny.

4. Samo wstrzymanie się od mięsa nakazane jest we wszystkie piątki całego roku, z wyjątkiem, kiedy jakie uroczyste święto przypada w piątek.

5. Wstrzymanie się od mięsa i post ścisły zarazem (zob. nr. 1) są: a) w Środę popielcową, b) we wszystkie piątki i soboty wielkiego postu — (a więc w środy w wielkim poście jest post ścisły, ale wolno jeść mięsne potrawy;) c) w piątki i soboty suchedniowe; d) we wilje następujących świąt: Zielonych świąt, Bożego Narodzenia, Wniebowzięcia Matki Boskiej i Wszystkich Świętych. (Dawniej był post we wilję św. Apostołów Piotra i Pawła, teraz jest już zniesiony).

6. Post ścisły bez obowiązku wstrzymania się od potraw mięsnych jest w inne dni wielkiego postu oprócz niedziel. W wielką sobotę post ścisły jest tylko do 12 godziny w południe.

7. Do wstrzymania się od mięsa w dni nakazane są obowiązani wszyscy, którzy skończyli 7 rok życia, a do postu ścisłego wszyscy od ukończonego 21-go roku życia do zaczętego 60-tego roku.

Takie są przepisy Kościoła św. według nowego prawa kanonicznego.

Szczegółowe dyspensy, których udzielił papież niektórym diecezjom, mają dalej swoją moc obowiązującą.

Ścisłe posty ruskie.

1.) Post wielki, od niedzieli syropustnej do Wielkanocy; 2.) post przed św. Piotrem i Pawłem, od 1. niedzieli po Soszestwi Św. Ducha do 28 czerwca starego kalendarza; 3.) post przed Wniebowzięciem N. P. M., od 1 do 14 sierpnia starego kalendarza; 4.) post adwentowy, od 15 listopada do 24 grudnia starego kalendarza. O dyspensach powinien się każdy dowiedzieć u swego proboszcza ruskiego.

Ogólny stan pogody.

Rok 1937 jest zimny i wilgotny. Chociaż w pewnych porach jest sucho, to najczęściej pada deszcz.

Zima jest dosyć ostra aż do 12 stycznia, następnie nieco łagodniejszą, poczem znów mroźna aż do 25; w lutym deszcze, potem śnieg. Marzec początkowo surowy i zimny, potem ciepły.

Wiosna jest zupełnie sucha i aż do maja bardzo chłodna; wprawdzie kwiecień — jest z początku trochę ciepły, lecz potem nastają znów chłody, trwające aż do maja, w którym to miesiącu dni są piękne, noce jednak chłodne.

Lato jest chłodne i burzliwe, w drugiej połowie lipca bardzo ciepłe i pogodne. Pozatem jednak naogół prawie stale wilgotne, obfitujące w burze i nawałnice.

Jesień jest chłodna i bardzo wilgotna. Wczesne przymrozki, potem znów silne burze. W drugiej połowie października wielkie chłody. Listopad wilgotny i ciepły.

Zima zrazu wilgotna i dżdżysta. Koło 21 grudnia śnieg i mróz.

Zaćmienia.

Podług czasu środkowo-europejskiego).

W roku 1937 mamy dwa zaćmienia słońca i jedno zaćmienie księżyca, z których tylko zaćmienie księżyca będzie widzialne w części Europy.

I. Całkowite zaćmienie słońca 8 i 9 czerwca 1937. Zaćmienie widzialne jest w Polinezji, na Oceanie Spokojnym, z wyjątkiem części północnej i zachodniej, w południowo zachodniej części Ameryki Północnej, w Ameryce środkowej, na Antylach, oraz w północnozachodniej i zachodniej części Ameryki Południowej.

Początek zaćmienia 8 czerwca o godz. 19 min. 4. Początek całkowitego zaćmienia o godz. 20, całkowite zaćmienie o godz. 21 min. 41, koniec całkowitego zaćmienia o godz. 23 min. 21. Koniec zaćmienia wogóle 9 czerwca o godz. 0 min. 17.

II. Częściowe zaćmienie księżyca 18 listopada 1937. — Początek zaćmienia widzialny na krańcach północnej i północnozachodniej Europy, w Anglji, na oceanie Lodowatym Północnym, w północnej części oceanu Atlantyckiego, w Ameryce Północnej i Południowej, na oceanie Spokojnym i w północno-wschodniej Azji. Koniec widzialny na oceanie Lodowatym Północnym, w północnej części oceanu Atlantyckiego, z wyjątkiem jego części wschodniej, w Ameryce Północnej, Ameryce Południowej z wyjątkiem części wschodniej, na oceanie Spokojnym, we wschodnej Australji, oraz północno-wschodniej i środkowej Azji.

Początek zaćmienia o godz. 8 min. 37, największe nasilenie o godz. 9 min. 19, koniec zaćmienia o godz. 10.

III. Obrączkowe zaćmienie słońca 2 i 3 grudnia 1937. Zaćmienie będzie widzialne na wschodniem wybrzeżu Azji, na wyspach japońskich, na Filipinach, na wschodnich wyspach Sundzkich, w Nowej Gwinei, Polinezji, na oceanie Spokojnym z wyjątkiem części południowo wschodnej i w zachodniej części Ameryki Północnej.

Początek zaćmienia 2 grudnia o godz. 21 min. 5. Początek centralnego zaćmienia o godz 22 min. 18, największe nasilenie 3 grudnia o godz. 0 min. 3, koniec centralnego zaćmienia o godz. 1 min. 52. — Koniec zaćmienia wogóle 3 grudnia o godz. 3 min. 6. —

Panująca planeta.

W roku 1937 panującą planetą jest Saturn. Zajmuje on w układzie słonecznym szóste miejsce, jego masa wynosi około $^1/_{3500}$ część masy słonecznej. Obiega dokoła słońca w $29^1/_2$ latach, oddalony w środku swego obiegu okrągło o 1430 miljonów kilometrów. Około własnej osi obraca się Saturn mniejwięcej w $10^1/_2$ godzinach. Średnica Saturna jest około $9^1/_2$ razy większa od średnicy Ziemi; zajmuje on rozmiarami drugie miejsce pośród planet. Z powodu swoich pierścieni i dziesięciu okrążających go księżyców, Saturn jest najpiękniejszą planetą układu słonecznego.

Gołemu oku przedstawia się Saturn jako gwiazda pierwszej wielkości, o swietle mdłem, żółto-białem. W teleskopie widzimy go jako kolistą, znacznie spłaszczoną tarczę, otoczoną dokoła układem pierścieni. Pierścienie te składają się z pewnych ciał, obiegających jako meteory dokoła Saturna. Na tarczy Saturna można spostrzec nieznaczne ciemne plamy. Dotychczas znanych jest 10 księżyców Saturna. Najjaśniejszy z nich, Titan, zwany jest już od r. 1655, dziesiąty odkryto zapomocą fotografji w r. 1905. Opis z roku 1656 powiada, że Saturn opasany jest cienkim, równym, nigdzie się z nim niestykającym pierścieniem. Nowoczesne obserwacje odkryły drugi pierścien i trzeci dosyć ciemny. Wedle nowoczesnych zapatrywań, pierścień składa się z drobnych ciałek, zbyt małych, żeby można dostrzec je osobno przez teleskop, i znajdujących się zbyt blisko siebie, żeby stwierdzić odstępy pomiędzy niemi. Zewnętrzny promień zewnętrznego pierścienia wynosi 138.700 kilometrów.

Znaki zodjaku, czyli zwierz. niebiesk.

1. Baran	5. Lew	9. Strzelec
2. Byk	6. Panna	10. Koziorożec
3. Bliźnięta	7. Waga	11. Wodnik
4. Rak	8. Skorpjon	12 Ryby



Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Piątek	Nowy Rok	19 Grud. 1936 Won.	7 59	16 9		21 41	9 59
2	Sobota	Makarego	20 Ignacego	7 59	16 10		22 49	10 18
1. Niedz. w r. Ewang.: O Herodzie i mędrcach. Mateusz 2.								
3	Niedz.	Imienia Jezus	21 Juljanny	7 59	16 11		23 56	10 36
4	Poniedz.	Szymona Sł ☾	22 Anastaz.	7 58	16 12		—	10 55
5	Wtorek	Telesfora	23 10 Muczen.	7 58	16 13		1 2	11 1[illegible]
6	Środa	Trzech Króli	24 Jewhenji	7 58	16 14		2 8	11 39
7	Czwart.	Walentego	25 Rożd. Chr.	7 58	16 15		3 13	12 7
8	Piątek	Seweryna †	26 Sobor P. B.	7 57	16 16		4 16	12 41
9	Sobota	Juljana i Baz.	27 Stefana	7 57	16 18		5 15	13 24
2. Niedz. w r. 1. po Trzech Królach. Ewang.: P. Jezus 12-letni w świątyni. Łuk. 2.								
10	Niedz.	Najśw. Rodziny	28 2000 Mucz.	7 56	16 19		6 8	14 16
11	Poniedz.	Honoraty	29 11 Młod.	7 56	16 20		6 54	15 16
12	Wtorek	Ernesta ●	30 Anyzji	7 55	16 22		7 32	16 24
13	Środa	Weroniki	31 Mełanji	7 55	16 23		8 4	17 36
14	Czwart.	Feliksa	1 Sicz. 1937. Obr. H.	7 54	16 25		8 30	18 50
15	Piątek	Pawła pust. †	2 Sylwestra	7 54	16 26		8 53	20 5
16	Sobota	Marcelego	3 Małachyja	7 53	16 28		9 14	21 22
3. Niedz. w r. 2. po Trzech Królach. Ewang.: O godach w Kanie. Jan 2.								
17	Niedz.	Anton. op.	4 Sobor 70 A.	7 52	16 29		9 35	22 39
18	Poniedz.	Pryski p.	5 Nawecz. B.	7 51	16 31		9 57	23 57
19	Wtorek	Henryka ☽	6 Boh. Hosp.	7 50	16 32		10 21	—
20	Środa	Fabj. i Sebast.	7 Joana Kr.	7 49	16 34		10 51	1 16
21	Czwart.	Agnieszki p. m.	8 Heorhija	7 48	16 35		11 26	2 35
22	Piątek	Wincentego †	9 Połyjeukta	7 47	16 37		12 13	3 49
23	Sobota	Zaśl. N. P. M.	10 Hryhoryja	7 46	16 38		13 10	4 57
4. Niedz. w r. (Starozapustna). Ewang.: O robotnikach w winnicy. Mat. 20.								
24	Niedz.	Tymoteusz.	11 Teodozyja	7 45	16 40		14 18	5 52
25	Poniedz.	N. św. Pawła	12 Tacjany	7 44	16 41		15 33	6 36
26	Wtorek	Polikarpa ○	13 Jermyła	7 43	16 43		16 50	7 11
27	Środa	Jana Złot.	14 Otci w S.	7 42	16 45		18 6	7 39
28	Czwart.	Obj. ś. Agniesz.	15 Pawła	7 40	16 47		19 19	8 1
29	Piątek	Franciszk. Sal. †	16 Petra wer.	7 39	16 48		20 30	8 22
30	Sobota	Martyny	17 Anton. W.	7 37	16 50		21 39	8 41
5. Niedz. w r. (Mięsopustna.) Ewang.: O rolniku i nasieniu. Łuk. 8.								
31	Niedz.	Piotra z N.	18 Atanazyja	7 36	16 52		22 46	8 59

Długość dnia wynosi godz. 8 min. 10, przy końcu godz. 9 min. 16.

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 4 o godzinie 15 min. 22. Sucho.

● Nów dnia 12 o godz. 1? min. 47. Zimno.

☽ Pierwsza kwadra dnia 19 o 21 godzinie 2 min. Śnieg, łagodnie.

○ Pełnia dnia 26 o godz. 18 min. 15 Pogodnie i zimno.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Stałe zimno aż do 11, od 12 do 18 zimno i pochmurno, 19 zimno, potem łagodnie i zimno aż do 24, 26 deszcz, 27 ulewy, poczem aż do końca pochmurno.

Kalendarz żydowski.

Dnia 13 stycznia 1 Szebat 5697 (zwyczajny rok o 354 dniach).

Obrazki z szerokiego świata.

Polowanie na foki.



Łowca fok naśladuje ruchy foki, aby je przywabić i umożliwić strzał swemu towarzyszowi.

Polowanie na foki, czyli psy morskie, na wybrzeżach niemieckich i duńskich nie jest bynajmniej łatwe. Myśliwi muszą być dobrze obeznani z warunkami. Foki są bowiem bardzo płochliwe i ostrożne. Za najmniejszym nieostrożnym ruchem czatującego człowieka uciekają z wybrzeża i kryją się w wodzie. Są przytem jednak ciekawe i to staje się nieraz przyczyną ich zguby. Jeden z myśliwych kryje się w pozycji gotowej do strzału, drugi zaś przywdziewa ubiór, upodobniający go do foki i czołga się na brzuchu, naśladując ruchy foki. W niedługim czasie wiedzione ciekawością zwierzęta podpływają do brzegu, zapominając o zwykłej ostrożności. Kiedy znajdą się tuż przy brzegu, myśliwy strzela. Trafioną fokę trzeba czemprędzej pochwycić, zanim jej towarzyszki nie uniosą jej do morza

NOTATKI.

Luty
Po rusińsku: **Lutyj**
Po białorusku: **Liuty**



Po czesku: **Únor**
Po litewsku: **Vasaris**
Po niemiecku: **Februar**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Poniedz.	Ignacego b.	19 Makaryja	7 35	16 54	♎	23 52	9 20
2	Wtorek	NPM. Gromn.	20 Ewtymyj.	7 33	16 55	♎	—	9 43
3	Środa	Błażeja b. ☾	21 Maksyma	7 32	16 57	♏	0 58	10 8
4	Czwart.	Weroniki	22 Tymofteja	7 30	16 58	♏	2 1	10 40
5	Piątek	Agaty †	23 Kłymenta	7 29	17 0	♐	3 2	11 18
6	Sobota	Doroty	24 Ksenji	7 27	17 2	♐	3 58	12 5

6. Niedz. w r. (Zapustna.) Ewang.: Jezus uzdrawia ślepego. Łuk. 18.

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
7	Niedz.	Romualda	25 Hryhoryja	7 26	17 4	♐	4 46	13 2
8	Poniedz.	Jana z Mat.	26 Ksenofonta	7 24	17 5	♑	5 27	14 6
9	Wtorek	Apolonji	27 Joana Zł.	7 23	17 7	♑	6 3	15 17
10	Środa	*Popielec* P.	28 Jefrema	7 21	17 9	♒	6 31	16 31
11	Czwart.	M. B. z L. ●	29 Ihnatyja	7 19	17 11	♒	6 56	17 47
12	Piątek	Eulalji P.	30 Trech Św.	7 17	17 13	♓	7 19	19 5
13	Sobota	Katarzyny *	31 Kyra i Joa	7 16	17 14	♓	7 41	20 24

7. Niedz. w r. 1. Postu. (Wstępna). Ewang.: O kuszeniu P. Jezusa. Mat. 4.

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
14	Niedz.	Walentego	1 Lutyj. Tryf.	7 14	17 16	♓	8 3	21 43
15	Poniedz.	Faustyna *	2 Strit. Hosp	7 12	17 18	♈	8 27	23 4
16	Wtorek	Juljanny *	3 Sym. i An.	7 10	17 20	♈	8 55	—
17	Środa	Konstanc. S. d.	4 Izydora	7 8	17 21	♉	9 29	0 23
18	Czwart.	Szymon.b. ☽ *	5 Ahafji	7 7	17 23	♉	10 12	1 39
19	Piątek	Konr. w. S. d.	6 Wukoła	7 5	17 24	♊	11 5	2 47
20	Sobota	Leona bp S. d.	7 Partenija	7 3	17 26	♊	12 7	3 46

8. Niedz. w r. 2. Postu (Sucha). Ew.: O Przemienieniu Pańskiem. Mat. 17.

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
21	Niedz.	Eleonory	8 Triod. Teod.	7 1	17 28	♋	13 18	4 33
22	Poniedz.	Stol. ś. Piot. *	9 Nykifora	6 59	17 30	♋	14 32	5 11
23	Wtorek	Romany *	10 Charłamp.	6 57	17 31	♌	15 47	5 41
24	Środa	Macieja Ap. *	11 Własija	6 55	17 33	♌	17 0	6 5
25	Czwart.	Wiktora ◯ *	12 Mełetyja	6 53	17 35	♍	18 11	6 26
26	Piątek	Aleksandra P	13 Martynj.	6 51	17 37	♍	19 20	6 45
27	Sobota	Leandra b. *	14 Awksent.	6 49	17 39	♍	20 29	7 5

9. Niedz. w r. 3. Postu. (Głucha). Ew.: O wypędz. djabłów przez P. J. Łuk. 11.

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
28	Niedz.	Romana	15 Sept. Onys.	6 47	17 40	♎	21 36	7 24

14 lutego: Św. Walentego męcz., patrona diecezji przemyskiej.

Z początkiem miesiąca długość dnia wynosi 9 godzin 19 min., z końcem miesiąca 10 godz. 53 min.

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 3 o godzinie 13 min 4. Stale zimno.

● Nów dnia 11 o godz. 8 min. 34. Nieco ciepło.

☽ Pierwsza kwadra dnia 18 o godzinie 4 min. 50. Zmiennie.

◯ Pełnia dnia 25 o godz. 8 min. 43. Deszcz i śnieg.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Dnia 1 lutego wiatr i deszcz, od 4 do 10 ponuro i wiatr, 14 śnieg, 15, 16 wiatr i deszcz, od 17 do 19 deszcz i ponuro, 20, 21 i aż do końca pięknie.

Kalendarz żydowski.

Dnia 12 lutego 1 Adar, dnia 24. 13 Adar; post Estery, dnia 25. 14 Adar, Purim dnia 26. 15 Adar, Suszan Purim.

Przysłowia:

Po świętej Dorocie, schną już chusty na płocie.

Tak załatwiają swoje interesy dostojni Koreańczycy!



Dostojni Koreańczycy zachowują przy załatwianiu interesów dawne formy. Pertraktacje odbywają się w kucki.

Półwysep Korea, obejmujący przestrzeń 220.000 kilometrów kwadratowych, a zamieszkany przez 20 miljonów ludzi, w tem 100.000 katolików, stał się bardzo ważnem ogniwem w rozwoju polityki mocarstwowej Azji wschodniej. Bronił się on dłużej niż Japonja przed inwazją obcych. Dopiero w roku 1876 wymusiła Japonja otwarcie kilku portów dla swoich statków, a w sześć lat później otwarły się porty koreańskie i dla innych mocarstw. Po wcieleniu Korei do państwa japońskiego, rząd japoński nie potrafił zdobyć sobie popularności. Istnieje w Korei silny ruch niepodległościowy, któremu nie wystarcza obecny ograniczony samorząd. Koreańczycy przejęli już od obcych wiele zwyczajów, w głębi duszy pozostali jednak takimi, jakimi byli dotychczas. Trzymanie się tradycji widać nawet w stosunkach prawnych. W stosunkach prawnych, gdzie chodzi wyłącznie o Koreańczyków, stosuje się jeszcze stare koreańskie prawa, a przy zawieraniu interesów zachowywane są dawne formy. Rycina nasza przedstawia dwóch poważnych kupców koreańskich ubijających interes w oryginalnej pozycji.

NOTATKI.

....

....

....

....



Marzec
Po rusińsku: **Berezeń**
Po białorusku: **Sakawik**

Po czesku: **Březen**
Po litewsku: **Kovas**
Po niemiecku: **März**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Poniedz.	Albina bisk. *	16 Pamfyła	6 45	17 41	♎	22 42	7 46
2	Wtorek	Heleny wd. *	17 Teodora	6 43	17 43	♏	23 46	8 11
3	Środa	Kunegundy *	18 Lwa pap.	6 41	17 45	♏	—	8 40
4	Czwart.	Kazimierza *	19 Archippa	6 39	17 46	♏	0 49	9 15
5	Piątek	Euzebj. ☾ P.	20 Lwa ep.	6 36	17 48	♐	1 46	9 58
6	Sobota	Wiktora *	21 Tymoteja	6 34	17 49	♐	2 37	10 50
10. Niedz. w r. 4. Postu (Srodopostna). Ewang.: O nakarmieniu 5000 ludzi. Jan 6.								
7	Niedz.	Tomasza	22 **Masop.** Eug.	6 32	17 51	♑	3 20	11 49
8	Poniedz.	Wincentego *	23 Połykarpa	6 30	17 53	♑	3 58	12 56
9	Wtorek	Franciszki Rz. *	24 Obr. h. ś. J.	6 28	17 54	♑	4 29	14 8
10	Środa	40 Męczen. *	25 Maciejaap.	6 26	17 56	♒	4 56	15 23
11	Czwart.	Konstantyna *	26 Tarasa	6 24	17 57	♒	5 20	16 40
12	Piątek	Grzeg. 🌑 P.	27 Porfyryja	6 22	17 59	♓	5 43	18 0
13	Sobota	Krystyny *	28 Prokopyja	6 20	18 1	♓	6 5	19 21
11. Niedz. w r. 5. Postu (Czarna). Ew.: O żydach chcących kamien. Chryst. Jan. 8.								
14	Niedz.	Matyldy	1 **Syrop.** Jedw.	6 18	18 2	♈	6 30	20 43
15	Poniedz.	Klemen. Dw. *	2 Teodota	6 15	18 4	♈	6 58	22 6
16	Wtorek	Cyrjaka m. *	3 Jewtropyj.	6 13	18 5	♉	7 31	23 26
17	Środa	Gertrudy p. *	4 Harasyma	6 11	18 7	♉	8 11	—
18	Czwart.	Edwarda *	5 Konona	6 9	18 9	♊	9 2	0 38
19	Piątek	**Józ. Obl.** ☽ P.	6 42 M. w S.	6 7	18 10	♊	10 2	1 41
20	Sobota	Aleksand. *	7 Wasyłyja	6 4	18 12	♋	11 10	2 31
12. Niedz. w r. (Palmowa) Ewang.: Wjazd Chryst. do Jeroz. Mat. 21.								
21	Niedz.	Niedz. Palm.	8 **1 n. p.** Teof.	6 2	18 13	♋	12 22	3 12
22	Poniedz.	Katarzyny *	9 40 M. w S.	6 0	18 15	♌	13 35	3 43
23	Wtorek	Piotra D. *	10 Kondrata	5 58	18 17	♌	14 47	4 8
24	Środa	Gabrjela *	11 Sofronija	5 56	18 18	♌	15 58	4 31
25	Czwart.	**Wielki Czwart.** *	12 Teofana	5 53	18 20	♍	17 7	4 51
26	Piątek	**Wielki Piątek** P.	13 Nikifora	5 51	18 21	♍	18 15	5 10
27	Sobota	**Wielka Sob.** 🌕 P.	14 Wenedykt.	5 49	18 23	♎	19 22	5 29
13. Niedz. w r. (Wielkanocna). Ewang.: O Zmartwychwst. Chryst. Pana. Mar. 16.								
28	Niedz.	Wielkanoc	15 **2. n. p.** Ahap.	5 47	18 25	♎	20 28	5 50
29	Poniedz.	Pon. Wielk.	16 Sawyna	5 45	18 26	♏	21 33	6 14
30	Wtorek	Anieli wd.	17 Ałeksija	5 42	18 26	♏	22 37	6 42
31	Środa	Balbiny	18 Kyryła	5 40	18 29	♏	23 36	7 15

4 marca: Św. Kazimierza, patrona Litwy.

Z początku marca długość dnia wynosi 10 g. 56 min., przy końcu 12 g. 49 m.

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 5 o godzinie 10 min. 17. Zły wiatr.

🌑 Nów dnia 12 o godzinie 20 minut 32. Zwolna po epszenie.

☽ Pierwsza kwadra dnia 19 o godzinie 12 min. 46. Ciepło.

Dnia 21 marca początek wiosny, gdy słońce wstępuje w znak Barana.

🌕 Pełnia dnia 27 o godzinie 0 min. 12. Deszcz.

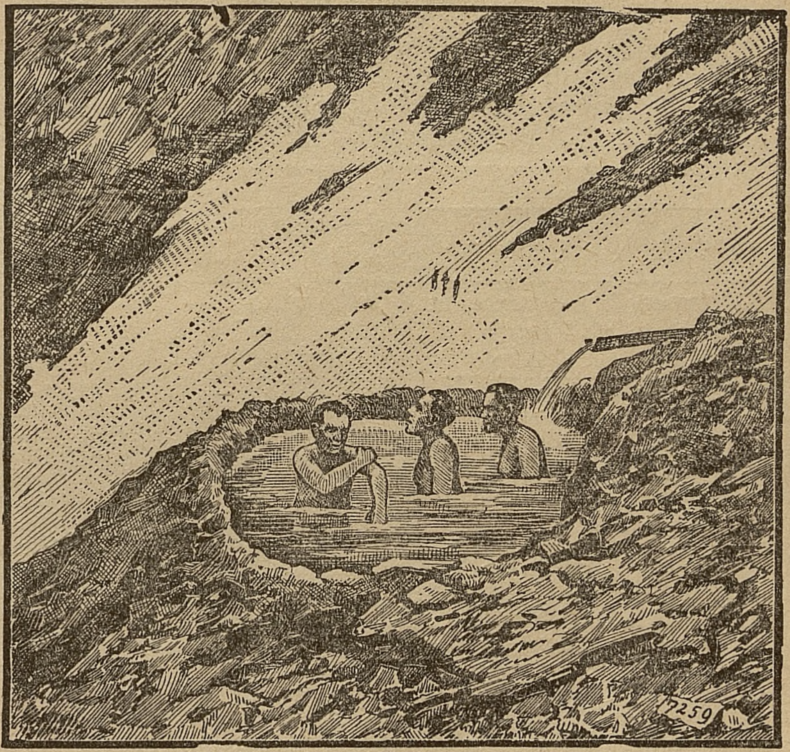
Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Marzec zaczyna się wiatrem i zimnem, do 20, od 22 do 23 bardzo zimno, od 25 aż do końca rano zawsze szron; po tym dniu odwilż.

Kalendarz żydowski.

Dnia 13 marca 1 Nisan; dnia 27 15 Nisan początek Paschy; dnia 28 16 Nisan, drugie święto.

Ciepłe źródło w górach japońskich.



Górnicy japońscy kąpią się w gorącem źródle górskiem na wysokości 2500 metrów.

W Japonji nie brak ciepłych źródeł. Spotyka się je wszędzie, na wybrzeżach, na równinach, w górach, nawet wysokich. Wytryskują całkiem niespodzianie pośród nagich skał i pól śnieżnych, jak to widać na naszej rycinie. Japończycy korzystają jak najczęściej z tych naturalnych gorących kąpieli. Dla nich nigdy nie są one za gorące. Jeżeli Japończyk ma gościa na nocleg, przygotowuje zawsze dlań kąpiel. I gość kąpie się pierwszy, a po nim rodzina gospodarza. Wody do kąpieli nie zmienia się. Dla Europejczyka temperatura kąpieli jest z zasady za wysoka. Ale jeżeli nada wodzie temperaturę, którą uważa za miłą, to potem Japończyk ucieka z drżeniem z tej kąpieli, która wydaje mu się nieznośnie zimną. Gorące źródła stają się też nieraz przyczyną kłopotów w życiu gospodarczem. Wiele kopalń, zwłaszcza kopalnie węgla, cierpią wskutek wybuchów gorącej wody.

NOTATKI.

....

....

....

Kwiecień
Po rusińsku:
Kwiteń
Po białorusku:
Krasawik



Po czesku:
Duben
Po litewsku:
Balandis
Po niemiecku:
April

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.		Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Czwart.	Teodory	19	Chryzanta	5 38	18 31		—	7 54
2	Piątek	Franciszka à P. †	20	Sawy	5 36	18 33		0 28	8 42
3	Sobota	Ryszarda	21	Jakob	5 34	18 34		1 14	9 38
14. Niedz. w r. 1 po Wielk. (Przewod.). Ew.: O ukazaniu się Chr. Apost. Jan 20.									
4	Niedz.	Izydora b. ☾	22	3. n. p. Was.	5 31	18 36		1 54	10 40
5	Poniedz.	Zwiast. N. P. M.	23	Nykona	5 29	18 37		2 27	11 48
6	Wtorek	Celestyna	24	Zacharyja	5 27	18 39		2 55	12 59
7	Środa	Donata i Ruf.	25	Błah. P. B.	5 25	18 40		3 19	14 14
8	Czwart.	Dyonizego	26	Hawryiła	5 23	18 42		3 43	15 31
9	Piątek	Marji Kleof. †	27	Matrony	5 21	18 43		4 5	16 51
10	Sobota	Ezechjala	28	Hilaryja	5 19	18 45		4 29	18 14
15. Niedz. w r. 2. po Wielkan. Ewang.: O Chrystusie dobrym pasterzu. Jan 10.									
11	Niedz.	Leona pap. ●	29	4 n. p. Mark.	5 17	18 46		4 56	19 38
12	Poniedz.	Juljusza	30	Joana	5 15	18 48		5 27	21 1
13	Wtorek	Justyna	31	Ipatyja ap.	5 13	18 49		6 5	22 20
14	Środa	Op. św. Józefa	1	Kwit. Marji	5 10	18 51		6 54	23 29
15	Czwart.	Anastazji	2	Antypy	5 8	18 52		7 53	—
16	Piątek	Benedykta L. †	3	Nikity	5 6	18 54		9 0	0 26
17	Sobota	Rudolfa ☽	4	Josyfa	5 4	18 56		10 13	1 10
16. Niedz. w r. 3. po Wielkan. Ew.: Maluczko, a nie ujrzycie mnie. Jan 16.									
18	Niedz.	Aleksandra	5	5 n. p. Teod.	5 2	18 57		11 27	1 45
19	Poniedz.	Emmy	6	Jewtychija	5 0	18 59		12 39	2 13
20	Wtorek	Wiktora m.	7	Hrehoryja	4 58	19 0		13 50	2 35
21	Środa	Anzelma	8	Irydiona	4 56	19 2		14 58	2 56
22	Czwart.	Sotera i Kaja	9	Jewsych.	4 54	19 4		16 6	3 15
23	Piątek	Wojciecha †	10	Terentyja	4 52	19 5		17 12	3 35
24	Sobota	Fidelisa	11	Antypy	4 51	19 7		18 18	3 55
17. Niedz. w r. 4. po Wielk. Ewang.: O przyczynie odejcia Chrystusa. Jan 16.									
25	Niedz.	Marka ew. ◯	12	Ned. Palm.	4 49	19 8		19 23	4 18
26	Poniedz.	Kleta i Marcel.	13	Artemona	4 47	19 10		20 27	4 45
27	Wtorek	Teofila b.	14	Martyna	4 45	19 12		21 28	5 16
28	Środa	Pawła od Krz.	15	Arystarch.	4 43	19 13		22 22	5 53
29	Czwart.	Piotra m.	16	Ahapji	4 42	19 15		23 10	6 39
30	Piątek	Katarzyny S. †	17	Piątok W.	4 40	19 16		23 51	7 32

23 kwietnia: Św. Wojciecha, patrona w Gnieźnieńskiem.

W kwietniu z początku długość dnia wynosi 12 g. 53 m. Z końcem miesiąca 14 godz. 36 m.

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 4 o godzinie 4 min. 53. Zmiennie.

● Nów dnia 11 o godzinie 6 min. 10. Chłodno i sucho.

☽ Pierwsza kwadra dnia 17 o godzinie 21 min. 34. Ciepło.

◯ Pełnia dnia 25 o godz. 10 min 24. Jasno i ciepło.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Do 4 bardzo zimno, 5 piękny, jasny, ciepły dzień, 7 i 8 pochmurno i deszcz; — 12 do 17 bardzo zimno, jasno i wietrzno. 19 deszcz, 20 do 22 bardzo zimno, 23 ciepło i parno, 24 25 pochmurno, ciepły deszcz i świeci słońce, 26 do 28 pięknie, parno, 29 deszcz, potem pięknie i ciepło.

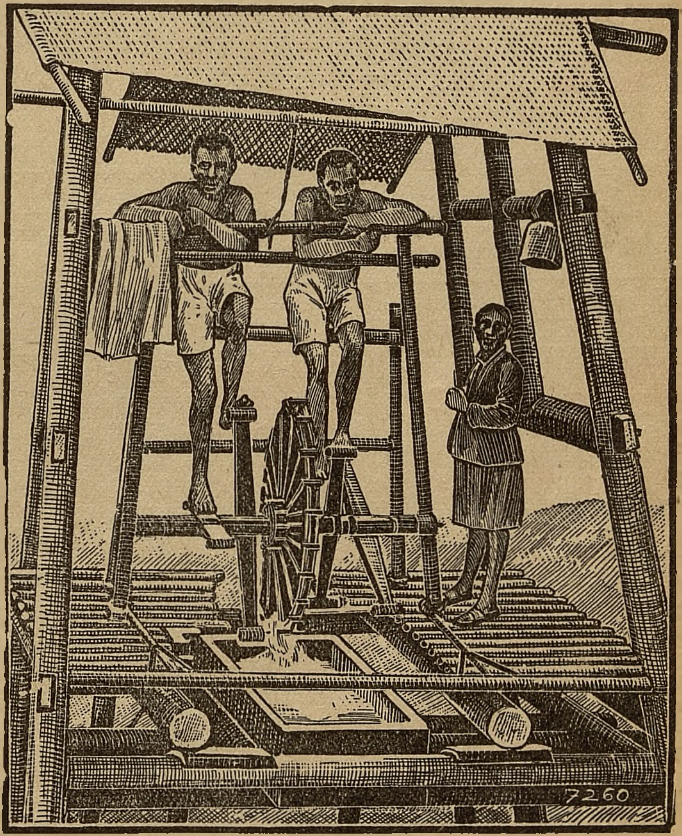
Kalendarz żydowski.

Dnia 2. kwietnia 21 Nisan siódme święto; dnia 3 22 Nisan, ósme święto; dnia 12 1 Ijar; dnia 29 18 Ijar. Lag-Bom.

Przysłowia:

Kwiecień — plecień, bo przeplata: trochę zimy — trochę lata.

Deptak w kopalni chińskiej.



W okolicy najstarszego szybu świata w Chinach pompuje się jeszcze dzisiaj solankę zapomocą deptaków do oddalonej o parę kilometrów warzelni.

W głębi Chin nie zależy ludziom na tem, by wykonać tę lub ową pracę w jaknajkrótszym czasie. Robi się tak, jak robili przodkowie. Rycina nasza pokazuje, w jaki sposób w okolicach najstarszego szybu na świecie pompuje się solankę do stacji centralnej. Przyjrzawszy się temu obrazkowi, zrozumiemy, jakiem dobrodziejstwem dla ludzkości jest maszyna, motor. Przy obecnym sposobie pracy w żupach solnych w Tse Liu Tsin, położonych w głębi kraju w odległości około 1500 kilometrów od Szanghaju, na północ od Jantsenkjangu, potrzeba 10 do 20 lat, zanim poruszany siłą ludzką świder osiągnie głębokość 1500 metrów, gdzie można znaleźć ług solny. Przed przeszło 1.000 laty odkryto w tej okolicy pierwsze ługi solne. Solankę pompuje się w przedstawiony na rycinie sposób do równie prymitywnej warzelni, gdzie poddaje się ją parowaniu w wielkich kadziach. Do ogrzewania używa się gazu ziemnego.

NOTATKI.

Maj

Po rusińsku: **Traweń**

Po białorusku: **Trawień**



Po czesku: **Květen**

Po litewsku: **Gegures**

Po niemiecku: **Mai**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Sobota	Filipa i Jak.	18 Joana pr.	4 38	19 18		—	8 30
18. Niedz. w r. 5 po Wielkan. Ewang.: O modlitwie w Imię Jez. Chr. Jan 16.								
2	Niedz.	Zygmunta kr.	19 Welyk den	4 36	19 19		0 26	9 35
3	Poniedz.	Król. Kor. p. ☾ (dni krzyż.)	20 Pond Swit.	4 34	19 21		0 55	10 43
4	Wtorek	Florjana (dni krzyż.)	21 Wtor. Swit.	4 33	19 22		1 20	11 54
5	Środa	Piusa V. (dni krzyż.)	22 Teodora	4 31	19 24		1 43	13 8
6	Czwart.	Wniebowst.	23 Hrehoryja	4 29	19 25		2 5	14 24
7	Piątek	Domiceli †	24 Sawy	4 27	19 27		2 28	15 43
8	Sobota	Stanisława b. m.	25 Marka Ew.	4 26	19 28		2 53	17 5
19. Niedz. w r. 6 po Wielkan. Ewang.: Obietnica zesłania Ducha św. Jan 15.								
9	Niedz.	Grzegorza	26 Wasyłyja	4 24	19 30		3 21	18 29
10	Poniedz.	Izydora ●	27 Symeona	4 23	19 31		3 56	19 52
11	Wtorek	Mamerta	28 Jasona	4 21	19 33		4 40	21 8
12	Środa	Pankracego	29 Św. 9 Mucz.	4 19	19 34		5 35	22 13
13	Czwart.	Serwacego	30 Jakóba ap.	4 18	19 36		6 42	23 4
14	Piątek	Bonifacego †	1 Traw. Jerem.	4 16	19 37		7 56	23 44
15	Sobota	Zofji m. P.	2 Atanazyja	4 15	19 39		9 13	—
20. Niedz. w r. Zesłanie Ducha św. Ewang.: O przyjściu Ducha św. Jan 14.								
16	Niedz.	Zielone Św.	3 Teodozyja	4 13	19 40		10 28	0 15
17	Poniedz.	Pon. Ziel. Św. ☽	4 Pelahji	4 12	19 41		11 40	0 40
18	Wtorek	Szczęsnego	5 Ireny	4 11	19 42		12 50	1 1
19	Środa	Piotra Cel. S. d.	6 Jowa	4 9	19 44		13 57	1 22
20	Czwart.	Bernard.	7 Sawy m.	4 8	19 45		15 4	1 41
21	Piątek	Feliksa S. d.	8 Joana boh.	4 7	19 46		16 10	2 1
22	Sobota	Julji S. d.	9 Izaiji	4 6	19 47		17 15	2 23
21. Niedz. w r. 1. po Ziel. Świątkach. Ewang.: O władzy Chr. Pana. Mat. 28.								
23	Niedz.	Św. Trójcy	10 Symeona	4 5	19 49		18 19	2 48
24	Poniedz.	Joanny wd.	11 Mokyja	4 3	19 50		19 21	3 18
25	Wtorek	Urbana p. ○	12 Epifanyja	4 2	19 52		20 17	2 52
26	Środa	Filipa	13 Św. wody	4 1	19 53		21 8	4 36
27	Czwart.	Boże Ciało	14 Izydora	4 0	19 54		21 51	5 27
28	Piątek	Augustyna †	15 Pachomija	3 59	19 55		22 28	6 24
29	Sobota	Marji Magd.	16 Teodora	3 59	19 56		22 58	7 26
22. Niedz. w r. 2. po Ziel. Świątk. Ewang.: O wezwaniu na wieczerzę. Łuk. 14.								
30	Niedz.	Feliksa pap.	17 Andronika	3 58	19 57		23 24	8 33
31	Poniedz.	Anieli Mer.	18 Teodora	3 57	19 58		23 47	9 42

8 maja: Św. Stanisława, patrona Polski.

Z początkiem maja długość dnia wynosi godzin 14 min. 40 z końcem miesiąca 16 godzin 1 minuta.

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 3 maja o godz. 19 min. 37. Pięknie.

● Nów dnia 10 maja o godz. 14 min. 18. Stale pięknie.

☽ Pierwsza kwadra dnia 17 maja o godz. 7 min. 49. Zmiennie i chłodno.

○ Pełnia dnia 25 maja o godz. 8 min. 38. Dżdżysto.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Dnia 1 i 2 wietrznie i zimno; od 4 do 15 piękna, ciepła pogoda, niekiedy grzmotami i deszczem przeplatana; 24 rano mróz, dn. 27 pięknie, 28 i 29 zimno i nieco deszczu; 30 szron i przymrozek, wkońcu deszcz.

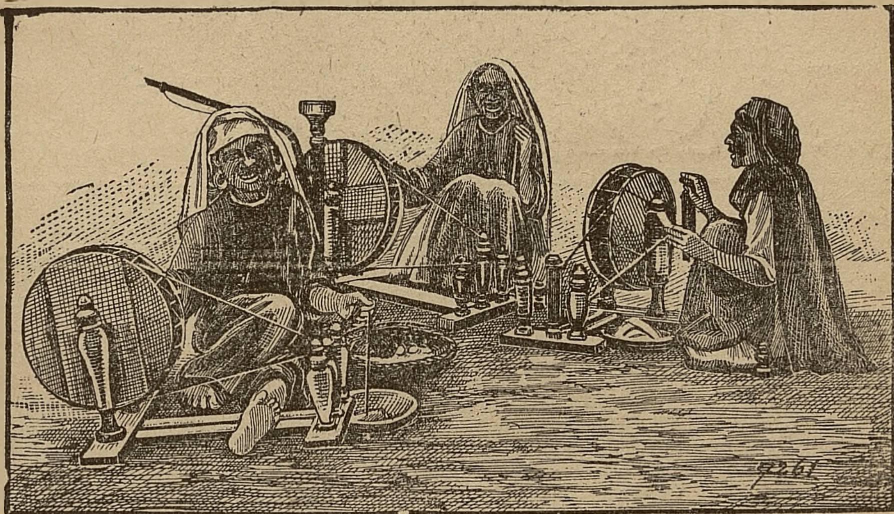
Kalendarz żydowski

Dnia 11 maja 1. Siwan; dnia 16 6. Siwan, święto tygodniowe; dnia 17 7. Siwan, drugie święto.

Przysłowia:

Suchy marzec — mokry maj, będzie żytko, gdyby gaj.

Jak przędą kobiety w Indjach.



Kobiety hinduskie przędą osnowę na kunsztowne tkaniny jedwabne i bawełniane.

Wychowanie kobiet indyjskich (hinduskich) zwrócone jest od najwcześniejszej młodości w tym kierunku, żeby zainteresować je wyłącznie ogniskiem domowem. Praca zamożniejszej kobiety hinduskiej ogranicza się dlatego do gospodarstwa domowego i jaknajgorliwszych starań przypodobania się mężowi. Mając wiele wolnego czasu, kobiety zajmują się sporządzaniem kosztownych haftów, które, podobnie jak wiele innych produktów indyjskiego przemysłu artystycznego, wcześnie zyskały sławę światową. Kobiety z warstw uboższych muszą przyczyniać się swoją pracą domową do utrzymania rodziny. Przędą one potrzebną na lite tkaniny bawełniane i jedwabne osnowę na bardzo prymitywnych kołowrotkach, które poruszają ręką, siedząc w kucki. Przytem pociągają od czasu do czasu nargilę, t. j. fajkę, której dym przechodzi przez wodę. Przy ubogim ubiorze zwracają uwagę klejnoty tych kobiet. Ma to swoje wytłumaczenie w tem, że w Indjach oszczędności rzadko zanosi się do kasy, lecz lokuje je w klejnotach, które potem sprzedaje się w razie potrzeby.

NOTATKI.

....

....

....

....

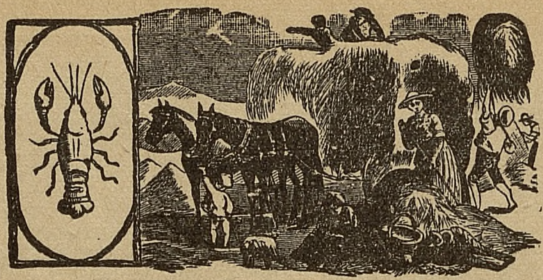
....

....

Czerwiec

Po rusińsku: **Czerweń**

Po białorusku: **Czerwień**



Po czesku: **Červen**

Po litewsku: **Birželis**

Po niemiecku: **Juni**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Wtorek	Bł. Jakóba	19 Patrykija	3 56	19 59		—	10 53
2	Środa	Sadoka i T. ☾	20 Tałateja	3 55	20 0		0 9	12 6
3	Czwart.	Klotyldy	21 Konstant.	3 55	20 1		0 30	13 21
4	Piątek	Serca Jezusa †	22 Wasyłysk.	3 54	20 2		0 53	14 39
5	Sobota	Bonifac.	23 Mychajła	3 53	20 3		1 19	16 0

23. Niedz. w r. 3. po Ziel. Świątk. Ewang.: O zgubionej owcy. Łuk. 15.

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
6	Niedz.	Norberta	24 Simeona	3 53	20 4		1 50	17 22
7	Poniedz.	Roberta op.	25 Izaaka	3 52	20 5		2 28	18 41
8	Wtorek	Medarda ●	26 Karpa	3 52	20 5		3 17	18 52
9	Środa	Felicjana	27 Teraponta	3 51	20 6		4 18	20 51
10	Czwart.	Małgorzaty	28 Woznes. H.	3 51	20 7		5 31	21 37
11	Piątek	Barnaby †	29 Teodozji	3 51	20 8		6 49	22 13
12	Sobota	Jana W.	30 Izaakija	3 51	20 8		8 7	22 42

24. Niedz. w r. 4. po Ziel. Świątk. Ewang.: O połowie ryb. Łuk. 5.

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
13	Niedz.	Antoniego	31 Jermija	3 50	20 9		9 25	23 5
14	Poniedz.	Bazylego	1 Czerw. Justa	3 50	20 9		10 36	23 26
15	Wtorek	Jolanty ☽	2 Nykifora	3 50	20 10		11 46	23 46
16	Środa	Benona	3 Lukyljana	3 50	20 10		12 54	—
17	Czwart.	Adolfa	4 Wartołom.	3 50	20 11		14 0	0 6
18	Piątek	Marka †	5 Doroteja	3 50	20 11		15 6	0 27
19	Sobota	Juljanny	6 Wysarjon.	3 50	20 12		16 10	0 52

25. Niedz. w r. 5. po Ziel. Świątk. Ewang.: O sprawiedliwości. Mat. 5.

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
20	Niedz.	Sylwerjusza	7 Sosz. Św. D.	3 50	20 12		17 12	1 20
21	Poniedz.	Alojzego Gonz.	8 Pond. Sosz.	3 50	20 12		18 12	1 52
22	Wtorek	Paulina	9 Kyryła	3 50	20 12		19 4	2 33
23	Środa	Zenona	10 Aleksandr.	3 51	20 13		19 50	3 21
24	Czwart.	Jana Chrz. ○	11 Wartołom.	3 51	20 13		20 30	4 16
25	Piątek	Prospera †	12 Onufryja	3 51	20 13		21 2	5 18
26	Sobota	Jana i P.	13 Akyłyny	3 52	20 13		21 29	6 25

26. Niedz. w r. 6. po Ziel. Świątk. Ewang.: O nakarmieniu 4000 ludzi. Mar. 8.

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
27	Niedz.	Władysława	14 Ws. S. Sw.	3 52	20 13		21 53	7 33
28	Poniedz.	Leona p.	15 Amosa	3 53	20 13		22 15	8 43
29	Wtorek	Piotra i Pawła	16 Tychona	3 53	20 13		22 36	9 55
30	Środa	Lucyny	17 Manuiła	3 54	20 13		22 57	11 8

24 czerwca: Św. Jana Chrzciciela, patrona diecezji wrocławskiej.

Długość dnia wynosi 1 czerwca 16 godzin 3 min. Z końcem miesiąca 16 godz. 19 min.

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 2 o godzinie 6 minut 24. Dżdżysto.

● Nów dnia 8 czerwca o godzinie 21 min. 43. Zwolna polepszenie.

Dnia 8 i 9 czerwca całkowite zaćmienie słońca.

☽ Pierwsza kwadra dnia 15 o godzinie 20 min. 3. Jasno i ciepło.

Dnia 21 czerwca początek lata. Słońce wstępuje w znak Raka.

○ Pełnia dnia 24 o godz. 0 min. 0. Bardzo gorąco i burza.

Przepowiednia według 100-letn. kalendarza:

Od 2 do 4 bardzo zimno. 5 bardzo zimny deszcz 7, 8, 9 ciepły deszcz i świeci słońce, dnia 26 deszcz, 28 pogodnie, 30 pochmurno.

Kalendarz żydowski.

Dnia 10 czerwca 1. Thamuz; 27 18 Thamuz, post, zdobycie Jerozolimy.

Świątynia demonów na wyspie Sumatrze.



Szczep Bataków na Sumatrze buduje dla przebłagania złych duchów świątynie demonów, gdzie składane są ofiary.

W stepach i górach wyspy Sumatry, należącej do Holandji, mieszkają resztki dzielnego ludu, który niegdyś zajmował całą północną część wyspy. Są to Batakowie. Dopiero od 70 lat wiemy o nich coś bliższego, gdyż przedtem nie wpuszczali obcych do swego kraju. Przed 100 laty dwaj misjonarze amerykańscy chcieli dotrzeć z zachodniego wybrzeża wgłąb wyspy, do kraju Bataków. Zostali jednak zabici i zjedzeni. Dzisiaj można się już odważyć na podróż do kraju Bataków. W roku 1861 rozpoczęli działalność misyjną misjonarze niemieccy i po zwalczeniu nieskończonych trudności, udało im się nawrócić na chrześcijaństwo do dzisiaj około ćwierć miljona dzikusów. Batakowie wyznawali przedtem religję, polegającą na kulcie demonów, t. j. złych duchów i przodków. Rytuał religijny połączony był z wieloma okrutnemi zwyczajami. Jeszcze obecnie spotyka się w lasach wiele świątyń demonów, gdzie celem ułagodzenia i wygnania złych duchów składano ofiary z najcenniejszych płodów kraju. Rycina nasza przedstawia taką świątynię demonów. Batakowie są dobrymi rolnikami, trudniąc się zarazem hodowlą małych, lecz silnych koni i bawołów. Chaty swoje budują na palach.

NOTATKI.

....

....

....

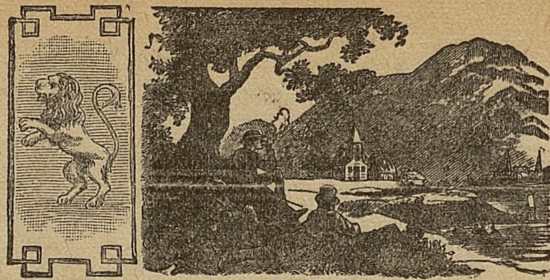
....

....

Lipiec

Po rusińsku: **Łypeń**

Po białorusku: **Lipień**



Po czesku: **Červenec**

Po litewsku: **Lupos**

Po niemiecku: **Juli**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Czwart.	Teodoryka ☾	18 Boże Ciało	3 55	20 13		23 21	12 23
2	Piątek	*Naw. NPM.* †	19 Judy ap.	3 55	20 12		23 49	13 40
3	Sobota	Anatola	20 Metodyja	3 56	20 12		—	14 59
27. Niedz. w r. 7. po Ziel. Świątk. Ewang.: O fałszywych prorokach. Mat. 7.								
4	Niedz.	Józefa Kal.	21 Jułjana m.	3 56	20 11		0 22	16 17
5	Poniedz.	Antoniego	22 Jewsebija	3 57	20 11		1 5	17 31
6	Wtorek	Łucji	23 Ahrypiny	3 58	20 10		1 59	18 35
7	Środa	Cyr. i Metod.	24 Rożd. s. J	3 59	20 10		3 5	19 27
8	Czwart.	Elżbiety ●	25 Fewronji	3 59	20 9		4 20	20 9
9	Piątek	Weroniki †	26 Dawyda	4 0	20 9		5 39	20 41
10	Sobota	Amelji, 7 br.	27 Samsona	4 1	20 8		6 58	21 7
28. Niedz. w. r. 8. po Ziel. Świątk. Ewang.: O niespraw. szafarzu. Łuk. 16.								
11	Niedz.	Piusa I. pap.	28 Kyra i Jon.	4 2	20 7		8 15	21 30
12	Poniedz.	Jana Gwalb.	29 Petra i P.	4 3	20 6		9 27	21 51
13	Wtorek	Małgorzaty	30 Sobor 12 A.	4 4	20 6		10 38	22 11
14	Środa	Bonawentury	1 Łypeń. Kosm.	4 5	20 5		11 47	22 32
15	Czwart.	Henryka ☽	2 Poł. ryz. B.	4 6	20 4		12 53	22 55
16	Piątek	NPM. Szkap. †	3 Jakynta	4 7	20 3		13 59	23 22
17	Sobota	Aleksego	4 Andreja	4 8	20 2		15 2	23 53
29. Niedz. w r. 9. po Ziel. Świątk. Ewang.: O zburzeniu Jerozolimy. Łuk. 19.								
18	Niedz.	Szymona z L.	5 Kyryła i M.	4 10	20 1		16 3	—
19	Poniedz.	Winc. z P.	6 Atanazyja	4 11	20 0		16 58	0 30
20	Wtorek	Błg. Czesława	7 Tomy pr.	4 12	19 59		17 46	1 16
21	Środa	Praksedy	8 Prokopa	4 13	19 58		18 28	2 9
22	Czwart.	Marji Magd.	9 Pankratija	4 15	19 57		19 5	3 8
23	Piątek	Apolinar. ○ †	10 Antonija	4 16	19 55		19 33	4 14
24	Sobota	Kunegundy	11 Olhy	4 18	19 54		19 59	5 23
30. Niedz. w r. 10. po Ziel. Świątk. Ewang.: O faryzeuszu i celniku. Łuk. 18.								
25	Niedz.	Jakóba ap.	12 Prokła	4 19	19 53		20 21	6 33
26	Poniedz.	Anny	13 Sob. Hawr.	4 20	19 52		20 43	7 45
27	Wtorek	Natalji	14 Akyły	4 21	19 50		21 4	8 58
28	Środa	Inocentego	15 Wołodym.	4 23	19 49		21 27	10 12
29	Czwart.	Marty	16 Atynogena	4 24	19 47		21 53	11 28
30	Piątek	Abdona m. ☾ †	17 Maryny	4 25	19 46		22 24	12 45
31	Sobota	Ignacego L.	18 Emiljana	4 26	19 45		23 1	14 2

Z początkiem lipca długość dnia wynosi 16 godz. 18 m., z końcem miesiąca 1[illegible] godzin 19 minut.

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 1 lipca o godz. 14 min. 3. Zmiennie.

● Nów dnia 8 lipca o godz. 5 min. 13. Dużo burz.

☽ Pierwsza kwadra 15 lipca o godzinie 10 min. 56. Pięknie i ciepło.

○ Pełnia dnia 23 lipca o godzinie 13 min. 46. Jasno i gorąco.

Ostatnia kwadra dnia 30 lipca o godzinie 19 min. 47. Bardzo gorąco.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Od 1 do 3 zimno i ponuro; 4 ciepło; 6 chłodno; od 16 do 18 ciepło; od 19 do 21 deszcz, od 23 do końca pięknie, ciepło i parno.

Kalendarz żydowski.

Dnia 9 lipca 1 Ab; dnia 18 lipca 10 Ab, post, zburzenie świątyni.

Przysłowia:

Od świętej Hanki chłodne wieczory i poranki.

Czciciele djabła w dzikim Kurdystanie są spokojnym ludem.



Czciciele djabła w Kurdystanie są o wiele spokojniejszymi ludźmi, niż pozwalają przypuszczać ich palce, zaopatrzone w rurki z kolcami.

W górach dzikiego Kurdystanu, na południowej granicy dzisiejszej Turcji odazjatyckiej mieszka w lepiankach twardy, nieokrzesany szczep, czciciele djabła. Jako oznaka jego religji sterczą na szczytach oryginalne stożkowate budowle z kamienia. Są to świątynie z potężnych, grubo ciosanych głazów. Zwracają w nich uwagę wieże o żebrach kamiennych, schodzących się w górze. Żebra te mają wyobrażać płomienie. Wejścia do świątyń strzegą kapłani w czarnych jak smoła szatach o szkarłatnych obszywkach. Bronią oni dostępu obcym i nie odpowiadają na pytania co do istoty i formy ich religji. Mieszkańcy wsi nie chcą być przewodnikami do świątyń, zdala jednak od tych twierdz kamiennych są dla obcych grzeczni i gościnni. Są to poczciwi rolnicy, spokojni i mało wymagający wieśniacy. Na palcach noszą rurki zaopatrzone kolcami, które mają służyć im do zbierania kłosów. Być może, mają jednak jeszcze inne tajemnicze zastosowania.

NOTATKI.

....

....

....

....

Sierpień

Po rusińsku:

Serpeń

Po białorusku:

Żniwień



Po czesku:

Srpen

Po litewsku:

Rugpintis

Po niemiecku:

August

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
31. Niedz. w r. 11. po Ziel. Świątk. Ewang: O uzdrow. głuchoniem. Mar. 7.								
1	Niedz.	Piotra w ok.	19 Makryny	4 28	19 43		23 48	15 15
2	Poniedz.	N. P. M. Anielsk.	20 Iłyi pror.	4 29	19 42		—	16 21
3	Wtorek	Z. ś. Szczep.	21 Symeona	4 31	19 40		0 48	17 17
4	Środa	Dominika	22 Marji Mah.	4 32	19 39		1 57	18 2
5	Czwart.	NPM. Snież.	23 Trofyma	4 34	19 37		3 14	18 38
6	Piątek	Przemien. P. ◉ †	24 Chrystyny	4 35	19 35		4 33	19 7
7	Sobota	Kajetana	25 Usp. ś. An.	4 37	19 34		5 50	19 31
32. Niedz. w r. 12. po Ziel. Świątk. Ewang.: O miłosier. Samaryt. Łuk. 10.								
8	Niedz.	Cyrjaka	26 Jermołaja	4 38	19 32		7 5	19 54
9	Poniedz.	Jana Vian.	27 Pantałejm.	4 40	19 30		8 18	20 15
10	Wtorek	Wawrzyńca	28 Prohora	4 41	19 28		9 29	20 36
11	Środa	Zuzanny	29 Kałynyka	4 43	19 26		10 37	20 59
12	Czwart.	Klary p.	30 Syły ap.	4 44	19 25		11 44	21 24
13	Piątek	Hipolita †	31 Jewdok.	4 46	19 23		12 49	21 54
14	Sobota	Euzebj. ☽ P.	1 Serp. Petra	4 47	19 21		13 50	22 28
33. Niedz. w r. 13. po Ziel. Świątk. Ewang.: O uzdr. 10 trędowatych. Łuk. 17.								
15	Niedz.	Wnieb. NPM.	2 Stefana m.	4 48	19 19		14 48	23 10
16	Poniedz.	Rocha wyzn.	3 Izaakija	4 50	19 17		15 29	—
17	Wtorek	Jacka wyzn.	4 7 Mład.	4 51	19 16		16 24	0 0
18	Środa	Heleny ces.	5 Jewsychn.	4 53	19 14		17 2	0 56
19	Czwart.	Ludwika b.	6 Preob. H.	4 54	19 12		17 34	1 59
20	Piątek	Bernarda op. †	7 Đometyja	4 56	19 10		18 1	3 7
21	Sobota	Joanny Fr.	8 Emyłjana	4 57	19 8		18 26	4 18
34. Niedz. w r. 14. po Ziel. Świątk. Ewang.: O służeniu Bogu i mam. Mat. 6.								
22	Niedz.	Tymoteusz. ◉	9 Mateja ap.	4 59	19 6		18 48	5 31
23	Poniedz.	Filipa	10 Ławrent.	5 0	19 4		19 10	6 44
24	Wtorek	Bartłomieja	11 Jewpła	5 2	19 2		19 33	8 0
25	Środa	Ludwika kr.	12 Fotyja	5 3	19 0		19 59	9 16
26	Czwart.	N. P. M. Jasnogórsk.	13 Maksyma	5 5	18 58		20 28	10 34
27	Piątek	Prz. św. Kaz. †	14 Mycheja	5 6	18 56		21 4	11 51
28	Sobota	Augustyna	15 Uspen. B.	5 8	18 54		21 47	13 5
35. Niedz. w r. 15. po Ziel. Świątk. Ewang.: O wskrzesz. syna w Naim. Łuk. 7.								
29	Niedz.	Ścięcie Ś. J. ☾	16 Per. Obr.	5 9	18 52		22 41	14 12
30	Poniedz.	Róży Lim.	17 Myrona m.	5 11	18 50		23 46	15 11
31	Wtorek	Rajmunda	18 Flora i Ł.	5 12	18 48		—	15 58

10 sierpnia: Św. Wawrzyńca, patrona diecezji chełmińskiej.

Z początkiem sierpnia długość dnia wynosi 15 godz. 15 minut. — Z końcem miesiąca 13 godzin 36 minut.

Odmiany księżyca.

● Nów dnia 6 o godz. 13 min. 37. Upały.

☽ Pierwsza kwadra dnia 14 sierpnia o godzinie 3 min. 28. Stałe gorąco, burza.

◉ Pełnia dnia 22 sierpnia o godz. 1 min. 47. Zmiennie.

☾ Ostatnia kwadra dnia 29 o godzinie 0 min. 55. Często deszcz.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Dn. 2 pochmurno i trochę deszczu, 6 jasno, pięknie, a noce chłodne; 7 deszcz nagły i grzmoty, 8 dość pięknie, 9 do 14 codziennie deszcz, d. 17 pięknie, 18 wielka niepogoda z grzmotami burze i nagły deszcz.

Kalendarz żydowski.

Dnia 8 sierpnia 1 Elul.

Przysłowia:

Na Wawrzyniec pokazuje, jaka jesień następuje. — Pogoda na Wniebowzięcie, ciężkie ziarno wnet po sprzęcie.

Jak w Abisynji karzą opieszałych dłużników.



Po wyroku skazującym, dłużnik abisyński, który odmawia zapłaty, zostaje skuty z wierzycielem. Wówczas dochodzi zawsze do polubownego załatwienia sprawy.

Wymiar sprawiedliwości w Abisynji zachował oryginalne stare formy i praktyki. Południowy temperament w połączeniu ze wschodnią przebiegłością sprawiają, że bardzo często ludzie uciekają się pod opiekę prawa. Ale wygląda to przeważnie gorzej, niż jest naprawdę. W Abisynji każdy może być bardzo łatwo sędzią. Przechodzi n. p. jakiś człowiek, dajmy na to Cherbela, przez rynek, i widzi, jak się kłócą dwaj osobnicy. I raptem zostaje wybrany sędzią, a ulica zamienia się w salę rozpraw. Nie mający pojęcia o prawie Cherbela wydaje wyrok i obie strony są zadowolone. A przecież mogły tak łatwo udać się do sądu, na najbliższym rogu ulicy. Ale kosztowałoby to pieniądze, a przytem wielkie pytanie, czy sędzia z urzędu wydałby mądrzejszy wyrok. — Kto skazany jest na zapłacenie długu i odmawia zapłaty, tego skuwają nieraz łańcuszkiem z wierzycielem. Wówczas obie spierające się strony mają możność polubownego załatwienia dotyczącego ich sporu.

NOTATKI.

....

....

....

....

....

....

Wrzesień

Po rusińsku: **Weresen**

Po białorusku: **Weraseń**



Po czesku: **Září**

Po litewsku: **Rugsejis**

Po niemiecku: **September**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Środa	Bronisławy	19 Andreja	5 14	18 45		0 58	16 37
2	Czwart.	Stefana kr.	20 Samuiła	5 15	18 43		2 13	17 8
3	Piątek	Szymona Sł. †	21 Tadeja	5 17	18 41		3 29	17 34
4	Sobota	Rozalji (nów)	22 Ahatonika	5 18	18 39		4 45	17 57
36. Niedz. w r. 16. po Ziel. Świątk. Ewang.: O uzdrow. opuchłego. Łuk. 14.								
5	Niedz.	Wawrzyńca	23 Łuppa m.	5 20	18 37		5 58	18 18
6	Poniedz.	Zacharjasza	24 Ewtychija	5 21	18 34		7 9	18 40
7	Wtorek	Reginy	25 Wartołom.	5 23	18 33		8 19	19 2
8	Środa	**Narodz. N. P. M.**	26 Adrjana	5 24	18 30		9 27	19 27
9	Czwart.	Piotra Kl.	27 Pimena	5 26	18 28		10 33	19 55
10	Piątek	Mikołaja †	28 Mojseja	5 27	18 26		11 36	20 28
11	Sobota	Prota i Jacka	29 **Usik. hł. J.**	5 28	18 24		12 36	21 6
37. Niedz. w r. 17. po Ziel. Świątk. Ewang.: O miłości Boga i bliźn. Mat. 22.								
12	Niedz.	**Imienia Marji** ☽	30 Aleksandr.	5 30	18 22		13 30	21 52
13	Poniedz.	Filipa m.	31 Poł. Poj. B	5 32	18 20		14 17	22 46
14	Wtorek	Pod. św. Krzyża	1 **Weres.** Sym.	5 33	18 18		14 58	23 45
15	Środa	**M. B. Bolesnej S. d.**	2 Mamanta	5 35	18 15		15 31	—
16	Czwart.	Kornela p.	3 Antypy	5 36	18 13		16 1	0 50
17	Piątek	Lamberta **S. d.**	4 Wawyły	5 38	18 10		16 27	1 59
18	Sobota	Tomasza **S. d.**	5 Zacharji	5 39	18 8		16 50	3 10
38. Niedz. w r. 18. po Ziel. Świątk. Ewang.: O uzdrowieniu paralityka. Mat. 9.								
19	Niedz.	Januarego	6 Czud. ś. M.	5 41	18 6		17 13	4 24
20	Poniedz.	Eustachj. (pełnia)	7 Sozonta	5 42	18 4		17 37	5 40
21	Wtorek	Mateusza Ew.	8 Rożdż. B.	5 44	18 1		18 2	6 57
22	Środa	Maurycego	9 Joakima	5 45	17 59		18 30	8 17
23	Czwart.	Tekli	10 Mynodory	5 47	17 57		19 4	9 36
24	Piątek	Gerarda †	11 Teodory	5 48	17 55		19 47	10 53
25	Sobota	Bł. Ładysława	12 Awtonoma	5 50	17 53		20 39	12 4
39. Niedz. w r. 19. po Ziel. Świątk. Ewang.: O szacie godowej. Mat. 22.								
26	Niedz.	Cyprjana	13 Kornyła	5 51	17 50		21 40	13 6
27	Poniedz.	Kozmy i Dam. ☾	14 Wozd. Kr.	5 53	17 48		22 49	13 56
28	Wtorek	Wacława kr.	15 Nykyty	5 54	17 46		—	14 36
29	Środa	**Michała archan.**	16 Josafata m.	5 56	17 44		0 3	15 10
30	Czwart.	Hieronima	17 Sofji mucz	5 57	17 42		1 17	15 37

29 września: Św. Michała, patrona Rusi.

Z początkiem września długość dnia wynosi 13 godzin 31 min. Z końcem miesiąca 11 g. 45 min.

Odmiany księżyca.

Nów d. 4 września o godzinie 23 min. 54. Deszcz.

☽ Pierwsza kwadra dnia 12 września o godzinie 21 min. 57. Pochm.

Słońce wstępuje w znak Wagi.

Pełnia dnia 20 września o godz. 12 min. 32. Zmien.

Dnia 23 września początek jesieni.

☾ Ostatnia kwadra dnia 27 września o godzinie 6 min. 43. Zwolna polepszenie.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Od 1 września, aż do 4 ciepło, 4 w nocy grzmoty i ulewa, — od 5 aż do 9 jasno i nieco deszczu, a od 18 do 25 zmiennie, 27 pięknie i ciepło, 29 deszcz.

Kalendarz żydowski.

Dnia 6 września 1 Tiszri, 5698 przestępny rok o 385 dniach), Nowy Rok; dnia 7 września 2 Tiszri II święto; dnia 8 września 3 Tiszri post Gedaljah; dnia 15 wrz. 10 Tiszri św. pojednania; dnia 20 września 15 Tiszri kuczki: dnia 21 września 16 Tiszri II święto; dnia 26 wrz. 21 Tiszri palm.; dnia 27 22 Tiszri koniec kuczek; dnia 28 23 Tiszri radość z prawa.

Abisyńscy dostojnicy dworscy.



Abisyńscy dostojnicy dworscy ubierają się z niezwykłym przepychem.

Uparte trzymanie się tradycyj, a równocześnie przystosowywanie się do czasów nowożytnych, są charakterystycznem zjawiskiem w dzisiejszej Abisynji, którą cesarz Haile Selassie I. począł ostrożnie przygotowywać do przyjęcia kultury europejskiej. Spotyka się tam obok siebie prastare zwyczaje i zastosowanie najnowszych zdobyczy cywilizacji, jak radjo. W miastach i prowincjach widzi się najbardziej krańcowe przeciwieństwa. Silniej zaakcentowana jest tradycja u dostojników dworskich. Grają oni ważniejszą rolę, niż ministrowie, którzy są jedynie urzędnikami administracyjnymi. Różni dostojnicy dworscy, jak mistrz ceremonji, piwniczy, wielki łowczy, jako stali towarzysze i doradcy cesarza, mają znaczny wpływ na rządy.— Już zwyczajny strój tych dostojników jest uroczysty; przy uroczystych okazjach zaś strój ten wykazuje niezwykły przepych i bajeczną kolorowość, które obcym wydają się przesadą, lecz są niezbędną potrzebą reprezentacji na Wschodzie. Wspaniałemi strojami imponują również najwyżsi dostojnicy kościelni podczas uroczystych obchodów świątecznych i narodowych.

NOTATKI.

Październik

Po rusińsku: **Żowteń**

Po białorusku: **Kastricznik**



Po czesku: **Říjen**

Po litewsku: **Spaliu**

Po niemiecku: **Oktober**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Piątek	Bł.Jan. z Dukli†	18 Ewmenyja	5 59	17 39		2 31	16 0
2	Sobota	Anioł. Stróż.	19 Trofyma	6 0	17 37		3 43	16 22
40. Niedz. w r. 20. po Ziel. Świątk. Ew.: O uzdrowieniu syna król. Jan 4.								
3	Niedz.	Teresy od D. Jez.	20 Eustachyj.	6 2	17 35		4 54	16 43
4	Poniedz.	N. P. M. Różańc. 🌑	21 Kondrata	6 4	17 33		6 3	17 6
5	Wtorek	Placyda i T.	22 Foky i J.	6 5	17 31		7 12	17 29
6	Środa	Brunona	23 Zacz. ś. J.	6 7	17 29		8 18	17 57
7	Czwart.	Justyny	24 Tekły m.	6 8	17 27		9 23	18 27
8	Piątek	Brygidy †	25 Eufrozyny	6 10	17 25		10 25	19 4
9	Sobota	Dionizego	26 Joana boh.	6 12	17 23		11 20	19 47
41. Niedz. w r. 21. po Ziel. Świątk. Ewang.: O dłużn. i złym słudze. Mat. 18.								
10	Niedz.	Franc. Borg.	27 Kałystrata	6 13	17 21		12 9	20 8
11	Poniedz.	Emiljana	28 Charytona	6 15	17 18		12 52	21 34
12	Wtorek.	Maksymilj. ☽	29 Kyrjaka	6 16	17 16		13 29	22 35
13	Środa	Edwarda	30 Hryhoryja	6 18	17 14		13 59	23 41
14	Czwart.	Kaliksta	1 Żowt. Pok. B.	6 20	17 12		14 26	—
15	Piątek	Jadw., Ter. †	2 Kyprjana	6 21	17 10		14 50	0 49
16	Sobota	Gawła op.	3 Dyonizyja	6 23	17 8		15 13	2 1
42. Niedz. w r. 22. po Zielon. Świątk. Ewang.: O monecie czynszowej. Mat. 22.								
17	Niedz.	Pośw. Kościoła	4 Jeroteja	6 24	17 6		15 36	3 14
18	Poniedz.	Łukasza ew.	5 Charytyny	6 26	17 4		16 1	4 31
19	Wtorek	Piotra z A. 🌕	6 Tomy ap.	6 28	17 2		16 29	5 50
20	Środa	Jana Kantego	7 Serhija m.	6 29	17 0		17 1	7 11
21	Czwart.	Urszuli p.	8 Pełahji	6 31	16 58		17 41	8 3[illegible]
22	Piątek	Filipa †	9 Jakowa a.	6 32	16 56		18 31	9 4[illegible]
23	Sobota	Ignacego	10 Jewłamp.	6 34	16 54		19 31	10 5[illegible]
43. Niedz. w r. 23. po Ziel. Świątk. Ewang.: O wskrzeszeniu córki Jaira. Mat. 9.								
24	Niedz.	Rafała arch.	11 Fyłypa ap.	6 36	16 52		20 40	11 52
25	Poniedz.	Kryspina	12 Prowa m.	6 37	16 50		21 54	12 36
26	Wtorek	Ewarysta ☾	13 Karpa	6 39	16 49		23 8	13 12
27	Środa	Sabiny	14 Paraksew.	6 40	16 47		—	13 41
28	Czwart.	Szym. i Judy	15 Jewtymija	6 42	16 45		0 22	14 5
29	Piątek	Narcyza †	16 Łonhyna	6 44	16 43		1 34	14 27
30	Sobota	Alfonsa R.	17 Osyji i A.	6 45	16 41		2 44	14 49
44. Niedz. w r. 24. po Zielon. Świątk. Ewang.: O łodzi Chrystusowej. Mat. 8.								
31	Niedz.	Chrystusa Króla	18 Łuky ap.	6 47	16 40		3 53	15 10

15 października: Św. Jadwigi, patronki Śląska.

Z początkiem października długość dnia wynosi 11 godzin 40 min. Z końcem miesiąca godz. 9 min. 53.

Odmiany księżyca.

🌑 Nów dnia 4 października o godz. 12 minut. 58. Pięknie.

☽ Pierwsza kwadra dnia 12 paźdz. o godz. 16 minut 47. Wiatr.

🌕 Pełnia dnia 19 paźd. o godz. 22 min. 48. Chłodno.

☾ Ostatnia kwadra dnia 26 października o godzinie 14 min. 26. Pogodnie, rano mgła.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Dnia 1 do 9 deszcz z burzą, 10, 11 jasno, od 12 do 22 deszcz i pochmurno, od 24 do 26 mgła i pochmurno, od 27 aż do końca mróz i mgła.

Kalendarz żydowski.

Dnia 6 października 1 Marcheswan.

Murzyni z plemienia Bantu w Kamerunie cenią wino palmowe.



Murzyni z plemienia Bantu uważają, że do dobrej rady potrzebny jest dobry trunek; to też gospodarz sali obrad i szynkowni przygotowuje starannie wino palmowe.

W północnej części Kamerunu, położonego w Afryce zachodniej, rozciąga się na wysokości 1.500 do 2.300 metrów ogromny step. Ludność tych okolic należy po większej części do licznej grupy ludów afrykańskich, zwanej „bantu“ (= ludzie). Wpływy cywilizacji europejskiej są tam jeszcze niewielkie. Uwagę obcych zwracają miecze i dzidy o pięknej formie, oraz wyroby gliniane, wyrabiane i zdobione wedle prastarych wzorów. Z wielką zręcznością wyrzynają tubylcy z pni drzewnych stoły i figury, przeznaczone naturalnie najczęściej dla chaty wodza. Chaty swoje, dla ochrony przed złemi duchami, zaopatrują ci murzyni w białe odciski ręki i czarodziejskie znaki. Każda wieś ma swoją „salę obrad“, zbudowaną z żeber palmowych i ozdobioną wewnątrz i zewnątrz pstremi figurami. Tutaj zbiera się starszyzna na naradę. Równocześnie izby te służą za gospody. Szynkarz, przyrządzający wino palmowe, jest wcale ważną figurą, a tubylcy odnoszą się do niego z dużym szacunkiem, gdyż wino przez niego wyrabiane uważają za najlepszy trunek. Są też oni zdania, że „dobry trunek na frasunek“.

NOTATKI.

....

....

....

....

....

....

Listopad

Po rusińsku: **Łystopad**

Po białorusku: **Listapad**



Po czesku: **Listopad**

Po litewsku: **Lapkritys**

Po niemiecku: **November**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Poniedz.	Wsz. Święt.	19 Joiła	6 48	16 38		5 0	15 33
2	Wtorek	*Dzień Zadusz.*	20 Artemija	6 50	16 36		6 7	15 59
3	Środa	Hub., Syl. ●	21 Iłarjona	6 52	16 34		7 12	16 28
4	Czwart.	Karola Bor.	22 Awerkija	6 54	16 33		8 15	17 2
5	Piątek	Zacharjasza †	23 Jakowa a.	6 55	16 31		9 12	17 44
6	Sobota	Leonarda	24 Arefty	6 57	16 30		10 4	18 32
45. Niedz. w r. 25. po Ziel. Świątk. Ewang.: O dobrem nasieniu. Mat. 13.								
7	Niedz.	Bł. Antoniego B.	25 Markijana	6 59	16 28		10 48	19 26
8	Poniedz.	Sewera	26 Demetryja	7 1	16 27		11 27	20 25
9	Wtorek	Teodora	27 Nestora	7 2	16 25		11 59	21 27
10	Środa	Andrz. Aw.	28 Terentyja	7 4	16 24		12 27	22 33
11	Czwart.	Marcina b. ☽	29 Anastazji	7 5	16 22		12 51	23 41
12	Piątek	Marcina p. †	30 Zynowija	7 7	16 21		13 14	—
13	Sobota	Stanisł. Kost.	31 Stachyja	7 8	16 20		13 36	0 52
46. Niedz. w r. 26. po Ziel. Świątk Ewang.: O ziarnie gorczycznem. Mat. 13.								
14	Niedz.	Józefata	1 łyst. Kosmy	7 10	16 18		13 59	2 4
15	Poniedz.	Gertrudy	2 Akyndyna	7 12	16 17		14 25	3 20
16	Wtorek	M. B. Ostrobr.	3 Josyfa i A.	7 13	16 15		14 55	4 39
17	Środa	Grzegorza	4 Joannyka	7 15	16 14		15 30	6 1
18	Czwart.	Romana ●	5 Hałaktion.	7 17	16 13		16 16	7 21
19	Piątek	Elżbiety †	6 Pawła ap.	7 18	16 12		17 13	8 35
20	Sobota	Feliksa Wal.	7 Jerona	7 20	16 11		18 21	9 39
47. Niedz. w r. 27. po Ziel. Świątk. Ewang.: O końcu świata. Mat. 24.								
21	Niedz.	Ofiarow. N. P. M.	8 Mycha	7 21	16 10		19 36	10 30
22	Poniedz.	Cecylji	9 Onysyfora	7 23	16 9		20 54	11 10
23	Wtorek	Klemensa	10 Oresta	7 24	16 8		22 10	11 43
24	Środa	Jana od krz.	11 Myny	7 26	16 7		23 24	12 9
25	Czwart.	Katarzyny ☾	12 Josafata	7 27	16 6		—	12 33
26	Piątek	Konrada †	13 Joana Złat.	7 29	16 5		0 35	12 54
27	Sobota	Walerjana	14 Fyłypa	7 30	16 4		1 44	13 15
48. Niedz. w r. 1. Adwentu Ewang.: O znakach na niebie i ziemi. Łuk. 21.								
28	Niedz.	Zdzisławy	15 Samsona	7 31	16 3		2 52	13 38
29	Poniedz.	Saturnina	16 Mateja Ap.	7 33	16 3		3 58	14 2
30	Wtorek	Andrzeja ap.	17 Hryhoryja	7 34	16 2		5 3	14 30

Z początkiem listopada długość dni wynosi 9 godzin 50 minut. Z końcem miesiąca zmniejsza się do 8 godz. 25 min.

Odmiany księżyca.

● Nów dnia 3 listopada o godz. 5 minut 16 Mróz.

☽ Pierwsza kwadra dnia 11 listop. o godz. 10 min. 33. Pochmurno.

● Pełnia dnia 18 listop. o godz. 9 min. 10. Zmiennie.

Dnia 18 listopada częściowe zaćmienie księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 25 listopada o godz. 1 minut. Śnieg i deszcz.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Dnia 1 do 14 deszcz i zimno, 16 w nocy pada śnieg; od 17 aż do 20 deszcz, od 21 aż do 26 pięknie i ciepło jak w lecie, potem pięknie aż do końca.

Kalendarz żydowski.

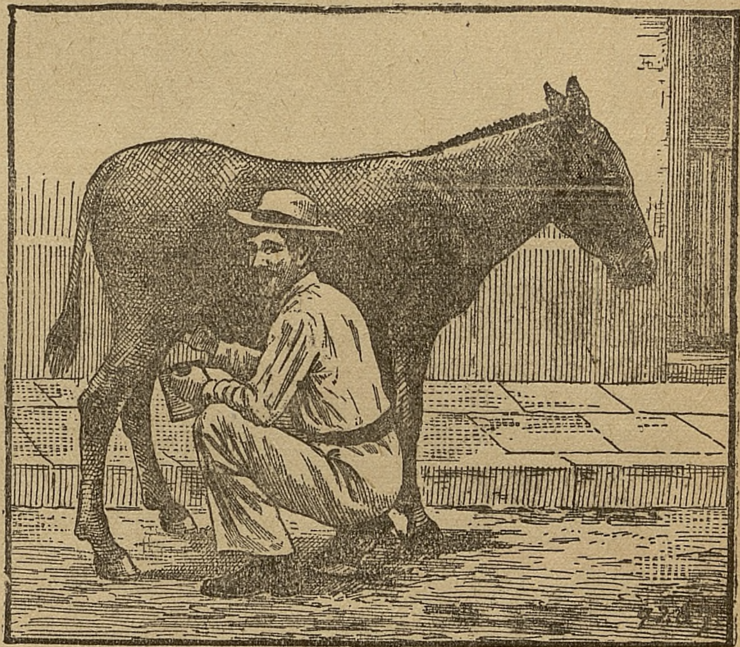
Dnia 5 listopada 1 Kislew; dnia 29 listopada 25 Kislew, poświecenie świątyni.

Przysłowia:

Na Wsz. Świętych jeśli ziemia skrzepła, cała zima będzie ciepła; a jeśli słotno, będzie o drzewo markotno.

Prosto z wymienia sprzedaje handlarz na Kubie mleko ośle.

Zaopatrzenie miast w mleko jest ważnem zadaniem, nad którem oddawna głowią się ludzie i które w poszczególnych krajach i miastach różnie zostało rozwiązane.



Na wyspie Kubie cenią bardzo mleko ośle. Wieśniacy przypędzają oślice do miast i doją na żądanie.

Mleko dostarczane bywa do miast w rozmaitych naczyniach pociągami pośpiesznemi, autami ciężarowemi na grzbietach flegmatycznych mułów, lub też poprostu na plecach ludzkich. W południowych Włoszech pędzą wczesnym rankiem kozy ze wsi do miasta, gdzie doi się je dopiero na żądanie przed domem. Ruch przy tem budzi nieraz ze snu śpiących smacznie turystów. Podobnie, tylko nieco odmiennie ze względu na smak konsumentów mleka, postępują na wyspie Kubie. Pędzą tam do miasta oślice i na żądanie doją. Metody te mają oczywiście tę zaletę, że konsumenci otrzymują mleko bezwzględnie świeże, co umożliwia mieszczuchom kurację mlekiem „prosto od krowy" i wyklucza praktykowane niestety tak często u nas dolewanie wody do mleka.

N O T A T K I.

Grudzień

Po rusinsku: **Hrudeń**

Po białorusku: **Śnieżań**



Po czesku: **Prosinec**

Po litewsku: **Gruodis**

Po niemiecku: **Dezember**

Dni miesiąca	Dni tygodnia	Święta rzymsko-katol.	Święta grecko-katol.	Słońca wschód g. min.	Słońca zachód g. min.	Znaki	Księżyca wschód g. min.	Księżyca zachód g. min.
1	Środa	Eligjusza	18 Platona	7 36	16 2		6 6	15 2
2	Czwart.	Bibjany	19 Awdyja	7 37	16 1		7 6	15 41
3	Piątek	Franc.Ks. ● †	20 Hryhoryja	7 38	16 1		8 0	16 24
4	Sobota	Barbary	21 Wowed. B.	7 40	16 0		8 46	17 20
	49. Niedz. w r. 2. Adwentu. Ewang.: O Janie w więzieniu. Mat. 11.							
5	Niedz.	Kryspiny m.	22 Fyłymona	7 41	16 0		9 26	18 17
6	Poniedz.	Mikołaja	23 Amfiłocha	7 43	15 59		10 1	19 18
7	Wtorek	Ambrożego	24 Kateryny	7 44	15 59		10 30	20 23
8	Środa	Niep. Poczęcie	25 Kłymenta	7 45	15 59		10 55	21 29
9	Czwart.	Leokadji	26 Ałypa	7 46	15 59		11 18	22 37
10	Piątek	NPM. Loret. †	27 Jakowa	7 47	15 58		11 39	23 46
11	Sobota	Damazego ☽	28 Stefana ap.	7 48	15 58		12 1	—
	50. Niedz. w r. 3. Adwentu. Ewang.: O świadectwie św. Jana. Jan 1.							
12	Niedz.	Aleksandra	29 Paramona	7 49	15 58		12 24	0 58
13	Poniedz.	Łucji i Ot.	30 Andreja a.	7 50	15 58		12 51	2 13
14	Wtorek	Spirydjona	1 Hrud. Naum.	7 51	15 58		13 22	3 30
15	Środa	Walerj. S. d.	2 Awakuma	7 51	15 59		14 1	4 50
16	Czwart.	Euzebjusza	3 Sofonija	7 52	15 59		14 52	6 7
17	Piątek	Łazarz. ● S.d.	4 Warwary	7 53	15 59		15 54	7 16
18	Sobota	Gracjana S. d.	5 Sawy	7 54	15 59		17 8	8 16
	51. Niedz. w r. 4. Adwentu. Ew.: O 15. roku panow. ces. Tyberjusza. Łuk. 3.							
19	Niedz.	Nemezjusza	6 Nykołaja	7 54	16 0		18 27	9 3
20	Poniedz.	Teofila	7 Amwrozyj.	7 55	16 0		19 47	9 41
21	Wtorek	Tomasza Ap.	8 Patapja	7 55	16 1		21 6	10 11
22	Środa	Zenona	9 Zaczat. B.	7 56	16 1		22 21	10 36
23	Czwart.	Wiktorji	10 Myny	7 56	16 2		23 32	10 59
24	Piątek	Ad. i Ewy ☾ P.	11 Danyła	7 57	16 2		—	11 21
25	Sobota	Boże Narodzenie	12 Spirydjona	7 57	16 3		0 41	11 43
	52. Niedz. w r. Ewang.: O proroctwie Symeona i Anny. Łuk. 2.							
26	Niedz.	Szczepana m.	13 Eustratija	7 58	16 3		1 49	12 7
27	Poniedz.	Jana Ewang.	14 Fyłymona	7 58	16 4		2 55	12 34
28	Wtorek	Młodzianków	15 Ełewterja	7 58	16 5		3 59	13 5
29	Środa	Tomasza b.	16 Teofaniji	7 58	16 6		5 0	13 40
30	Czwart.	Eugenjusza	17 Danyła	7 59	16 6		5 55	14 24
31	Piątek	Sylwestra †	18 Sewastj.	7 59	16 7		6 44	15 14

Długość dnia 1 grudnia wynosi 8 godzin 26 min. Ubywa dnia jeszcze 21 minut, pod koniec przybywa 3 minuty.

Odmiany księżyca.

Dnia 2 i 3 grudnia pierścieniowe zaćmienie słońca.

● Nów dnia 3 grudnia o godzinie 0 minut 11. Zmienn.

☽ Pierwsza kwadra dnia 11 grud. o godz. 2 min. 12. Zimno, wypogodz.

● Pełnia dnia 17 grudnia o godz. 19 min. 52. Miernie zimno, śnieg.

Dnia 22 grudnia początek zimy. Słońce wstępuje w znak Koziorożca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 24 grud. o godz. 15 min. 20. Pogodnie, bardzo zimno.

Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Dnia 5 grudnia deszcz i śnieg, — 8 deszcz, 9 ciepło i pochmurno, 10 deszcz, 11 pięknie, 13 silny deszcz ulewny, od 14 do 18 pochmurno, 20 jasno, cicho, zimno, bez śniegu, — 31 mgła, poczem pochmurno.

Kalendarz żydowski.

Dnia 5 grudnia 1 Tebet; dnia 14 grudnia 10 Tebet oblężenie Jerozolimy.

Spłaszczone czoło uchodzi u Indjan za oznakę dobrej rasy.

W dziewiczych puszczach nad Amazonką (w Ameryce południowej) zachował się u żyjących tam Indjan zwyczaj, wydający się bardzo dziwnym kulturalnym ludom Europy, że stroi się przedewszystkiem mężczyzna, podczas gdy kobietom rzadko wolno nosić skromne ozdoby. Chłopcy mogą malować ciało już bardzo młodo. W pewnym określonym wieku dostają pióropusz i wtenczas zaczynają używać wszelkiego rodzaju ozdób. U wielu szczepów indjańskich południowej Ameryki zabiegi koło piękności chłopców rozpoczynają się zaraz po urodzeniu, gdyż wąskie czoło uchodzi u nich za szczególnie piękne, jako oznaka dobrej rasy. Do wyprawy niemowlęcia należy więc tam oryginalny naczółek. Jest to sporządzony z deszczułek przyrząd, zapomocą którego ściska się czoło niemowlęcia, tak, że nie może rosnąć wszerz, tylko wzdłuż. Indjanie ci dumni są ze swoich zniekształconych czół.



Niemowlę indjańskie dostaje naczółek z drzewa, żeby miało czoło wąskie, a głowę podłużną i spłaszczoną.

NOTATKI.

Wykaz alfabetyczny Świętych

z oznaczeniem dnia i miesiąca.

A.

Aaron 16 kwietnia.
Abdas 16 maja.
Abdon męcz 30 lipca.
Abel 2 stycznia.
Abercyusz 25 lutego.
Abigail 5 grudnia.
Abraham 9 października.
Absalon m. 2 września.
Akka 20 listopada.
Akariusz 22 czerwca.
Acyusz 1 maja.
Achacy 22 czerwca.
— 27 listopada.
Achileusz 12 maja.
Adam 24 grudnia.
Adaukt 30 sierpnia.
Adelinda 28 sierpnia.
Adelgunda 30 stycznia.
Adelajda 5 lutego.
Adelrus, 20 sierpnia.
Adolary 21 kwietnia.
Adolf 11 maja.
— 17 czerwca.
— 21 sierpnia.
Adolfina 27 września.
Adryan 14 marca.
Agapit 6 sierpnia.
Agata 5 lutego.
Agaton 10 stycznia.
Agnieszka 16 listopada.
— panna i męcz.
21 i 28 stycznia.
czeska 6 i 28 mar.
Agrykola 8 listopada.
Alban 21 czerwca.
Albert 8 kwietnia.
— 15 listopada.
Albin 3 marca.
Albina p. m. 16 grudnia.
Albrecht 23 kwietnia.
Aleksander m. 18 marca.
— 26 lutego.
— 3 maja.
— 12 grudnia.
Aleksy 17 lipca.
Alfred 19 lipca.
Alipiusz 15 sierpnia.
Alojzy 21 czerwca.
Alfons Liguori 2 sierpnia.
Alto 9 lutego.
Amalia 10 lipca.
— 8 października.
Amand biskup 8 kwietnia.
Amat 13 września.
Ambroży 16 października.
— 7 grudnia.
Ammon 8 września.
— 20 grudnia.
Amos 31 marca.
Anaklet 13 lipca.
Anastazya 15 kwietnia.
— męcz. 25 grudnia.
Anastazy m. 25 stycznia.
— bisk. 27 kwietnia.
Anaziasz 21 sierpnia.
Anatolia p. m. 9 lipca.
Anatol 3 lipca.
Aniela 21 maja.
Angelika 28 marca.
Angelina 16 lipca.
Anna 26 lipca.
Anzelm 18 marca.
— 21 kwietnia.
Antonia p. m. 10 kwietnia.
Antoni pust. 17 stycznia.
— Pad. 13 czerwca.
Apolinary 23 lipca.
Apolonia 9 lutego.
Apoloniusz m. 18 kwietnia.
Appia m. 22 listopada.
Akwilin 29 stycznia.
— 15 czerwca.
Akwilina 12 czerwca.
Arkadyusz 12 stycznia.
Archelaus 26 grudnia.
Arnold 18 lipca.
— 1 grudnia.
Arnulf 18 czerwca.
Arnulf bisk 18 lipca.
— 15 sierpnia.
Arseniusz 19 lipca.
Atanazia 26 lutego.
— 14 sierpnia.
Atanazy 2 maja.
— 26 listopada.
Augusta 27 marca.
Augustyn 26 maja.
— Dr. Kośc. 28 sierp.
— 3 sierpnia.
August 7 października.
— 3 sierpnia.
Aurelia 3 grudnia.
Aurelian 16 czerwca.
Awit 5 lutego.
— kapłan 13 czerwca.

B.

Babyas 24 stycznia.
Bademus 10 kwietnia.
Bagnus 5 czerwca.
Balbina 21 marca.
Baldomer 27 lutego.
Baltazar 6 stycznia.
Barbara 4 grudnia.
Barbat 19 lutego.
Barnaba 11 czerwca.
Bartłomiej Ap. 24 sierpnia.
— pust. 24 czerw.
— bisk. 26 czerw.
Baruch 30 maja.
Bazylides 12 czerwca.
Bazylissa 9 stycznia.
Bazyli W. 14 czerwca.
— męcz. 22 marca.
Batylda 26 stycznia.
Beata 22 grudnia.
Beatrix 29 czerwca.
Beda 26 maja.
Benedykt bisk. 15 kwietnia.
— opat 21 marca.
Benigna 9 maja.
Benignus 6 czerwca.
Benjamin 31 marca.
Benon 16 czerwca.
Benwenut 17 czerwen.
Bernard 30 sierpnia.
Bernardyn 20 maja.
Bernhard 20 sierpnia.
— 21 sierpnia.
Berta 4 lipca.
Bertila 5 listopada.
Bertold 27 lipca.
Bertinus 5 września.
Bertram 17 sierpnia.
Bertrand 15 października.
Bibianna 2 grudnia.
Blandyna 5 listopada.
Błażej 3 lutego.
Bogumił 7 czerwca.
Bogusław 9 kwietnia.
Bona 24 kwietnia.
Bonawentura 15 lipca.
Bonifacy bisk. 5 czerwca.
— męcz. 14 maja.
Brancyusz 26 marca.
Brykcyusz 9 lipca.
Brygida 1 lutego.
Brygitta 8 października.
Bronisława 3 września.
Brunon 21 kwietnia.
— 17 maja.
— 6 października.
Burkhard 11 października.
Busso 27 listopada.

C.

Cecylia p. 22. listopada.
Cecyliusz 3 czerwca.
Celestyn 6 kwietnia.
Celina 21 października.
Celsus 28 lipca.
Cezaryusz 27 sierpnia.
Charitas p. m. 1 sierpnia.
Chrystian 14 maja.
Chrystyn 24 lipca.
Chrystyna 15 grudnia.
Chryzogon 24 listopada.
Chryzolog 4 grudnia.
Chryzostom 27 stycznia.
Cilinia 21 października.
Cypryan bisk. 14 września.
— męcz. 26 września.
Cyryak 8 sierpnia.
Cyryl męcz. 29 marca.
Cyryla p. m. 5 lipca.
Cyryl i Metody 5 lipca.
Cyryn męcz. 12 czerwca.
Cyrus męcz. 31 stycznia.
Czesław 20 lipca.
40 Męczenników 10 marca.
4 Koronatów 8 listopada.

D.

Dagobert 23 grudnia.
Damazy 11 grudnia.
Damian 27 września.
Daniel 21 lipca.
Dariusz 8 kwietnia.
Dawid 30 grudnia.
Delfina 26 września.
Delfin 24 grudnia.
Dewota 27 stycznia.
Demetryusz 9 kwietnia.
— 22 grudnia.
Dezyderiusz 23 maja.
Ditmar 26 września.
Ditrich 6 maja.
Dignus 18 grudnia.
Dionizia 12 grudnia.
— męcz 15 maja.
Dionizy 9 października.
— Alaks 19 listopada.
— bisk. męcz. 25 maj.
— p. 26 grudnia.
Doda 24 kwietnia.
Dominik 4 sierpnia.
Domician 10 stycznia.
Domicyusz 5 lipca.
Domnina 14 kwietnia.
Domicela 7 maja.
Donat 30 czerwca.
Dorota 6 lutego.
Dozyteusz 20 lutego.
Dydakt 13 listopada.
Dula 25 marca.

E.

Ebba 25 sierpnia.
Eberhard 28 listopada.
— 28 lutego.
— męcz. 7 kwietnia.
Edburga 12 grudnia.
Edeltruda 23 czerwca.
Edyta 16 września.
Edmund 16 listopada.
— król 20 marca.
Edward 27 maja.
— król 18 marca.
— 13 październ.
Edwin 4 października.
Ekbert 24 kwietnia.
Eleonora 21 lutego.
Eleuteryusz 20 lutego.
Eliasz 20 lipca.
Elegiusz 1 grudnia.
Elżbieta król. 8 lipca.
Elżbieta król. węg. 19 list.
Elizeusz 14 czerwca.
Emanuel 26 marca.
Emerencya 23 stycznia.
Emeryk 5 listopada.
Emil 22 maja.
Emilia 5 kwietnia.
Emilian 11 października.
Emiliusz 30 maja.
Emma 1 i 19 kwietnia.
— 22 września.
Engelbert 7 listopada.
Enoch 3 stycznia.
Enna 21 marca.
Eparchiusz 1 lipca.
Efraim 2 czerwca.
Epifania 18 października.
Ekwicyusz 11 sierpnia.
Erazm 2 czerwca.
Eryk 15 lutego.
— król 18 maja.
Ermelinda 29 października.
Ernest 12 stycznia.
Ernestyna 31 lipca.
Estera 24 maja.
Eucharyusz 20 lutego.
Eugenia 25 grudnia.
Eugeniusz 3 lipca.
— 15 listopada.
Eulalia 12 lutego.
Eulogiusz 3 lipca.
Eufemia 23 kwietnia.
Eufrozyna 11 lutego.
Euzebia 16 marca.
— 19 października.
Euzebiusz 14 sierpnia.
— 26 września.
Eustaziusz 29 marca.
Eustachy 20 września.
Ewa 24 grudnia.
Ewaryst 26 października.
Ewermord 17 lutego.
Ewalo 3 października.
Ezechiel 10 kwietnia.

F.

Fabian 20 stycznia.
Fandila 13 czerwca.
Fano 28 października.
Faustyna 15 lutego.
Felicyan 9 czerwca.
Felicytas 10 lipca.
— męcz. 7 marca.
Feliks b. m. 24 paździer.
— 21 maja.
— Val. 30 listopada.
— p. m. 30 maja.
— p. 29 lipca.
— Nolasko 14 styczn.
Ferdynand 19 października.
— król 30 maja.
Fidelis 28 kwietnia.
Fides p. m. 1 sierpnia.
Filemon 22 listopada.
Filibert 20 sierpnia.
Filip Ap. 1 maja.
— bisk. 23 sierpnia.
— Nereusz 26 maja.
Filipina 16 lutego.
— 21 sierpnia.
Filomena 11 sierpnia.
Firminus 11 października.
Flowian m. 28 lutego.
Florencya 10 listopada.
Florentyn 27 maja.
Florenc 7 listopada.
Floryan 4 maja.
Fortunat 1 czerwca.
— 24 października.
Franciszka 9 marca.
Franciszek Ser. 4 paźdz.
— Borg. 10 paźdz.
— Carrac. 4 czer.

Franciszek de Paula 2 kw.
— Sal. 29 styczn.
— Ksaw. 3 grudn.
Fryderyka 6 października.
Frydman 10 października.
Frydolin 6 marca.
Fryderyk 5 marca.
— 18 lipca.
Frodowald 12 września.
Frumencyusz 27 październ.
Fulko 10 października.
Fulgencyusz 1 stycznia.

G.

Gabin 19 lutego.
Gabryel 24 marca.
Gabryela 10 lutego.
Gal opat 16 października.
Gandulf 11 maja.
Gandolfus 11 maja.
Gao 24 lipca.
Gebhard 27 października.
Gelazy 18 listopada.
Genezyusz 3 czerwca.
Genowefa 3 stycznia.
Gennin 5 lutego.
Gerhard 24 września.
Gerinus 2 października.
Germanus 28 maja.
Geroldus 7 października.
Gertruda 17 marca.
Gerwazy 18 czerwca.
Gedeon 1 października.
Gilbert 4 lutego.
Gildard 8 czerwca.
Gildas 29 stycznia.
Gizela 7 maja.
Gliceria 19 maja.
Goar 6 lipca.
Gotfryd 8 listopada.
Gotfryd 13 stycznia.
Gordyan 10 maja.
Gordyusz 3 stycznia.
Gorgon 9 września.
Gothard 4 maja.
Gottszalk 7 czerwca.
Gracyan 18 grudnia.
Grzegorz 12 marca.
— Naz. 9 maja.
— Cudotw. 17 listopada.
Gwalbert 12 lipca.
Gudwal 6 czerwca.
Gwido 31 marca.
— 12 września.
Gwilbert 23 maja.
Gustaw 2 sierpnia.

H.

Hannibal 2 sierpnia.
Hartman 30 października.
Hegezyp 7 kwietnia.
Helena 22 maja.
— ces. 18 sierpnia.
Henryk 15 lipca.
Heliodor 3 lipca.
Henryka 16 marca.
Herakliusz 11 marca.
Herybert 16 marca.
Herkules 5 września.
Herman 7 kwietnia.
— 28 grudnia.
Hermenegild 13 kwietnia.
Hermes 28 sierpnia.
Hermina 24 grudnia.
Hieronim 30 wrzesnia.
Hilarya 12 sierpnia.
Hilaryon 21 października.
Hilaryusz 17 września.
— 14 stycznia.
Hildebert 3 maja.
Hildegard 17 września.
Hildetruda 27 września.
Hipolit 13 sierpnia.
— 2 grudnia.
Honoryusz 30 września.
Hubert 3 listopada.
Hugo 1 kwietnia.
— 17 listopada.
Hygin 11 stycznia.

I.

Idzi opat 1 września.
Ignacy 1 lutego.
— Lojola 31 lipca.
Ildefons 23 stycznia.
Innocenty 17 kwietnia
— 17 czerwca.
— 4 lipca.
— 28 lipca.
— 22 czerwca.
Irena 5 kwietnia.
Ireneusz 10 lutego
— 25 marca.
— 26 marca.
— 5 maja.
— 28 czerwca.
Izabela 4 stycznia.
— 31 sierpnia.
Iwon 19 maja.
Izydor arcyb. 4 kwietnia.
— 10 maja.
Izajasz 6 lipca.

J.

Jacek 11 sierpnia.
Jadwiga 15 października.
Jakób apost. 25 lipca.
— 1 maja.
January 19 września.
Jan Chryzostom 27 styczn.
— z Maty 8 lutego.
— Boży 8 marca.
— Nepomucen 16 maja.
— w Oleju 6 maja.
— i Paweł 26 czerwca.
— Chrzciciel 24 czerwca.
— Gwalbert 12 lipca.
— ścięcie 29 sierpnia.
— z krzyża 24 listopada.
— ewang 27 grudnia.
— Kanty 20 października.
— z Dukli 13 lipca.
— Kapistran 23 październ.
— Sarkander 17 marca.
Jędrzej ap. 30 listopada.
— z Awel. 10 listop.
— męcz. 15 maja.
Jerzy 24 kwietnia.
Jeremiasz 26 czerwca.
Joachim 20 marca.
Jodok 17 maja.
Joel 24 maja.
Joanna 24 maja.
— Franc. 21 sierpnia.
Jonatan 29 grudnia.
Jordan 13 lutego.
Jozue 23 lutego.
Józef Oblub. 19 marca.
— Kalasanty 27 sierpn.
Jowita 15 lutego.
Jukunda p. 25 listopada.
Juda 28 października.
Judyta 5 października.
Julia 22 maja.
Julianna 5 kwietnia.
— 15 lutego
— 19 czerwca.
Julian 9 stycznia.
— 15 marca.
— 28 sierpnia.
Juliusz męcz. 27 maja.
Justyna 7 października.
Justinian 26 września.
Justyn 5 sierpnia.
Justus 2 września.
— 6 sierpnia.
Juwenalis 8 maja.
Juwencyusz 1 czerwca.

K.

Kajetan 7 sierpnia.
Kolus 22 kwietnia.
Kalimecyusz 31 lipca.
Kalikst 14 października.
Kamil 18 lipca.
Kandyd 3 października.
Kanut 19 stycznia.
Karol Borom. 4 listopada.
Karol W. 28 stycznia.
Karlman 2 marca.
Karolina 14 czerwca.
Kazimierz 4 marca.
Kasper 6 stycznia.
Kastor 19 lutego.
Kassyan 13 sierpnia.
— 3 grudnia.
Kassyusz 15 maja.
Kastulus 26 marca.
Kastus 22 maja.
Katarzyna 25 listopada.
— Sen. 30 kwietnia.
Klara 18 sierpnia.
— 12 sierpnia.
Klaudyusz 30 października.
Kilian 8 lipca.
Klaus 20 lipca.
Kletus 27 kwietnia.
Klemens 23 listopada.
Klementyna 28 listopada.
Klotylda 3 czerwca.
Kleofas 9 kwietnia.
— 26 września.
Koloman 13 października.
Kolumba 17 września.
Kolumban 21 listopada.
Kolumbian 31 lipca.
Kolumb 9 lipca.
Konkordia 18 lutego.
Konrad 26 listopada.
— 19 lutego.
Konstancya 19 września.
Konstantyn 17 lutego.
— 12 kwietnia.
— 27 lipca.
Konstancyusz 25 lutego.
Kordula 22 października.
Korneliusz 16 września.
Kosmas 27 września.
Krescencya 15 czerwca.
Krescencyusz 17 czerwca.
Kryspian 7 stycznia.
— 28 października.
Krystyn 24 lipca.
Krystyna 15 grudnia.
Krzysztof 25 marca.
— 25 lipca.
Kunibert 12 listopada
Kunegunda 24 lipca.
Kwiryn 4 czerwca.

L.

Lambert 14 kwietnia.
— 17 września.
Laura 17 czerwca.
Leander 27 lutego.
Leon W. 11 kwietnia.
— VII. pap. 28 czerwca.
— 17 lipca.
— 19 kwietnia.
— 20 lutego.
Leokadia 9 grudnia.
Leodegar 2 października.
Leonard 6 listopada.
Leonora 12 kwietnia.
Leonila 17 stycznia.
Leoncya 6 grudnia.
Leoncyusz 12 stycznia.
Leopold 15 listopada.
Leopoldyna 15 listopada.
Lewina 26 lipca.
Lewinus 24 listopada.
Liberat 17 sierpnia.
Liboriusz 30 grudnia.
Liboriusz 23 lipca.
Lidwina 15 kwietnia.
Linus p. m. 23 września.
Longin 15 marca.
Lot 4 stycznia.
Lotar 21 kwietnia.
Lucyana 30 czerwca.
Lucyan 7 stycznia.
Lucius 11 lutego.
— p. 4 marca.
Ludger 26 marca.
Ludmilla 16 maja.
Ludolf 27 maja.
Ludwika 30 stycznia.
Ludwik 19 sierpnia.
— król 25 sierpnia.
Luiza (Alojza) 21 czerwca.
Luitgarda 19 czerwca.
Lukrecya 7 czerwca.
Lydia 3 sierpnia.

Ł.

Łazarz b. 17 grudnia.
Łucya 13 grudnia.
Łukasz 18 października.

M.

Maciej ap. 24 lutego.
Magdalena 21 lipca.
Magnus 19 sierpnia.
Majolus 11 maja.
Makra 6 stycznia.
Makary 2 stycznia.
— 15 stycznia.
Malachiasz 3 listopada.
Małgorzata 10 czerwca.
— 13 lipca.
Mamert 11 maja.
Manswert 18 lutego.
— 8 września.
Marcella 31 stycznia.
Marcelian 18 czerwca.
Marcelina 17 czerwca.
Marceli 10 kwietnia.
— 30 października.
— 16 stycznia.
Marek ew. 25 kwietnia.
Maryi Zaślub. 23 stycznia.
— Narodzen. 8 wrześn.
— Snieżnej 5 sierpnia.
— Bolesn. piątek przed
— palmową niedzielą.
— Gromnicznej 2 lut.
— Zwiastow. 25 marca.
— Nawidzenie 2 lipca.
— Pomocy 24 maja.
— Wniebowz. 15 sierp.
— Ofiarowanie 21 list.
— Niep. Pocz. 8 grudn.
— Imię 12 września.
Maryanna 15 września,
Maryan 30 kwietnia.
Maryusz 19 stycznia.
— 7 października.
Markward 27 lutego.
Marta m. 19 stycznia.
— siostra Łaz. 29 lipca.
Marcialis 27 lutego.
Martina 30 stycznia.
Marcin b. 11 listopada.
— p. 12 listopada.
Martinian 2 lipca.
Maternus 13 września.
Matylda 14 marca.
Mateusz ew. 21 września.
Maura 21 września.
— m. 19 grudnia.
Maurus 15 stycznia.
Maksymilian 12 październ.
Maksymus 29 maja.
Maurycy 22 września.
Mechtilda 31 maja.
Medard 8 czerwca.
Melchiades 10 grudnia.
Melchior 6 stycznia.
Menelaus 22 lipca.
Melania 31 grudnia.
Meliton 15 września.
Metody 5 lipca.
Michał Arch. okaz. 8 maja.
— 29 września.
Mikołaj b. 6 grudnia.
— Tolent. 10 września.
Mikleta 9 września.
Milada 29 grudnia.
Młodzianków 28 grudnia.
Modest 15 czerwca.
Monika 4 maja.
Mojżesz 4 września.
Miron 16 sierpnia.

N.

Nabor 12 lipca.
Napoleon 15 sierpnia.
Narcyz 29 października.
Natalia 1 grudnia.
— męcz. 27 lipca.
Natan 24 października.
Natanael 5 września.
Nazar 14 listopada.
Nemezyusz 19 grudnia.
Nereusz 12 maja.
Nestor 26 lutego.
Nicefor 13 marca.
Nicetas męcz. 15 września.
Niceus 22 czerwca.
Nikazius 14 grudnia.
Nikomedes 15 września.
Noah 28 listopada.
Norbert 6 czerwca.
Notburga 14 września.

O.

Oktawia 22 marca.
Oktawian 22 marca.
Odila 1 stycznia.
Odon 8 lis9opada.
Olaw 29 lipca.
Oliwa 10 czerwca.
Olimpia 20 marca.
Onezy 16 lutego.
Onezyfor 6 września.
Onufry 12 czerwca.
Optat 4 czerwca.
Oswald 5 sierpnia.
— 15 października.
Otilia 13 grudnia.
Otto 23 marca.
Ottokar 4 listopada.
Ottomar 16 listopada.
Ozeasz 6 kwietnia.

P.

Palladia 24 maja.
Pankracy 12 maja.
Pantaleon 27 lipca.
Pafnucy 11 września.
Papin 28 listopada.
Paschalis 17 maja.
Paternus 12 listopada.
Paula wdow. 26 stycznia.
— pan. 18 czerwca.
Paulina 22 marca.
Paulin z Noli 22 czerwca.
— 31 sierpnia.
Paweł nawróc. 25 tycznia.
— pustel. 15 stycznia.
— wspomn. 30 czerwca.
— Apost 29 czerwca.
— i Jan 26 czerwca.
Pellagia m. 9 czerwca.
Pellagiusz 28 sierpnia.
Peregryn bisk. 10 maja.
— męcz. 27 kwietnia.
Perpetua 7 i 15 marca.
Pipin 28 listopada.
Piotr z Alkant. 19 paźdz.
— Celestyn 19 maja.
— Apost 29 czerwca.
— w okawach 1 sierpnia.
— męcz. 29 kwietnia.
— Nolasko 31 stycznia.
— katedry 22 lutego.
Pius 5 maja.
— p. m. 11 lipca.
Placyd 5 października.
Polikarp 26 stycznia.
Poliksena 24 września.
Porfirus 26 lutego.
Porcyunkula 2 sierpnia.
Prakseda 21 lipca.
Prymus 9 czerwca.
Pryska 18 stycznia.
Pryskus 28 marca.
Probus 12 stycznia.
Prochor 9 kwietnia.
Proklus 1 czerwca.
Prokop 4 lipca.
Prosper 25 czerwca.
Protazy 10 czerwca.
Protus 11 września.
Protes 2 lipca.
Prudencya 9 marca.
Prudencyana 19 maja.
Ptolomeusz 10 października.
Pulcheria 10 września.

R.

Rachela 11 lipca.
— 3 października.
Radegunda 18 lipca.
— 13 sierpnia.
Richard 7 lutego.
Rajnhard 28 lutego.
— 19 grudnia.
Rajnhold 12 stycznia.
Rajmund 7 stycznia.
— 31 września.
Rajner 17 czerwca.
Rajnold 7 stycznia.
Rafał 24 października.
Rebeka 9 marca.
Redemtus 8 kwietnia.
Regina 7 września.
Regulus 30 marca.
Rembert 4 lutego.
Remigina 1 października.
Renatus 17 września.
Restitutus 29 maja.
Rigobert bisk. 4 stycznia.
Robert bisk. 17 września.
— 29 kwietnia.
— 7 czerwca.
Roch 16 sierpnia.
Roger 15 września.
Roland 9 sierpnia.
Romana 3 kwietnia.
— 28 lutego.
— 9 sierpnia.
Roman 23 lutego.
Romuald 7 lutego.
Rozalia 4 września.
Rozamunda 2 kwietnia.
Rozyna 13 marca.
Róża 30 sierpnia.
Rudolf 17 kwietnia.
Rufina 10 lipca.
Rufin 14 czerwca.
Rufus 28 listopada.
Rupert 27 marca.
Rustykus 24 września.
Rut 16 lipca.
Ruthard 16 lipca.
Ryszard 3 kwietnia.
— król 7 lutego.

S.

Sabas 12 kwietnia.
— 5 grudnia.
Sabina męcz 27 październ.
Sabina 25 sierpnia.
Sabinian 30 stycznia.
Sabinus 19 lutego.
Salome 24 października.
Salomea 17 listopada.
Salomon 8 lutego.
Salwius 12 stycznia.
— 10 września.
Samson 27 lutego.
Samuel 16 lutego.
— 26 sierpnia.
Sara 16 maja.
Saturnius 29 listopada.
Scholastyka 10 lutego.
Sebald 19 sierpnia.
— 19 września.
Sebastyan 10 stycznia.
Serafia 3 września.
Serafin 12 października.
— 5 grudnia.
Serafina 9 września.
Serapion 30 października.
— 14 listopada.
Serenus 23 lutego.
— 28 lutego.
Sergius 7 października.
Serwaey 13 maja.
Set 2 stycznia.
Sewera 20 lipca.
Sewerian 8 listopada.
Sewer[illegible] O. 8 stycznia.
— [illegible]isk. 23 październ.
Sewe[illegible] m. listopada.
Sybilla 29 kwietnia.
Sydonia 23 lipca.
Sofoniasz 3 grudnia.
Sofroniusz 11 marca.
Sostenes 28 listopada.
Soter 21 kwietnia.
Spiridion 14 grudnia.
Stanisław b. m. 8 maja.
— Kostka 13 listopada.
Stefan kr. weg. 20 sierpnia.
Sulpiciusz 20 kwietnia.
Sylweryusz 20 czerwca.
Sylas 20 czerwca.
Sylwan 6 lutego.
— 4 maja.
Sylwer 20 czerwca.
Sylwia 3 listopada.
Sylwin 17 lutego.
Sykstus 28 marca.
Sylwester 31 grudnia.
Symforoza 18 lipca.
Syrus 9 grudnia.
Szczepan znal. 3 sierpnia.
Szczepan męcz. 26 grudnia.
Szymon b. m. 17 lutego.
— Apost. 23 październ.

T.

Tadeusz 28 października.
Tekla 15 października.
— 23 września.
Telesfor 5 stycznia.
Teobald 29 stycznia.
— 1 lipca.
Teodolinda 22 stycznia.
Teodor 19 września.
— 15 kwietnia.
— 9 listopada.
Teodora 28 kwietnia.
Teodoryk 1 lipca.
Teodata 29 września.
Teodozya 2 kwietnia.
Teodozyusz 3 września.
Teofila 28 grudnia.
Teofil 3 listopada.
Teresa 15 października.
Tylbert 7 grudnia.
Tyburcyusz 13 kwietnia.
Tymoteusz 24 stycznia.
— 22 sierpnia.
Tytus 4 stycznia.
— 18 września.
Tobiasz 13 czerwca.
— 13 września.
Toleta 5 marca.
Tomasz 18 września.
— Ap. 21 grudnia.
— 29 grudnia.
— Akw. 7 marca.
Torpes 17 maja.
Torkwatus 15 maja.
Trankwilus 6 czerwca.
Trojan 30 listopada.
Trotbert 26 kwietnia.
Trofon 10 listopada.
Trofonia 18 pazdziernika.
Turianus 13 czerwca.
Turynus 16 kwietnia.
Tyranion 21 lutego.

U.

Ubald 16 maja.
Ubaldeska 28 maja.
Udalrych 4 lipca.
Ulryka 6 sierpnia.
Urban 29 maja.
— męcz. 5 września.
Ursyn 29 grudnia.
Urszula 21 października.

W.

Walbert 2 maja.
Walburga 25 lutego.
— 1 maja.
Wacław 28 września.
Waldemar 6 maja.
Walenty 14 lutego.
Walentyna 25 lipca.
Walerya 9 grudnia.
Waleryan 14 kwietnia.
Waleryusz 29 stycznia.
Walter 29 listopada.
Waltruda 9 kwietnia.
Wawrzyniec 10 sierpnia.
— 5 września.
Wenanty 18 maja.
Weneranda 14 listopada.
Werona 1 września.
Weronika 4 lutego.
Wiktor 26 lutego.
— męcz 30 września.
— męcz. 8 maja.
— p. 28 lipca.
Wiktoria 23 grudnia.
Wiktorian 23 marca.
Wiktoryn 25 lutego.
— 8 listopada.
— 5 września.
Wigilius 31 stycznia.
Wilhelm 6 kwietnia.
— 31 marca.
— 25 czerwca.
Wilhelmina 25 października
Wilibald 7 lipca.
Wilibord 7 listopada.
Winebald 6 kwietnia.
Wincenty męcz. 22 stycznia
— Fer. 5 kwietnia.
— 24 maja.
— a Paula 19 czerwca.
Wincencya 5 kwietnia.
Wirgiliusz 27 listopada.
Witalis m. 28 kwietnia.
— 4 listopada.
Wit 15 czerwca.
Wismar 18 kwietnia.
Władysław 27 czerwca.
Włodzimierz 24 lipca.
Wojciech 23 kwietnia.
Woldemar 6 maja.
Wolfgang 31 października.
Wolkmar 17 lipca.
Wunibald 18 grudnia.

X.

Xantypa 23 września.
Xenes 18 stycznia.
Xenia 12 stycznia.
Xenofont 27 stycznia.

Y.

Yzofa 16 marca.

Z.

Zacharyasz 6 września.
Zacheusz 23 sierpnia.
Zebin 13 listopada.
Zenajdes 5 czerwca.
Zenon 22 grudnia.
Zenobiusz 30 października.
Zefiryn 26 sierpnia.
Zofia 15 maja.
— wdow. 30 września.
Zotykus 21 lipca.
Zuzanna 11 sierpnia.
Zygmunt 2 maja.
Zyta 28 kwietnia.

Życie za życie!

Opowiadanie z życia poławiaczy wielorybów.

Napisał Seweryn Bańkowski.

1.

Białawo-szara, prawie nieprzenikniona mgła wisiała nad portem małego, północno niemieckiego miasteczka Glückstadt.

Glückstadt, niegdyś obdarzone przez królów duńskich wielkiemi przywilejami, w celu złamania dominującego stanowiska Hamburga, z biegiem czasu spadło do rzędu wprawdzie ruchliwych, ale małoznaczących miasteczek portowych, mimo, że rozłożone nad ujściem rzeczki Stön do Łaby, leżało znacznie bliżej morza, niż wielki port nad Łabą i Alsterą. Tylko rzadko zawinął teraz do przystani w Glückstadt żaglowiec z drzewem fernambukowem [1]) z Ameryki, lub jeden ze statków wielorybniczych, których załogi miały rodziny w miasteczku.

Bo mieszkańcy rychło się przekonali, że połów wielorybów może nieźle się opłacić, a że nie zbywało im na doświadczeniu żeglarskiem i przedsiębiorczości, przeto rzucili się wnet do tego zyskownego, chociaż niezbyt bezpiecznego sposobu zarobkowania.

I teraz więc w basenie portowym kołysały się lekko obok siebie dwa parowce wielorybnicze, przycumowane [2]) do brzegu. Z miarowym chlupotem biły fale o grube, żelazne cielska statków; z chrzęstem prężyły się od czasu do czasu potężne liny manilowe. [3])

Około piątej rano wyjaśniło się nieco i ledwie przebrzmiały uderzenia zegara na wieży kościelnej, zbudziło się już życie na pokładzie obu parowców.

Na kadłubie stojącego bliżej wyjazdu z portu statku widać było nazwę żółtemi głoskami: „Stella Polaris". [4])

[1]) Gatunek drzewa rosnącego w Ameryce Południowej i na Jamajce, używanego w garbarstwie i farbarstwie.
[2]) Uwiązane na grubych linach.
[3]) Manila (konopie manilskie), otrzymywane z włókien pni pewnego gatunku banana (pizang, figa rajska); z powodu swojej lekkości i wytrzymałości służą do wyrobu lin okrętowych.
[4]) Gwiazda polarna.

Na tym statku wszczął się szczególnie żywy ruch; miał on bowiem jeszcze dziś wyruszyć na nowy połów. Dlatego też na foku [1]) łopotała błękitna bandera, oznajmiająca wtajemniczonym, że statek wypłynie jeszcze tegoż dnia na pełne morze.

O tym samym czasie w mieszkanku Gesiny Madsenowej, wdowy po kapitanie, staromodna lampa wisząca rzucała już miłe światło. Pokój był mały, lecz schludnie utrzymany i sprawiał dodatnie wrażenie.

Trzy osoby siedziały przy biało nakrytym stole, stojącym przed skromną sofą z włosia, pamiątką z dawnych czasów. Na sofie siedziała Gesina Madsenowa, siwa, czcigodna matrona o pomarszczonej twarzy, z której błyszczały jednak dziwnie jasne oczy. Nad jej głową, na ścianie, wisiał za szkłem obraz, przedstawiający piękny statek o rozpiętych żaglach. Był to żaglowiec „Woglinda", który niegdyś prowadził jej zmarły mąż, jako kapitan, póki okręt nie przepadł bez śladu podczas podróży z Australji do Hamburga.

Z szerokiego boku stołu siedział postawny młody mężczyzna, którego opalona twarz i niebieski ubiór na pierwszy rzut oka zdradzały marynarza.

Był to Robert Madsen, najstarszy syn wdowy, zatrudniony na „Stella Polaris" w charakterze sztormana. [2])

Naprzeciw staruszki, najbliżej drzwi siedziała młoda, jasnowłosa dziewczyna.

— Metto, podaj Robertowi jeszcze filiżankę kawy! — Na dworze taki przejmujący ziąb, a nic tak nie rozgrzewa, jak filiżanka mocnej kawy.

Staruszka uśmiechnęła się do syna z ukrytą czułością, zmieszaną z lekkim smutkiem. Bo nieubłaganie zbliżała się chwila pożegnania.

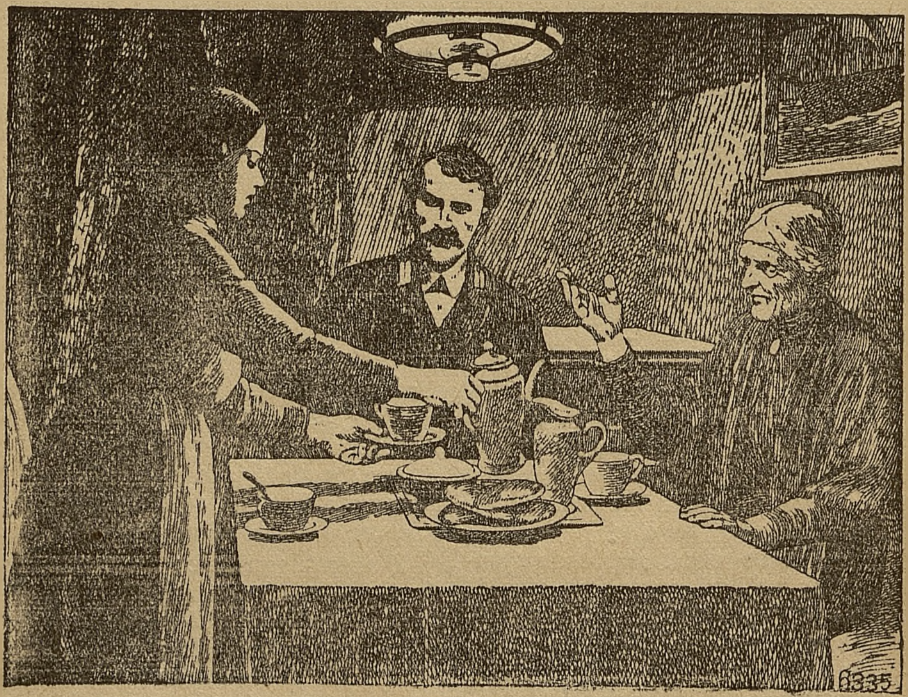
[1]) Fok, fokmaszt — przedni maszt.
[2]) Sternika.

Metta Krügerówna napełniła jeszcze raz filiżankę Roberta parującym napojem. Nie była to ładna dziewczyna, lecz miała, oprócz kształtnej i krzepkiej figury ujmujące obejście i zalety gospodarskie. A to najwięcej cenili szorstcy, mało wymagający marynarze. Będąc zupełną sierotą, od dziecka wychowywała się już u ciotki Gesiny, której prowadziła gospodarstwo domowe. — Wreszcie, kiedy stary zegar wydzwonił godzinę szóstą, odsunął Robert filiżankę, twój ojciec został na morzu — a teraz także twój brat — mój Jörn!

Urwała, gdyż chwyciła ją żałość na wspomnienie o najmłodszym synu, którego statek przepadł bez wieści od kilku tygodni i uchodził za stracony.

Robert wiedział, jak bardzo kochała matka najmłodszego syna i jak dręczyła ją niepewność co do jego losu.

Łagodnie pogłaskał ręce staruszki znoszącej swój los z pokornem poddaniem, jak przystało matce żeglarzy.



„Metto, podaj Robertowi jeszcze filiżankę kawy!"

obtarł energicznie usta wierzchem dłoni i wstał z krzesła.

— No, matko — teraz nic już nie pomoże — muszę iść na dek! [1]) — Za godzinę odpływamy. — A mam jeszcze robotę przed odjazdem.

Staruszka skinęła smutno głową, a potem wzięła prawicę syna w swoje pomarszczone dłonie. Głos jej drżał, kiedy prosiła:

— Bądź ostrożny, mój chłopcze — przyrzeknij mi to! — Wiesz przecież:

— Nie trać jeszcze całkiem nadziei matko! Dopiero dwa miesiące, jak zaginęła „Antarktyda". Może tkwić jeszcze gdzieć w lodach, zapędzona daleko na północ. [1])

Syn czuł sam, jak mało przekonywująco brzmiało jego pocieszenie. To też matka potrząsnęła przecząco głową:

— Nie, Robercie, — pogodziłam się już z jego śmiercią. Bóg tak dał i niech się stanie Jego święta wola! — Wszystkie statki, które były w tym czasie na

[1]) Pokład.

[1]) W stronę bieguna północnego.

zem z „Antarktydą“, dawno już wróciły; tylko jej niema — i mego Jörna.

Gesina wstała ociężale.

— Mam jeszcze na górze parę pończoch zimowych; chciałabym, żebyś je zabrał. Robiłam je podczas długich, samotnych wieczorów, z myślą o Tobie.

Staruszka uśmiechnęła się do syna i wyszła z pokoju.

Ledwie zamknęły się za nią drzwi, sztorman zwrócił się porywczo do młodej dziewczyny:

— Metto — za parę minut będę już na deku. — Znów na całe pięć miesięcy! Czy nie masz mi nic więcej do powiedzenia?

Metta pochyliła nisko głowę nad talerzem.

— Poco dręczysz się, Robercie, i mnie przytem? — Przecie dałam Ci już raz odpowiedź! — Wiesz, że kocham Jörna i jestem z nim po słowie.

— A jeżeli on nie wróci?

Młoda dziewczyna podniosła głowę i spojrzała pytającemu prosto w oczy:

— Robercie! — Jak możesz mówić takie rzeczy! — Pożegnajmy się, jak przyjaciele. — Bywaj zdrów i szczęśliwej drogi!

Wyciągnęła rękę do mężczyzny, lecz ten odwrócił się dumnie.

— Dowidzenia! — powiedział szorstko i trzasnął drzwiami.

Metta przycisnęła dłonią gwałtownie bijące serce; koło jej ust zarysowała się bolesna brózda.

Cóż ona była winna temu, że serce jej należało do młodszego brata i że wskutek tego cierpiał starszy? Nie robiła przecie nigdy nadziei Robertowi, chociaż zresztą lubiła go bardzo. I właśnie teraz, gdy serce jej przepełniał bolesny niepokój o Jörna, cierpiała podwójnie z powodu zachowania się Roberta, który chciał odmówić narzeczoną bratu.

Do czego to wszystko doprowadzi?

Na dworze robiło się stopniowo coraz widniej. Metta zgasiła lampę i nadsłuchiwała odgłosów z sieni.

Za chwilę otwarły się drzwi.

Do pokoju weszła znużonym krokiem Gesina; ale nie miała już jasnego blasku w oczach.

— Właśnie wyszedł Robert. — Zdaje mi się, że coś go dręczy, — powiedziała z troską w głosie.

— Wszyscy mamy swoje krzyżyki, ciociu, — odparła spokojnie Metta.

2.

Minęły tygodnie; przyniosły bajkowe wschody słońca, czarowne noce księżycowe, zdradzieckie mgły i wściekłe burze. „Stella Polaris“ wytrwale pruła silną piersią fale oceanu, aż wreszcie osiągnięto miejsca połowu.

Pewnego ranka z „bocianiego gniazda“, umieszczonego wysoko na fokmaszcie, skąd można było ogarnąć wzrokiem daleką przestrzeń, rozległ się okrzyk:

— Wieloryb przed nami od bakortu! [1])

Ogromne podniecenie, gorączka myśliwska ogarnęła załogę. Wszystkie oczy zwróciły się z natężeniem na bezkresną płaszczyznę wodną; wreszcie zdołały rozróżnić wdali jakąś ciemną masę. Jeszcze zachodziła możliwość omyłki; mogła to być przewrócona do góry dnem łódź, albo inny wrak, [2]) unoszony przez fale. Kiedy jednak z ponad niewyraźnej masy trysnął wysoko w górę strumień wody, jak fontanna, omyłka była już wykluczona.

— Pełną parą naprzód! — podał telegraf do kotłowni; gęste kłęby dymu buchnęły z komina parowca i całą siłą maszyn ruszył statek ku upragnionej zdobyczy.

Na sztabie [3]) statku stał harpunnik przy małej armatce. Zadaniem jego było posłać olbrzymiemu ssakowi morskiemu śmiercionośny harpun, napełniony materjałem wybuchowym.

Wymagało to wielkiej zręczności i dlatego dobrzy harpunnicy byli poszukiwani przez towarzystwa dla połowu wielorybów i dobrze opłacani.

„Stella Polaris“ zbliżała się coraz bardziej do upatrzonej ofiary.

Nagle zniknął potwór z oczu załogi.

— Zanurza się! — przebiegł okrzyk z ust do ust.

---

1) Lewej burty (boku) statku.
2) Kadłub rozbitego okrętu.
3) Dziobie.

Lecz konieczność oddychania zmusiła go znów do wypłynięcia na powierzchnię.

Po niecierpliwem oczekiwaniu odkryto wreszcie daleko, od strony steru, zdradziecką fontannę.

Nanowo rozpoczęła się gonitwa. — „Stella Polaris“ miała zaokrąglony spód kadłuba i dlatego była bardzo zwrotna.

Ledwie sternik na rozkaz kapitana obrócił koło sterowe, a już wziął statek wyznaczony kurs. Zbliżono się do wieloryba na odległość strzału.

Tylko cienki strumyk krwi wytrysnął z pryskawek potwora, czerwieniąc naokoło morze; potem legło potężne ciel[sko] bez ruchu na falach.

Spuszczono na wodę szalupę.[1] Po[nieważ] majtek z bocianiego gniazda za[meldował] jeszcze kilka wielorybów, ni[e] było czasu na płatanie zabitego.



„Baczność!“ — Serca tych wszystkich szorstkich ludzi na pokładzie przestały bić na parę sekund, zanim pocisk na lince dosięgnął olbrzymiego cielska.

— Baczność! — Serca tych wszystkich szorstkich ludzi na pokładzie stanęły na parę sekund, póki pocisk na lince nie dosięgnął olbrzymiego cielska.

Potem buchnęło ze wszystkich gardzieli triumfalne „Hurra!“ Wieloryb trafiony był śmiertelnie.

Załoga łodzi podpłynęła do cielsk[a] i wbiła w nie zaostrzony pręt żelazny zaopatrzony w chorągiewkę.

Teraz można było zostawić wielory[ba] na łasce fal i prowadzić dalej polo[wanie]. Gdyby znaleźli zabitego wielo[ryba] inni poławiacze, powiedziałaby im chorągiewka, — każdy statek miał swo[ją] odrębną flagę — że już inni mają praw[o] pierwszeństwa do zdobyczy. W ten spo[sób] międzynarodowe umowy zapobiegał[y] zgóry ewentualnym zatargom o zdobycz.

3.

Pod wieczór zalegla morze częs[to] w tych szerokościach geograficzny[ch]

[1] Wielką łódź okrętową.

mgła. Robert Madsen odbywał straż na mostku. Myślami był w małym domku w Glückstadt, przy starej matce i jasnowłosej Mecie, której, zdawało mu się, nie potrafi się wyrzec, chociaż uchodziła już prawie za narzeczoną młodszego brata. Mieli obchodzić zaręczyny po powrocie Jörna.

Myśli Roberta zgubiły się w rojeniach o przyszłości, w których spełnienie on sam ledwie wierzył. Ciągle nanowo przedstawiał sobie, coby to było, gdyby Jörn wcale już nie wrócił. — Czyby wtenczas Metta nie dała się jednak nakłonić do wyjścia za niego? — Na mostku zjawił się majtek i zameldował, że termometr spadł o kilka stopni.

W jednej chwili wrócił Robert do rzeczywistości. Statkowi groziło niebezpieczeństwo, gdyż nagły spadek temperatury kazał wnioskować o bliskości gór lodowych. Dlatego podczas mgły dokonywano stale takich obserwacyj.

Na wszelki wypadek pociągnął Robert za linkę od syreny parowej. Przenikliwy ton, jakby zwierzęcia przedpotopowego, rozdarł mgłę.

I to, czego napół oczekiwał, sprawdziło się: odpowiedziało słabe echo. W pobliżu musiały więc być góry lodowe, o które odbił się głos.

Przesunął dźwignię telegrafu maszynowego na „Baczność!“ i „Stop!“ [1])

Prawie jednocześnie dał się słyszeć ostrzegawczy okrzyk wartownika z bocianiego gniazda:

— Góra lodowa przed nami! Pełną parą wtył!

Madsen nie namyślał się długo. Musiał działać zdecydowanie, bo tu każda sekunda była droga.

Teraz przybiegł na mostek i kapitan, którego uwagę zwróciły niezwykłe manewry statku.

I już od sztymborku [2]) wynurzył się wysoki, upiorny cień. Przesunął się powoli mimo okrętu i zniknął we mgle. Ludzie na pokładzie odetchnęli z ulgą. O mały włos byliby poszli na dno.

Statek posuwał się teraz bardzo powoli, gdyż wszystkie oznaki wskazywały na to, że znaleźli się w regjonie pływających gór lodowych.

Wreszcie opadła mgła i wkrótce pokazała się pyzata twarz księżyca. I niezapomniany widok odsłonił się oczom załogi.

Wdali płynęła, oblana magicznem światłem księżyca, potężna góra lodowa; spadziste jej ściany sterczały nad wodą na wysokość może stu stóp. Ogromny masyw lodu świecił niebieskawo-srebrnym blaskiem i tylko w głębokich rozpadlinach, jakie potworzyły się w niektórych miejscach, czaiły się czarne cienie.

Lodowiec sunął majestatycznie swoją samotną koleją.

Załoga obserwowała w milczeniu fascynujące widowisko.

Nagle podniósł Madsen do oczu swoją lornetę.

— Kapitanie — czy pan nic nie widzi? — Tam, gdzie to czarne wgłębienie, widzę migającą pochodnię. — Na górze lodowej muszą być ludzie!

Statek wziął kurs na górę — trzymając się jednak w należytem oddaleniu, ponieważ lód rozciąga się nieraz daleko na wszystkie strony pod powierzchnią wody.

Wkrótce można było rozróżnić z pokładu nawet gołem okiem, że z lodu daje ktoś sygnały świetlne.

Z parowca spuszczono zaraz szalupę, nad którą dowództwo, na rozkaz kapitana, objął sztorman Robert Madsen.

Osiem muskularnych ramion wzięło się do wioseł, a ponieważ morze było stosunkowo spokojne, mogli się przybliżyć do samej krawędzi góry.

Rozbitki, gdyż o nich musiało chyba chodzić — wskazywali ratującym zapomocą sygnałów świetlnych miejsce, gdzie wąska krawędź lodu, stosunkowo nieznacznie wzniesiona nad powierzchnią wody, umożliwiała dostanie się do łodzi.

— Skaczcie! — rozkazał Madsen.

Osękami przytrzymali łódź przy krawędzi lodu, żeby się nie usunęła i skaczący nie wpadli do lodowatej wody. Rozbitkowie skoczyli jeden po drugim i znaleźli się cało w łodzi.

Naostatku skoczył człowiek z płonącem łuczywem. Ponury blask pochodni

---

[1]) Stój! Wstrzymaj! (wyrażenie marynarskie).

[2]) Pokładu koło steru, tylnego pokładu.

oświetlił twarze ratujących i uratowanych.

— Wszyscy? — zapytał Madsen, stojący przy sterze łodzi.

— Wszyscy, co byli na górze lodowej! — odparł jeden z rozbitków. — Tylko tylu zostało przy życiu z załogi „Antarktydy" z Glückstadt!

Madsen wzdrygnął się. — Boże, ten głos! — Tknięty przeczuciem, przedostał się na przód łodzi, gdzie siedział mówiący.

czerpanych głodem i zimnem organiz mach.

— Siedź, Jörn! — powiedział Ro bert. — Jesteś jeszcze zbyt wyczerpany Na statku nagadamy się dowoli.

Ociężale przeszedł napowrót do ste ru. Niespodziewane zjawienie się zagi nionego podziałało nań, jak uderzeni maczugą. Rozwiały się, jak mgła, wszy stkie nadzieje, które żywił w skrytośc Teraz musiał wpierw dojść do ładu sa z sobą, zanim będzie mógł stanąć prze



Zaświecił prosto w twarz uratowanemu. — „Jörn — ty?!"

Wyrwał pochodnię majtkowi i zaświecił uratowanemu prosto w twarz.

— Jörn — ty?! — zapytał ochrypłym głosem.

— Robert!

Młody mężczyzna chciał się podnieść, by podać rękę starszemu bratu, lecz siły odmówiły mu posłuszeństwa i upadł z powrotem. Rozbitkowie przeszli straszne trudy i teraz, kiedy zjawił się cudowny ratunek, nastąpiła reakcja w wy-

bratem, nie zdradziwszy się rozter ducha.

— Wracać do parowca! — rozka zdławionym głosem.

Pomocne ręce wyciągnęły się z p kładu ku rozbitkom. Umieszczono w kajucie, nakarmiono i napojono, i p zwolono wyspać się dowoli.

Robert Madsen zameldował kapi nowi statku o udanej akcji ratow czej.

— Tylko pięciu ludzi — tyle pozostało przy życiu z załogi „Antarktydy“, znaleźliśmy na górze lodowej! — zakończył swoje sprawozdanie.

— A pański brat uratowany? — dowiadywał się ze współczuciem kapitan; wiedział bowiem, że młodszy brat Roberta służył na „Antarktydzie.

— Tak jest! — odparł krótko Robert, zwracając zaraz oczy na morze.

— Dopieroż ucieszy się pańska matka!

— Pewno! — potwierdził Robert, a w głosie jego zadźwięczała nieco cieplejsza nuta.

Kiedy opanował się trochę, zeszedł do „salonu“, gdzie siedzieli przy stole uratowani, pałaszując z prawdziwie wilczym apetytem posilną strawę.

Usiadł obok brata i kiedy Jörn uśmiechnął się doń wesoło, skinął mu głową ze słabym uśmiechem. I teraz dowiedział się o losie pozostałej załogi.

„Antarktyda“, w stanie mocno uszkodzonym, została zapędzona przez straszny sztorm [1]) daleko na północ, gdzie ścisnęły ją lody. Z trzaskiem pękł kadłub statku pod potwornem ciśnieniem mas lodowych. Wówczas rozbitki — łodzie ratunkowe były zniszczone, zresztą pośród pól lodowych niewielki byłby z nich pożytek — schronili się na górę lodową. Płaskie zagłębienia, dające równocześnie ochronę przed gwałtownemi wiatrami, pozwoliły im sklecić nędzny szałas z drzewa.

I tak żyło ich tam trzydziestu pięciu, z dnia na dzień wypatrując zbawczego okrętu. Potem przyszedł znów sztorm, który oderwał górę od pola lodowego. Z przeraźliwym trzaskiem pękła góra na dwie części. Większa część straciła nagle równowagę i zanurzyła się w morzu. Trzydziestu dzielnych marynarzy zniknęło w lodowatej topieli.

Jakby cudem utrzymała się reszta na pozostałej części góry. Lecz położenie ich z każdym dniem stawało się niebezpieczniejsze. Góra lodowa posuwała się powoli na południe i coraz więcej odkruszało się z niej kawałów lodu, z wielkim łoskotem spadając w morze.

[1]) Burzę.

Podczas tej niesamowitej podróży cierpieli bardzo od zimna i głodu. Zdołali wprawdzie uratować część konserw i na szczęście trochę drzewa, tak, że mogli podtrzymywać ogień; ale zapasy te topniały w oczach i zbliżał się nieuchronnie dzień, w którym miało zajrzeć im w oczy widmo śmierci głodowej.

Aż wreszcie zjawiła się „Stella Polaris“, przynosząc w ostatniej chwili ratunek.

4.

„Stella Polaris“ posuwała się stopniowo ku bardziej północnym, wydajniejszym terenom łowieckim.

Przed oczami załogi rozciągały się nieprzejrzane pola lodowe, najeżone ostremi górami, pomiędzy które nie ważył się wjechać wielki parowiec. Używano teraz do połowu szalup, gdyż chodziło o to, żeby ubić jaknajwięcej pojawiających się w większej liczbie wielorybów.

Obsada każdej łodzi miała dowódcę i harpunnika. Reszta załogi wiosłowała. W łodzi, gdzie dowodził Robert Madsen, znajdował się jego brat Jörn. Uratowani, wypocząwszy należycie po swoich przejściach, przykładali teraz dzielnie ręki. Jeśli połów się udał, nie brakowało roboty i każda para rąk była bardzo pożądana.

Robert Madsen stał koło steru, obserwując pilnie miejsce, gdzie wynurzył się olbrzymi wieloryb. W mocnych rękach marynarzy gięły się jesionowe wiosła; z czół wioślarzy spływał pot, chociaż termometr wskazywał kilka stopni niżej zera.

Harpunnik stanął na przodzie łodzi, gotów do wyrzucenia harpuna, skoro łódź znajdzie się dostatecznie blisko ofiary.

W pewnej chwili świsnęła w powietrzu lina i ostre żelezce utkwiło w cielsku wieloryba.

Lecz rana nie była śmiertelna; zwierzę poczęło smagać wodę potężnym ogonem, tworząc wzburzone fale.

Potem, zanim harpunnik mógł rzucić drugi pocisk, oszalały z bólu wieloryb zerwał się do ucieczki, z niepokojącą szybkością ciągnąc za sobą łódź wprost na krawędź pola lodowego.

Teraz trzeba było odciąć szybko linę, inaczej wieloryb zanurzy się pod lód i pociągnie za sobą łódź na pewną zgubę.

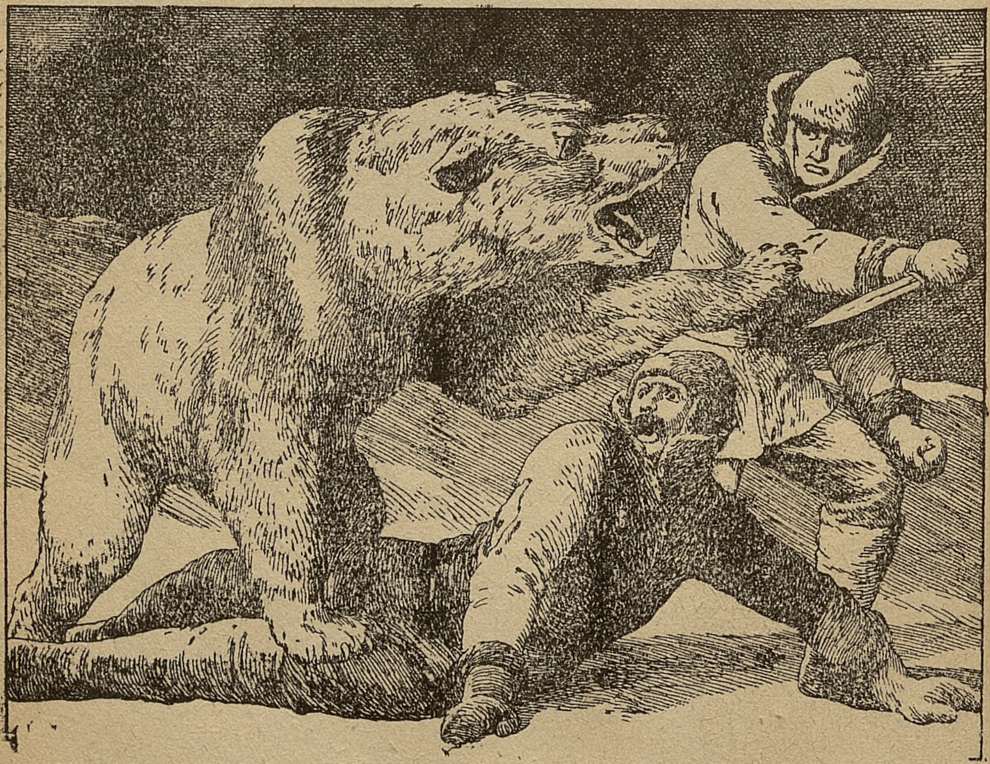
Kilka cięć toporem — łódź i załoga były uratowane.

Kilkusekundowe opóźnienie, — jakiś nieszczęśliwy wypadek, a przypłaciliby byli polowanie życiem.

Ubito jeszcze dwa wieloryby i zaopatrzono je w znaki rozpoznawcze, poczem skierował Robert łódź ku pobliskiemu wybrzeżu. Tam, na stałym lądzie, pozostał z towarzyszami przy ognisku; lecz po chwili ogarnął go dziwny niepokój, nie pozwalając mu usiedzieć spokojnie. Wreszcie wstał i pod pozorem, że idzie poszukać jadalnych małżów, udał się w stronę, w której zniknął mu z oczu brat.

Faliste wzniesienia gruntu zasłaniały widok i dłuższy czas szedł naprzód, nie mogąc nigdzie ujrzeć Roberta.

Naraz zdawało mu się, że słyszy zdaleka słabe wołanie o ratunek.



I już błyszczący nóż Jörna zatopił się w kosmatej piersi drapieżnego zwierza.

chcieli rozpalić ognisko i posilić się zabranym ze sobą prowjantem.

Dopiero z nastaniem ciemności wracali zwykle na parowiec.

Drzewo zabrano również i wkrótce trzaskał wesoło ogień, wkoło którego skupiła się załoga łodzi; zapach posilnej zupy, kipiącej w kociołku, łechtał przyjemnie powonienie.

Robert oddalił się jeszcze raz od ogniska, aby z wyższego wzniesienia rozglądnąć się za innemi łodziami. Jörn

Stanął — nasłuchując.

Nie ulegało wątpliwości — znów ten trwożny krzyk.

Szybko, o ile pozwalał na to śliski, nierówny grunt, począł wdrapywać się na najbliższy pagórek, spodziewając się, że stamtąd będzie mógł lepiej rozejrzeć się po okolicy. Jeszcze raz rozległ się krzyk — teraz już zamierający.

Jörn znalazł się na szczycie pagórka.

I okrzyk najwyższego przerażenia wydarł się z jego ust; — bo tam ztyłu

borykał się rozpaczliwie jakiś człowiek z olbrzymim białym niedźwiedziem.

A tym człowiekiem mógł być tylko jego brat.

Bez chwili namysłu zsunął się Jörn z pagórka i biegiem puścił się ku miejscu walki. Jedyną jego bronią był szeroki nóż, zatknięty za pasem.

Robert nie widział nadbiegającego brata. Jego nerwy znajdowały się w stanie najwyższego naprężenia. Pierś dyszała ciężko i naprózno usiłował wydobyć się ze śmiertelnych uścisków olbrzymiej bestji.

Daremne starania — coraz bardziej opuszczały go siły.

Nie ulegało wątpliwości, kto zostanie zwycięzcą; bo Robert nie mógł nawet użyć swego noża, gdyż niedźwiedź trzymał w paszczy jego prawe ramię. Tylko okoliczność, że miał na sobie grubą zimową odzież, uchroniła jego ramię przed rozszarpaniem.

Ale w chwili, gdy stracił już wszelką nadzieję ratunku, usłyszał koło siebie wołanie; — zobaczył, jak niedźwiedź puścił jego ramię i z groźnym pomrukiem odwrócił głowę.

— Ratunek! — przemknęła mu myśl. Szarpnął się ostatnim rozpaczliwym wysiłkiem, usiłując uwolnić się ze strasznego uścisku.

I już błyszczący nóż Jörna zatopił się w kosmatej piersi drapieżnego zwierza.

Powoli puszczały potężne łapy swoją ofiarę i potwór zwalił się ciężko na ziemię.

Z trupio-blademi twarzami, dysząc z wysiłku, stanęli bracia naprzeciw siebie.

— To ty — Jörn? — wymówił wreszcie Robert drgającemi wargami; lecz dzisiaj brzmiały jego słowa bardziej pojednawczo, niż wtenczas, gdy znalazł był brata pomiędzy uratowanymi.

Chciał podać bratu rękę, lecz ta opadła bezsilnie, a we wszystkich muskułach ramienia poczuł dojmujący ból.

— Bestja zgruchotała mi pewno ramię! — spróbował zażartować. — Ale to kara za to, że odszedłem tak daleko od obozu. Chciałem wejść na tamten wysoki szczyt, kiedy nagle wpadłem poprostu w ramiona niedźwiedziowi, który wysunął się z poza skały. — Uratowałeś mi życie, Jörn!

Jörn spojrzał mu radośnie w oczy.

— Jakże się cieszę, Robercie, że to właśnie ja mogłem cię uratować!

Nagły cień przesłonił twarz Roberta; potem, jakby zdobywszy się na postanowienie, powiedział:

— Jesteś kochanym chłopcem, Jörn, i zuchem, co się zowie! — Zresztą, jak teraz wrócimy do Hamburga, zaciągnę się na statek towarowy do Chin. — Będzie może lepiej, jeżeli pobędę parę lat na obczyźnie. — A ty opiekuj się dobrze matką — i Mettą.

— Masz na to moje słowo! — uśmiechnął się Jörn, nie przeczuwając wcale, co się działo w duszy brata; Robert nie zdradził nigdy przed nim swego uczucia dla Metty. — Jak teraz wrócę do domu, trzeba będzie coprędzej wyprawić wesele.

Głębokiem spojrzeniem obrzucił Robert twarz brata.

— Bądźcie szczęśliwi, — powiedział cicho, a potem, pokonując gwałtem wzruszenie, dodał głośniej: — A teraz wracajmy do ludzi. Niech przyniosą niedźwiedzia do obozu; będzie wyborna pieczeń, a ze skóry ładna ozdoba waszego mieszkania.

Jak łudzą nas nasze zmysły.

Nasze zmysły łudzą nas w osobliwy sposób. Błyskawica świeci jedną miljonową część sekundy, a zdaje się nam, jakoby trwała o wiele dłużej. Pochodzi to stąd, że wrażenie światła pozostaje w siatkówce oka około $^1/_8$ część sek., a więc 124.000 razy dłużej, niż trwa w rzeczywistości błyskawica. Jeżeli w nocy błyskawica oświetli nam pędzący z szybkością 90 klm. na godzinę ekspres, to odnosimy wrażenie, żeśmy widzieli pociąg przez $^1/_8$ część sek., w którym to czasie przebyłby przestrzeń 3-metrową. W rzeczywistości jednak, pociąg przez chwilę, przez jaką go widzieliśmy, posunął się zaledwie o... $^1/_5$ część milimetra!

Drugi przykład! Jeżeli ktoś ma amputowaną nogę, to nieraz odczuwa ból, sprawiany mu przez kikut... w palcach, których przecież wcale niema! W tym wypadku odczuwa on naturalnie ból w mózgu, jako centrali systemu nerwowego.

Pieniądz dawnej Polski.

Pieniądze w dawnej Polsce istniały już za Bolesława Chrobrego, a nawet za jego ojca Mieczysława I. wybijano je z kruszcu srebrnego, dobywanego z kopalń olkuskich. Były niemi denary, których 240 sztuk składało się na jedną t. zw. grzywnę, czyli około 370 gramów srebra. Po śmierci Bolesława Chrobrego, grzywna ta stale się zmniejszała, tak, że wkońcu za Bolesława Smiałego, waga jej była o połowę prawie mniejsza od pierwotnej, ilość zaś denarów z niej wyrabianych pozostała ta sama, a nawet później się podniosła.

W latach następnych, grzywnę ciągle drobniono, co się odbiło na zawartości srebra w denarze, który stawał się coraz cieńszą blaszką, aż wreszcie w okresie podziału dzielnicowego w wieku XII i następnym, spadł do rzędu mało znaczącego braktealu, t. j. drobnej całkiem monety o minimalnej grubości i zaopatrzonej stemplem po jednej tylko stronie. Jak znikoma była waga srebra w ówczesnych denarach, świadczy fakt, że z tej zmniejszonej grzywny wybijano ich blisko półtora tysiąca. Za Wacława II, zmienił się w Polsce rodzaj monety. Wprowadzone zostały grosze praskie, nazwane tak od miejsca mennicy, która je wybijała. Grosz praski stanowił monetę wysoko wartościową, wykonaną z czystego srebra o stosunkowo dużej wadze.

Za panowania Władysława Łokietka, pojawiły się najwcześniejsze w Polsce dukaty, przedstawiające wartość 50 srebrnych groszy. Zaufanie do groszy i popyt na nie były tak powszechne, że następca Łokietka, Kazimierz Wielki, założywszy wielką mennicę w Krakowie, kazał bić na wzór dawnych praskich, grosze, zw. teraz krakowskiemi, które w niedługim czasie podniosły się do znaczenia ogólnie cenionej monety, opartej na bogatych zasobach gospodarczych kraju, który z roku na rok rósł w dobrobyt za rządów tego króla. Za czasów Zygmunta Starego rozpoczęto bicie nowych monet, zwłaszcza złotych, potrzebnych dla prowadzenia handlu z krajami obcemi. Monetami temi były dukaty, zwane również złotemi czerwonemi, w odróżnieniu do zwykłych złotych, obok których ukazały się również sztuki srebrne o wartości 3 i 6 groszy kazimierzowskich. W stosunku do tego, jak państwo nasze słabło i ubożało, skutkiem ciągłych wojen, staczanych z licznymi wrogami, wartość dotychczasowego w niem pieniądza, zaczęła się gwałtownie niemal obniżać. Trzeba jeszcze i to nadmienić, że wpływy do skarbu znacznie osłabły, czemu nie można się było dziwić wobec niskiej siły płatniczej zubożałego społeczeństwa, zniszczonego w dużym stopniu przemarszem i obozowaniem wojsk nieprzyjacielskich po ziemiach Polski.

Zwrócono się zatem do bicia nowych zapasów monet, których brak dawał się odczuwać zpowodu rozmaitych, ustawicznie wyłaniających się wydatków, koniecznych dla pokrycia szeregu długów państwa, lub dla zaspokojenia niezbędnych inwestycyj, których obowiązek wykonania na barkach państwa spoczywał. A że i ilość srebra w kraju nadmiernie zmalała, poczęto bić monetę miedzianą (koprowinę) w postaci szylingów, puszczanych w obieg całemi masami, natomiast kruszec wartościowy stawał się stopniowo coraz mniej dostępnym dla szerszych sfer ludności.

Wartość pieniądza polskiego poprawiła się za ostatniego króla polskiego Augusta Poniatowskiego, któremu zależało szczególnie na dobroci wybijanej w kraju w tym czasie monety o bardzo starannie przestrzeganej stopie menniczej. Wartość dukatów i talarów podniosła się i gwarantowała trwały kurs tychże pieniędzy.

Ostatnim rodzajem pieniądza w dawnej — walczącej przed trzecim już rozbiorem — Polsce, były papierowe, opiewające na pewną kwotę złotych polskich, asygnaty rządowe, wydane w czasie Powstania Narodowego, na czele którego stanął Kościuszko. Potrzebę ich wypuszczenia stworzyła konieczność zaspokojenia pewnych niedoborów skarbowych, spowodowanych trudnem położeniem politycznem. Powyższe bilety skarbowe nie doczekały się wypełnienia zobowiązań, jakie z racji puszczenia ich w obieg, wziął na siebie ówczesny Rząd Narodowy, bowiem czas trwania tego rządu skończył się wraz z upadkiem powstania Kościuszkowskiego.

Co czasem może tabaka?

Humoreska na tle życia przemytników na Górnym Śląsku.

Kto zna Górny Śląsk, wie, że z polskiej strony Górnego Śląska i z niemieckiej na stronę polską, przewożą szmuklerzy różne rzeczy, aby w ten łatwy choć niebezbieczny sposób dojść do grosza. Mimo, że władze polskie i niemieckie karzą tych przemytników, to jednak istnieje cała doskonale zorganizowana banda, jakkolwiek są też i tacy szmuklerzy, którzy „interes“ prowadzą na własną rękę i bez wspólników.



Maciej Grzęda lubiał czasem sobie jak to na Śląsku mówiono „przeszwarcować“...

Żona jego Magda, miała dzisiaj jakieś złe przeczucie, ponure sny trapiły ją nocą, więc kiedy rankiem zauważyła, że mąż wybiera się w drogę, rzekła:

— Macieju! Mam jakieś złe przeczucie i bardzo cię proszę, nie wychodź dziś wcale. Coś mi serce mówi, że cię dziś kontrolerzy przychwycą, a wtedy może musiałbyś odpowiadać za wszystkie swoje grzeszki...

Ale Maciej spojrzał z dumą na swoją żonę i rzekł:

— Ależ Magdo, jak możesz nawet na chwilę przypuszczać, że mnie uda się tym panom schwytać. A gdzież moja głowa? Gdzie moja odwaga? Czy podczas plebiscytu nie wykazałem, żem morowy chłop?.. Jeszcze mnie żaden strażnik celny nie dostał w swoje ręce i mogę cię zapewnić, że nie dostanie. Już moja głowa w tem, a ty Magdo patrz ino, bym coś ciepłego mógł do żołądka wpakować, zanim wyruszę w drogę. Bo wiesz, że źle jest, gdy wejdę do karczmy. Trudno mnie stamtąd wydostać i wtedy zapominam o swoich obowiązkach...

Ale Magda nie dała za wygraną.

— Macieju. Wyraźnie widziałam we śnie, jak cię ten strażnik celny Przybyłka chwycił za kark, związał ładnie rączki i poprowadził do urzędu celnego. Stamtąd widziałam, jak cię odprowadzali na policję. Więc cię proszę, na dzisiaj zostaw to — jutro możesz już iść swobodnie, bo na jutro niema sen dzisiejszy żadnego znaczenia...

— Ależ zostaw mnie już w spokoju! Ja już sobie dam radę z Przybyłką. On jak dobrej tabaki powącha, to już na własne oczy nic nie widzi — a jak jeszcze gorzałki kieliszek wypije — to dopiero wtedy z nim gadaj...

Magda biadała bezustannie. Ale Maciej pocieszał ją:

— Pamiętaj, że świat należy do mądrzejszych. Kto jest mądrzejszy, temu się wiedzie lepiej, ten triumfuje...

Ale Magda patrzyła w niego teraz głupim wzrokiem:

— Ty tak często wyjeżdżasz do miasta i stykasz się tam z różnymi

ludźmi, więc jesteś bardziej jak ja mądry i uczony, — a ja ci się przyznać muszę, że nawet nie rozumiem, co ty do mnie mówisz...

— A więc jeżeli nie rozumiesz to nic nie gadaj. Bo jest piosenka:

Znam ja cnotę nad cnotami,
trzymać język za zębami...

No babo, teraz bądź zdrowa, przyjdę po północy. Nagotuj mi jadła dobrego i dużo — ja ci przyniosę kawał szwajcarskiego sera. A pamiętaj, że gorzała już wyszła, żeby mi na stole stała flaszka monopolówki naszej smacznej, bo inaczej awantura ze mną...

Magda przyrzekła wszystko przygotować w największym porządku, pożegnała swego męża serdecznie, wyszła jeszcze za nim na próg domu, przeżegnawszy go raz jeszcze znakiem krzyża, poczem wróciwszy do chałupy, zaczęła już gotować wieczerzę, myśląc, że narazie sama skosztuje z tych smakołyków, które swemu mężowi na noc przygotowała.

— Ach, modlę się do Boga, — myślała Magda, — ale jakże ma pomóc Pan Bóg ludziom, którzy chodzą zakazanemi drogami...

Podczas tych kontemplacyj swej żony, szedł sobie Maciej raźnym krokiem, podśpiewując. Czuł się dziś doskonale, a trzeba dodać, że był zawsze zdrów,— a kobiecinki patrząc na niego, mówiły: „Piękny Maciej“. Faktycznie, postać miał barczystą, twarz męską, orli nos, oczy zawsze śmiały się, a na twarz spadały włosy czarne, jak u cygana.

Ciekawy był to człowiek z Macieja. Lubił poprostu stawać niebezpieczeństwu w oczy. Nie musiał być szmuklerem, bo przecież miał doskonałe gospodarstwo, miał kilka krów, chował świnie, miał ładne dochody, wszystkie dzieci były już zaopatrzone. On jednak nie umiał pokonać w sobie tej chętki do przemytnictwa. — Idąc teraz ku granicy, mówił do siebie:

— Kiedy już nie będę mógł bawić się w przemytnika, niema życie dla mnie żadnej wartości. Ja tak długo żyję, póki mogę szmuklować, a gdy więcej nie będę, to nie przedstawia dla mnie życie żadnej wartości... Ach, jak długo uprawiał już szmuklerstwo... Od chwili wkroczenia wojsk polskich, od zajęcia przez Polskę części Górnego Sląska. A przed wojną, to znowu była ulubioną dla niego granica austrjacka i czeska... I tak od dwudziestu lat trudnił się szmuklem i mógł z dumą powiedzieć o sobie, że miał nadzwyczajne szczęście, bo faktycznie do dziś nie udało się jeszcze żadnej władzy schwytać ptaszka w swoje sidła. Nieraz już zdawało się strażnikom, że go mają. Ale Maciej jak zając umiał im się wywinąć, gdzieś wśród drzew i krzewów, znikał — że szukaj wiatru w polu. A gdy zjawili się w jego mieszkaniu, aby stamtąd ptaszka wydobyć, ten leżał sobie już dawno w łóżku, śpiąc smacznym snem i wszystkiego się wypierając.

Tak więc około osoby Macieja utworzyła się poprostu legenda i strażnicy mówili sobie szeptem, że Maciej chyba w zmowie jest z samym djabłem. Nieraz zapowiadał wprost anonimowemi kartkami, że o tej godzinie i w tym dniu wyjdzie na „połów“. Strażnicy pilnowali granicy — każdy stał czujnie na straży — ale on już dawno był za granicą i wszystko co chciał, udało mu się przewieźć w porządku. Klęli strażnicy na wszystko sakramentalnie i poprzysięgli mu zemstę...

Maciej wiedział, że wczoraj odbyła się zabawa weteranów, i że strażnicy celni brali także udział w tej zabawie. Wiedział również doskonale, że przy takiej zabawie nie obejdzie się bez porządnej dawki alkoholu — i że strażnicy dzisiaj po tej zabawie, nie będą bardzo „czynni“, a już najmniej niebezpieczni. Właśnie pan Przybyłka, jego największy przeciwnik całą noc przetańczył, a teraz siedział sobie w knajpce, popijając piwo. Niejedną już bombę piwa zmieścił w swoim żołądeczku, ale konstatował, że pragnienie rosło z każdą chwilą. I mimo, że miał dziś służbę graniczną, to jednak przy każdej bombie piwa mówił sobie: — E, jakoś to będzie...

I dalej zachwycał się piwem. Powoli przychodzili inni koledzy ze straży celnej, aby sobie popić i ugasić pragnienie po tej gorąco przetańczonej nocy.

Nie miał więc Maciej żadnych trudności i swobodnie przeszedł sobie gra-

nicę. Zaraz kupił doskonałej tabaki, potem dla żony ser, i inne rzeczy, które szmuklował chętnie i ze spokojem, — z niewinną miną, jakgdyby nic, wracał zpowrotem. Przedtem jednak nie zapomniał wypić kilka bomb „zagranicznego“ piwa...

Tymczasem stało się coś nieoczekiwanego. Podczas gdy strażnik Przybyłka i jego koledzy, gasili swoje pragnienie przy bombach — przejeżdżał pan radca z urzędu celnego w charakterze kontrolera, aby się przekonać, jak się też jego chłopcy sprawują i czy sumiennie spełniają nałożony na nich obowiązek. Jak grom z jasnego z nieba spadła na strażników ta wiadomość, że kontroler przyjechał. Ale sprytnemu gospodarzowi szyneczku „Pod wołem“ udało się zatrzymać na chwilę pana kontrolera u siebie, a w międzyczasie tylnemi drzwiami wylecieli strażnicy do kasarni, i gdy pan kontroler się zjawił, wszyscy stanęli na baczność przed nim, chociaż nogi pod wpływem wypitego trunku nieco się chwiały.

Przybyłka odszedł na swój odcinek kontrolny. Zmęczony siadł pod drzewem i czekał tylko aż się zjawi jakiś przemytnik. Całą złość swoją przeniósłby dziś na napotkaną ofiarę! Hej, jakby sobie wygodnie jeszcze w knajpce siedział, gdyby nie nagły przyjazd kontrolera. Ale szczęśliwie się cała sprawa skończyła, całe szczęście, że gospodarz ujrzał kontrolera i że ich tylnemi drzwiami wypuścił.. Inaczej byłaby chryja...

Zmęczonemu Przybyłce, zamykały się już ze znużenia oczy, kiedy nagle usłyszał wyraźnie jakieś kroki ludzkie. Zerwał się, ujął strzelbę w ręce i stanął w pogotowiu.

Jak lis zwinnie przewinął się cień człowieka.

— Hej! Stanąć! Bo strzelam...

I stanął. Kto? Nasz bohater Maciej!

— Mam cię uareszcie Macieju Grzędo! — wołał triumfalnie Przybyłka — teraz po tylu latach, mam cię ptaszku w swoich rękach...

I już za chwilę miał go naprawdę w swoich rękach.

— No, braciszku teraz ze mną najpierw do urzędu policyjnego, a potem zobaczymy, gdzie to sobie spędzisz nockę...

Maciej Grzęda, zupełnie nie zdawał się przerażać swoją sytuacją. Spojrzał dobrotliwie na strażnika i rzekł:

— Ależ nie myślę nawet opierać się władzy. Idę z panem, panie strażniku, tylko bardzo proszę, niech mnie pan wypuści z rąk — nie zniosę tego i stanę się brutalny, a tak spokojnie pójdę z panem do urzędu, bo sumienie mam czyste i władze nasze uszanować umiem.

— Dobrze! Ale trzy kroki naprzód. Pamiętajcie, że mam naładowaną strzelbę. Gdy tylko usiłować będziecie uciekać, panie Grzęda, padniecie plackiem na ziemię, skąd was już nikt nie podniesie.

— Ani mowy niema o tem, abym uciekał. Ja jestem Maciej Grzęda, stary górnoślązak i ja umiem szanować władze. Każdy z nas musi sumiennie spełniać swoje zajęcie...

— No to pięknie, ale teraz naprzód! — rzekł strażnik Przybyłka ostrym, urzędowym tonem, który zdawał się wykluczać wszelkie poufałości i możliwość jakiegokolwiek zbliżenia...

Maciej Grzęda szedł posłusznie, cicho, nie odzywając się ani słowem. Po jakimś czasie przystanął i zapytał:

— Panie strażniku, czy mogę o coś poprosić?

— Można! — rzekł strażnik ozięble.

— Chciałem pana poprosić, abyśmy na chwilę odpoczęli. Tylko przez chwilę, jestem bardzo zmęczony. Powąchać chciałbym sobie tabaczki, a potem pójdę tak spokojnie i posłusznie jak i teraz.

— Ani myśleć nawet o tem! — odrzekł strażnik.

— Ależ panie Przybyłka, któż byłby tak srogi. Przecież to idzie tylko o kilka minut. Posiedzę chwilkę, odpocznę, tabaką się wzmocnię i w tej chwili posłusznie pójdę dalej...

— Ale tylko na chwilę. Możecie siąść. Szanuję wasz wiek i rozumiem, że chwilę musicie odpocząć.

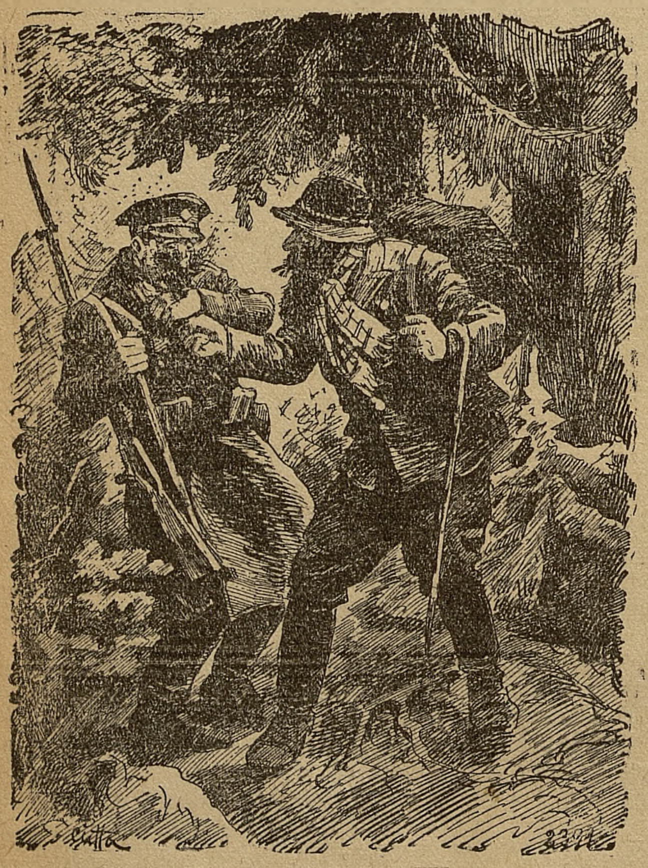
Siadł Maciej Grzęda pod drzewem, wyciągnął tabakę, powąchał raz, dwa, mocno, aż mu oczy zajaśniały i powiada:

— Panie strażniku! Niechno pan szanowny spróbuje jeden niuch, a będzie

zdawać się panu, żeś pan jest w siódmem niebie...

— Ja jestem urzędową osobą i nie będę przecież wąchał przemycanej tabaki. Niech się pan już tem sam rozkoszuje...

— Ależ panie Przybyłka, ja przecież wiem, jak pan strasznie lubi tabakę. Od tej odrobiny, jeszcze się nasze państwo nie zawali. I urzędnik jest człowiekiem



Uważnie, aby nie stracić ani jednej szczypty tego nektaru zbliżył strażnik tabakę do nosa — ale w tej chwili właśnie Maciej Grzęda uderzył go, podniósł własną rękę strażnika tak szybko do twarzy, że cała tabaka zaprószyła mu oczy.

i ma swoje słabostki. Zapewniam pana, panie strażniku, że takiego specjału jeszcze pan nie miał w swoim nosie. Niech pan tylko spróbuje, a zapewniam pana, że będziesz pan bardzo zadowolony, a nawet myślę, że zostanie pan jej odbiorcą...

Przy tych słowach chwycił go za rękę i wsypał mu odpowiednią dawkę pachnącej tabaczki.

Przybyłka zaczął się dziwnie niepokoić. Tabaka kusiła go strasznie — była to przecież jego namiętność. — Ale jak to pogodzić ze spełnieniem swego obowiązku?

— No, niech pan tylko spróbuje troszeczkę, bo jestem bardzo ciekaw na sąd i zdanie pańskie! — kusił go Grzęda.

— No, dobrze spróbuję...

Wyciągnął teraz rękę ku Grzędzie, ten wsypał odpowiednią dawkę tabaki. Uważnie, aby nie stracić ani jednej szczypty tego nektaru, zbliżył strażnik tabakę do nosa — ale w tej chwili właśnie Maciej Grzęda uderzył go, podniósł własną rękę strażnika do twarzy, że cała tabaka zaprószyła mu oczy — i strażnik zaczął wyć z bólu.

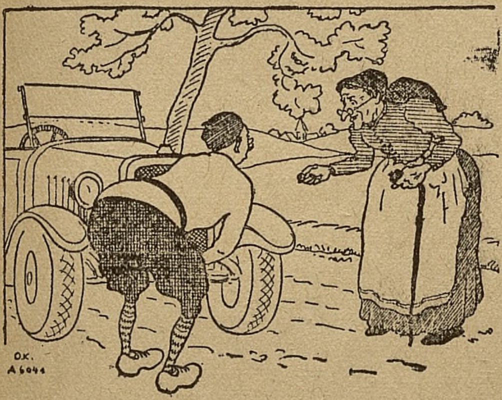
— No, teraz muszę się śpieszyć! — zawołał Maciej uratowany i pognał jak zając polami...

Trwało dobre pół gogodziny, zanim nasz strażnik oprzytomniał. Teraz jednak uczuł tak palący wstyd, że najchętniej byłby się rozpłakał...

Rankiem powrócił do kasarni, nie wspominając jednak nikomu o nocnej swojej przygodzie, gdyż przecież w zasadzie był współwinnym ucieczki znanego przemytnika. Milczał też dyskretnie Maciej Grzęda, który od tej nocy przestał przemycać, nauczony już, jak to niemiło spacerować pod bagnetem. Nietylko sam z tem zerwał, ale innych ostrzegał i do uczciwej pracy namawiał. Tylko czasem, gdy spotykał strażnika Przybyłkę, zapytywał go: „No, jakże panie strażniku, smakowała tabaka?...“

Anegdoty.

Dobra dusza!

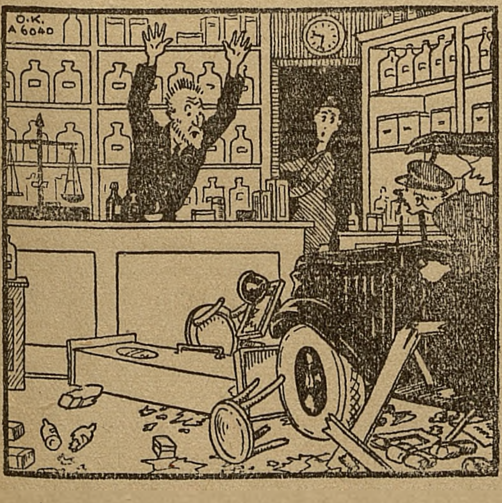


Pan Kminkowski stanął ze swojem starem autem na środku drogi, bo motor się zaciął i ani rusz dalej. Pan Kminkowski zakłada korbę i kręci w pocie czoła.

Drogą przechodzi stara żebraczka Walentowa, głucha jak pień i niedowidząca starucha, staje, przygląda się chwilę panu Kminkowskiemu i wreszcie wciska mu do ręki miedziaka.

„Że tak pięknie gracie na katarynce!" powiada.

Przytomność umysłu.



Aptekarz Pigulski stoi sobie spokojnie za kontuarem, kiedy nagle z poza rogu wypada auto; szofer traci panowanie nad kierownicą i wóz druzgocze szybę wystawową apteki, zatrzymując się przed samym kontuarem.

„Rany Boskie, czego pan tu chce?" krzyczy przerażony aptekarz.

„Czego chcę?" mówi szofer. „Ano małą paczkę bandaża i wielkę rolkę plastra!"

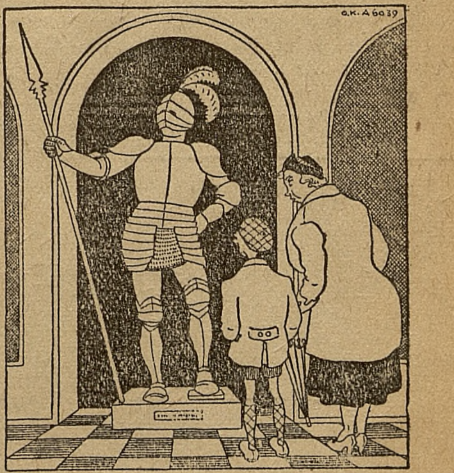
Chciałby mieć taniej!



Wędrowny astronom: „Panie i panowie, tylko za jedne 20 groszy! Możecie zobaczyć największe gwiazdy na niebie: Jowisza, Wenus, Marsa! Proszę bliżej. Pokolei!

Pan Oszczędnicki: (który jest bardzo skąpy): „Ja mam przy sobie tylko 10 groszy. Czy nie ma pan na składzie mniejszych gwiazd?"

To byłaby dobra osłona!

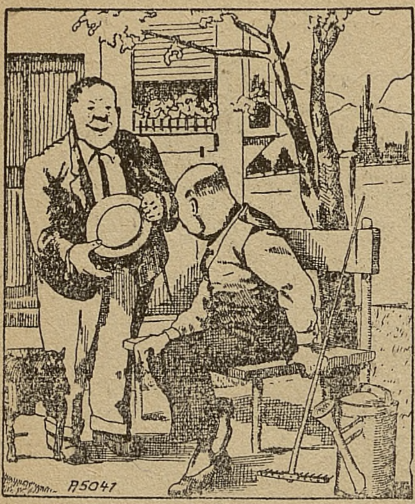


Mały Józio zwiedza z matką muzeum historyczne. Na jednym z korytarzy stoi zbroja rycerska i Józio tak się nią zachwyca, że trudno go oderwać. Wreszcie mówi: „Mamo, kup mi taką zbroję!"

„Ależ dziecko!" pyta zdziwiona matka. „Pocóż ci taka zbroja?"

„Bo wiesz, mamusiu, za tydzień dostaniemy cenzurki . . . a tatuś bije tak mocno!

Jeszcze mu mało!

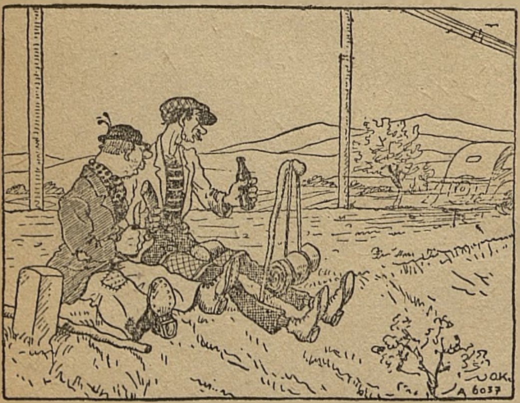


Pan Owsiński jest strasznym skuerą. Jest taki skąpy, że trudno to wyrazić słowami. Dlatego wszyscy się zdziwili, kiedy kupił dwa losy loterji dobroczynnej. Szczęście ma swoje kaprysy. Na jeden z losów padła główna wygrana i pan Owsiński został właścicielem ślicznego domku z ogrodem.

Pan Bimbalski odwiedził szczęśliwego gracza w jego nowej siedzibie; zastał gospodarza siedzącego na ławce przed wygranym domem, z miną, jak półtora nieszczęścia. „Jak ty wyglądasz!“ zdziwił się Bimbalski, „Człowieku, przecie wziąłeś główną wygraną!“

„Tak, na jeden los!“ odparł pan Owsiński. „Ale na drugi nic nie wygrałem!“

Przecie to koledzy!



Gustek i Wacek, dwaj niepoprawni włóczędzy, siedzą sobie na „zielonej trawce“ i zajadają śniadanie. Wtem przejeżdża auto, wzbijając tuman kurzu.

„Przeklęte śmierdziele!“ oburza się Gustek. Ale Wacek uspokaja go: „Daj spokój, bracie... przecie to koledzy!“

„Co?“ dziwi się Gustek. „Koledzy? A to jakim sposobem?“

„No!“ odpowiada Wacek. „Włóczęgi i automobiliści mają ciągle do czynienia z policją... włóczęgi z powodu żebraniny, a szoferzy z powodu szybkiej jazdy!“

Same dobre życzenia!



Lejbuś Zonenszajn i Icek Fajgelbaum są zażartymi nieprzyjaciółmi. Pewnego dnia spotykają się w ogrodzie zoologicznym przed klatkami. „Lejbuś!“ mówi słodko Fajgelbaum, patrząc na żyrafę. „Żebyś został żyrafe z takie długie szyje i potrzebował zachorowacz na ból gardło!“

„Icuś!“ złości się Lejbuś. „A ty żebyś miał nos, jak słoń i potrzebował dostać chronicznego katar!“

Teraz jednak wygrywa Fajgelbaum taki atut, że Lejbusiowi odbiera mowę: „A ty żebyś został stonogą i na każde nogie potrzebował miecz po dwa odciski!“

„Nowe“ palto . . . Paciorek i Rybka, dwaj „eleganci“, spotykają się na ulicy. „Ho, ho! Skąd masz takie galante palto? Zupełnie nowe!“ dziwi się Paciorek.

„Nowe? mówi Rybka. „Kupiłem je przed dziesięciu laty, przed pięciu laty dałem przenicować, a przed trzema laty kazałem dać nowy kołnierz. Od tego czasu było trzy razy prane chemicznie i sześć razy prasowane!“

„No, no!“ dziwi się Paciorek. „Przysiągłbym, że to nowe palto. Może robiłeś coś jeszcze, że tak dobrze wygląda?“

„Nic takiego!“ odpowiada Rybka. „Tylko wczoraj zamieniłem je w kawiarni“

Dla brata!

Napisała Marja Kochowa.

1.

Mały Jakóbek stracił matkę zaraz po swojem urodzeniu i jest to chyba najsmutniejszy los, jaki może spotkać dziecko. Dla matki było to dobrze, bo nie musiała patrzeć, że jej dziecko stawało się odmiennem, niż inne dzieci. Małemu Jakóbkowi jednak przydałaby się była bardzo opieka matczyna i kochające serce, gdyż był głupowaty. Pokazało się to w wieku, kiedy inne dzieci zaczynają paplać, podczas gdy Jakóbek wydawał jedynie niezrozumiałe dźwięki. Mógł on godzinami spoglądać przed siebie i trwało długo, zanim potrafił poznać ojca. Potem próbował wprawdzie wyciągać doń ramionka, lecz zaraz opuszczał je zpowrotem, gdyż chociaż biedak był nierozwinięty, to jednak odczuwał instynktownie, że ojciec niema ochoty do żartów. Ojciec stawał wtedy zwykle chwilę przed nim i spoglądał nań smutnym wzrokiem. Co to wyrośnie z tego dziecka? A kiedy raz zauważył, że dziewczyna, którą przyjął do niańczenia dziecka, obchodzi się z niem nieczule, zdecydował się na powtórny ożenek.

Tym razem dopisało Jakóbkowi szczęście. Macocha okazywała żywe współczucie biednemu dziecku i obchodziła się z niem dobrze i po macierzyńsku. Że nie była to mimo wszystko miłość, jaką inne matki okazują swoim dzieciom, spostrzegł mały Jakóbek dopiero wtenczas, gdy urodził mu się braciszek. Było to coprawda bardzo zabawne patrzeć na małe stworzonko, leżące w kołysce ze ściśniętemi piąstkami i z dnia na dzień zmieniające się na lepsze, i biedny Jakóbek nieraz miał ochotę pogłaskać je po jedwabistych włoskach. Lecz matka obawiała się, że niezgrabny chłopak mógłby uczynić co złego jej maleństwu i odsuwała go zaraz od kołyski. A potem tuliła i pieściła dziecko, czego nigdy nie robiła z nim. Biedny Jakóbek widział to i w jego bezmyślnych oczach zapalały się iskierki. Wkrótce znienawidził dziecko, któremu okazywano tyle miłości, podczas gdy jego nikt nigdy nie popieścił. A że nie wolno mu było zbliżać się do dziecka w obecności rodziców, starał się dokuczyć mu, gdy ich nie było. Chociaż upośledzony umysł zawodził przy każdem usiłowaniu wpojenia weń czegoś drogą logiczną, — to jednak na tyle był Jakóbek mądry, że starał się wyrządzić dziecku krzywdę pokryjomu. Ukrył się w izbie i kiedy matka zostawiła braciszka bez opieki, wylał mu szklankę wody na głowę, że dziecko zaczęło przeraźliwie krzyczeć...

Po tem zajściu matka nie odważyła się wyjść z domu bez Jakóbka i usuwała z pod jego rąk wszystko, czem mógłby wyrządzić krzywdę dziecku. Mimo to udało się Jakóbkowi pewnego razu zmylić czujność rodziców i schować za piecem duży kamień, i kiedy ojciec huśtał na kolanach maleństwo, — czego nigdy nie robił z Jakóbkiem — rzucił kamień na krzyczącego z uciechy Józia. Na szczęście nie trafił i kamień uderzył w pierś ojca, który ze strachu przed tem, coby mogło było się stać, siedział zrazu jak wryty. Potem zsadził z kolan chłopczyka i podszedł do Jakóbka, który skulił się ze strachu. Ojciec jednak nie myślał wcale bić biednego dziecka. Spojrzał tylko surowo na Jakóbka, wziął go za rękę i zaprowadził do ciemnej komory. Tam zamknął go na parę godzin, chociaż chłopak krzyczał wniebogłosy i dobijał się do drzwi. Kara ta odniosła jednak taki skutek, że odtąd Jakóbek schodził ile możności z drogi małemu Józiowi. Rodzice zaś wystrzegali się teraz pieszczenia malca w obecności Jakóbka, nie chcąc podsycać popędliwej zazdrości biednego chłopca.

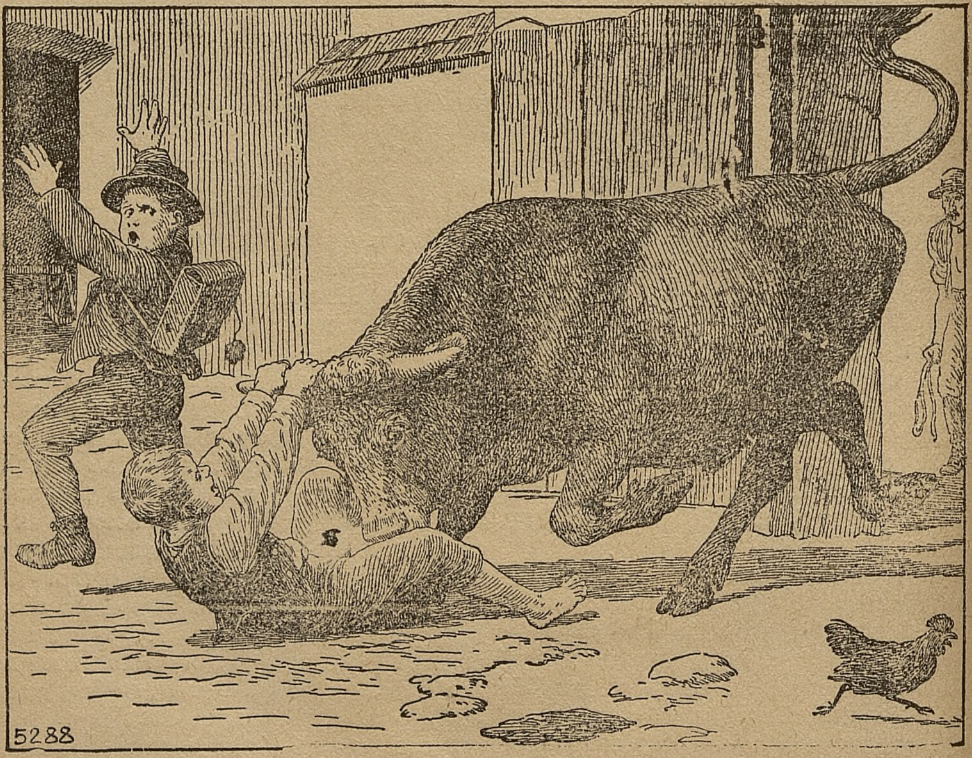
2.

Tak podrastały dzieci, a Jakóbek zmężniał i urósł. Szkoda tylko, że był taki nieruchawy i niezgrabny. Nigdy nie wiedział, gdzie ma podziać ręce i potykał się o własne nogi. Zato tem żywszy i zręczniejszy był Józio, sprawiając

rodzicom w domu i w szkole niemało radości. Wyglądało, jakby chciał powetować to, czego zaniedbał brat, którego nauczyciel po kilku nieudanych próbach odesłał do domu. Ale i pozatem stawał mężnie mały Józio i kiedy chłopcy w szkole drażnili się z biednym Jakóbkiem, brat ujmował się za nim tak dzielnie, że potem żaden z chłopców nie ważył się dokuczać więcej biedakowi. Lecz i Jakóbek nabrał respektu dla młodszego brata, a że nie miał odwagi wyjść sam na ulicę, trzymał się zazwyczaj brata, idąc za nim. Czy jego nienawiść zamieniła się w miłość? Trudno to było odgadnąć. W każdym razie nie okazywał więcej wrogich zamiarów i ta niedobrana para braci stała się wkrótce nierozłączną.

Kiedy Józio był w szkole, Jakóbek zwykł był — w razie pogody — oczekiwać go na ławce przed domem, a ponieważ brak mu było zrozumienia czasu, wychodził nieskończoną ilość razy przed bramę, wyglądając brata.

Gdy tak stał pewnego dnia przed wielką bramą podwórza, zobaczył Józia, biegnącego co sił ku domowi z krzykiem. A za nim pędził ogromny byk, z pochyloną potężną głową i ostremi rogami, tocząc pianę z pyska. Rozjuszone zwierzę musiało zapewne pędzić już dobrą chwilę za Józiem, bo chłopak był całkiem bez tchu. I chociaż tępa głowa Jakóbka odbierała zwykle powoli wrażenia, to jednak teraz zrozumiał, że jego bratu grozi wielkie niebezpieczeństwo, jeżeli czemprędzej nie będzie się mógł schronić w bezpieczne miejsce; byk bowiem był tuż za nim i brama była jedynym ratunkiem dla chłopca.



W tej chwili Jakóbek rzucił się wprost ku rogom byka, chcąc własnem ciałem zasłonić brata.

Gdyby Jakóbek był więcej rozgarnięty, to byłby odrazu odczepił łańcuch przytrzymujący bramę i zatrzasnął za bratem, zagradzając w ten sposób drogę bykowi. Lecz nie przyszło to

głowy biedakowi. Patrzył tylko przerażonemi oczyma na rozszalałe zwierzę, cofając się powoli wgłąb podwórza. Nie był nawet w stanie krzyknąć, co zresztą nicby nie pomogło, bo w domu nie było nikogo; inaczej usłyszeliby już byli krzyk Józia.

Malec dobiegł szczęśliwie do bramy, lecz byk był tuż za nim i Jakóbkowi nie pozostało już czasu na otwarcie bramy. Józio czuł, że jest zgubiony, a to samo, chociaż może mniej wyraźnie, musiał odczuwać i Jakóbek, gdyż teraz stało się coś, czego nikt nie byłby się spodziewał po biednym chłopcu. Jakóbek wydał okrzyk, jakiego Józio nie słyszał jeszcze nigdy z ust głupowatego i którego obcość uderzyła go nawet w chwili panicznego strachu. I w tym samym momencie rzucił się Jakóbek wprost ku rogom byka, chcąc własnem ciałem zasłonić brata. Własnem ciałem i życiem, gdyż byk zaatakował natychmiast nowego przeciwnika i chociaż Józio, który zrozumiał, że swemi słabemi siłami nie poradzi nic przeciw dzikiemu zwierzęciu, pobiegł szybko po pomoc, biednego Jakóbka nic już nie mogło uratować. Byk poturbował go srodze i, wyładowawszy swoją wściekłość na biednej ofierze, dał się bez oporu schwytać nadbiegłym parobkom i zamknąć w oborze.

A w oczach Jakóbka nie było już ani śladu dawnej zazdrości i nienawiści, kiedy Józio ukląkł koło niego i wziął go za rękę. Mimo wielkiego bólu, jaki cierpiał, oczy chłopca błyszczały ze szczęścia, że przecież i on na coś się przydał i uratował życie bratu. Wkrótce potem zamknął biedny Jakóbek oczy na zawsze; umarł, jak mały bohater!

Chory musi zachowywać dietę.

Stale trzeba wskazywać na ważność zachowywania przepisanej diety, gdyż jeden błąd w diecie może postawić pod znakiem zapytania wyniki kilkotygodniowej kuracji. Choroba powoduje z reguły brak apetytu. Pierwszem więc zadaniem diety jest pobudzenie apetytu. Przyczyną wielu chorób jest brak w organiźmie pewnych nieodzownych składników odżywczych. Jeżeli z tego względu zachowujemy dietę, to należy uważać, żeby chory, rekonwalescent i uzdrowieniec nie odczuwał wstrętu do diety. Wskutek braku ruchu zostaje osłabiona czynność narządów trawienia. Dlatego nie należy obciążać zanadto naraz żołądka pacjenta, lecz lepiej dawać mu częściej jeść.

W gorączce ma chory stale pragnienie, odczuwa natomiast wstręt do potraw stałych. Dlatego należy mu podawać pokarmy ile możności w stanie płynnym. Mleko, posilne zupy, herbatę, kakao, czekoladę, sok cytrynowy i kompot spożywa chory z chęcią i z pożytkiem. Pożywienie dla gorączkujących nie powinno nigdy pozostawiać uczucia zbyt silnego nasycenia. Najodpowiedniejsze są zupy jarzynowe, owocowe, potrawka mięsna i buljon, ponieważ oszczędzają narządy trawienia.

Po każdej dłuższej chorobie można stwierdzić, że chory stracił na wadze. Przy tak zwanych kuracjach tuczących nie wolno zapominać o zbadaniu potraw co do ich skuteczności. Chociaż ciężkostrawny pokarm nieraz służy, to jednak nie przynosi pożytku, ponieważ stawia zbyt wielkie wymagania narządom trawienia. Składniki odżywcze w skoncentrowanej formie zawierają: masło, śmietana, zupy jajeczne, purée z owoców strączkowych, kakao i czekolada.

Niekiedy dieta ma na celu zmniejszenie wagi ciała. Kuracje odtłuszczające wymagają zawsze szczególnej ostrożności i nadzoru lekarskiego. Brak substancyj odżywczych może bowiem doprowadzić do niebezpiecznych uszkodzeń różnych organów, a przedewszystkiem serca. Przeprowadzać kurację odtłuszczającą — znaczy głodować. Połączone jest z tem daleko idące przestawienie czynności wszystkich narządów wewnętrznych, co jednakże może dokonać się jedynie bardzo powoli. Czasem jest otyłość następstwem jednostronnego odżywiania się. Innemi słowy, organizm

otrzymuje zbyt wiele substancyj wytwarzających tłuszcz, a za mało trawiących tłuszcz soli odżywczych. Z tego wynikają następujące podstawowe reguły diety, zmierzającej do zmniejszenia wagi ciała: Gotować bez tłuszczu, lub z niewielką ilością tłuszczu, unikać potraw mącznych, słodyczy i potraw jajecznych, jak również zup i owoców strączkowych; natomiast spożywać dużo owoców, sałat, jarzyn. Również spożywanie kartofli, chleba i większej ilości płynów przyczynia się do zwiększenia wagi ciała.

Dieta wpływa bardzo dobrze na niedokrewność. Dzieci stają się anemiczne, jeżeli spożywają przeważnie mleko i potrawy mleczne, gdyż mleko nie zawiera tak potrzebnego dla odświeżenia krwi żelaza. Dużo żelaza zawiera zielona sałata, również szpinak jest wybornym środkiem leczniczym dla niedokrewnych. Jarzyny tracą większą część swoich soli mineralnych, jeżeli je gotujemy, a potem odlejemy wodę z gotowania. Z tego względu zaleca się jarzyny tylko dusić (dęstować). Również owoce mają nieocenioną wartość dla cierpiących na blednicę i niedokrewność.

Jeżeli żołądek przez całe miesiące i lata musi trawić ciągle ciężkostrawne pokarmy, to nic dziwnego, że wkońcu jego sprawność słabnie, a jelita zostają osłabione. Jeżeli nie zwróci się uwagi na takie niedomagania, to dochodzi do niebezpiecznych chorób brzucha. Należy wziąć zawczasu lekki środek przeczyszczający i przepisać sobie samemu dzień postu, aby narządy trawienia mogły wypocząć i wrócić do stanu normalnego. Wycieńczeniu organizmu można zapobiec przez spożycie kleiku. Potem można przejść stopniowo do pokarmów papkowatych (purée) i stałych. Cierpkie wino czerwone pobudza w wysokim stopniu apetyt. Rzecz jasna, że przy nieżytach (katarach) żołądka i jelit pożywienie musi być jak najlżej strawne. Przez gotowanie i mechaniczne rozdrobnienie pokarmów widelcem, nożem, łyżką i t. d. zaoszczędzamy żołądkowi pracy. Należy dawać pierwszeństwo potrawom gotowanym i duszonym przed surowemi, pieczonemi i smażonemi. Buljon i tłuste sosy powodują zbyt obfite wydzielanie się soku żołądkowego, dlatego lepiej ich unikać. Przy niestrawności wskazanem jest spożywanie chleba żytniego zamiast pszennego; dobrze robią również maślanka, kwaśne mleko, owoce i jarzyny. Natomiast gęste, kleikowate zupy, kakao, czerwone wino, wino z czarnych borówek (jagód) i keksy można polecić przy nagle występującej biegunce.

Skłonności do podagry trzeba zapobiec zawczasu przez odpowiednią dietę. Mięso i alkohol są głównemi przyczynami podagry, natomiast jarzyny i owoce najlepszem lekarstwem.

Umiarkowanie w jedzeniu i piciu jest najwyższym nakazem dla chorych na serce. Należy unikać tytoniu i alkoholu i ograniczyć do minimum spożywanie płynów. Obfite uczty, jakoteż wzdymające i mocno przyprawione korzeniami potrawy muszą być skreślone z jadłospisu chorych na serce.

Morze w przysłowiach.

Właściwości duchowe człowieka, tak różnorodne a barwne, ukształtować się musiały pod wpływem tego przemożnego czynnika, jakim jest morze.

Ludzie osiedli nad morzem, wypowiedzieli swój stosunek do wody, przedewszystkiem w przysłowiach, których garść podajemy:

„Komu modlitwa nie smakuje, niech po morzu żegluje.“

„Kto zna morze, wie, co gorze.“

„Morze przepłynął, a na brzegu utonął.“

„Śmieje się ostatni, kto ma ryby w matni.“

„Rybom woda, a ludziom zgoda.“

„Jeśli się kto modlić nie umie, nauczy się, niech tylko w morskim będzie szumie.“

Jak się Walek Bryndza zaręczył.

Wesoła historyjka. — Opowiedział Henryk Sandecki.

1.

Walek Bryndza zajęty był w zamku hrabiego Lasockiego, a zamek ten wznosił się dumnie wśród gór, jako wspomnienie dawnych rycerskich naszych czasów. Walek był dumny, że służy właśnie u przodków naszych rycerzy, trzeba bowiem dodać, że jakkolwiek był tylko parobkiem i pomocnikiem leśniczego, to jednak książka była jego nieodstępnym przyjacielem i bardzo chętnie rozczytywał się specjalnie w polskiej historji. Nieraz, kiedy po skończonej pracy, siedział ze służbą, czytał wtedy na głos dawne dzieje naszej biednej, skołatanej ojczyzny. A zawsze, gdy czytać zaczął o ciernistej drodze Sybiru, wtedy ręce zaciskał gniewnie, a w oczach jawił się jakiś blask i wtedy szeptał:

— No, gdybym ja wtedy był żył, to naprawdę, że byłbym ogniem i mieczem rozgromił naszych ciemięzców!

Spokojnie i cicho płynęło życie naszego Walka. Nieraz w niedzielę wybrał się do sąsiedniej wioski, leżącej w dolinie słonecznej, a nieraz powróciwszy z kościółka, zabierał się do czytania pożółkłych starych książek, mówiących o chwale, ale też i o upadku naszej ukochanej Ojczyzny. Kiedy Walek Bryndza jawił się w wiosce, witały go zawsze życzliwe oczy mieszkańców, gdyż wszyscy lubili go bardzo. Gdziekolwiek tylko spojrzał, widział wszędzie uśmiechnięte ku sobie oczy... A nieraz i młode dziewczęta kokietowały ślicznie naszego Walka, ale on starał się oprzeć wszelkim zakusom.

Tu musimy jeszcze powiedzieć, że Walek Bryndza był naprawdę dobrym człowiekiem. Tak naprzykład, gdy Walek przebywał w wiosce, a była właśnie jakaś awantura, jakaś „domowa wojenka“ — a trzeba dodać, że często to się zdarzało, wtedy zjawiał się Walek, jako „duch opiekuńczy“. Nie stawał po stronie żadnego z „wojowników“, — przeciwnie — trzymał się tylko zasady neutralności i jego zadaniem było zawsze rozbroić walczących ze sobą przeciwników. Szło mu to łatwo. Bo kto tylko uczuł żelazną pięść Walka na sobie, temu już się i dalszej wojny odechciało. A kiedy w karczmie znalazł się nieraz taki zbyt zagorzały wojownik, co to mimo upomnień i mimo dobrych rad i mimo „uścisku rąk“ Walka, nie chciał przerwać awantury, to nie trwało wiele chwil, a już ten zażarty jegomość znalazł się na ramionach Walka, który jak piórko wyniósł go z karczmy na świeże powietrze, aby otrzeźwiał.

Przy takich wojnach domowych lub szynkownych, był nasz Walek zawsze bohaterem dnia. I tu dodać trzeba, że obchodziło się zawsze bez rozlewu krwi, gdyż Walek miał specjalny respekt przed ludzką krwią. Sarny, zające, ptaki leśne strzelał bez litości, był bowiem zawołanym myśliwym, ale przed ludzką krwią miał nadzwyczajny respekt, który się też uwydatniał w tem, że nigdy nie dopuszczał do rozlewu krwi. I tu trzeba dodać, że jeszcze jednej rzeczy bał się nasz Walek, a mianowicie: kobiet. Uciekał od nich, jak djabeł od wody święconej. Zawsze, gdy do wioski przyjeżdżał, unikał starannie dziewcząt. Gdy ujrzał jakąś powiewną sukienkę na rogu, znikał zaraz jak kamfora na drugim. Natomiast stale kroki swe kierował do karczmy „Pod bykiem“ i tam z zamiłowaniem wypijał kilka bomb piwa, skarżąc się nieraz, że w górach płynie woda, a nie ten szlachetny trunek. Nie dziw więc, że gdy przybył do wioski, wypił sobie co niemiara, ale pamiętał zawsze o tem, że do trunku i podjeść należycie trzeba. A że apetyt naszego Walka nigdy nie opuszczał, więc nieraz na stole znalazły się wspaniałe porcje pieczystego, a te zapasy przynosił ze sobą, gdyż właściciel karczmy „Pod bykiem“ miał dobry trunek, ale chętnie patrzał, gdy goście ze sobą przynosili jedzenie.

— Ja i tak na jedzeniu nic nie zarabiam, a zresztą niech każdy je, co mu smakuje i co ze sobą przyniesie.

Bywało nieraz, że gospodarz karczmy „Pod bykiem“ naciągał naszego Walka i wypowiadał żarciki na temat unikania przez Walka kobiet. Ale nasz Walek nic sobie z tego nie robił i tylko mawiał:

— Spódnica kobiet, to najzdradniejsza sieć, w jaką się wpląta zawsze mężczyzna. A gdy się raz tam wpląta, to już trudno, bo niema wyjścia.

Tu trzeba dodać, że nieraz już „kuszony“ był nasz Walek. Bo u hrabiego służyły młode, smukłe dziewczęta. Nieraz zaczepiały naszego Walka, a że miał zawsze dobry humor, więc i dowcip jakiś rzucił, co znowu dziewczęta źle zrozumiały. Potem dowiedział się, że nawet jedna z nich, dlatego, że Walek kilka razy do niej się uśmiechnął, już sądziła, że zdobyła jego serce i nawet w skrytości już o ślubie myślała. Brr... Żeniaczka! Na sam dźwięk tego słowa był już nasz Walek zły... Wszystko, wszystko, tylko nie żeniaczka... Dodać trzeba, że właśnie ta dziewczyna, która myślała już o weselisku, była kucharką u hrabiego. Jak długo więc pieściła w sercu nadzieję, że Walek się z nią ożeni, tak długo gotowała mu najlepsze smakołyki, ale w chwili, gdy Walek dał jej do zrozumienia, że nic z tego nie będzie, od tej chwili zaczęła mu gotować najgorsze potrawy, a mięso wołowe, które specjalnie lubił, było zawsze tak twarde, jak podeszwa, która trzy tygodnie suszyła się na słońcu.

Ale Walek śmiał się z tego. Znał kobiety... Wiedział, że im nie wystarcza palec mężczyzny, że chcą zaraz całą jego rękę. Ale tej nie dawał nasz Walek. Uciekał teraz jeszcze bardziej od kobiet. A kiedy późnym wieczorem wracał z szynku już naturalnie w różowym humorze, wypiwszy odpowiednią ilość umiłowanego piwka, nie potrzebował się obawiać, że teraz jakaś kobieta zastawi na niego zdradzieckie sieci.

2.

Mówi staropolskie przysłowie, że chłop strzela, a Pan Bóg kule nosi. Jakże często sprawdza się to w życiu. — I przekonacie się wnet, kochani Czytelnicy, że najtrwalsze zasady stają się niczem, znikają, gdy tak chce los. I powiedzmy: przeznaczenie. Ale wracajmy do naszego opowiadania.

Otóż dzień był czerwcowy, upalny. Słońce prażyło z sił wszystkich, nawet najsłabszy wiaterek nie poruszał liśćmi. Wszystko zdawało się prażyć w słońcu. Ale była to cisza przed burzą. Bo już na niebie ukazały się chmury, jeszcze było parno, ale mieszkańcy gór wiedzieli, co to oznacza... Przecież mieszkańcy górscy nigdy się prawie nie mylą w przepowiadaniu pogody. Właśnie schodził nasz Walek Bryndza do wioski, miał bowiem w interesie pana hrabiego przybyć do Wójta. Ledwo parę kroków uczynił, a już musiał przystanąć i ocierać pot z czoła... O, rzadko to się zdarzało Walkowi. Gdy on już ocierał pot i przystawał zmęczony gorącem, to już naprawdę musiał djabelski upał panować.

Ledwo był w połowie drogi, gdy już burza zaczęła nadciągać. Biedne ptaszęta nuciły już swoją piosenkę trwożną, ale już niedługo potem zaczęła przyroda szaleć. Nie obeszło się bez grzmotów i błyskawic i przytem deszcz lał strumieniami. Zupełnie spokojnie, jakby to była najpiękniejsza pogoda na świecie, szedł Walek raźnym krokiem naprzód, podśpiewując sobie ulubioną piosenkę. Tymczasem nie czuł nawet, jak porządnie zmokło na nim ubranie. Kiedy stanął na rozdrożu, zastanowił się, czy przecież nie będzie lepiej odwiedzić swego przyjaciela, u którego już dawno nie był. Był to na szczęście także kawaler, sam sobie gotował, a zawsze smacznie, a trunek odpowiedni zawsze znalazł się także w śpiżarence. Wahał się właśnie, czy pójść tam i przeczekać burzę, czy też dalej skierować swe kroki ku wiosce.

Ale właśnie w tej chwili, gdy się zastanawiał nad tem, czy ma pójść czy nie, zdawało mu się, że słyszy jakiś rozpaczliwy szloch, jakieś błagalne wołanie, jakieś jęki. W tej chwili, nie namyślając się, pobiegł w tym kierunku, skąd dochodził go głos. Jakież było jego zdziwienie, kiedy po chwili ujrzał pod drzewem skurczoną postać kobiecą. Deszcz płynął poprostu potokiem z s

kien, widocznie już dłuższy czas w tej pozycji leżeć musiała. Z piersi jej wydobywały się jakieś głuche jęki.

W tej chwili przemówiło dobre serce Walka. Zapomniał o swoich zasadach, głoszących: „uciekaj od kobiety" i pełen współczucia pytał:

— Ależ, co się wam stało kobiecinko? Czy może boicie się tej burzy?

Przelękniona kobieta zerwała się i Walek ujrzał przed sobą Marysię Matuszakównę. Marysia była córką bogatego wieśniaka. Marysia nie była już pierwszej młodości, ale była silną, zdrową, no, a że była jedynaczką, więc kiedyś czekał ją wcale ładny mająteczek.

Czy Marysia była piękna? Naprawdę, że Walek na to pytanie nie umiałby odpowiedzieć, gdyż mówiąc szczerze, nie posiadał zrozumienia dla piękności kobiecej.

Panna Marysia Matuszakówna posiadała, jak inne jej rówieśniczki, dwoje oczu, tylko, że jedno oko obecnie było prawie niewidoczne, tak było podbite i opuchnięte. Jak wiadomo, miał nasz Walek żal szczególny do kobiet w ostatnich czasach, bo mu kucharka u hrabiego podawała nędzne jedzenie, z przyczyn, o których powiedzieliśmy już Wam, mili Czytelnicy, na wstępie naszego opowiadania. Z drugiej strony wiecie już jednak, że Walek miał dobre serce —i że jego zasadą było pomóc bliźniemu w chwili ciężkiej. Od tej zasady przecież nie mógł odstąpić, nawet w stosunku do kobiet. Więc też głosem, z którego przebijało współczucie, spytał:

— Ależ, Marysieńko, co się stało z twojem oczkiem?

Powoli ustał płacz Marysi. Uspokoiła się. I zaczęła tłumaczyć:

— Właśnie szłam na górę do naszego sąsiada, gdy nagle spadła na mnie podczas burzy gałąź, a spadła tak nieszczęśliwie, że wprost na oko.

Pełen głębokiego współczucia patrzał Walek na opuchnięte oko. Nie miał naturalnie najmniejszego pojęcia, że historja z tem opuchniętem oczkiem miała się właściwie całkiem inaczej. On wierzył na słowo dziewczęciu i zaczął grać rolę samarytanina. Deszcz przestał padać, więc Walek zdjął Marysi chus-



„Ależ, Marysieńko, co się stało z twojem oczkiem?"

teczkę, wyprał ją w potoczku, poczem śliczny zrobiwszy kompresik, przyłożył jej do opuchniętego oka. Poczem ująwszy ją silnie pod rękę, zapytał:

— No, czy chcesz do Wrony iść jeszcze, czy też do domu?

— Nie, nie, już nie pójdę do Wrony, dopiero jutro tam pójdę, teraz chciała-

bym pójść do domu. Mój ojciec pewno będzie już o mnie bardzo niespokojny.

— Dobrze, pójdziemy więc do wioski! — rzekł Walek Bryndza.

I ruszyli w drogę. Walek prowadził Marysię, ale po chwili uczuł, że cały niemal ciężar jej ciała spoczywa na nim. Już zaczął pod wpływem tego ciężaru się pocić. Kilka razy nawet musiał przystanąć, aby tchu zaczerpnąć, gdyż Marysia ważyła niemało.

— Powiedz mi Marysieńko? Czy ci może jest niedobrze? — pytał troskliwie.

— Ależ dlaczego pytasz o to, przeciwnie! — odpowiedziała zalotnie.

— No, bo widzę, że ledwo chodzisz i całym ciężarem swego ciała opierasz się o mnie! — rzekł z całą szczerością Walek Bryndza.

Marysia zawstydzona, zwiesiła główkę. Nie dała mu też natychmiast żadnej odpowiedzi. Ale Walek postawił pytanie poraz drugi, przyzwyczajony był bowiem i dawać i otrzymywać jasne odpowiedzi. Po chwili zaczęła:

— Widzisz Walek, wierzaj mi, że to, co ci teraz powiem, jest wszystko z całego serca powiedziane, szczerze i serdecznie. Sama sobie nie umiem wytłumaczyć, że właściwie znając cię tak mało, otwieram poprostu przed tobą całe me serce i niczego nie ukryję przed tobą. Otóż ja nie mam nikogo na świecie i jestem samiuteńka. I oto w tej chwili, gdy mnie takie nieszczęście spotkało z okiem, ty znalazłeś się naraz przy mnie, jakby ten anioł opiekuńczy i byłeś dla mnie taki dobry. I teraz kiedy oparta o twe ramiona silne, szłam ku wiosce, powstała myśl w mem sercu, jakby to było ładnie i dobrze, gdybym nietylko teraz, ale zawsze, przez całe życie, mogła iść z tobą, opierając się o ciebie, mój drogi. I powiem ci całkiem szczerze i nie będę niczego owijała w bawełnę, że gdyby los dał, aby to najcichsze marzenie mego serca, o którem ci teraz mówiłam, miało się spełnić, i gdybym mogła iść z tobą, wtedy czułabym się bardzo szczęśliwa.

Teraz uczuł Walek nagle w piersiach jakieś dziwne ciepło, a przez całą jego istotę przeszło uczucie, które było mu dotychczas zupełnie obcem i którego nie znał wcale. Gdzieś w skrytości serca czuł jakieś zbliżające się niebezpieczeństwo. Po chwili rzekł:

— Ależ, co tam opowiadasz, Maryśko. Ot, taka chwila tylko... Bo przecież jeżeli ty tęsknisz za kimś, z którym poszłabyś razem w życie, jeżeli ci trzeba silnych, męskich ramion, o którebyś mogła się oprzeć, to przecież takich mężczyzn znalazłabyś bardzo wielu. Przecież wiem, że jesteś dość bogatą, masz ładne gospodarstwo — no więc się już niejeden znajdzie. No powiedz, czy nie mam słuszności?...

— Tak, masz słuszność. I pieniądze mam i gospodarstwo mam, ale tylko brak mi człowieka, któryby mnie prowadził przez życie, jak ty mnie teraz prowadzisz tą drogą. Ja ci powiem szczerze, że już się rozglądałam, już myślałam o wyborze, ale nigdy nie znalazłam jeszcze człowieka, któryby miał tak dobre serce, jak ty.

I w tej chwili, gdy mówiła te słowa, a wypowiadała je z widocznem przejęciem, w tej chwili ukazały się w jej oczach łzy. Ujrzał te łzy nasz Walek Bryndza, a że miał serce miękkie, jak z wosku, więc tylko biorąc rekę Marysi w dłoń swoją, pytał miękkim głosem:

— Dlaczego płaczesz, Marysieńko?...

Ale ona w tej chwili otarła łzy i patrząc mu prosto w oczy, rzekła:

— Ja wierzę, że tylko wtedy znalazłabym szczęście, gdybyś ty mnie w życie prowadził!...

Przepadło! Przepadło! Wszystkie zasady Walka Bryndzy, że sukienka kobiety to zdradna sieć, która nas oplata, jego hasła, że kobietom wierzyć nie trzeba, wszystko to znikło, jak znika śnieg pod silnemi promieniami słońca. Ten Walek, który twierdził, że nie znajdzie się nigdy żadna kobieta, która zdoła go usidlić, pochylił się ku Marysi, ujął ją silnie ku sobie i za chwilę uczuła na ustach mocny, siarczysty pocałunek, który powtórzył z jeszcze większym zapałem. I nawet nic nie powiedziała, gdy Walek w tym ataku całowania, zbliżył się ustami do spuchniętego oka. To już teraz Marysi nie bolało, gdyż znalazła kogoś, kto miał ją prowadzić w życie.

3.

Marysia Matuszakówna była, jak już powiedzieliśmy, jedynaczką. To też, jak to najczęściej bywa, rodzice czytają życzenia z oczu i chcieliby wszystkie spełnić. A w dodatku Marysia była upartą i nie lubiła, gdy się ktoś sprzeciwiał jej woli. To też sprawę z Walkiem Bryndzą załatwiła u rodziców bardzo szybko i pomyślnie. Nazajutrz po tem zdarzeniu opowiedziała swoim rodzicom, że tylko ten, który ją uratował, to jest Walek Bryndza, zostanie jej mężem. Początkowo zrobił ojciec Marysi długi nos, a matka jeszcze dłuższy, i na wszelki wypadek usiłowali rodzice powstrzymać córeczkę od tak nagłego kroku, który ich zdaniem wymagał przecież większej rozwagi. Ale Marysia była energiczną i nie tak łatwo ustępowała. I wygrała na swojem. Nazajutrz, już zjawił się w ich mieszkaniu „zbawca“ Walek Bryndza i stanęło po dłuższej rozmowie na tem, że z tym dniem mógł się uważać Walek za narzeczonego Marysi. Odtąd kiedy wieczorem siedział stale w karczmie „Pod bykiem“, miał dumną minę zwycięzcy. Tylko raz gospodarz uśmiechnął się do niego znacząco i przypomniał mu, jak to Walek tłumaczył, że niema kobiety na świecie, któraby potrafiła zmienić jego zdanie. A przecież się znalazła.

Tu trzeba jeszcze dodać, że zanim rodzice zgodzili się na Walka, przemówiła Marysia do ich rozsądku w słowach następujących:

— Ależ, moi kochani rodzice, pamiętajcie o tem, że przecież już nie jestem tak młodą. Lata mijają szybko i ani się człowiek obejrzy, jak się zmarszczki ukażą na twarzy. I na kogóż ja mam czekać? Przecież w tej wiosce niema poprostu nikogo, któryby mi odpowiadał. Oni najwyżej le[illegible] na moje pieniądze, ale pozatem żaden z nich poważnie nie myśli o tem, aby w przyszłości stworzyć sobie ognisko domowe i wspólny warsztat pracy. Najpoważniejszym z nich jest właśnie Walek Bryndza, nigdy za żadnemi nie uganiał się dziewczętami i znany jest ze swej pilności i swojej dobrej opinji, jaką się cieszy nietylko u hrabiego, ale wszystkich mieszkańców wioski.

— No, a co jest z Wroną? — zapytał nagle ojciec. — Przecież dawniej chwaliłaś Wronę i nawet miałaś zamiar...

— Z Wroną skończone wszystko! — przerwała Marysia gniewnie, jakby z tem nazwiskiem chciała od siebie oddalić jakieś bardzo przykre i niemiłe wspomnienie.

Ojciec znając swoją córeczkę, postanowił najlepiej nie wspominać więcej o Wronie i pozostawić Marysi wolny wybór.

— Ostatecznie, — mawiał do siebie — ona ma też prawo wybrać sobie człowieka, bo przecież nie ja, ani moja żona, tylko ona z nim żyć będzie.

Tymczasem siedział sobie wesoło usposobiony nasz Walek Bryndza w karczmie i mówił do siebie:

— Hm... A zatem za czternaście dni zaręczyny. Wprawdzie ja tam nie bardzo jestem za podobnemi rzeczami, bo to tylko ludzie z miasta urządzają podobne historje, ale kiedy Marysia chce, to niech tak będzie.

Zresztą i ojciec Marysi rzekł mu dumnie, że stać go na to, aby urządził takie huczne zaręczyny, żeby cała wioska pamiętała o tem, że Matuszaka córka zaręczyła się. W myślach widział już siebie Walek w dniu zaręczyn, jak to wejdzie do izby elegancko ubrany, bo miał właśnie niedawno uszyte nowe ubranie i jak wszystkie oczy będą na niego zwrócone.

Tymczasem mijał dzień za dniem. Walek Bryndza, który dawniej bardzo rzadko pokazywał się w wiosce, teraz przychodził prawie codziennie do wioski. a odwiedziwszy wpierw swą narzeczoną, szedł potem do karczmy, aby wypić kilka bomb swego ulubionego piwa. Wprawdzie Marysia nie patrzała na te rzeczy chętnie. Chciała ona bowiem każdy grosz oszczędzić, aby powiększyć swe gospodarstwo. Ale mawiała do siebie, niech teraz, jak długo jeszcze nie jest moim mężem, pije. Potem, po ślubie, już się przekona, że będzie musiał mnie słuchać i że Marysia

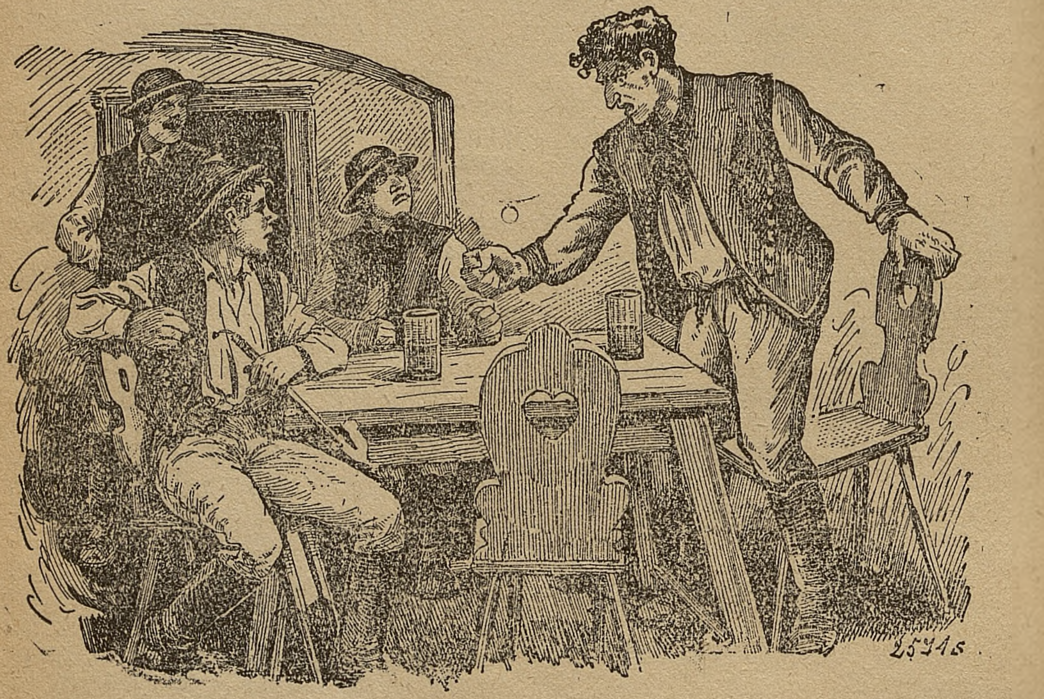
wszystko osiągnie, do czego tylko dąży i czego pragnie.

Bardzo często zjawiali się w karczmie „Pod bykiem“ jego znajomi, a między nimi także Wrona. Nieraz padały pod adresem Walka Bryndzy pewne docinki, ale on pił spokojnie swoje piwo, mówiąc do siebie:

— Niech sobie spokojnie urządzają dalej swoje żarciki, ja wiem, że to tylko zazdrość z nich przemawia.

Ale pewnego razu byłoby doszło do czem głosem, w którym przebijał się gniew, mówił:

— Ja pozwalam wam na różne żarty pod moim adresem, bo sobie nic z tego nie robię i wiem, że przez niejednego z was tylko zazdrość przemawiała. Ale biada temu, kto śmie jednem bodaj dwuznacznem słowem obrazić moją Marysię. Jest to dziewczyna porządna, uczciwa, jest moją oficjalną narzeczoną i nie pozwolę ani słówkiem jej obrazić. A kto chce spróbować siły moich rąk, ten



„A kto chce spróbować siły moich rąk, ten niech sobie dalej na takie głupstwa pozwala, a zapewniam, że potem tego żałować będzie, bo długo będzie pamiętał, że obraził Marysię.“

poważnej awantury. Bo oto Wrona zapytał ironicznie:

— Powiedz mi, czy miałeś może z swoją narzeczoną awanturę?

— Dlaczegoż miałbym z Marysią mieć jakąś awanturę? — zapytał Walek.

— No, bo ma przecież oko podbite! — zaśmiał się Wrona.

W tej chwili wybuchli wszyscy słuchacze śmiechem i znowu posypały się dowcipy i docinki pod adresem Walka. Tego miał już Walek Bryndza za dużo. Zerwał się z ławki i stanął w pozycji, która nic dobrego nie zapowiadała, przyniech tylko sobie dalej na takie niesmaczne głupstwa pozwala, a zapewniam, że potem tego żałować będzie, bo przez kilka dni będzie pamiętał, że obraził Marysię.

Wrona wiedział, że w takich chwilach najlepiej nie żartować z Walkiem, bo już niejeden w wiosce przekonał się na własnej skórze, co to znaczy bójka z Walkiem. Dlatego starał się teraz wszystko załagodzić, zapewniając Walka, że przecież wszyscy bardzo go lubią i nikt z zebranych nie miał najmniejszego zamiaru mu dokuczyć. Nie

trwało wcale długo, a już sytuacja zmieniła się zupełnie. Całe towarzystwo siedziało teraz przy wspólnym stole, bomby piwa zjawiały się na stole i znikały też w okamgnieniu w spragnionych ustach pijaków. Po chwili nawet jeden z gości wzniósł zdrowie przyszłej młodej pary, co usposobiło tak przychylnie Walka, że kazał odbić beczułkę piwa i zabawa toczyła się w najlepszym nastroju. Teraz rozgadał się Walek Bryndza w najlepsze i nawet opowiedział, co to podbite oko Marysi ma znaczyć — i wspomniał o ich spotkaniu i jak to gałąź spadła na oko Marysi.

Ale teraz Wrona już nie mógł wytrzymać. Wybuchł śmiechem spazmatycznym, od którego nie mógł się powstrzymać. Widząc jednak groźną minę, wyleciał ku drzwiom i w drzwiach jeszcze zawołał:

— Tę gałąź... ha... ha... ha... tę gałąź pokażę ci w dniu twoich zaręczyn! — zawołał do Walka i znikł za drzwiami.

Wszyscy słuchali tych słów zdziwieni, nie rozumiejąc ich znaczenia, ale najbardziej był zdziwiony nasz Walek.

— No, ja cię znajdę jeszcze mój Wrono i wtedy będziesz musiał mi wszystko powiedzieć! — mówił do siebie, gdy znużony wracał do domu.

4.

Nareszcie przyszedł oczekiwany dzień zaręczyn. Walek Bryndza ubrał się w swoje eleganckie ubranie, poprosił swego przełożonego o urlop i otrzymał go do poniedziałku. Potem udał się szczęśliwy narzeczony do swojej Marysi. Podśpiewywał sobie ulubioną piosenkę, gdy nagle znalazł się na zakręcie drogi. Naraz zawahał się. Bo oto kwadrans drogi stąd mieszkał Wrona. Słowa Wrony z tą gałęzią, jego ironiczny uśmiech, nie dawały spokoju Walkowi. Ciągle dźwięczał mu w uszach ten śmiech ironiczny.

— Przecież coś w tem musi tkwić! — mówił do siebie, tak bez żadnej przyczyny nie śmiałby się tak ironicznie. I nagle jakby jakąś siłą tknięty, skierował swe kroki ku zagrodzie Wrony.

Gdy Wrona zobaczył Walka Bryndzę, zrobiło mu się bardzo niemiło. Już chciał, jak niepyszny umknąć przed groźnym Walkiem, gdy nagle usłyszał słowa Walka:

— Posłuchaj Wrona... Jesteśmy oto razem... Dzisiaj jest dla mnie dzień uroczysty i nie chciałbym z tobą ani się kłócić, a jeszcze mniej myślę o tem, aby bójkę jakąś urządzić. Przecież dzisiaj dzień moich zaręczyn. Ale wiedzieć muszę, co oznaczał wtedy ten śmiech twój, gdy wspomniałem o tem, że gałąź drzewa spadła na oko Marysi.

Początkowo próbował Wrona wymknąć się z tej całej sytuacji i było jasnem jak na dłoni, że nie chce na ten temat wogóle mówić. Ale Walek Bryndza nalegał. Wtedy Wrona rzekł:

— No, gdybym wiedział, że... — i spojrzał na niego wymownym wzrokiem, który mówił więcej, niż wszystkie słowa.

Na to odezwał się Walek:

— Byliśmy przecież zawsze przyjaciółmi. Żeś ty sobie wtedy urządzał w karczmie kpinki i hece, to już zdołałem zapomnieć, a szczególnie w dniu moich zaręczyn mogę ci z całego serca wybaczyć. I przyrzekam ci też: gdy mi powiesz całą prawdę, choćby nawet przykrą dla mnie była, to ci się napewno z mojej strony nic nie stanie. Ale musisz mi powiedzieć całą prawdę. I zostaniemy potem znowu takimi dobrymi przyjaciółmi, jakimi byliśmy dawniej.

Zachęcony tem wszystkiem, zaczął Wrona „spowiedź“:

— Otóż mój drogi, nie będę ukrywał przed tobą wcale, że dawniej podobała mi się bardzo Marysia Matuszakówna. Byłem nawet pierwszym, który jej dnia pewnego wyznał, że mi się bardzo podoba. Wtedy mi powiedziała, że ja się także jej podobam i że wyróżniała mnie zawsze wśród innych chłopców wioskowych. Kiedy raz ją prowadziłem pod rękę, rzekła mi, że chciałaby, abym ją tak zawsze prowadził, że tęskni do takich silnych rąk, któreby ją w życie prowadziły.

Teraz czuł Walek Bryndza, że traci oddech w piersiach. Przecież ten człowiek teraz mówił prawdę. Bo przecież Marysia jemu także te same słowa mówiła. A więc z temi silnemi rękami, to

była jej wędka, na którą łowiła chłopców. Ale Walek nie przerywał i słuchał dalej. A Wrona mówił dalej:

— Po pewnym czasie uczułem, że Marysia nie jest moim typem, zrozumiałem, że gdybyśmy się pobrali, byłoby nasze małżeństwo bardzo nieszczęśliwe. Marysia jest z natury dumną, kłótliwą, ambitną, a przedewszystkiem nie widziałem kobiety tak upartej, jak ona. Zdaje się, że wszystkie kaprysy i zachcianki muszą być spełnione. Jeszcze inne wady odkryłem u niej i powiedziałem sobie wtedy, że przecież lepiej jest wcześniej z nią zerwać, aniżeli potem przez długie lata pokutować w nieszczęśliwem małżeństwie. Przecież człowiek czyta gazety, ileż to dzisiaj jest rozwodów. Bo dawniej ludzie żenili się poto, aby przejść przez całe życie dolę i niedolę, a dziś, to rozwód u nich jak zabawka. A ja uważam, że ślub i przysięga przy ołtarzu powinna być świętą i wiązać na całe życie. Postanowiłem, przekonawszy się, że Marysia mi nie odpowiada, zerwać z nią. A że jestem człowiekiem szczerym i nie lubię prawdy owijać w bawełnę, więc też pewnego dnia powiedziałem jej całkiem szczerze, że musimy się rozstać, że, gdy się rozejdziemy, będzie to lepiej dla nas obojga, bo się wcale dla siebie nie nadajemy. Ale czy sądzisz, że Marysia zrozumiała moje słowa? Przeciwnie, właśnie dlatego, że postanowiłem z nią zerwać, właśnie od tej chwili nie dała mi spokoju. Gdziekolwiek mogła, czatowała na mnie, aby mnie zapewnić, że mnie kocha. A gdy jej tłumaczyłem, że to zamało, gdy jedna strona żywi uczucia, że przecież dwie strony muszą równo kochać, wtedy urządziła mi awanturę, że jeszcze dzisiaj dziwię się sam sobie, że mogłem się tak opanować. Ale w tym dniu właśnie, w którym zdarzyła się ta historja z okiem, napadła mnie, krzyczała w niebogłosy, obrażała mnie, a potem chwyciła mnie za głowę i zaczęła mi wyrywać pęki włosów. Przykro mi teraz, Walku, powiedzieć ci, co się potem stało. Ale kiedy mnie za włosy chwyciła, ogarnęła mnie taka wściekłość, że nie wiedząc, co czynię, uderzyłem ją z całej siły w twarz, trafiając ją w oko... Stąd właśnie miała podbite oko... I teraz rozumiesz, że śmiać się musiałem, gdyś opowiadał tę historję z gałęzią, którą Marysia wymyśliła. Wiem, że to nieładnie podnieść rękę na kobietę i nigdy w życiu tego nie uczyniłem, ale wtedy nie byłem w stanie w żaden sposób się pohamować. Teraz już wiesz wszystko...

— Czyż możesz przysiąc na to wszystko, co mi powiedziałeś? — zapytał teraz Walek drżącym głosem.

— Na wszystkie świętości przysiąc ci mogę. Ja nie zwykłem kłamać, nie byłbym ci też tego powiedział, ale skoro nalegałeś, musiałem ci całą prawdę powiedzieć.

— Zresztą, jeżeli mi nie wierzysz, — mówił dalej Wrona — najlepiej zapytaj sam Marysi. Ona napewno nie będzie mogła zaprzeczyć, że tak się stało, jak ci przed chwilą opowiedziałem.

Walek Bryndza postał chwilę, jakby nad czemś dumał, jakby jakiś plan układał. Potem na znak, że już jest znowu przyjacielem Wrony, uścisnął mu silnie dłoń, poczem raźnym krokiem ruszył naprzód.

2.

— Córka moja, Marysieńka, będzie przedmiotem ogólnego podziwu całej wioski! — mówił do siebie dumnie Matuszak. I miał słuszność. Bo nazajutrz, to jest w dniu zaręczyn, w wiosce o niczem nie mówiono, jak tylko o Marysi i jej nowej toalecie. A stało się to tak, że w przeddzień ślubu wyjechała Marysia do sąsiedniego miasteczka, nie mówiąc nikomu o celu swojej podróży. I oto dzisiaj zareprezentowała się swoim krewnym i znajomym, już nie jako wiejska dziewczyna, ale jako dama miejska. Naturalnie, ścięła swoje warkocze i miała odtąd tak zwaną „chłopięcą fryzurę“, a sukienka była taka krótka, że ledwo do kolan dostawała. A jej wielkie, czerwone ręce, ozdabiały jedwabne, czarne rękawiczki. Wszyscy potracili języki w gębie, gdy spojrzeli na Marysię, która pewna, że jest szczytem elegancji i piękności, dumnie się wokoło rozglądała. Zaproszono także starą ciotkę Matyldę z sąsiedniej wioski. Ale stara

ciotka była oburzoną i nie umiała tego oburzenia pohamować.

— Spójrzcie, na jakie zwarjowane pomysły dzisiaj ludzie wpadają. Taka Marysia, niedość, że i tak mało ma włosów, jeszcze sobie obcina do połowy, a sukienkę kupuje, która jest krótszą, niż chusteczka do nosa. A w tych jedwabnych rękawiczkach będzie doiła krowy? Och, jakie dziś straszne czasy nastały! — wzdychała stara ciotka.

i pił jedną bombę piwa za drugą. Ta historja, którą opowiedział mu Wrona, bardzo go irytowała. Więc pił, a im więcej pił, tem większe odczuwał pragnienie. To dziwne, jak to piwo dziś na niego działało. Nie zostawało w żołądku, ale szło mu do głowy, a rezultat był taki, że głowa stawała się cięższą i cięższą. I po długim czasie nie miał już Walek tego, co się zwykło nazywać „europejską równowagą“.



Nieprawdaż mój drogi, patrzysz na mnie ze zdziwieniem i zadowoleniem? — pytała z dumą Marysia

Tymczasem jawiło się w chacie Matuszaków coraz więcej gości. Ojciec częstował przybyłych wódeczką, a przy wódeczce rozluźniały się języki. Niejeden powiedział kilka pięknych słów o narzeczonym, wszyscy go chwalili, a jeden nawet stwierdził, że Marysia nie mogła dokonać lepszego wyboru. A ona słuchała słów tych dumnie, z myślą o swoim Walku.

A on tymczasem siedział sobie najspokojniej w karczmie „Pod bykiem“

Kiedy już wypił conajmniej tuzin bomb piwa, zakrapianych jeszcze w dodatku wódeczką, przypomniał sobie, że właściwie przyjechał tu dzisiaj na zaręczyny i że jego Marysia oczekuje go z tęsknotą. Próbował wstać, ale czuł się dzisiaj taki ociężały. Jakby mu nogi odmówiły posłuszeństwa.

— Gospodarzu, jeszcze jedną bombę! — krzyknął.

Potem wstał bardzo ciężko i niedźwiedzim krokiem posuwał się ku drzwiom,

chwiejąc się to w tę, to w tamtą stronę. Odprowadził go do drzwi gospodarz i rzekł.

— Życzę dużo szczęścia w dniu zaręczyn. A gdy nie możesz sam o własnych siłach pójść, to cię chętnie poprowadzę.

— Walek Bryndza zawsze nogom swoim ufa! — odpowiedział Walek i ruszył naprzód.

Kiedy zjawił się w mieszkaniu Matuszaków, wyciągnęło się ku niemu wiele rąk. Ale on, jakby z pogardą odtrącał wszystkich od siebie. A wszyscy cofnęli się w należnym respekcie, bo poznali stan, w jakim się znajdował, a ci którzy go bliżej znali, wiedzieli, że w takiej chwili lepiej mu z drogi ustąpić.

Tylko stara ciotka nie bała się niczego i mruczała w głos:

— Ładne czasy, kiedy narzeczony przychodzi w dniu zaręczyn pijany jak bela.

Ale w tej chwili zbliżyła się ku niemu Marysia, ujęła go za rękę, poprowadziła do stołu, mówiąc słodkim głosikiem:

— Siadaj, jedz i pij i nic sobie nie rób z tego, co o tobie mówią.

Ale w tej chwili spojrzał na swoją narzeczoną Walek i oczy jego zaczęły się powiększać i powiększać. Poprostu przestał wierzyć własnym oczom. Czyżby to możliwe, aby narzeczona jego tak nagle się zmieniła? Cóż to za ogromna zmiana... Na miłość boską, czy to wogóle była Maryśka?...

— Nieprawdaż, mój drogi, patrzysz na mnie ze zdziwieniem i zadowoleniem? — pytała z dumą w głosie Marysia.

Teraz zdawało się Walkowi, że stracił język. Nie mógł słowa powiedzieć, a wszystko zaczęło się wokoło kręcić. Cała izba zdawała się tańczyć. Starał się wszelkiemi siłami opanować, ale nie mógł pozbyć się tego uczucia, że wszystko tańczy naokoło... Jedno tylko, co widział dobrze, że wszyscy popijali jak się należy. Wszyscy mieli pragnienie. Więc on także zaczął pić mechanicznie. Nie rozróżniał już wcale co pije, ale pił bezustannie, coraz do innego sąsiada przetrącając szklanicą.

Teraz przyszła uroczysta chwila. Para narzeczeńska miała właśnie przypieczętować chwilę uroczystą całusem. Jakiś sąsiad pomógł wstać Walkowi, i już w tej chwili zbliżyła się Marysia. Ale kiedy nadstawiała usta ku niemu, aby ten ją pocałował, on nagle padł jak długi na ziemię, a raczej dla dokładności, leżał po chwili pod stołem. Już po chwili rozległo się głośne chrapanie, obwieszczające, że jedna połowa narzeczonego znalazła się już w innym świecie i to w dodatku bez całusa zaręczynowego. Najpierw patrzyli wszyscy na siebie z przerażeniem, a potem rozległy się śmiechy. Można sobie wyobrazić minę Marysi, kiedy padały na nią ze wszech stron ironiczne spojrzenia. Ale trzymała się hardo i nawet drgnieniem twarzy nie chciała zdradzić, że ta scena ją może zdenerwowała. A gdy stara ciotka coś przebąkiwała głośno o skandalu, o zdziczeniu obyczajów, rzekła dumnie Marysia:

— Tylko ludzie wioskowi robią z tego jakieś historje. My zaś, którzy już nabraliśmy kultury z miasta, patrzymy na takie rzeczy z zupełnem pobłażaniem. Bo i co się stało? Ot, narzeczony mój, który cały rok pracuje i żadnej wolnej chwili niema i gardzi w dodatku alkoholem, dzisiaj w dniu zaręczyn popił więcej, a że właśnie nie jest przyzwyczajony do picia, ot, więc zasnął znużony pod wpływem alkoholu.

Jedni przytakiwali Marysi, ale byli to najczęściej ci, którzy sami już tyle wypili, że ledwo już na nogach mogli się utrzymać. Ktoś zaczął śpiewać piosenkę:

— „Pije Kuba do Jakóba, Jakób do Michała!“

A inni dodali:

— „Pijesz ty, piję ja, kompanija cała!“

I znowu rozległ się dźwięk odbijanych szklanek i znowu pito naumór, jakby wszyscy goście się zawzięli na to, aby w domu nie została ani kropla trunku. Ale Marysia pamiętała o swoim Walku.

Więc przy pomocy kilku tęgich chłopów podniesiono Walka z pod stołu i uroczyście ułożono na kanapie. I mimo,

ze goście jeszcze dużo pili i śpiewali, nasz Walek spał snem sprawiedliwego i żadne krzyki, ani śpiewy nie mogły go obudzić z miłej drzemki.

Powoli, gdy już wypili ostatki, zaczęli się goście rozchodzić, a niejeden z nich musiał opierać się na sąsiedzie, który mniej kosztował „słodkiego“ alkoholu.

— — — — — — — — — — — —

Dawno już północ minęła. Cichy był domek Matuszaków. Wszyscy już spali, a tylko na kanapie w izbie, w której odbywały się zaręczyny, leżał z otwartemi oczami Walek Bryndza. Po jakimś czasie zerwał się z kanapy, zaświecił świeczkę, wyszukał kawałek papieru i ołówek i przy świetle świeczki zaczął coś pisać. Potem chwycił swój kapelusz, otworzył okno i choć z trudem, ale przecież zdołał się przecisnąć i za chwilę znikł już za oknem...

Po chwili szedł już swoją znaną dróżyną ku swoim górom. Księżyc uśmiechał się łagodnie, a chłodna noc działała orzeźwiająco na rozpaloną alkoholem głowę Walka Bryndzy.

Ale gdy Marysia zbudziła się ze snu, było jej pierwszą myślą, co też robi jej narzeczony. Dodać trzeba, że ułożyła już sobie sążnistą mówkę, w której chciała zbesztać Walka, za wszystko co wczoraj się działo. Jakież było jednak jej zdziwienie, gdy znalazłszy się w pokoju, nie zastała narzeczonego. Kanapa na której spał była próżną, w pokoju nie było nikogo. Tylko na stole leżała kartka:

— „Nie myśl Maryśko, — pisał Walek Bryndza — że my ludzie, żyjący w górach, jesteśmy tak naiwni. My w górach, gdy chcemy pocałować dziewczynę, czynimy to, ale bez żadnych tych wielkich ceremonij, któreście wczoraj chcieli tutaj urządzić. I bądź zadowoloną, wobec całego obrotu rzeczy, że sobie spokojnie odeszłem, bo inaczej mogłaby ci znowu gałąź drzewa spaść na oko. Ty wiesz już doskonale, o czem ja tu piszę. Tylko moja delikatność i niepewność, czy przecież ty pierwsza tę kartkę znajdziesz, nie pozwala mi o tem „oku“ i tej „gałęzi“ pisać tak, jak tego szczerość i prawda wymaga. Już zresztą sama wiesz... A teraz życzę ci wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia. Zaręczaj się, ile razy jeszcze chcesz i z kim tylko chcesz. Ja ci na drodze życia napewno nie stanę. Ja już mam dosyć tych zaręczyn na ten raz. Już mi to wystarczy, abym znowu był wiernym moim zasadom. Już mnie teraz żadna nie zdoła usidlić. Możesz być o tem przekonaną.

Walek Bryndza.“

Można sobie łatwo wyobrazić minę naszej Marysi. Klęła na czem świat stoi. Cały słownik nowych przekleństw znalazł się w jej ustach. Klęła tak głośno, że nawet rodzice zerwali się z łóżek i stara ciotka, która zorjentowała się w sytuacji i ironicznym wzrokiem patrzała na Marysię.

— To są skutki, gdy ścina sobie dziewczyna włosy i ubiera się w sukienkę krótszą, niż chusteczka do nosa.

Jeszcze i ojciec powiedział jej parę zamaszystych słów. Marysia słuchała pokornie, bo czuła się zawstydzoną. Ale gdy wróciła po tem wszystkiem do siebie po jakimś czasie, postanowiła, że odtąd nie będzie już urządzać żadnych hucznych zaręczyn, chyba razem ze ślubem, bo się jej znowu jakiś ptaszek wymknie, jak jej się wymknął Walek Bryndza.

Organizm ludzki — elektrownią.

Badania doprowadziły już do ustalenia w sposób konkretny, że w każdej żywej istocie, a więc również i w człowieku znajduje się elektryczność. Każde poruszenie serca powoduje zmianę napięcia w ciele ludzkiem. Przy pomocy czułych przyrządów można te różnice dokładnie wymierzyć. Poruszenie musków jest dowodem wyładowania się, a zarazem wytwarzania się prądu elektrrycznego.

Ciało ludzkie przypomina niejako elektrownię, która jest czynna bez przerwy dzień i noc.

Wesoły kącik.

A to gałgany!



Janek (do Lolka): „Poczekaj, my go tu zaraz zbudzimy?“

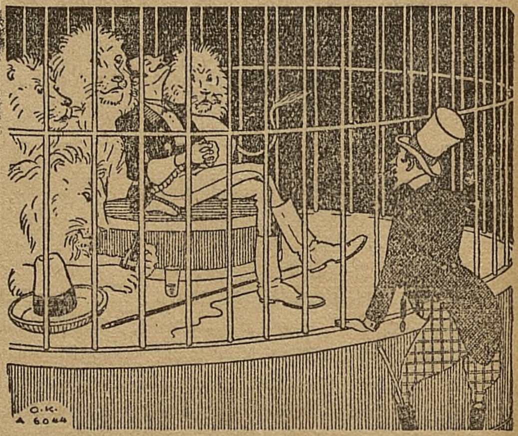


Piekarczyk: „Rety! A to co?“

Wtedy się zatrzyma. Pan Smakulski (do konduktora): „No, nareszcie stacja, będzie można ugasić pragnienie! Proszę pana, czy pociąg będzie tu stał tak długo, żebym mógł napić się piwa naprzeciw stacji?“

Konduktor: „Hm, to zależy... Jak pan zafunduje kufel maszyniście, to postoi!“

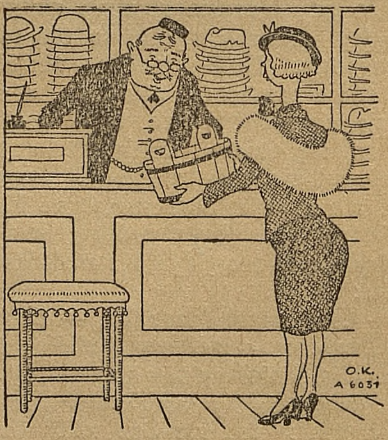
Jedyne miejsce...



Dyrektor cyrku (do pogromcy lwów): „Cóż to, panie Mordalski, siedzi pan cały dzień pomiędzy swojemi lwami!“

Pogromca: „Niech pan dyrektor mi nie broni! To jedyne miejsce, gdzie nie wejdzie moja stara... tutaj mam trochę spokoju!“

Praktyczna kobieta.



Do kapelusznika, pana Czarnuszki, wchodzi pani Błaszczykowa, wystrojona odświętnie. Ale w ręku trzyma coś, co wcale nie licuje z jej strojem, mianowicie mały cebrzyk.

„Ależ proszę pani“, mówi kapelusznik, „tutaj nie zakład bednarski!“

„Wiem o tem“, odpowiada pani Błaszczykowa, „i właśnie przyszłam do pana. Chcę kupić mężowi na imieniny nowy kapelusz, ale ma to być niespodzianka... i dlatego przyniosłam ten cebrzyk na miarę... mąż ma akurat taką głowę...“

JARMARKI W POLSCE

Woj. Białostockie.

Augustów, miasto pow. Jarmarki w pierwsze wtorki: po Nowym Roku, po Niedzieli Palmowej, po św. Stanisławie, po św. Antonim, po św. Piotrze i Pawle, po św. Wincentym, po św. Bartłomieju, po św. Marcinie. Co wtorek i piątek targ.

Bakałarzewo, pow. Suwałki. Jarmarki: 9 stycz., 6 lut., 13 marca, 24 kwietnia, 19 czerw., 31 lipca, 6 listop.

Bargłów, pow. Augustów. Co czwartek targ.

Białowieża, pow. Bielsk. Co poniedziałek targ.

Białystok, miasto powiatowe. Jarmarki: 24 czerwca. Co czwartek targ.

Bielsk, miasto pow. Jarmarki: 7 stycz., pierwszego czwartku Wielk. Postu, w czwartek środopoścía, w pierwszy dzień po Wniebowst., trzeciego dnia Ziel. Św., w pierwszy dzień po oktawie Bożego Ciała, 22 wrześ., 20 grudnia. Co czwartek targ.

Boćki, pow. Bielsk. Jarmarki: w pierwszą środę po 1 każdego miesiąca. Co środę targ.

Brańsk, pow. Bielsk. Jarmarki: w pierwszy dzień po św. Kazimierze, pierwszego dnia po Ziel. Św., pierwszego dnia po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Barbarze. Co poniedziałek targ.

Brańszczyk, pow Ostrów. Jarmarki: w pierwsze wtorki po 1 i 15 każdego miesiąca.

Brok, pow. Ostrów. Jarmarki: we wtorki po 1 każdego miesiąca. Co piątek targ.

Brzostowica, pow. Grodno. Co wtorek targ.

Choroszcz, pow. Białystok. Jarmarki: 19 marca i 1 paźdz. i w pierwszy poniedziałek po 1 października.

Ciechanowiec, pow Bielsk. Jarmarki: w 1 czwartek każdego parzystego miesiąca. Co czwartek targ.

Ciechanowiec, gm. Klukowo, pow Wysokie Mazowieckie. — Jarmarki w pierwsze poniedz.: po 2 lutym, 23 kwietnia, po święcie Bożego Ciała, 10 sierp., 21 września i 30 list. Co poniedziałek i czwartek targ.

Czerwin, pow. Ostrołęka. Jarmarki we wtorki: po 28 stycz., po Niedz. Zapust., po 1 kwiet., po 29 wrześ., 1 listopada, po 13 grudnia.

Czerwienie, pow. Ostrów Jarmarki: po św. Agnieszce, po Niedz Zapust., po Niedz. Kwiet., po św. Marji Magdalenie, po św. Michale, po św Łucji.

Czyżew, gm Dmochy Glinki, pow. Ostrów. Jarmarki we wtorki: po Nowym Roku, po św Józefie, po św Macieju, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, po św. Michale, po św Szymonie, po św M kołaju.

Dąbrowa, pow. Sokółka. Jarmarki: we wtorki po św Franciszku, Wszystk. Św., Wielkiej Nocy, Ziel Św. Co wtorek targ.

Długosiodło, pow Ostrów. Jarmarki w środę po 1 każdego miesiąca.

Drohiczyn, pow. Bielsk. Jarmarki: 29 października (3 dniowy). Co poniedziałek targ.

Filipów, pow. Suwałki. Jarmarki: 5 lutego, 26 marca, 28 maja, 20 sierpnia, 24 września, 12 listopada.

Goniądz, pow. Białystok. Jarmarki: w pierwsze poniedz. po 29 stycz., 13 czerw., 15 sierpnia. Co poniedz. i piątek targ.

Goworowo, pow. Ostrołęka. Jarmarki: w czwartek po 15 każdego miesiąca. Co czwartek targ.

Grajewo, pow. Szczuczyn. Jarmarki miesięcznie w poniedz. po 1 i 15 każdego miesiąca. Co wtorek i piątek targ.

Grodno, miasto pow. Jarmarki po pon.

Grodzisk, pow. Bielsk. Jarmarki we wtorki po 1 i 15 każdego miesiąca.

Hajnówka, pow. Bielsk. Co środę targ.

Hołynka, pow. Augustów. Jarmarki po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu.

Indura, pow. Grodno. Co wtorek targ.

Jałówka, pow. Wołkowysk. Jarm.: 1 każdego miesiąca.

Janów, pow. Sokółka. Jarmarki we wtorki po: 3 Królach, św. Macieju, św. Kazimierzu, św. Józefie, św Jerzym, Wniebowstąpieniu, św. Antonim, św. Szymonie i Judzie, św. Andrzeju, św. Tomaszu. Co wtorek targ.

Jedwabno, pow. Kolno. Co środę targ.

Jeziory, pow. Grodno. Jarmarki: 1 paźdz. (st. st.), 14 paźdz. (now. st.).

Kleszczele, pow. Bielsk. Co poniedz. targ.

Knyszyn, pow. Białystok. Jarm.: w pierwszy czwartek po 3 Królach, w pierwszy czwartek po półpościu, w pierwszy czwartek po Wniebowz., w pierwszy czwartek po Bożem Ciele. Co czwartek targ.

Kolno, miasto pow. Jarmarki: 8 marca, 4 maja, 5 lipca, 27 września, 4 paźdz., 29 listop. Co czwartek targ.

Krynki, pow. Grodno. Jarmarki: 7 stycznia, 3 lutego, 5 marca, 24 kwietnia, 9 maja, 14 czerwca, 6 lipca, 16 sierpnia, 9 września, 4 paźdz., 8 list., 9 grudnia. Co czwartek targ.

Lipsk, pow. Augustów. Jarmarki: 12 rocznie w pierwszą środę każdego miesiąca. Co poniedziałek targ.

Łapy, gm. Poświetne, pow. Wysokie-Mazowieckie. Jarmarki w pierwszy czwartek każdego miesiąca.

Łomża, miasto powiatowe. Jarmarki: w poniedziałek po Oczyszcz. NMP., w 2 poniedz. Wielkiego Postu, po Niedz. Kwiet., w poniedz. po NMP. Szkaplerznej, w poniedz. po św Michale, w poniedz. po św Stanisławie Kostce Co wtorek i piątek targ.

Lunna, pow Grodno. W pierwszy wtorek każdego miesiąca targ.

Mała Narewka, pow Bielsk Jarmarki pierwszego dnia każdego mies. Co wtorek targ.

Miastków Jarmarki w środę po 1 każdego miesiąca.

Milejczyce, pow Bielsk. Jarmarki: 15 lutego, 9 września, 19 grudnia. Co wtorek targ.

Myszyniec, pow. Ostrołęka. Jarmarki: w środę po 6 stycz., po 25 marca, po 15 czerw., po 15 sierp., po 29 września, po 11 listopada.

Nur, pow Ostrów. Jarmarki: w 1-szą środę po św. Pawle Pustel., po półpoście, po Zesł. Ducha św., po M. B. Szkaplerznej, po św. Jadwidze. Co środę targ.

Odelsk, pow. Sokółka. Jarmarki: na 3 dzień po Ziel. Św., 30 czerw., 3 lipca, 27 grudnia. Co środę targ.

Orla, pow. Bielsk. Jarmarki w pierwsze wtorki po 1 każd. mies. Co wtorek targ.

Ostrołęka, miasto pow. Jarmarki w środy: po 14 lutym, po 19 marcu, po 2 lipcu, po 14 wrześniu, po 1 listopadzie, po 8 grudniu. Co wtorek targ.

Ostrów, miasto pow. Jarmarki po św. Błażeju, po półpoście, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Nar. NMP., po św Jadwidze po św. Feliksie. Co poniedziałek i czwartek targ.

Pieski, pow. Wołkowysk. Jarm.: 25 stycz., 25 lut., 26 marca, 25 kwiet., 10 i 25 maja, 25 czerw., 25 lipca, 25 sierp., 25 wrześ., 25 paźdz., 25 list., 7 i 27 grudnia.

Poręba, pow. Ostrów. Jarmarki: w środy po 15 każdego miesiąca.

Porozów, pow. Wołkowysk. Jarmarki: 10 każdego miesiąca.

Raczki, pow. Augustów Jarmarki: po Niedz. Zapustnej, po św Trójcy, po Niedzieli Przewodn., po Przem. Pańsk.

Radziwiłów, pow. Szczuczyn. Jarmarki: w 1-sze czwartki po 3 Królach, po św. Marku Ewang., po św. Alojzym, po Niepokalanem Pocz. Co czwartek targ.

Rajgród, pow. Szczuczyn Jarmarki we wtorki po: Oczyszczeniu NMP., św. Kazimierzu, Zwiastow. NMP., św. Filipie i Jakóbie, Nar. NMP. i po św. Franciszku. Co wtorek i piątek targ.

Roś, pow. Wołkowysk. Jarmarki: 10 lutego, 10 marca, 10 kwietnia, 10 maja, 12 czerw., 10 lipca, 10 sierp., 11 września, 10 paźdz., 10 listop., 11 grudnia, oprócz tego w środopoście, 2 paźdz., 3 listopada.

Sejny, miasto pow. Jarm.: w pierwszy wtorek każdego miesiąca Co wtorek i piątek każdego tygodnia targ.

Sieniatycze, pow Bielsk. Jarm.: w pierwszy czwartek po 1 każdego miesiąca. Co czwartek targ.

Sokoły, pow. Wwsokie Mazowieckie. Jarmarki: w pierwsze wtorki po Nowym Roku, po niedz Wstępnej Wielk. Postu, po św. Józefie, po Niedz Przewod., po św. Antonim Padewskim, po św. Małgorzacie, po Wniebowz NMP. i przed św. Mikołajem Biskupem. Co czwartek targ.

Sokółka, miasto pow Co poniedziałek i czwartek targ

Sopoćkino, pow Augustów. Jarmarki: po św. Trójcy, po św. Edwardzie.

Suchowola, pow. Sokółka. Jarm.: w czwartki po Nowym Roku, po M. B. Gromnicznej, po Zwiastowaniu NMP., w Wielki Czwartek, po św Stanisławie, po św. Piotrze, po św. Michale, po Niepokal. Poczęciu. Co czwartek targ.

Suwałki, miasto pow Jarmarki: w środę po 3 Królach, po św Romualdzie, św. Benedykcie, Przewod. Niedz., św. Stanisławie, św Antonim, po Szkaplerznej, św. Rochu, św. Justynie, św Franciszku, Wszyst. Św., św. Andrzeju. Co wtorek i piątek targ.

Świsłocz, pow. Wołkowysk. Jarmarki 15 każdego miesiąca. Co czwartek targ

Szczuczyn, miasto pow. Jarmarki: we wtorki. Co piątek targ.

Tykocin, pow. Wysokie Mazowieckie Jarmarki we wtorki po: Oczyszcz. NMP., św Trójcy, św. Wincentym

a Paulo, św. Marcinie, św. Franciszku Seraf., św. Tomaszu Ap. Co wtorek i piątek targ.

Wiżajny, pow. Suwałki. Jarmarki: 6 lut., 27 marca, 13 czerw., 18 lipca, 22 sierp., 3 października.

Wołpa, pow. Grodno. W pierwszy poniedziałek każdego miesiąca targ.

Wysokie Mazowieckie, miasto pow. — Jarm. w poniedz. po: 3 Królach, Starozap. Niedz., Kwiet. Niedz., św. Filipie i Jakóbie, św. Janie, Nar. NMP., Wszystk. Św., po 1 tego miesiąca, kiedy niema rocznego jarmarku. Co poniedziałek i czwartek targ.

Zabłudów, pow. Białystok. Jarmarki: w poniedziałki po 1 każdego miesiąca. Co poniedziałek targ.

Zambrów, pow. Łomża. Jarmarki we wtorki po św. Walentym, Niedz. Środop., Ziel. Świątk., św. Idzim, św. Łukaszu, św. Łucji. Co czwartek targ.

Woj. Kieleckie.

Będzin, miasto pow. Jarmarki: środa każdego tygodnia.

Białobrzegi, pow. Radom, jarmarków 6, w środy: po św. Walentym, po św. Marku Ewang., przed św. Janem Chrzcic., po św. Rochu, po św. Łukaszu, po św. Łucji.

Brzesko Nowe, pow. Miechów, jarmarków 6, we wtorki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Ezechjelu, po św. Florentynie, po św. Bartłomieju, po św. Katarzynie, po św. Łucji, małe targi w poniedziałek każdego tygodnia.

Busko, pow. Stopnica, targi małe raz w tygodniu we środę, jarm. 5, w środy po 3 Królach, po Niedz. Środop., jarm. ciągły 4-mies. przez cały czas kąpieli letniej, od 1 czerwca do 1 października trwający, z wyłącz. niedzieli i świąt uroczystych, po Wszystk. Świętych, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Chęciny, miasto, pow. Kielce, targi w poniedziałki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu NMP., po Wszystk. Świętych, po Niepok. Poczęciu NMP.

Chmielnik, pow. Stopnica, targi wielkie raz na tydzień w czwartek, w razie święta w piątek, targi małe 4 razy w tygodniu: w poniedziałek, wtorek, środa i piątek, jarmarków 6, w czwartki po 3 Królach i po św. Józefie, w środę po św. Wicie, w czwartki przed św Idzim, po św. Michale, po św. Andrzeju ap.

Czeladź, miasto, pow. Będzin, jarmarki we czwartek każdego tygodnia.

Częstochowa, miasto pow., targi we wtorki i piątki każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedziałek po św. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., w środę po Ziel. Świątkach, w poniedziałek po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Łucji.

Daleszyce, pow. Kielce, targi w poniedziałki (nie odbywają się obecnie), jarmarków 2, w środy: przed św. Filipem i Jakóbem i po św. Michale.

Dąbrowa, miasto, pow. Będzin, jarmarki w poniedziałki i piątki każdego tygodnia.

Działoszyce, pow. Pińczów, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Marji Magdalenie, po św. Michale, przed św Marcinem, przed św. Tomaszem.

[illegible]ków, gm. Ruda Maleniecka, pow. Końskie, targi we czwartki.

Głowaczów, pow. Kozienice, jarmarki i targi odbywają się każdego tygodnia we wtorki.

Gniewoszów, pow. Kozienice, jarmarki po św. Józefie, po Nawiedz. NMP., po św. Michale, w drugi poniedziałek po św. Szymonie i Judzie.

Gowarczów, pow. Końskie, targi w poniedziałki po św. Józefie, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Annie, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Iłża, miasto pow., co poniedziałku jarmarki: po Oczyszczeniu NMP., po Zwiastowaniu NMP., po św. Stanisławie, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Iwaniska, pow. Opatów, jarmarki w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Zielonych Świątkach, po św. Marji Magdalenie, przed św. Idzim, przed św. Szymonem i Judą.

Jedlińsk, osada, pow. Radom, jarmarki we wtorki (jarmarki nie stałe).

Jędrzejów, miasto pow., targi wielkie w czwartki, jarmarków 6, w czwartek po 3 Królach, po św. Kazimierzu, w środę po św. Wojciechu, w piątek po Bożem Ciele (8-dniowy), na św. Franciszka Serafickiego (8-dniowy), we czwartek po św. Katarzynie.

Kazimierza Wielka, pow. Pińczów, dzień targowy poniedziałki.

Kielce, miasto pow., targi w piątki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, przed św. Rozalją, po Wszystkich Świętych, po 3-ciej Niedzieli Adwentu.

Klimontów, pow. Sandomierz, jarmarki w każdy wtorek.

Kłobucko, pow. Częstochowa, targi we środę każdego tygodnia, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcinie.

Końskie Przedbórz, miasto pow., targi we wtorki, jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Jakóbie, po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Koprzywnica, osada, pow Sandomierz, jarmarki w każdy czwartek.

Korczyn Nowy, pow. Stopnica, targi wielkie raz na tydzień w poniedziałek, targi małe raz na tydzień w piątek.

Koszyce, pow. Pińczów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Ziel. Św., po Wnieb. N. M. P., po św. Jadwidze, po św. Andrzeju.

Koziegłowy, pow. Zawiercie, jarmarki w każdy czwartek.

Kozienice, miasto pow., jarmarki i targi odbywają się w czwartki każdego tygodnia.

Krzepice, pow. Częstochowa, targi we czwartki każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedz. po św. Dorocie, po Niedz. Środop., we wtorek po Ziel. Świątk., w poniedz. po NMP., Szkapl., po Narodzeniu NMP., po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Kromołów, pow. Zawiercie, jarmarki w każdy poniedziałek.

Książ Wielki, pow. Miechów, małe targi we środę każdego tygodnia, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Grzegorzu, po św. Barnabie, po św. Kajetanie, po św. Elżbiecie, po św. Łucji.

Lelów, osada, pow. Włoszczowa, w poniedziałek targi małe. Targi odbywają się jedynie w dnie powszednie za wyłączeniem uroczystych świąt narodowych, państwowych i kościelnych, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Macieju, po św. Wojciechu, po Bożem Ciele, po Narodzeniu NMP., po św. Marcinie.

Lipsk, osada, pow. Iłża, co drugi wtorek targ.

Łagów, pow. Opatów, jarmarki we czwartki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, w czwartek po św. Marcinie.

Łopuszno, osada, pow. Kielce, co czwartek targ.

Magnuszew, osada gminy Trzebień, pow. Kozienice, jarmarki i targi odbywają się w poniedziałki (co dwa tygodnie).

Małogoszcz, pow. Jędrzejów, targi małe w środy, jarmarków 6, w czwartek: po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., w środę po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzcic., w czwartki przed św. Wawrzyńcem, przed św. Szymonem i Judą.

Miechów, miasto pow., małe targi odbywają się we wtorek każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedz.: po Oczyszczeniu NMP., we wtorek po Niedz. Kwietn., w poniedziałki przed św. Janem Chrzcic., po Narodzeniu NMP., po św. Marcinie, po św. Łucji.

Mniów, osada, pow. Kielce, co poniedziałek targ.

Modrzejów, na terenie miasta Sosnowca, pow. Będzin, targi we czwartek każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedz.: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Leonie, przed św. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu NMP., po św. Andrzeju.

Mstów, pow. Częstochowa, targi w poniedziałki co 2 tygodnie, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu NMP., przed Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem.

Odrowaź, pow. Końskie, targi w poniedziałki.

Odrzywół, pow. Opoczno, targi we środy: po św Fabjanie i Sebastjanie, po św. Józefie, przed Znalezieniem Krzyża św., po Przemienieniu Pańskiem, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Oksa, pow. Jędrzejów, targi małe we wtorki.

Olkusz, miasto pow., targi małe we wtorki i piątki, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Opatów, miasto pow., jarmarki w środy i piątki: w środy: po Niedz. Zapustnej, po Niedz Kwietn., przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, po św. Marcinie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Opoczno, miasto pow., targi w czwartki: po 3 Królach, po Niedz. Przewod., po św. Marji Magdalenie, po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po Wszystkich Świętych.

Opatowiec, pow. Pińczów, dzień targowy środy.

Osiek, pow. Sandomierz, jarmarki małe w każdą środę.

Ostrowiec, pow Opatów, jarmarki w poniedziałek i czwartki.

Ożarów, pow. Opatów, jarmarki we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środop., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po 1-szej niedzieli Adwentu.

Pacanów, pow. Stopnica, targi małe raz na tydzień w czwartek, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po św. Kiljanie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Marcinie.

Pilica, pow. Olkusz, targi małe we wtorki, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP., przed św. Idzim, po Wszystkich Świętych.

Pińczów, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Grzegorzu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Urszuli, po św. Łucji.

Pogoń, na terenie miasta Sosnowca, pow. Będzin, targi we wtorki i piątki każdego tygodnia.

Połaniec, pow. Sandomierz, jarmarki małe w każdy wtorek.

Proszowice, pow. Miechów, małe targi we środę każdego tygodnia, jarmarków 6, w środy: po św. Pawle pustelniku, po św. Tomaszu z Akwinu, po św. Małgorzacie, po św. Elżbiecie, po św. Tekli, po św. Marcinie.

Przyrów, pow. Częstochowa, targi we wtorki co 2 tygodnie, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po Niedz. Kwiet., po św. Zofji, po św. Annie, po św. Michale, po św. Łucji.

Przysucha, pow. Opoczno, targi w czwartki.

Przytyk, pow. Radom, jarmarki w poniedziałki: po św. Kazimierzu, po Niedz. Kwiet., przed św. Filipem a Jakóbem, po Bożem Ciele, po Podwyższeniu Krzyża św., przed Bożem Narodzeniem.

Radom, miasto pow., jarmarki w czwartki: na św. Jana Chrzcic. (5-dniowy) i od dnia 9 września (5-dniowy).

Radoszyce, pow. Końskie, targi we środy, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po Bożem Ciele, po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Raków, pow. Opatów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, przed św. Janem Chrzcic., po św. Annie, po Wniebowzięciu NMP., po św. Mateuszu.

Sandomierz, miasto pow., jarmarki w każdy poniedziałek, targi w każdy czwartek. Na targach spędu zwierząt gospodarskich niema.

Secemin, jarmarków 6, w czwartki: po św. Leonie, po św. Sulpicjuszu, przed św. Alojzym, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po Bożem Narodzeniu.

Sędziszów, pow. Jędrzejów, targi małe we wtorki.

Sielec, na terenie miasta Sosnowca, pow. Będzin, targi w piątki każdego tygodnia.

Sienno, osada, pow. Iłża, targi co 2 tygodnie we wtorki, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Grzegorzu, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Siewierz, pow. Zawiercie, jarmarki w każdy wtorek.

Skalbmierz, pow. Pińczów, jarmarki we czwartki: po św. Józefie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Idzim, po św. Franc. Seraf., po Wszystkich Świętych.

Skała, pow. Olkusz, targi małe w środy, jarmarków 6, w środy: po św. Pawle pustelniku, po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Skaryszów, pow. Radom, jarmarki we wtorki: po Niedz. Wstępnej (3-dniowy), po Niedz. Przewod., po św. Jakóbie Apostole, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Skarżysko Kamienna, pow. Końskie, targi we wtorki.

Sławków, pow. Olkusz, targi małe w czwartki.

Słomniki, pow. Miechów, małe targi odbywają się we czwartek każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Agnieszce, po Niedzieli Środop., po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Podwyższeniu Krzyża św., po św. Franciszku Borg.

Słupia Nowa, osada, pow. Kielce, targi we środy, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Benedykcie, przed Znalezieniem Krzyża św., przed św. Wawrzyńcem, po Podwyższeniu Krzyża św., przed św. Barbarą.

Słupia, pow. Włoszczowa, w poniedziałek targi małe. Targi odbywają się jedynie w dnie powszednie za wyłączeniem uroczystych świąt narodowych, państwowych i kościelnych.

Sobków, pow. Jędrzejów, targi małe w środy, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Augustynie, przed św. Kryspinem, po św. Łucji.

Solec, osada, pow. Iłża, targi co dwa tygodnie we środy, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po 40 męczennik., po św. Stanisławie, po św. Antonim, po św. Franciszku Seraf., po św. Marcinie.

Staszów, miasto, pow. Sandomierz, targi w każdy czwartek, jarmarki w każdy poniedziałek. Na targach spędu zwierząt gospodarskich niema.

Stopnica, miasto pow., targi małe raz na tydzień we wtorek, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po Niedzieli Przewodniej, po św. Antonim, po św. Marji Magdalenie, po św. Franciszku, przed św. Mikołajem.

Suchedniów, pow. Kielce, targi w czwartki.

Szczekociny, miasto, pow. Włoszczowa, w środy targi duże, w piątki targi małe. Targi odbywają się jedynie w dnie powszednie za wyłączeniem uroczystych świąt narodowych, państwowych i kościelnych.

Szydłów, pow. Stopnica, targi małe raz na tydzień w środę.

Szydłowiec, pow. Końskie, targi we środy, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Niedz. Kwiet., przed św. Wawrzyńcem, po św. Franciszku, po św. Marcinie.

Tarłów, osada, pow. Iłża, targi co dwa tygodnie w poniedziałki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Apolonji, po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Tąpkowice, wieś w gminie Ożarowice, pow. Będzin, co poniedziałek targ.

Wierzbnik, miasto, pow. Iłża, jarmarki co czwartku.

Wiślica, pow. Pińczów, targi w czwartki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Zielonych Świątk., po św. Małgorzacie, po Nar. NMP., po św. Jadwidze, po św. Marcinie.

Włoszczowa, miasto pow., w poniedziałek targi duże, w piątek targi małe. Targi odbywają się jedynie w dnie powszednie za wyłączeniem uroczystych świąt narodowych, państwowych i kościelnych, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, po św. Trójcy, przed św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., po Wszystkich Świętych.

Wodzisław, pow. Jędrzejów, targi wielkie w poniedziałki, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., we wtorki po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcinie.

Wolbrom, pow. Olkusz, targi małe w czwartki, jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Kwietniej, po św. Antonim Pad., po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po św. Łucji.

Zagożdżon, wieś gminy Jedlnia, pow. Kozienice, targi w soboty każdego tygodnia.

Zamów, pow. Opoczno, co poniedziałek targ.

Zawichost, miasto, pow. Sandomierz, jarmarki małe w każdą środę.

Ząbkowice, pow. Olkusko Siewierski co poniedziałek targ.

Żarnów, pow. Opoczno, targi w poniedziałki.

Żarnowiec, pow. Olkusz, targi małe w poniedziałki, jarmarków 6 w poniedziałki: po 3 Królach i po św. Franciszce Rzym., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po Narodz. NMP., po św. Łukaszu i po Wszystkich Świętych.

Żarki, pow. Zawiercie, jarmarki w każdą środę.

Zawiercie, targi w każdy czwartek.

Zwoleń, miasto, pow. Kozienice, jarmarki i targi każdego tygodnia w czwartki.

Woj. Krakowskie.

Alwernia, pow. Chrzanów, targi co środę.

Andrychów, pow. wadowicki: każdego miesiąca w 1-szy wtorek jarmark. Co wtorku targ.

Baranów, pow. Tarnobrzeg: Od czasu wojny targi się nie odbywają. O ile w dzień targowy przypada święto, targ odkłada się na dzień następny w wymienionych miejscowościach.

Biała, miasto pow.: jarmarki na koniec 3-go poniedz. po 3 Królach, pierwszy poniedz. po św. Jakóbie Apost., 2-go poniedziałku po św. Janie Nep., 1-go poniedz. po św. Szymonie i Judzie, 19 marca, ostatni poniedziałek przed Niedz. Palmową, 1 maja, 25 lipca, 10 sierpnia, 24 sierpnia. Co wtorku i soboty targ.

Biecz, pow. gorlicki: Jarmarki w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Każdego poniedz. targ.

Błażowa, pow. Rzeszów, targi co środę, 6 jarmarków: 7 stycznia, 12 marca, 8 maja, 2 lipca, 30 września, 12 listopadu.

Bobowa, pow. grybowski: co czwartku targ.

Bochnia, miasto pow.: jarmarki 12 i 26 stycznia, 9 i 23 lutego, 8 i 22 marca, 5 i 19 kwietnia, 4, 17 i 31 maja, 14 i 28 czerwca, 12 i 26 lipca, 9 i 23 sierpnia, 6 i 20 września, 4, 18 i 31 października, 15 i 29 listopada, 13 i 27 grudnia. Targi co drugi czwartek.

Bolesław, pow. Dąbrowa, jarmarki co drugi czwartek po jarmarku w Żabnie.

Borowa, pow. mielecki. Co wtorek targ.

Borzęcin, jarmarki co drugi wtorek.

Brzesko, miasto pow.: co drugi wtorek w miesiącu jarmarki a w każdy wtorek i piątek targi.

Brzostek, pow. Pilzno, co wtorek targ.
Chrzanów, miasto pow.: w 2-gi poniedziałek po 3 Królach, w poniedz. po NMP. Gromn. na św. Grzegorza, na św. Jakóba i Filipa, na św. Małgorzatę, na Jana Chrzciciela, na święto Wniebowz. NMP., na św. Jakóba apost., na św. Franciszka Borg., na św. Szymona i Judy, na św. Marcina apost., na św. Mikolaja bisk. Co czwartku targ.
Ciężkowice, pow. grybowski: co środę targ.
Czchów, pow. Brzesko, targi co drugi wtorek.
Czarny Dunajec, pow. Nowy Targ, targi co poniedziałek.
Czudec, pow. Strzyżów, targi co środę.
Czernichów, pow. krakowski: 12 jarmarków w każdą środę po pierwszym.
Dąbrowa, miasto pow., co 2-gi poniedziałek jarmark.
Dębica, pow. Ropczyce: 2 stycznia, 2 lutego, 19 marca, 23 kwietnia, w 2-gi dzień po Bożem Ciele, 13 lipca, 24 sierpnia, w dzień św. Jadwigi, 4 grudnia. Co środy targ.
Dobczyce, pow. wielicki: 12 jarmarków a to w pierwszą sobotę każdego miesiąca. Targi co drugą środę. Targi odbywają się w drugim tygodniu.
Dukla, pow. Krosno, 12 jarmarków.
Frysztak, pow. Strzyżów, targi co czwartek.
Głogów, pow. Rzeszów, targi co poniedziałek.
Gorlice, miasto pow.: ma 12 jarmarków we wtorki po następujących świętach: 3 Królów, św. Mateuszu, Niedz. Kwiet., św. Filipie i Jakóbie, Wniebowst., św. Janie Chrzcic., św. Marji Magdalenie, Wniebowz. NMP., Narodzeniu NMP., św. Franciszku Seraf., św. Marcinie, trzeciej niedz. Adwentu. Każdego wtorku targ.
Grybów, miasto pow., co poniedziałek targ.
Gdów, pow. Wieliczka, targi co drugą środę. Targi odbywają się w jednym tygodniu.
Jabłonka, pow. Nowy Targ, targi co drugą środę.
Jasło, miasto pow.: jarmarki: 7 stycznia, 3 lutego, 23 kwietnia, 21 września, 2 listopadu i 1 grudnia. Co piątku targ.
Jaworzno, pow. Chrzanów, targi co czwartek.
Jawornik Polski, pow. Rzeszów, targi co poniedziałek, 9 jarmarków: 24 lutego, w poniedz. po Niedz. Kwiet., 1 maja, 24 czerwca, 12 i 24 sierp., 23 września, 7 października, 2 grudnia.
Jodłowa, pow. Pilzno, co drugi wtorek targ.
Jordanów, pow. Maków, targi co drugi poniedziałek, w razie święta w dniu następnym.
Kalwarja, pow. wadowicki: jarmarki dwie środy w każdym miesiącu, po jarmarkach w Lanckoronie.
Kamień, pow. Nisko, targi co wtorek.
Kamienica, pow. Limanowa, jarmarki co trzeci wtorek.
Kańczuga, pow. Przeworsk, targi co wtorek.
Kęty, pow. bialski: targi co poniedziałek. Pierwsze targi w miesiącu oznaczone są jako jarmarki, w drugi poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po Wniebowst., w poniedz. po św. Krzyżu, w poniedz. po Narodzeniu NMP. Każdy trwa 8 dni.
Kołaczyce, pow. Jasło, targi co drugi poniedziałek.
Kolbuszowa, miasto pow., targi co wtorek. Uwaga pod Sokołów.
Krosno, miasto pow., targi co poniedziałek. Prócz tego 12 jarmarków, których daty oznaczą się na każdy rok.
Krościenko, pow. Nowy Targ, targi co drugi poniedziałek.
Krzeszowice, pow. Chrzanów, co poniedziałku targ.
Limanowa, miasto pow., jarmark co drugi poniedziałek.
Lipnica Murowana, pow. bocheński, jarmarki: 11 stycznia, 1 i 22 lutego, 14 marca, 4 i 25 kwietnia, 9 i 30 maja, 20 czerwca, 11 lipca, 1 i 22 sierpnia, 12 września, 3 i 25 października, 14 listopadu, 5 i 27 grudnia.
Lubień, pow. myślenicki: w pierwszą środę każdego miesiąca jarmarki.
Łabowa, pow. Nowy Sącz, targi 4 października, 18 października i co drugi czwartek, 3 styznia, we czwartek po Gromn., 25 kwietnia, w ostatni czwartek Wielk. Postu, w 3-ci czwartek Wielk. Postu rusk., we czwartek po św. Janie Chrzcic., we czwartek po 6 sierpnia, we czwartek po św. Łucji.
Łańcut, miasto pow., targi co wtorek a w razie święta w dniu następnym. Jarmarki: 7 stycznia, 3 lutego, w środopościu, około 15 marca, 15 maja, 13 czerwca, 13 lipca, 26 lipca, 24 sierpnia, 5 października, 11 listopadu, 30 listopada (w razie święta w dniu następnym).
Leżajsk, pow. Łańcut, targi co wtorek a w razie święta w dniu następnym. Jarmarki 21 stycznia, 23 maja, w piątek po Wniebowst., 24 sierpnia, 14 września, 4 października, 12 listopadu, 6 grudnia (w razie święta w dniu następnym).
Lanckorona, pow. Wadowice, jarmarki: pierwsza środa po 1-szym i pierwsza po 15-tym każdego miesiąca.
Łapanów, pow. bocheński. Jarmarki: 9 i 23 stycznia, 6 i 20 lutego, 5 i 19 marca, 2, 16 i 30 kwietnia, 14 i 28 maja, 11 i 25 czerwca, 9 i 23 lipca, 6 i 20 sierpnia, 3 i 17 września, 1, 15 i 29 października, 12 i 26 listopada, 10 i 24 grudnia.
Liszki, pow. Kraków, targi we środę po 15-tym a w razie przeszkody w następną środę. 12 jarm. zawsze w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.
Majdan, pow. Kolbuszowa, targi co poniedziałek. Uwaga pod „Sokołów".
Łącko, pow. Nowy Sącz. Targi 4 paźdz., 25 paźdz. i co trzeci czwartek.
Łukowice, pow. Limanowa, jarmarki co trzeci czwartek.
Maków, miasto pow., targi co drugi czwartek, w razie święta we środę.
Mielec, miasto pow.: pięć jarmarków w następujące czwartki: po Gromn., po św. Trójcy, po Wniebowz. NMP., po św. Mateuszu, po św. Marcinie. Targi co poniedziałek i czwartek.
Milówka, powiat Żywiec. Targi co drugi wtorek.
Mszana Dolna, pow. Limanowa. Jarmarki co drugi poniedziałek.
Muszyna, pow Nowy Sącz. W poniedziałek po Gromn., po Wniebowst., po św. Małgorzacie po św. Michale, po poświęceniu kościoła, po Ofiarowaniu NMP. Targi 8 paźdz., 23 paźdz. i co drugi poniedziałek.
Myślenice, miasto pow., Targi co wtorek i piątek. Jarmarki co drugi poniedziałek.
Niedźwiedź, pow. Limanowa. Jarmarki co drugą środę po limanowskich.
Niebylec, pow. Strzyżów. Targi co poniedziałek.
Niegowić, pow. Bochnia. Jarmarki: 3, 17 i 31 stycznia, 14 i 28 lutego, 13 i 27 marca, 10 i 24 kwietnia, 8 i 22 maja, 5 i 19 czerwca, 3, 17 i 31 lipca, 14 i 28 sierpnia, 11 i 25 września, 9 i 23 paźdz., 6 i 20 list., 4 i 18 grudnia.
Niepołomice, pow. bocheński. Jarmarki: 10 i 24 stycznia, 7 i 21 lutego, 6 i 20 marca, 3 i 17 kwietnia, 1, 15 i 29 maja, 12 i 26 czerwca, 10 i 24 lipca, 7 i 21 sierpnia, 4 i 18 września, 2, 16 i 30 paźdz., 13 i 27 listop., 11 i 24 grudnia. Targi co drugi wtorek.
Nowy Sącz, miasto pow., co wtorek i piątek targ.
Nowy Targ, miasto pow. Co 4-ty poniedziałek jarmark. — Targi co czwartek.
Olpiny, pow. Jasło, co 2-gi czwartek targ.
Osiek, pow. Jasło, co czwartek targ na bydło.
Oświęcim, miasto pow. — Targi co czwartek.
Pilzno, pow. Oświęcim: 1 i 28 stycznia, 24 lutego, 19 i 31 marca, 23 kwietnia, 8 i 9 maja, 24 czerwca jarmark na płótno, 22 lipca, 15 i 28 sierpnia, 29 września, 28 paźdz., 30 listop., 15 grudnia. Co poniedziałek targ.
Piwniczna, pow. Nowy Sącz. Jarmarki 2 stycznia, w poniedziałek po niedzieli środop., we wtorek po Ziel. Świąt., 25 lipca, 24 sierpnia. — Targi: 3 paźdz. i 17 paźdz., i co drugą środę naprzemian z targami w Starym Sączu.
Prądnik Czerwony, pow. Kraków. — Targi we środę po 15-tym a w razie przeszkody w następną środę.
Rogi, pow. Krosno, 3 jarmarki.
Przeworsk, miasto pow. Targi w poniedziałki, środy i piątki.
Przecław, pow. Mielec. Co wtorku targ.
Rabka, pow. Maków. Targi co drugi poniedziałek.
Radłów, pow. Brzesko, co środę targ.
Rajcza, pow. Żywiec. Targi co czwartek po 15-tym każdego miesiąca.
Radomyśl Wielki, pow. Mielec. Targi co czwartek.
Rudnik n. S., pow. Nisko. Targi co czwartek, w razie święta rzym.-kat. targi odbywają się dnia następnego.
Radomyśl n. S., pow. Tarnobrzeg. Targi co poniedziałek.
Raniżów, pow. Kolbuszowa. Targi co czwartek.
Rzepiennik Strzyżewski, pow. Gorlice. Targi co czwartek.
Rzeszów, miasto pow. Targi co piątek. 7 jarmarków: 19 marca, 24 kwietnia, na św. Trójcę, 7 czerwca, 22 lipca, 21 września, 2 listop., 21 grudnia.
Rozwadów, pow. Tarnobrzeg. Targi co wtorek.
Ropczyce miasto pow.: 7 stycznia, w 1-szy piątek przed niedz. wstępną przez cały tydzień, w 1-szy poniedziałek po niedz. przewodniej, w 3-ci dzień po Ziel. Świąt., przez 3 dni, 22 lipca, 14 września, 28 paźdz., 9 grudnia. Co drugi poniedz. targ.
Sędziszów, pow. Ropczyce, co piątek targ.
Skawina, pow. Kraków, co czwartek targ.
Skrzydlna, pow. Limanowa, jarmarki po tymbarskich co drugi czwartek.
Słemień, pow. Maków, targi co drugi poniedziałek.
Sokołów, pow. Kolbuszowa. Targi co środę. — Uwaga: O ile dni targowe przypadają w uroczyste święta, wówczas w Majdanie odbywa się targ dnia następnego, t. j. we wto-

rek, w Kolbuszowej we środę, w Raniżowie dnia poprzedniego, t. j. we środę, a w Sokolowie dopiero na stępnej środy.

Sucha, pow. Maków, co 2-gi wtorek targ.

Sułkowice, pow. Myślenice, co 2-gi poniedziałek jarmarki.

Szczepanów, pow. Brzesko. Targi co drugą środę.

Szczucin, pow. Dąbrowa, co środę jarmark.

Szczurowa, pow. Brzesko, jarmarki co drugi czwartek.

Tarnobrzeg, miasto pow., targi co środę.

Tarnów, miasto pow. Jarmarki pierwszy poniedziałek w styczniu, 3 lut., 19 marca, w drugi poniedziałek w sierpniu, 29 września, w drugi poniedziałek w październiku, listop. i grudniu. Co wtorku i piątku targ.

Trzciana, pow. bocheński. Jarmarki: 3, 17 i 31 stycznia, 14 i 28 lutego, 13 i 27 marca, 10 i 24 kwietnia, 8 i 22 maja, 5 i 19 czerwca, 3, 17 i 31 lipca, 14 i 28 sierpnia, 11 i 25 września, 9 i 23 października, 6 i 20 listopada, 4 i 18 grudnia.

Tuchów, pow. Tarnów, co wtorek targ.

Tyczyn, pow. Rzeszów. Targi co poniedziałek. 10 jarmarków: 2 stycznia, 25 stycznia, 4 marca, 26 kwiet., 3 maja, w poniedziałek po Bożem Ciele, 22 lipca, 17 sierpnia, 28 października, 25 listopada.

Tylicz, pow. Nowy Sącz, w następujące poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Palmowej, po Ziel. Świąt., po św. Piotrze i Pawle, po św. Jędrzeju, po Wszystk. Świętych. — Targi: 11 paźdz., 25 paźdz. i co drugi czwartek naprzemian z targami w Łabowej.

Tymbark, pow. limanowski: Jarmarki co drugi poniedziałek.

Ujanowice, pow. Limanowa, targi co drugi czwartek.

Uście Ruskie, pow. gorlicki. 14 targów, daty oznacza się na każdy rok.

Uście solne, pow. bocheński. Jarmarki: 2, 16 i 30 stycznia, 13 i 27 lutego, 12 i 26 marca, 9 i 23 kwietnia, 7 i 21 maja, 4 i 18 czerwca, 2, 16 i 30 lipca, 13 i 27 sierpnia, 10 i 24 września, 8 i 22 października, 5 i 19 listop., 3, 17 i 31 grudnia.

Wadowice, miasto pow. Jarmarki: Pierwszy czwartek po 1-szym i pierwszy czwartek po 15-ym każdego miesiąca. Co czwartku targ.

Wieliczka, miasto pow.: w 4-ty poniedziałek każdego miesiąca. Co drugi poniedziałek targ. Targi odbywają się w jednym tygodniu.

Wielopole, pow. Ropczyce, co drugi poniedziałek targ.

Wiśnicz nowy. Targi w każdą środę. Jarmarki: 4 i 25 stycznia, 15 lutego, 7 i 28 marca, 18 kwietnia, 9 i 30 maja, 20 czerwca, 11 lipca, 1 i 22 sierpnia, 12 września, 3 i 24 paźdz., 14 listop., 5 i 26 grudnia.

Stary Sącz, pow. Nowy Sącz. Targi: 10 paźdz., 24 paźdz. i co drugą środę naprzemian z targami w Piwnicznej.

Strzyżów, miasto pow., targi co wtorek.

Wiśniowa, pow. Wieliczka, co 2 gi czwartek targ. Targi odbywają się w jednym tygodniu.

Wojnicz, pow. brzeski. Targi co drugi poniedziałek.

Zakliczyn, pow. Brzesko. Targi co drugi poniedziałek.

Zator, pow. Oświęcim. Targi co poniedziałek.

Zassów, pow. Pilzno. Targi co wtorek.

Żabno, pow. Dąbrowa. Jarmarki co drugi poniedziałek.

Zawoja, pow. Maków. Targi co drugi wtorek.

Zdynia, pow. gorlicki: 9 targów, daty oznacza się na każdy rok.

Żmigród Nowy, miasteczko, pow. jasielski. Jarmarki: we wtorki po M. B. Gromn., w Środopościu, po św. Wojciechu, po św. Janie, po św. Jakóbie, po św. Jadwidze i po św. Łucji.

Żywiec, miasto pow.: 9 jarmarków: w poniedziałek po Trzech Królach, po Wniebowst. Pańsk., po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, po św. Bartłomieju, po św. Macieju, po św. Marcinie, przed Świętami Wielkanocnemi i 21 grudnia. Targi co środę.

Żołynia, pow. Łańcut. Jarmarki: 25 stycznia, 24 lutego, 19 marca, w poniedziałek Wielkiego Tygodnia, 1 maja, poniedziałek po św. Trójcy, 24 czerwca, 22 lipca, 10 sierpnia, 8 września, 21 września, 28 października, 25 listop., 21 grudnia (w razie święta w dniu następnym).

Woj. Lubelskie.

Aleksandrów, osada Józefów, pow Biłgoraj. Jarmarki: poniedz. po: 1 stycz., 2 lut., 19 marca, 13 lipca, 26 lipca, 15 sierp., 21 wrześ., 1 paźdz. i 8 grud. każdego roku. Targ poniedz. (w razie święta, piątek) każdego tygodnia.

Annopol, pow. Janów Lubelski, osada Annopol. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Bełżyce, osada Bełżyce, pow. Lublin. Dni jarmarków środa po: niedz. Białej, 8 maja, 13 lipca, 29 wrześ., 1 listop. i 13 grudnia. Dni targów wtorek każdego tygodnia.

Biała Podlaska, miasto pow. Dni targów czwartek każdego tygodnia. Dni jarmarków pierwszy czwartek każdego miesiąca.

Biłgoraj, miasto pow. Dni jarmarków czwart. po: 6 stycz., 24 lut., 25 mar., 22 lipca, 15 sierp. i 4 paźdz. każdego roku. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Brzeziny, osada Milejów, pow. Lublin, targ czwartek każdego tygodnia.

Brzozówka, stacja kol. Szastarka, powiat Janów Lubelski, targ środa każdego tygodnia.

Białopole, pow. Hrubieszów, targ każdy poniedziałek.

Bukowa, osada Sawin, pow. Chełm. targi poniedziałek każdego tygodnia, jarmarki pierwszy poniedziałek każdego drugiego tygodnia.

Bychawa, pow. Lublin, dni jarmarków środa po: 6 stycz., niedz. środop., 22 lip., 21 wrześ. i 21 paźdz. oraz przed 1 maja każdego roku.

Chełm, miasto pow., dni jarmarków: pierwszy wtorek każdego drugiego miesiąca. Dni targów wtorek i piątek każdego tygodnia.

Chudowola, osada Michów, pow. Lubartów, jarmarki środa każdego tygodnia.

Cycow, wieś Cycow, pow. Chełm. Jarmarki wtorek po: 19 marca i 6 grudnia każdego roku targi wtorek każdego drugiego tygodnia.

Czajki, osada Kraśniczyn, pow Krasnystaw, targi poniedziałek każdego tygodnia.

Czemierniki, osada Czemierniki pow. Lubartów, jarmarki wtorek po: 21 stycz., 24 lut., 25 mar., 8 maja, 29 czerwca, 15 sierp., 28 paźdz. i 30 listopada.

Drzewce, osada Wąwolnica, pow. Puławy, jarmarki środa każdego tygodnia.

Dubienka, pow. Hrubieszów, targ czwartek każdego tygodnia.

Frampol, osada Frampol, pow. Biłgoraj, jarmarki poniedziałek po: 6 lut., 4 mar., 25 kwietnia, 13 czerw., 15 lipca i 18 paźdz. każdego roku. — Targ poniedziałek każdego tygodnia.

Garwolin, miasto pow., jarmarki środa po: 24 lut., niedzieli przewodniej, 10 czerw., 24 sierp., 25 wrześ. i 21 grudnia każdego roku. Targi środa każdego tygodnia.

Goraj, osada Goraj, pow. Biłgoraj, targi środa każdego tygodnia.

Gorzków, osada Gorzków, pow. Krasnystaw, jarm. 1, we wtorek po 8 maja każdego roku, targi czwartek każdego tygodnia.

Grabowiec, osada Grabowiec, powiat Hrubieszów, targi poniedziałek każdego tygodnia.

Gułów, osada Adamów, pow. Łuków, jarmarki poniedziałek po: 4 marca, 24 sierp., 15 paźdz. i 30 listop. oraz przed 1 maja i 24 czerwca. Targi poniedziałek każdego tygodnia.

Horodło, osada Horodło, pow. Hrubieszów, targi poniedziałek każdego tygodnia.

Horodyszcze, osada Wisznice, powiat Włodawa, jarmarki poniedziałki po: 24 kwietnia, 24 czerw. i 15 sierp. Targi poniedziałek po 15-ym każdego miesiąca.

Hrubieszów, miasto pow., targi wtorek każdego tygodnia.

Irena, osada Irena, pow. Puławy, targi środa każdego tygodnia.

Izbica, osada Izbica, pow. Krasnystaw, dni jarmarków pierwsza środa na początku każdego kwartału. Dni targów piątek każdego tygodnia.

Janów Podlaski, miasto J. P., pow. Konstantynów z siedzibą w Janowie Podlaskim, dni jarmarków wtorek po 10 i 25 każdego miesiąca. Dni targów wtorek po 10 każdego miesiąca.

Janów Lubelski, miasto pow., dni jarmarków: 2 stycznia, 3 lutego 4 marca, 4 maja, 24 czerwca, 14 września, 2 listop., 9 grudnia. Targi czwartek każdego tygodnia.

Jarczów, osada Jarczów, pow. Tomaszów Lub., targi środa każdego tygodnia.

Jarosławiec, osada Uchanie, powiat Hrubieszów, targi środa każdego drugiego tygodnia.

Jaszczów, Biskupice, pow. Lublin, dni jarmarków 7 stycz., 8 maja, 27 wrz. i 11 listop. Targi poniedziałek każdego tygodnia.

Kazimierz, osada K., powiat Puławy. Dni jarmarków wtorek każdego tygodnia. Dni targów piątek każdego tygodnia.

Kock, miasto Kock, powiat Łuków. Dni jarmarków: wtorek po 2 lut., 19 mar., 23 kwiet., 4 paźdz., 4 list. i 13 grudnia. Dni targów wtorek każdego tygodnia.

Kodeń, osada K., powiat Biała. — Dni jarmarków wtorek po 15-ym każdego miesiąca, wtorek po 11, po 12, po Zielon. Świąt — roczne.

Komarów, osada K., pow. Tomaszów Lub. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Kosów, osada Kosów, pow. Sokołów. Dni jarmarków wtorek po: 1-ym i 15-ym każdego miesiąca. Dni targów wtorek każdego tygodnia.

Końskowola, osada K., powiat Puławy. Dni jarmarków wtorek każdego tygodnia.

Kraśnik, miasto Kraśnik, pow. Janów Lubelski. Dni jarmarków: 7 stycz., 24 lut., następny dzień po niedzieli Palm. 13 maja, 13 czerw., w lipcu na św. Kiljana, nast. dzień po 15 sierp., nast. dzień po 14 września, 4 paźdz., 11 listop. i 4 grudnia. Dni targów wtorek każdego tygodnia.

Krasnobród, osada Krasnobród, pow. Zamość. Dni targów wtorek każdego tygodnia.

Krasnystaw, miasto pow. Dni jarmarków: wtorek po 1-ym każdego miesiąca. Dni targów wtorek i piątek każdego tygodnia.

Kryłów, osada Kryłów, pow. Hrubieszów. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Krzeszów, osada Krzeszów, pow. Bilgoraj. Dni targów środa każdego tygodnia.

Krzczonów, wieś K., pow. Lublin. Dni jarmarków 8 stycz., 5 marca, 14 kwiet., 2 lip., 10 wrześ. i 5 list. Dni targów czwartek każdego drugiego tygodnia.

Kurów, osada K., pow. Puławy, dni targów czwartek każdego tygodnia.

Łaskarzew, osada Ł., pow. Garwolin, dni targów wtorek każdego tygodnia.

Łaszczów, osada Ł., pow. Tomaszów Lub., dni targów wtorek każdego tygodnia.

Łęczna, miasto Ł., powiat Lubartów, dni jarmarków poniedziałek każdego tygodnia, ponadto na „Boże Ciało" oraz 1 września każdego roku. Dni targów piątek każdego tygodnia.

Lubartów, miasto pow. Dni jarmarków wtorek po: 6 stycz., Niedz. Palm., 8 maja, 26. lip., 24 sierp., św. Dionizym, ponadto wtorek każdego drugiego tygodnia. Dni targowe wtorek i piątek każdego tyg.

Łomazy, osada Ł., powiat Biała Podlaska. Dni jarmarków pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.

Łosice, miasto Łosice, pow. Konstantynów, z siedzibą w Janowie Podl. Dni jarmarków środa po: 21 stycz., niedzieli Palm, niedzieli przewodn., 8 maja 24 czerw., 16 lip., 15 sierp., 29 wrześ., 2 paźdz., 10 listop. i 8 grudnia oraz przed niedz. środop. Dni targów środa po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.

Łuków, miasto pow. Dni jarmarków wtorek, w 1-ym tygodniu Wielk. Postu, ostatnim tygodniu przed Wielkanocą, 1-ym tygodniu po Wielkanocy, 1-ym tygodniu po Ziel. Świąt, 1-ym tygodniu po 8 wrześ. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Łysobyki, pow. Łuków. Dni jarmarków o ile nie będzie, dni targów co drugi wtorek świąt rzym.-kat.

Maciejowice, osada M., powiat Garwolin. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Markuszów, osada M., powiat Puławy. Dni jarmarków poniedziałek każdego tygodnia.

Międzyrzec, miasto M., powiat Radzyń. Dni jarmarków: czwartek po 1-ym i 15-ym (wzgl. 1-go i 15-go) każdego miesiąca. Dni targów wtorek, czwartek każdego tygodnia.

Modliborzyce, osada M., powiat Janów Lubelski. Dni jarmarków: 21 stycznia, 24 lut., 12 marca, 26 marca, 25 kwietnia, 9 maja, pierwszy dzień po Ziel. Świąt, 30 czerwca, 22 lipca, 10 sierp., 24 sierp., 9 września, 22 września, 15 paźdz., 28 paźdz., 13 list., 25 list. i 21 grudn. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Mordy, miasto M., powiat Siedlce. Dni jarmarków: poniedziałek po: 1-ym każdego miesiąca, oraz czwartek po: 4 marca i 29 września każdego roku. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Niedrzwica Kościelna, wieś N. K., pow. Lublin. Dni targów pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Dni jarmarków poniedziałek po: Wniebowstąp. Pańsk. i św. Bartłomieju.

Opole, wieś Podedwórze. Dni targów środa po 10-ym każdego mies.

Opole, osada O., powiat Puławy. Dni jarmarków poniedziałek każdego tygodnia.

Osieck, osada O., powiat Garwolin. Dni jarmarków czwartek po 6 stycz., niedzieli świętopustnej Ziel. Świąt, 16 lip. i 1-ej niedzieli adwentu, oraz przed 1 września każdego roku. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Ostrów Siedlecki, miasto O. S., powiat Włodawa. Dni jarmarków poniedziałek po: 26 maja, 28 czerwca, 13 lipca, 15 paźdz. i 20 listopada, oraz przed 10 sierp. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Parczew, miasto P., powiat Włodawa. Dni jarmarków wtorek po: 6 stycz., 2 lut., 4 marca, 23 kwiet., 8 maja, 30 maja, 24 czerw., 5 września, 2 października i 8 grudnia, oraz w 2 tygodniu po 15 sierpnia. Dni targów wtorek i czwartek każdego tygodnia.

Parysów, osada P., powiat Garwolin. Dni jarmarków wtorek każdego drugiego tygodnia.

Puławy, miasto pow. Dni jarmarków: środa każdego tygodnia. Dni targów wtorek i piątek każdego tygodnia.

Pawłów, osada Pawłów, powiat Chełm. Dni jarmarków środa po: 25 marca, opiece św. Józefa, Zielon. Świąt, Bożem Ciele, 15 sierp. i 4 grudnia każdego roku. Dni targów środa każdego tygodnia.

Piaski Wielkie, osada P. W., powiat Lublin. Dni jarmarków środa po: 24 lutego, niedzieli Palm. św. Kiljanie, 14 wrześ. i 1 listop., oraz przed 29 grudnia. Dni targów środa każdego tygodnia.

Piszczac, osada P., pow. Biała-Podlaska. Dni jarmarków pierwsza środa każdego miesiąca. Dni targów środa każdego tygodnia.

Radecznica, wieś R., powiat Zamość. Dni targów środa każdego drugiego tygodnia.

Radzyń, miasto pow. Dni jarmarków poniedziałek po 1-ym każdego miesiąca. Dni targów środa każdego tygodnia.

Rejowiec, osada R., powiat Chełm. Dni jarmarków poniedziałek po: 17 lut. i przed 24 kwietnia każdego roku; środa po: Zielon. Świąt. i 15 sierp. każdego roku. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Rossosz, osada R., powiat Biała Podlaska. Dni jarmarków środa po 10-tym każdego miesiąca.

Ruchna, osada Liw, pow. Węgrów. Jarmarki 4 rocznie. Dni targów pierwszy czwartek każdego mies.

Rybitwy, osada Józefów, pow. Puławy. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Ryki, osada R., pow. Garwolin. Dni jarmarków czwartek każdego tyg.

Sarnaki, osada S., pow. Konstantynów z siedzibą w Janowie Podl. Dni jarmarków wtorek po 21 stycz., niedzieli środopustną, 23 kwiet., 8 maja, 29 wrześ. i 18 paźdz. Dni targów wtorek po 1 i 15 każdego mies.

Siedlce, miasto pow. Dni jarmarków wtorek po: 6 stycz., 2 lut., wstępy czyli środop., 4 maja, św. Trójcy, 24 czerw., 26 lip., 21 wrześ. i 11 listop., tudzież wtorek po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca. Dni targów wtorek i piątek każdego tyg.

Siedliszcze, osada S., pow. Chełm. Dni jarmarków czwartek po: 2 lut., 19 marca, Bożem Ciele, 15 sierp., 29 września i 11 list. każdego roku. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Skierbieszów, wieś S., pow. Zamość. Dni jarmarków 8 lipca każdego roku. Dni targów pierwsza środa każdego miesiąca.

Sadowne, osada S., pow. Węgrów, dni targów: od 1 kwietnia do 30 września, wtorek każdego tygodnia od 1 paźdz. do 30 marca każdego tyg.

Skupie, osada Mokobody, pow. Siedlce, dni jarmarków pierwsza środa każdego miesiąca, oraz pierwsza środa po 15-ym października każdego roku (jarmark roczny).

Sławatycze, osada S., pow. Włodawa, dni jarmarków poniedziałek po 1-ym każdego mies. Dni targów poniedz. każdego tygodnia.

Sobibór, Maroszyn Mały, pow. Włodawa, dni targów każda środa o ile nie będzie świąt rz.-kat.

Sobirów, Wola Uhruska, dni targów czwartek każdego tygodnia.

Sobienie Jeziory, osada S. J., pow. Garwolin, dni targów wtorek każdego tygodnia.

Sobolew, osada S., pow. Garwolin, dni targów czwartek każdego tyg.

Sokołów, miasto pow., dni jarmarków czwartek po: 6 stycz., Bożem Ciele, 16 sierp., 29 września, 30 paźdz. oraz w Wielki Czwartek. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Sterdyń, osada St., pow. Sokołów, dni jarmarków poniedziałek po: 21 stycz., 24 lut., 10 marca, 1 maja, 15 czerw., 25 lip., 24 sierp., 21 wrześ., 15 i 28 paźdz., 11 liston. i 21 grudnia. Dni targów poniedziałek każdego miesiąca.

Stoczek, osada St., pow. Węgrów, dni jarmarków: poniedziałek każdego tygodnia.

Stoczek, miasto St., pow. Łuków, dni jarmarków wtorek każdego drugiego tygodnia.

Swiorze, osada Ruda Huta, powiat Chełm, dni targów czwartek każdego drugiego tygodnia.

Swierze, osada S., pow. Chełm, dni targów środa każdego drugiego tygodnia.

Szczebrzeszyn, miasto S., pow. Zamość, dni targów wtorek każdego tygodnia.

Tarnogród, osada T., pow. Bilgoraj, dni jarm. wtorek po: 6 stycz., Niedzieli Palmowej, 2 lipca i 14 wrześ nia, oraz przed 10 sierp. i 28 paźdz. Dni targów wtorek każdego tyg.

Tomaszów, miasto T., pow. T. Lub., dni targów czwartek każdego tyg.

Turka, osada Dorohusk, pow. Chełm, dni targów czwartek każdego tyg.

Turobin, osada T., pow. Krasnystaw, dni jarmarków wtorek po: 25 stycz., 19 marca, 23 kwietnia, św. Trójcy, 29 czerwca, 16 sierpnia, 15 paździer. i 4 grudnia. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Tyszowce, os. T., p. Tomaszów Lub., dni jarmarków środa po: 11 stycz., 1 lut., 19 i 22 lut., 29 marca.

10 maja, 21 maja, 31 maja, 21 czerwca, 5 lipca, 9 sierpnia, 13 wrześ. i 8 list. Dni targów środa każdego tygodnia.

Urzędów, osada U., pow. Janów Lub., dni jarmarków pierwszy poniedziałek po Popielcu, pierwszy poniedziałek po Wielkanocy, 15 czerwca, 10 sierp., 18 paźdz. i 9 grudnia. Dni targów poniedziałek każdego drugiego tygodnia.

Węgrów, miasto pow., dni jarmarków wtorek każdego tygodnia (2 roczne w marcu i listopadzie). Dni targów piątek każdego tygodnia.

Werbkowice, wieś W.. pow. Hrubieszów, dni (jarmarków) targów czwartek każdego tygodnia.

Włodawa, miasto pow., dni jarmarków czwartek po Wielkanocy prawosław. 4 lipca, 28 sierpnia i 14 października. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Wohyń, osada W.. pow. Radzyń, dni jarmarków poniedziałek, o ile nie będzie świąt rz.-kat. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Wojsławice, osada W., pow. Chełm, dni jarmarków środa po: 19 mar., św. Trójcy, 24 kwiet., 8 wrześ., 29 wrześ. i 25 listop. każdego tygodnia. Dni targów środa drugiego każdego tygodnia.

Wola Czołnowska, osada Baranów, pow. Puławy, dni targów wtorek każdego tygodnia.

Wola Wereszczyńska, wieś Wereszyn. dni targów środa każdego drugiego tygodnia.

Wysokie, osada W., pow. Krasnystaw, dni jarmarków pierwsza środa każdego miesiąca, o ile nie będzie świąt rz.-kat.

Zakanale, osada Konstantynów, pow. Konstantynów z siedzibą w Janowie Podl., dni jarmarków wtorek po 5-ym każdego miesiąca.

Zaklików, osada Z., pow. Janów Lub., dni jarmarków 22 stycz., nast. dzień po niedz. środopostnej, 27 lipca, 25 sierp., 2 listop. i 14 grudnia. Dni targów środa każdego tygodnia.

Zakrzówek, osada Z., pow. Janów Lubelski, dni targów czwartek każdego tygodnia.

Zamość, miasto pow., dni jarmarków poniedziałek po: 7 lut., 9 marca, Wniebowstąp. Pańskiem, 12 lipca, 21 wrześ. — Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Żelechów, miasto Ż., pow. Garwolin, dni targów wtorek i piątek każdego tygodnia.

Zemborzyce, os. Głusk, pow. Lublin, dni targów co drugi poniedziałek, o ile nie będzie św. rz. kat.

Żółkiewka, osada Ż., pow. Krasnystaw, dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Zwierzyniec, wieś Z., pow. Zamość, dni targów środa każdego tygodnia.

Woj. Lwowskie.

Baligród, pow. liski: Każdego poniedziałku targ tygodniowy; w razie święta targi nie odbywają się.

Baranów, pow. tarnobrzeski: co wtorku targ.

Bełz, pow. sokalski: Co czwartku targ. W pierwszy dzień po św. Stefanie, mucz. ruskim, w pierwszy poniedziałek Zapust. grec.-kat., w pierwszy poniedziałek po Niedzieli kwietniej rusk., po Przewodniej Niedzieli rusk., Wielkanocnych Świętach rusk., w pierw. wtorek po Ziel. Świętach rusk., 2 lipca, 2 sierp., 13 paźdz., 27 listop., 13 grud.

Bircza miasto, pow. dobromilski: 2 stycz., 29 czerw., 6 paźdz.,; co środę targ.

Błażowa, pow. rzeszowski: 6 stycznia, 12 marca, 2 lipca, 8 sierpnia, 11 i 29 września, 13 grudnia. Każdej środy targ.

Bóbrka, miasto pow.: 16 stycz., 17 marca, 8 maja, 26 lipca, 31 paźdz., 7 grudnia. Co czwartku targ.

Brzozów, miasto pow.: w poniedziałek wzgl. wtorek po 3 Królach, w dzień św. Doroty, — zawsze w poniedziałek, wzgl. poniedziałek po środopościu (w razie święta wtorek), w dzień św. Wojciecha, wzgl. wtorek po Ziel. Świętach, w dzień św. Piotra i Pawła, poniedz. w dzień św. Magdaleny, poniedz. w dzień św. Bartłomieja, w dz. św. Krzyża, w dzień św. Franciszka, w dz. W. Święt., 4 grudnia. Każdego poniedziałku targ.

Bukowsko, pow. Sanok. Co czwartek targ.

Chodorów, pow. Bóbrko. Jarmarki 14 października.

Cieszanów, m. pow. Co wtorku targ.

Czudec, pow. Strzyżów. Co środy targ.

Domaradz. pow. Brzozów: 7 stycz. w pierw. środę po św. Walentym, 4 marca w pierwszą środę po św. Kazimierzu, 1 maja w pierwsz środę po św. Filipie i Jakóbie, 2 lipca w pierwszą środę po Naw. N. P. Marji, 5 wrześ. w pierwszą środę po św. Wawrzyńcu, 11 list. w pierwszą środę po św. Marcinie.

Dobromil, miasto pow.: 19 stycz., od 1 do 13 sierp. Każd. poniedz. targ.

Drohobycz, miasto pow. Co poniedz. targ.

Dubiecko, pow. przemyski: 25 stycz., 20 lut., 27 marca, 6 i 30 czerw., 4 września, 4 paźdz., 2 i 27 listopada 21 grudnia.

Dukla, pow. krośnieński: 7 stycz., 24 lutego, 19 marca, po Wniebowst., Bożem Ciele, 24 czerw., 22 lipca, 30 wrześ., 20 listop., 20 grudnia. Co czwartku targ.

Dynów, pow. Brzozów: 10 stycz., w dzień św. Pawła, czwartek, 2 lut., w dzień N. P. M. Gromn., czwartek. 19 marca, w dzień św. Wojciecha, czwartek, 14 kwiet., w dzień św. Walerjana, czwartek. w nast. dzień po Wniebowst. Pańsk., 13 czerwca. w dzień św. Antoniego, czwartek, 25 lipca, w dzień św. Jakóba, czwartek, 20 sierp., w dzień św. Stefana. czwartek, 9 września, w dzień po Matce Bosk. Siewnej, 10 paźdz., w dzień Matki Bosk. Różańcowej. 5 listop., w dzień św. Elżbiety, czwartek, 6 grudnia, w dzień św. Mikołaja. Co czwartku targ (w razie święta w piątek.)

Frysztak, pow. Strzyżów. Co czwartku targ.

Głogów i Jawornik polski, pow. Rzeszów, mimo, że posiadają koncesje na targi i jarmarki, targi i jarmarki po wojnie nie odbywają się.

Gródek Jagiell., miasto pow. Każde go czwartku targ.

Jaćmierze, powiat Sanok. — Jarmarki w poniedz. i wtorek po niedzieli środopustnej, 8 i 9 maja, 24 i 25 czerw. (podług kalendarza pol.).

Jarosław, miasto pow. Co piątku targ.

Jaryczów nowy, pow. lwowski: 21 stycznia, 30 maja, 19 wrześ., 11 listopada. Co środy targ.

Jawornik, pow. rzeszowski. Co poniedziałku targ.

Jaworów, miasto pow.: 13 maja, 1 sierpnia, 8 października, 6 grudnia. Co poniedziałku targ.

Kamień, pow. Nisko. Co wtorku targ.

Kańczuga, pow. przeworski. Targi odbywają się co wtorku. Jarmarki odbywają się w najbliższy wtorek po: Trzech Królach, Niedzieli starozapustnej, św. Grzegorza, Niedzieli czarnej, Zielonych Świętach, św. Piotrze i Pawle, św. Marji Magdalenie, Wniebowzięciu, św. Rozalji, św. Michale, Karolu Barbarze.

Kolbuszowa, miasto pow. Co wtorku targ.

Komarno, pow. Rudki. Co pon. targ.

Korczyna, pow. Krosno. Co piątek targ.

Krakowiec, pow. jaworowski. Jarmarki odbywają się: pierwszy czwartek po: rusk. Nowym Roku, Rus. Świtenju, św. Józefie, rusk. Wielkiej Nocy, św. Jakóbie, rusk. Czesnim chrzeście, św. Łukaszu, ruskim Dwytrze, św. Katarzynie, rusk. Mikołaju. Co czwartek targ.

Krosno. miasto pow.: pierwszy poniedziałek po Nowym Roku. 3 kwiet., w poniedz. po św. Trójcy. 31 lipca, pierwszy poniedziałek w miesiącu na św. Szymona i po 22 paźdz. pierwszy poniedziałek

Kulików, pow. żółkiewski: 14 stycz., 14 lut., 14 kwiet., 5 maja, 21 czerw., 20 lipca, 28 sierpnia, 27 wrześ., 12 paźdz., 10 listop., 20 grudnia.

Leżajsk, pow. łańcucki. 21 stycznia, 23 kwiet., 9 maja, 24 sierp., 14 wrześ., 4 paźdz., 6 grudnia. Co wtorku targ.

Lubaczów, pow. cieszanowski. Co poniedziałek targ.

Lwów, miasto stoł. Małopolski. — Co piątku targ.

Lutowiska, pow. liski. Według obrzadku gr.-kat.: Po Nowym Roku, po Strydeni, w środę środopustną, po św. Jurze, po Wniebowstąpieniu, po Zielonych Świętach, w piątek po 9-ym czwartku od Świąt Wielkiejnocy, po św. Piotrze, po Przemienieniu Pańskiem, po Nar. N. P. M., w dniu Łuki (31 paźdz. rzym. kat.), po św. Mikołaju. Co czwartku targ.

Łąka, pow. Sambor. Od czasu wybuchu wojny targi ani jarmarki nie odbywają się.

Łańcut, miasto pow.: 7 stycz., 3 lut., 13 czerw., 13 lipca, 24 sierp., 4 paźdz., 11 i 30 listopada. — Uwaga: Prócz tego odbywają się jarmarki w terminie niestałym: 1. Czwarty wtorek po wielkim poście. 2. poniedziałek po Wniebowstąpieniu. — Co wtorku targ.

Lisko, pow. Lisko. Co wtorku targ. W razie święta targi w dzień nast.

Majdan, pow. Kolbuszowa. Co poniedziałek targ.

Mikołajów, pow. Bóbrka. Jarmarki odbywają się: 1. Następnego dnia po rusk. św. Stefanie 10 stycz. 2. następnego dnia po Trzech Świętych 13 lut. 3. następ. dnia po Palmowej niedzieli. 4. W dniu ruskiego Bożego Ciała. 5. 15 maja (rzym.-kat.). 6. 10 czerwca (rzym. kat.). 7. W dniu rusk. Uspania Anny 7 sierpnia. 8. 10 wrześ. (rz.-kat.). 9. W dniu rusk. Pokrowy 14 paźdz. 10. 15 list. (rz.-kat.).

Mosty wielkie, pow. żółkiewski. — Co środy targ.

Mrzygłód, pow. sanocki. Jarmarki odbywają się po ruskiej: Matce Bosk. Gromnicznej, Zwiastowaniu, Przewodniej niedzieli. Boż. Ciele (pol.), Matce Boskiej Zielnej, Wniesieniu Krzyża, św. Michale, św. Mikołaju. W razie święta najbliższy poniedz.

Narol pow. Lubaczów. Co czwartek targ.
Nawarzna, pow. lwówski: 18 stycznia, 14 lut., 11 lipca, 18 sierp., 26 wrz., 19 listop. Co środy targ.
Niebylec, pow. strzyżowski. Co poniedziałku targ.
Niemirów, pow. rawski. W razie święta polskiego, ruskiego, lub żydowskiego, jarmark odbywa się w następny dzień. Co czwartku targ.
Oleszyce, pow. Lubaczów. Co środy targ.
Podbuż, pow. Drohobycz. Od czasu wybuchu wojny targi ani jarmarki nie odbywają się.
Pruchnik, pow. jarosławski. Jarmarki odbywają się 23 stycznia, 24 lut., 20 marca, 10 i 24 kwiet., 8 maja, 16 czerw., 13 lipca, 26 lipca, 7 sierp., 11 wrześ., 16 paźdz., 13 listop., 7 i 27 grudnia.
Przemyśl, miasto pow.: 13 stycz., 6 kwiet., 6 lipca. Co piątku targ.
Przeworsk, miasto pow.: 2 stycz., 19 marca, 1 maja, 27 lipca, 4 paźdz., 19 listop. Co poniedz., środy i piątku na artykuły spoż. targ.
Radomyśl, pow. Tarnobrzeg. Co poniedziałek targ.
Radymno, pow. jarosławski: 2 stycz., 14 lut., 4 marca, 10 marca, 23 kw., 8 maja, 16 lipca, 10 i 24 sierpnia, 21 września, 18 paźdz., 21 listop., 22 grudnia. Co poniedziałku targ.
Ranizów, pow. Kolbuszowa. — Co czwartku targ.
Rawa ruska, miasto pow. W razie święta polskiego, ruskiego lub żydowskiego jarmark odbywa się w następny dzień. Co poniedz. targ.
Rogi, pow Krosno: 26 lipca, 24 sierpnia, 6 grudnia.
Rozwadów, pow. Tarnobrzeg. — Co wtorku targ.
Radki, miasto pow. Co wtorku targ.
Rudnik, p. Nisko. Co czwartku targ.
Rymanów, pow. sanocki. Co poniedz. targ. W poniedziałki, których odbywają się jarmarki w Krośnie, odpadają targi w Rymanowie.
Rzeszów, miasto pow.: 19 marca, 23 kwietnia, na św. Trójcę, 2 lipca, 21 wrześ., 2 listop., 21 grudnia. Co piątku targ.
Sambor, miasto pow. Co czwar. targ.
Sanok, miasto pow. Co środy targ. (W razie święta w piątek.)
Sądowa Wisznia, pow. mościski: 2 stycz., 6 czerw., 28 sierp., 21 paźdz. Targi tygodniowe każdej środy.
Sieniawa, pow. jarosławski. Co czwartku targ.
Sokal, miasto pow.: 18 stycz., 24 lut., 18 lipca, 4 paźdz., 2 i 22 list., 13 grudnia. Co poniedziałku targ.
Sokołów, pow Kolbuszowa: 25 marca, 29 czerw., 25 lipca, 11 paźdz. Co środy targ.
Stary Sambor, miasto pow. Każdego wtorku targ.
Strzeliska nowe, pow. bóbrecki. Następnego dnia po św. Jordanie rusk., następnego dnia po ruskich Ziel. Świętach. W sierpniu następ. dnia po gr. K. Usp. Boh. W grudniu po gr.-k. Uwedeniu Boh. nast. dnia. Co poniedziałek targ.
Strzyżów, miasto pow. Co wtorek targ.
Szczerzec, pow. lwowski: 2 stycznia, pierwszy wtorek po Ziel. Święt., 13 lipca, 30 wrześ. Co czwartku targ.
Tarnobrzeg (Dzików), miasto pow.. W każdą środę targ.
Tyczyn, pow. rzeszowski: 24 stycznia, 4 marca, na Zwiastowanie N. P. M., w piątek po Bożem Ciele, 22 lipca, 17 sierp., 21 paźdz., 28 paźdz., 25 listopada.

Uhnów, pow. rawski: W razie święta polsk., ruskiego, lub żydowskiego jarmarki odbywają się w następny dzień. — 20 stycz., 20 lut., 13 czerwca, 13 lipca, 20 wrześ., 31 paźdz. Każdego piątku targ.
Ulanów, pow. Nisko. Co poniedz. targ.
Ustrzyki dolne, pow. Lisko. — Według obrządku gr.-kat.: Po Nowym Roku, po Stryteni, w środę środopostną, po św. Jurze, po Wniebowstąpieniu, po Zielonych Świętach, w piątek po 9-tym czwartku od Świąt Wielkiejnocy, po św. Piotrze, po Przemienieniu Pańskiem, po Nar. N. P. Marji, w dniu Łuki (31 paźdz. rzym.-kat.), po św. Mikołaju. Co środy targ.
Wielkie Oczy, pow. jaworowski: 4 stycz., 8 lut., 29 marca, 31 maja, 19 lipca, 23 sierp., 4 paźdz., 6 grud. Co środy targ.
Winniki, p. lwowski. Co soboty targ.
Żołynia, pow. łańcucki: 25 stycznia, 24 lut., 19 marca, 1 i 31 maja, 24 czerwca, 27 lipca, 10 sierpnia, 24 września, 28 października, 25 listopada i 21 grudnia; prócz tego odbywa się jarmark o terminie niestałym w poniedziałek po niedzieli palmowej.
Żółkiew, miasto pow.: 2 i 20 stycznia, 3 i 27 lutego, w środę 4-go tygodnia rusk. wielk. Postu, 3 maja, 30 czerwca, 14 sierpnia, 14 września, 2 i 11 listopada, 5 grudnia. Co wtorku targ.

Woj. Łódzkie.

Powiat Brzeziński.

Będków: a) Jarmarki w środy: po św. Agnieszce, po św. Józefie, przed Znalezieniem św. Krzyża, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie. b) Targi w środy.
Brzeziny: a) Jarmarki w czwartki: po 10-ym i 21-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Głowno: a) Jarmarki we wtorki: po Trzech Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Jakóbie, przed św. Idzim, po św. Katarzynie. b) Targi we wtorki.
Jeżów: a) Jarmarki w środy: po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.
Katarzynów: Targi we wtorki.
Stryków: a) Jarmarki w czwartki: po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Tomaszów Mazowiecki: Targi we wtorki i piątki.
Ujazd: Jarmarki w poniedziałki.

Powiat Kaliski.

Błaszki: a) Jarmarki we wtorki: po 2-gim lutego, po Przewodniej Niedzieli, po 13 czerwca, po 16 sierpnia, po 28 września, po 25 listopada, oraz po 8-ym stycznia, marca, maja, lipca, września i listopada. b) Targi w poniedziałki, z wyjątkiem poniedziałków w tygodniach, w których odbywają się jarmarki.
Ceków: Jarmarki w poniedziałki po 14-ym każdego miesiąca.
Godziesze-Wielkie: Jarm. w czwartki po 14-ym każdego miesiąca.
Chocz: a) Jarmarki we wtorki: przed 1 stycznia, przed 1 marca, przed 1 maja, przed 1 lipca, przed 1 września, przed 1 listopada. b) Targi we wtorki przed 1-ym każdego parzystego miesiąca, t. j. przed 1 lutego, przed 1 kwietnia itd.

Iwanowice: Jarmarki we wtorki: po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Trójcy, po Przemienieniu Pańskiem, po Nar. N. M. P., po św. Andrzeju.
Kalisz: a) Jarmarki we wtorki: po 2 lutego, przed św. Markiem, 19, 20 i 21 maja (3 dni), przed św. Idzim, po św. Jadwidze, po św. Marcinie. b) Targi we wtorki i piątki.
Koźminek: a) Jarmarki w środy: po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.
Opatówek: Jarmarki w poniedziałki: po pierwszym każdego miesiąca.
Stawiszyn: a) Jarmarki w poniedziałki po 8-ym każdego miesiąca. — b) Targi w czwartki, wyłączając czwartki w tygodniach, w których odbywają się jarmarki.
Strzałków: Jarmarki w czwartki: po 1 stycznia, po 1 marca, po 1 maja, po 1 lipca, po 1 września, po 1 listopada.

Powiat Kolski.

Babiak: a) Jarmarki we wtorki: po 5 lutego, po 5 kwietnia, po 5 czerw., po 5 sierpnia, po 5 października, po 5 grudnia. b) Targi w poniedziałki po 15 każdego miesiąca.
Brudzew: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Dąbie: a) Jarmarki w czwartki: po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki i czwartki.
Koło: a) Jarmarki we wtorki: po 1-ym każdego miesiąca i po Oczyszczeniu N. M. P., po niedzieli środopostnej, po św. Stanisławie, pod podwyższeniu św. Krzyża, po św. Szymonie i Judzie, po św. Katarzynie. b) Targi we wtorki i piątki.
Kłodawa: a) Jarmarki we wtorki: po 7 każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.
Izbica: a) Jarmarki w czwartki: po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. M. P., po św. Franciszka Borg., przed św. Mikołajem. b) Targi w czwartki.
Sompolno: a) Jarmarki w środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Kwietniowej, po Zielonych Świątkach, przed św. Janem, po Podwyższeniu Krzyża św., przed Bożem Narodzeniem. b) Targi w czwartki.

Powiat Koniński.

Golina: a) 12 jarmarków rocznie w środy po 14-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.
Grodziec: Jarmarki we wtorki po 14-ym każdego miesiąca.
Konin: a) Jarmarki we wtorki: po 7-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.
Kramsk: Jarmarki w poniedziałki: po 15 stycznia, po 15 marca, po 15 maja, po 15 lipca, po 15 września, po 15 listopada.
Krzymów: Jarmarki w poniedziałki po 15 lut., 15 kwiet., 15 czerw., 15 sierp., 15 listop. i 15 grudnia.
Rychwał: a) Jarmarki w poniedziałki przed 1 każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.
Rzgów: Jarmarki w poniedziałki po 20-ym każdego parzystego miesiąca, t. j. po 20-ym lutego, po 20-ym kwietnia itd., po 15 stycznia, po 15 kwietnia, po 15 lipca, po 15 paźdz.
Ślesin: a) Jarmarki w poniedziałki: po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.
Tuliszków: Jarmarki w środy przed 15-ym każdego miesiąca.

Władysławów: a) Jarmarki w środy: przed św. Józefem, przed Zielonemi Świątkami, przed św. Janem, przed św. Bartłomiejem, przed WW. Świętymi, przed pierwszą Niedzielą Adwentu. b) Targi w środy.

Powiat Łaski.

Lutomiersk: a) Jarmarki w środy: po św. Błażeju, po Niedzieli Palmowej, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą. b) Targi w środy.
Łask: a) Jarmarki w czwartki: po Trzech Królach, po Niedzieli Palmowej, po Zielonych Świątkach, po Nawiedzeniu N. M. P., po Wniebowzięciu N. M. P., po św. Michale. b) Targi w czwartki.
Pabjanice: a) Jarmarki w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałek po św. Alojzym, w poniedziałek przed św. Wawrzyńcem, w czwartek przed św. Szymonem i Judą, w czwartek przed św. Tomaszem. b) Targi we wtorki i piątki.
Szczerców: a) Jarmarki we czwartki: po św. Agatonie, po św. Józefie, po św. Urbanie, po św. Jakóbie, po Narodzeniu N. M. P., po WW. Świętych. b) Targi w czwartki.
Widawa: a) Jarmarki: 23 lutego, 16 marca, 2 kwietnia, 13 lipca, 16 listopada, 21 grudnia. b) Targi w poniedziałki.
Zelów: Targi w środy.

Powiat Łęczycki.

Grabów: a) Jarmarki w środy: po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.
Łęczyca: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.
Ozorków: a) Jarmarki w poniedziałki: po 7-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki i piątki.
Poddębice: a) Jarmarki we wtorki: po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Marji Magdalenie, po św. Tekli, po św. Marcinie. b) Targi we wtorki.
Piątek: a) Jarmarki w poniedziałki: po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.
Wartkowice: Jarmarki w poniedziałki: po 20 stycznia, po 20 marca, po 20 maja, po 20 lipca, po 20 września, po 20 listopada.

Powiat Łódzki.

Aleksandrów: a) Jarmarki w czwartki: po 10-ym każdego miesiąca. b) Targi w piątki.
Chojny: Targi w środy.
Kazimierz: Jarmarki we wtorki po 5-ym stycznia, po 5-ym marca, po 5-ym maja, po 5-ym lipca, po 5-ym września, po 5-ym listopada.
Konstantynów: a) Jarmarki w poniedziałki: po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.
Łódź: a) Jarmarki we wtorki: przed Oczyszczeniem N. M. P., przed Niedzielą Kwietniową, przed św. Antonim, przed św. Hipolitem, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem. b) Targi we wtorki i piątki.
Ruda Pabjanicka: Targi w czwartki
Tuszyn: Jarmarki we wtorki.
Zgierz: a) Jarmarki w środy: po 15 każdego miesiąca. — b) Targi we wtorki i piątki.

Powiat Piotrkowski.

Bełchatów: a) Jarmarki w poniedziałki: po Niedzieli Środopustnej, przed św. Stanisławem, po św. Erazmie, przed Narodzeniem N. M. P., po św. Aniołach Stróżach, po Bożem Narodzeniu. b) Targi w poniedziałki.
Gorzkowice: Targi w poniedziałki.
Kamieńsk: a) Jarmarki w środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Józefie, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Marji Magdalenie, po św. Franciszku Serafickim, przed św. Tomaszem Apostołem. b) Targi w środy.
Kleszczów: Targi we wtorki po 1 ym i 15-ym każdego miesiąca.
Piotrków: a) Jarmarki w poniedziałki: po św. Stanisławie, po św. Janie Chrzcicielu, po św. Jakóbie, po św. Marcinie. b) Targi we wtorki i piątki.
Ręczno: Targi we wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca
Rozprza: Targi w czwartki
Srocko: Targi w poniedziałki.
Sulejów: a) Jarmarki w poniedziałki: po św. Agnieszce, po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałek po Wniebowst. N. M. P., po Podwyższeniu św. Krzyża, po św. Leonardzie. b) Targi w środy.
Wolbórz: a) Jarmarki we wtorki: po św. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Piotrze i Pawle, po św. Rochu, po św. Jadwidze, po św. Mikołaju. b) Targi w czwartki.

Powiat Radomskowski.

Brzeźnica: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym i 15-ym każd. mies. b) Targi w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca.
Koniecpol: a) Jarmarki w czwartki po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Pajęczno: a) Jarmarki we wtorki: po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Pławno: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki po 15-ym każdego miesiąca.
Radomsko: a) Jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Sulmierzyce: a) Jarmarki w poniedziałki: po 15 stycznia, po 15 marca, po 15 maja, po 15 września, po 15 listopada. b) Targi w poniedziałki przed 1 i 15 każdego miesiąca.
Wielgomłyny: a) Jarmarki w poniedziałki: po 1 stycznia, po 1 marca, po 1 maja, po 1 lipca, po 1 września, po 1 listopada. b) Targi w poniedziałki.
Żytno: a) Jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.

Powiat Sieradzki.

Brąszewice: a) Jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca.
Burzenin: a) Jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.
Sieradz: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.
Szadek: a) Jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.
Warta: a) Jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Zadzim: Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.

Zduńska Wola: a) Jarmarki we wtorki po 20 każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki
Złoczew: a) Jarmarki w poniedziałki po 14-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.

Powiat Słupecki.

Kazimierz-Biskupi: a) Jarmarki w środy: po 20 stycznia, po 20 marca, po 20 maja, po 20 lipca, po 20 września, po 20 listopada
Kleczew: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.
Pyzdry: a) Jarmarki w czwartki po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Skulsk: Jarmarki w poniedziałki po 8-ym każdego miesiąca.
Słupca: a) Jarmarki w poniedziałki po 1 ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.
Wilczyn: Jarmarki w środy: po 15 lutego, po 15 kwietnia, po 15 czerwca, po 15 sierpnia, po 15 października, po 15 grudnia.
Zagórów: a) Jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.

Powiat Turecki.

Dobra: a) Jarmarki w poniedziałki: po św. Walentym, po Przewodniej Niedzieli, po św. Trójcy, po św. Mateuszu, po WW. Świętych, przed św. Tomaszem. b) Targi w środy.
Turek: a) Jarmarki we wtorki po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.
Uniejów: a) Jarmarki we wtorki: po św. Macieju, po Przewodniej Niedzieli, przed Zielonemi Świątkami, po św. Wawrzyńcu, przed św. Michałem, przed św. Andrzejem. b) Targi w czwartki.

Powiat Wieluński.

Bolesławiec: a) Jarmarki w poniedziałki: po 15 stycznia, po 15 marca, po 15 maja, po 15 lipca, po 15 wrześ., po 15 listopada. b) Targi w poniedziałki.
Działoszyn: a) Jarmarki w czwartki: po Trzech Królach, po Wielkanocy, przed Zielonemi Świątkami, po św. Jakóbie, po WW. Świętych, przed Bożem Narodzeniem. b) Targi w czwartki.
Kraszewice: Jarmarki we wtorki po 14-ym każdego miesiąca.
Lututów: a) Jarmarki w czwartki: przed 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Osjaków: a) Jarmarki w poniedziałki: po 1 stycznia, po 1 marca, po 1 maja, po 1 lipca, po 1 września, po 1 listopada. b) Targi w poniedziałki.
Praszka: a) Jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy
Rudniki: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca.
Skomlin: a) Jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki po 15-ym każdego mies.
Wieluń: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki.
Wieruszów: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca. — b) Targi w środy — Jarmarki i targi przypadające na uroczyste dnie świąteczne, odbywać się będą dnia następnego.

Woj. Nowogródzkie.

Powiat Baranowicze.

Baranowicze: Jarmarki: 3 stycz., 23 kwiet. i 1 paźdz. Targi w poniedziałki i czwartki.

Lachowicze: Targi w środy i piątki. Jarmarki: 25 maja, 21 czerwca i 27 października.

Mołczadź Targi w środy. Jarmarki: 23 kwiet., 12 lipca, 2 sierp., 27 września.

Horodyszcze: Targi w poniedziałek. 3 jarm. doroczne. 7 maja, 4 czerw. i 10 października.

Ostrów: Targi w dniu 15 każdego miesiąca. Jarmarki: 8 i 19 stycz, 7 kwiet., 22 maja, 12 lipca, 19 i 28 sierpnia, 21 września, 14 października, 10 listopada, 27 listopada 14 i 19 grudnia każdego roku.

Stołowicze: Jarmarki: 28 sierpnia i 24 września.

Powiat Lida.

Lida: Targi w poniedziałki.

Ejszyszki: Targi w czwartki. Jarmarki: 18—20 maja, 8—10 czerwca.

Woronowo: Targi we wtorki.

Iwje: Targi w środy. Jarmarki: 2 stycznia, 1 lutego, 18 maja, 8 czerwca, 30 czerwca, 29 września, 1 i 2 listopada.

Powiat Szczuczyn.

Szczuczyn: Targi w poniedziałki i czwartki.

Wasiliszki: Targi w wtorki. Jarmarki 2 w roku, 24 kwiet. i 5 czerwca.

Ostryna: Targi w poniedziałki.

Żołudek: Targi w poniedziałki.

Bielica: Targi w środy.

Sobakińce: Targi w środy.

Sobotniki: Targi w poniedziałki. Jarmarki pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.

Bieniakonie: Targi w środy.

Nowy-Dwór: Targi w czwartki.

Raduń: Targi w środy.

Lipniszki: Targi w czwartki. Jarmarki: 7 stycznia, 5 marca, 11 czerwca, 16 i 26 lipca, 16 sierpnia, 9 wrześ.

Skrzybowce: Targi w środy.

Powiat Nieśwież.

Nieśwież: Targi w środy i piątki.

Kleck: Targi w poniedziałki.

Snów: Targi we wtorki.

Horodziej: Targi w czwartki.

Siniawka: Targi w czwartki.

Zaostrowiecze: Targi w czwartki. Jarmarki : 22 maja i 1 września.

Powiat Nowogródek.

Nowogródek: Targi w poniedziałki i czwartki. Jarmarki: 1 marca, 22 czerwca, 19 sierpnia, 17 grudnia.

Zdzięcioł: Targi we wtorki i piątki.

Lubcza: Targi we wtorki i piątki.

Korelicze: Targi w środy Jarmarki: 5 stycznia, 18 kwietnia, 6 czerwca, 29 czerwca, 6 sierpnia i 8 września.

Nowojelnia: Targi w środy.

Dworzec: Targi w poniedziałki.

Powiat Słonim.

Słonim: Targi w poniedz. i czwartki.

Byteń: Targi 20 każdego miesiaca. Jarmarki: 12 lipca i 27 października.

Dereczyn: Targi we wtorki i 23 każdego miesiąca.

Kozłowszczyzna: Targi w poniedziałki

Powiat Stołpce.

Stołpce: Targi w wtorki i piątki i czwartki: Jarmarki: 6 marca, 14 kwietnia, 22 maja, 12 września, 9 października, 8 listopada, 19 grudnia.

Mir: Targi w poniedziałki. Jarmarki: 24 lutego, 8 czerwca, 22 lipca.

Derewne: Targi w czwartki.

Rubieżewicze: Targi w poniedziałki.

Turzec: Targi we wtorki. Jarmarki: 6 maja i 9 grudnia.

Powiat Wołożyn.

Wołożyn: Targi w poniedziałki i czwartki. Jarmarki: 12 stycznia, 23 lutego, 12 kwietnia, 14 czerwca, 17 września.

Traby: Targi we wtorki.

Wiszniew: Targi we środy. Jarmarki: we środę po Trzech Królach, w środę popielcową, w środę pierwszą i drugą postu, po wszystkich świętych.

Naliboki: Targi w poniedziałki.

Iwieniec: Targi w środy.

Wolma: Targi w czwartki.

Woj. Poleskie.

Powiat Brzeski.

Brześć n. B.: Targi wielkie 1 i 16 każdego miesiąca. Targi małe środa i piątek każdego tygodnia.

Wysokie Litewskie: Targi małe w czwartek każdego tygodnia. Targi wielkie 20 każdego miesiąca oraz 9 lutego. 24 maja, 2 lipca, 11 wrześuia i 4 grudnia.

Kamieniec Litewski: Targi wielkie 5 stycznia, 13 stycznia, 3 lut., 5 lut., 5. 14 i 25 marca, 5 kwiet., 5 i 6 maja, 15 maja, 5 i 25 czerw., 12 i 15 lip., 15 sierp., 19 sierp., 5 i 14 września, 5 października, 14 paźdz., 5 i 21 listopada, 5 i 17 grudnia. — Targi male w czwartek każdego tygodnia.

Czernawczyce, gm. Turna: 10 każdego miesiąca. 28 sierpnia, 10 listopada i 19 grudnia

Czerniany: 22 każdego miesiąca.

Wielkoryta: Targi wielkie: 8 stycznia. 8 marca, 8 kwietnia, 8 maja, 8 lipca. 8 sierpnia, 8 września, 8 października, 8 listopada.

Pożeżyn Masiewicze, gm. Wielkoryta: Targi wielkie 4 każdego miesiąca.

Małoryta: Targi wielkie 15 i 28 każdego miesiąca.

Domaczewo: Targi wielkie w każdą środę po 15-ym każdego miesiąca i w czasie świąt prawosławnych, w Wniebowstąpienia P. i św. Łuka-za.

Mokrany, gm. Wielkoryta: Targi wielkie: 25 kwiet., 25 czerw., 25 lipca i 25 września.

Powiat Drohiczyn.

Drohiczyn: Targi wielkie każdego 15 miesiąca, oraz w każdy poniedziałek wielkiego postu (prawosł.). Jarmarki: 15 lutego każdego roku. Każdego poniedziałku po prawosławnej niedzieli przewodniej, oraz każdego 22 maja, 6 sierpnia, 14 września, 19 lipca. Targi małe w poniedziałki każdego miesiąca.

Wołowel: Jarmarki 5-go dnia każdego miesiąca.

Odryżyn: Jarmarki: 8 jarmarków rocznych w dn. 12 lutego. 22 marca, 3 maja. 25 czerwca, 2 i 14 sierpnia. 9 października i 17 grudnia każdego roku.

Janów: Targi male w środę każdego tygodnia. Jarmarki: 5 jarmarków rocznych — 4 stycznia, 6 maja, 7 lipca. 14 i 27 października każdego roku 12 jarmark w miesięcznych 5-go każdego miesiąca Jarmarki dodatkowe: 2 kwiet., 12 września, 22 listopada każdego roku.

Chomsk: Jarmarki: w dniach 2 i 19 stycznia, 1 lutego, 1 marca, 1 kwietnia, 1 czerwca, 1 i 12 lipca, 2 i 28 lipca, 1 i 27 września, 14 października, 21 listopada, 22 grudnia każdego roku, oraz w środę przed wielkim postem (prawosł.), t. z. „maślennica" i w środę środopościa każdego roku.

Motol: Targi wielkie: 9 stycznia, 12 stycznia, 22 marca, 7 kwietnia, 15 maja, 14 sierpnia, 22 września, 9 października, 8 listopada, 7 grudnia, 17 grudnia każdego roku i w dziesiąty tydzień po Wielkiej Nocy „Dziesiatucha". Targi małe we czwartek każdego tygodnia.

Powiat Kamień-Koszyrski.

Kamień Koszyrski: 52 jarmarki rocznie w każdy wtorek.

Soszyczno: 24 jarmarki w pierwszą i trzecią środę każdego miesiąca.

Rzeczyca: Targi wielkie 15-go każdego miesiąca.

Werchy: 12 jarmarków 1-go każdego miesiąca.

Wielka Głusza: 24 jarmarków 1 i 16 każdego miesiąca.

Krymno: 12 jarmarków 3 dnia każdego miesiąca.

Lubieszów: 12 jarmark. 10-go każdego miesiąca i tradycyjne 15 maja, 13 lipca, 21 września i 19 grudnia.

Lubiaż: 4 jarmarki rocznie w każdą ostatnią środę przed świętami W. Nocy i Bożego Narodzenia, oraz 30 lipca i 15 września.

Pniewno: 12 jarmarków 2 każdego miesiąca.

Powiat Kobrynski.

Kobryń: 1. Rynek, 2. pl. 3 Maja. Targi małe w poniedziałki i czwartki. 1. Rynek, 2. pl. 3 Maja, 3. Targowica. Jarmarki 10, 20 i 30 każdego miesiąca.

Antopol: Targi małe co poniedziałek. Jarmarki: 1-go każdego miesiąca, 22 stycznia. 22 marca. pierwsza środa po Wielkiejnocy, 10-ty poniedz. po Wielkiejnocy, 2 sierpnia, 27 września, 27 paźdz., 9 grudnia.

Dywin: Jarmarki 4 i 17 każdego miesiąca.

Horodec: Jarmarki: 5 każdego miesiąca, drugi dzień po Wniebowst. Pańskiem, 12 września.

Samary: Jarmarki 12 każdego mies.

Telików: Jarmarki 25 każdego mies.

Tewle: Jarmarki 7 i 26 każdego mies.

Czerniany: Jarmarki 23 każdego mies.

Mokrany: 25 każdego miesiąca.

Nowosiółki: Jarmarki: 2 stycznia, 1 marca, 1 maja, 1 lipca, 1 września, 10 listopada.

Zabinka: Jarmarki: 15 i 25 każdego miesiąca, 28 października i 14 paźdz. jarmark odpustowy.

Powiat Kosowski.

Kosów Poleski: Targi małe w czwartki każdego tygodnia z wyjątkiem przypadających w tym dniu świąt.

Różana: Jarmarki: 15 rocznie, które odbywają się 10 dnia każdego miesiąca, w środę czwartego tygodnia wielkiego postu. 12 lipca i 19 sierpnia.) Targi małe: W każdy poniedziałek z wyjątkiem przypadających w dniu świąt Targi duże: 12 listopada i 19 sierpnia, oraz w 4 ym tygodniu wielkiego postu

Telechany: Targi duże 0 stycznia. 7 kwietnia, 6 maja, 7 lipca, 12

września, 21 listopada. Targi małe co czwartek, oprócz dni świątecz.

Iwacewicze: Jarmarki duże 15 lutego, 6 maja, 27 września, 9 listopada. Targi małe w każdą środę oprócz dni świątecznych.

Św. Wola: Jarmarki duże: 9 stycznia i 27 września i poniedziałek przewodni, według starego stylu. — Targi małe: W pierwszy wtorek miesiąca a jeśli w dniu tym przypada święto — targ odbywa się w dniu poprzedzającym, czyli że w pierwszy poniedziałek danego miesiąca.

Powiat Łuniniecki.

Łuniniec: Jarmark wielki 1 i 15 każdego miesiąca. O ile w wymienione dni wypadnie święto, jarmark odbywa się następnego dnia powszedniego. Targi małe każdego dnia z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.

Łachwa: Targi wielkie 15 każdego miesiąca.

Kożangródek: 22 maja i 19 grudnia każdego roku jarmarki małe.

Wiczyn: Na drugi dzień Ziel. Świąt według starego stylu i 28 sierpnia jarmarki małe.

Hancewicze: Targi wielkie 12 razy do roku. Odbywają się w 1-szy czwartek każdego miesiąca, o ile w dzień jarmarczny wypadnie święto, jarmark odbywa się dnia następnego i 40 targów małych w każdy pozostały czwartek.

Powiat Piński.

Pohost-Zahorodzki: Targi wielkie: 20 stycznia, 22 maja, 2 sierpnia, 10 października.

Moroczno: Targi wielkie 20 stycznia, 7 kwietnia, 12 września, 12 listopada. Targi małe 27 każdego miesiąca.

Pińsk: Targi wielkie 8 kwietnia, 21 września, 19 grudnia, wg. star. stylu, drugi dzień Zielonych Świąt, dziewiąty piątek po Wielkanocy i 15 sierpnia każdego roku. — Targi małe w poniedziałki, środy i piątki.

Łahiszyn: Targi wielkie 15 stycznia, 15 lutego, 7 kwietnia, 12 lipca, 19 sierpnia, 14 października. — Targi małe 1-go każdego miesiąca.

Lemieszewicze: Targi wielkie: 22 maja, 21 września.

Serniki: 15 każdego miesiąca. 22 maja. 7 lipca. 8 listopada, 19 grud.

Sudcze: Co drugi miesiąc 15-go.

Powiat Prużański.

Prużana: Targi wielkie: 19 sierpnia, 27 października i 10 listopada każdego roku. — Targi małe w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia.

Szereszów: Targi małe w czwartek każdego tygodnia. Targi wielkie: 23 stycznia, 22 marca, 4 sierpnia, 14 października, 14 listopada.

Sielec: Targi wielkie: 23 stycznia, 22 marca, 4 sierpnia, 14 października, 14 listopada.

Malecz: Targi wielkie: 12 lipca, 14 września, 21 listopada, 9 grudnia.

Boreza Kartuska: Targi wielkie: 1 stycznia, 23 kwietnia, 29 czerwca, 15 sierpnia, 8 września, 14 października, w ostatni czwartek przed popielcem, po Wielkanocy, według starego stylu, 5 każdego miesiąca. — Targi małe w czwartek każdego tyg.

Linowo: Targi małe w środę każdego roku. — Targi wielkie 8 listopada każdego roku.

Powiat Stoliński.

Stolin: Targi wielkie: 15 stycznia, 15 lutego, 15 i 21 marca, 15 kwietnia, 6 i 15 maja, 15 i 30 czerwca, 15 lipca, 15 i 19 sierpnia, 15 września, 15 października, 15 i 29 listopada, 15 grudnia, 52 targi małe co czwartek.

Dawidgródek: Targi wielkie 1-go każdego miesiąca. Targi małe co środa i piątek każdego tygodnia.

Płotnica: Targ wielki 14 października.

Woj. Stanisławowskie.

Bohorodczany, miasto pow.: Jarmarki: 15 stycznia, 8 lutego, 6 kwiet., 19 maja, 22 czerwca, 8 lipca, 29 sierpnia, 22 września, 14 października, 9 listopada. Targi co drugą środę.

Bolechów, pow. Doliwa: Co poniedziałek targ.

Bołszowce, pow. Peczeniżyn: Jarmarki 16 lipca. Co poniedziałek targ.

Bukaczowce, pow. Rohatyn: Jarmarki: 2 stycznia, 25 lutego, 26 marca, 5 maja, 22 czerwca, 8 lipca, 10 sierp., 13 września, 2 listopada, 6 grudnia. Targi w czwartek.

Bursztyn, pow. Rohatyn: Targi w. wtorek.

Delatyn, pow. Nadwórna: Co poniedziałek targ. — Jarmarki: 16 stycz., 24 marca, 24 kwietnia, 1 czerwca, 27 sierpnia, 9 września, 20 wrześ., 20 listopada, 20 grudnia.

Dolina, m. pow.: Jarmarki: 18 stycz., 16 lut., 9 mar., 13 kwiet., 14 maja, 8 czerwca, 8 lip., 3 sierp., 7 wrześ., 15 paźdz., 16 listopada, 27 grudnia. Każdego wtorku targ.

Halicz, pow. stanisławowski: 25 marca, 5 lipca, 14 października. Targi w środę.

Gwoździec, pow. Turka: Co poniedziałek targ.

Horodenka, miasto pow.: 13 stycznia, 14 lutego, 1 marca, 6 kwietnia, 7 maja, 2 czerwca, 11 lipca, 27 sierpnia, 20 listopada. Targ we wtorek.

Jabłonów, pow. Peczeniżyn: 31 stycz., 15 lutego, 14 maja, 29 sierpnia, 14 października, 30 grudnia.

Kałusz, miasto pow.: Co poniedz. targ.

Kołomyja, miasto pow.: 13 stycznia, 21 lutego, 2 sierpnia, 4 września, 31 października, 18 grudnia. — Targi w środę.

Kosów, miasto pow.: Każdej środy targ tygodniowy.

Łanczyn: Jarmarki: 10 stycznia, 30 marca, 25 lipca.

Mikołajów n. D., pow. Żydaczów: Targi we wtorek.

Nadwórna, miasto pow.: Jarmarki: 20 i 21 stycznia, 7 i 8 kwietnia, 5 czerwca, 10 i 11 lipca, 7 sierpnia, 15 i 16 października, 5 grudnia. — Co wtorku targ.

Obertyn, pow. horodeński: Co poniedziałek targ.

Ottynia, pow. tłumacki: 20 i 29 stycz., 16 lutego, 22 marca, 19 kwietnia, 14 maja, 28 czerwca, 21 lipca, 20 sierpnia, 13 września, 2 i 29 listopada, 23 grudnia. — Targi tygodniowe co wtorku.

Peczeniżyn, miasto pow.: Jarmarki: 20 stycznia, 16 lutego, 22 marca, 8 kwietnia, 6 maja, 8 lipca, 29 sierp., 14 paźdz., 9 listopada, 17 grudnia. Targi we wtorek.

Rohatyn, miasto pow.: Jarmarki 17, 18 i 19 marca. Targi w środę.

Rożniatów, pow. Dolina: Jarmarki: 15 stycznia, 10 lutego, 3 maja, 13 lip., 14 sierp., 22 września, 20 październ., 22 listopada. Targ w środę.

Skole, miasto pow.: Targi w środę.

Smorze, pow. Skole: Jarmarki we wtorki co 2—3 tygodnie.

Śniatyn: Jarmarki 8 lutego, 14 października, 5 listopada, 17 grud. Targi w środę.

Sołotwina, pow. Bohorodczany: Jarmarki: 10 stycznia, 16 lutego, 14 marca, 10 maja, 11 czerwca, 2 sierpnia, 3 października, 22 listopada, 20 grudnia.

Stanisławów, miasto pow.: Jarmarki 15 lutego, 20 marca, 15 maja, 16 czerwca, 7 sierpnia, 14 września, 5 grudnia. Targi w czwartek.

Stryj, miasto pow.: Targi w czwartek.

Tłumacz, miasto pow.: Targi w poniedziałek.

Turka, miasto pow.: Jarmarki: 1 stycznia, 1 lutego, 1 kwietnia, 1 maja, 1 lipca, 1 sierpnia, 1 września, 1 października, 1 listopada. Targi w środę.

Wysocko pow. Turka: Jarmarki pierwszego każdego miesiąca.

Zabłotów, p. Śniatyn: Targi we wtorek.

Żurawno, pow. Żydaczów: Jarmarki: 29 stycznia, 27 sierp., 13 paźdz., 21 listopada. Targi w środę każdego tygodnia.

Żydaczów, miasto pow.: Jarmarki: 20 stycznia, 11 września, 9 listopada. Targi w środę.

Woj. Tarnopolskie.

Powiat Borszczów.

Borszczów: Targi w poniedziałki.
Jezierzany: Targi w piątki.
Mielnica: Targi we wtorki.
Korolówka: Targi w czwartki. Jarmarki w środopościu i Wniebowst. obrz. gr.-kat.
Skała: Targi w środy.

Powiat Brody.

Brody: Targi w poniedziałki.
Podkamień: Targi w czwartki.

Powiat Brzeżany.

Brzeżany: Targi w środy.
Kozowa: Targi w poniedziałki.
Narajów miasto: Targi w czwartki. — Jarmarki: 20 stycznia, 8 kwietnia.

Powiat Buczacz.

Buczacz: Targi w czwartki.
Jazłowiec: Targi we wtorki.
Kołopiec: Targi co drugi wtorek.
Monasterzyska: Targi w środy.
Potok złoty: Targi w środy.
Ujście Zielone: Targi w czwartki.

Powiat Czortków.

Czortków: Targi w poniedziałki. — Jarmarki: 21 maja, 12 lipca, 28 sierpnia, 20 grudnia.

Powiat Kopyczyńce.

Chorostków: Targi w poniedziałki.
Probużna: Targi we wtorki.
Kopyczyńce: Targi w środy.

Powiat Kamionka S r.

Kamionka Str.: Targi we wtorki.
Busk: Targi we wtorki.
Milatyn Nowy: Targi w czwartki.

Powiat Podhajce.

Podhajce: Targi w czwartki.
Porożanka: Targi w środy.
Zawałów: Targi we wtorki.

Powiat Przemyślany.

Przemyślany: Targi w poniedziałki.
Gliniany: Targi w czwartki.

Powiat Radziechów.

Toporów: Targi co drugi czwartek.
Radziechów: Targi w poniedziałki.
Witków Nowy: Targi co drugą środę.
Stojanów: Targi co drugi wtorek.
Łopatyn: Targi co drugą środę.

Powiat Skałat.

Skałat: Targi we wtorki.
Grzymałów: Targi w czwartki.
Podwołoczyska: Targi w czwartki.

Powiat Tarnopol:

Kozłów: Targi w czwartki.
Tarnopol: Targi w środy. Jarmarki: 2 stycznia, 14 lutego, 24 czerwca, 26 lipca, 18 sierpnia, 26 września.
Mikulińce: Targi w poniedziałki.

Powiat Trembowla.

Budzanów: Targi w czwartki.
Trembowla: Targi we wtorki. Jarmarki: 7 i 16 lipca.

Powiat Zaleszczyki.

Tłuste: Targi w czwartki.
Zaleszczyki: Targi we wtorki.

Powiat Zbaraż.

Zbaraż: Targi w poniedziałki.

Powiat Zborów.

Pomorzany: Targi w środy.
Załeżce: Targi w poniedziałki.
Zborów: Targi we wtorki.
Jezierna: Targi w poniedziałki.

Powiat Złoczów.

Złoczów: Targi w poniedziałki.
Olesko: Targi co drugi wtorek.
Sokołówka: Targi co drugą środę.

Woj. Warszawskie.

Wojew. Warszawskie.

Baranów, jarm. 6, w poniedziałki po św. Agnieszce, po Niedz. Zapustnej, po Niedz. Kwietniej, po św. Marji Magdalenie, po Wniebowzięciu NMP., przed św. Szymonem i Judą.

Biała, pow. Rawa Mazow., jarm. w piątki: po św. Wojciechu, po bł. Jakóbie Strenie, po Podn. Krzyża św., przed św. Tomaszem ap. Co piątek targ.

Bielawy, pow. Łowicz, jarm. 5, we wtorki: po św. Józefie, przed św. Filipem, po Nawiedzeniu NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Bielsk, pow. Płock, jarmarków 6, w środy: po Niedzieli Kwiet., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, przed św. Janem Chrz., po św. Annie, po ścięciu św. Jana, po św. Urszuli.

Bieżuń, pow. Sierpc, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Małgorz., po Nar. NMP., po św. Mikołaju.

Błonie, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Kwietnej, po św. Trójcy, po św. Augustynie, po św. Łukaszu, po św. Katarzynie.

Bobrowniki, pow. Lipno, jarm. 5, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po św. Wojciechu, po Wniebowzięciu NMP., po św. Franciszku Seraf., po św. Andrzeju.

Bodzanów, pow. Płock, jarm. 6, w czwartki po Zwróceniu św. Pawła, w środy po Niedzieli Środopust., po św. Stanisławie, po św. Kośmie i Damjanie, po św. Łukaszu Eweng., po św. Klemensie.

Bolimów, pow. Łowicz, jarmark. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Urbanie, po św. Annie, po Nar. NMP., po św. Marcinie.

Brześć Kujawski, pow. Włocławek, jarmarków 6, we wtorki: po Nowym Roku, po św. Walentym, przed św. Stanisławem biskupem, po św. Józefie Kal., po św. Stefanie, po Wszystkich Świętych; z pozostawieniem jednego dnia jarmarcznego w tygodniu zamiast w piątek także we wtorek.

Chodecz, pow. Włocławek, jarm. 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu NMP., we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Dominiku, po św. Jadwidze i Teresie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Chorzele, pow. Przasnysz, jarmarków 6, w poniedziałki: przed Zapustami, po Niedzieli Kwiet., po Bożem Ciele, po Nar. NMP., po Wsz. Świętych, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Chrostkowo, pow. Rypin, jarmarki w poniedziałki: przed bł. Andrzejem Bobolą, przed bł. Bogumiłem, po bł. Bronisławie, po NMP. Loretańskiej. Co trzeci poniedziałek targ.

Ciechanowiec, pow. Wysoko Mazowiecki, jarmarków 6, w poniedz. po: M. B. Gromnicznej, św. Wojciechu, Bożem Ciele, św. Wawrzyńcu, św. Mateuszu, św. Andrzeju.

Ciechanów, miasto pow., jarmarków 6, w środy: po św. Weronice, po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Marji Magdalenie, po Nar. NMP., po św. Marcinie.

Czernichów, pow. Lipno, w pierwszą środę każdego miesiąca targ.

Czersk, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, przed św. Janem Chrz., po św. Jakóbie Apostole, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Czerwińsk, pow. Płoński, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po Nar. NMP., przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcinie.

Dobre, pow. Mińsk-Mazowiecki, co poniedziałek targ.

Dobrzyń nad Drwęcą, pow. Rypin, jarmarków 12, we wtorki: po Now. Roku, po św. Kazimierzu, po Niedzieli Kwietnej, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrz., po Nawiedzeniu NMP., po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po św. Jadwidze, po św. Marcinie, po św. Katarzynie i po św. Leokadji.

Dobrzyń nad Wisłą, pow. Lipno, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Macieju, po Niedz. Środop., po Wniebowst. Pańsk., po św. Marji Magdal., po św. Franc. Seraf., po Niep. Pocz. NMP.

Drobin, pow. Płock, jarmarków 6, w środę po Zwiast. NMP., we wtorek po św. Stanisławie, w środy po św. Antonim Pad., po św. Marji Magd., we wtorki przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Dzierzgowo, pow. Przasnysz, jarmarki w środę: po bł. Andrzeju Boboli, po Zwiastowaniu NMP., przed bł. Jolantą po św. Bronisławie. Co środę targ.

Falenica, pow. Warszawa, co czwartek targ.

Gombin, pow. Gostynin, jarmarków 6, we wtorki: przed Niedzielą Zapustną, przed Niedz. Palmową, przed Wniebowst. Pańskiem, po B. Ciele, po Narodz. NMP., przed św. Mikołajem. Ustanowione cotygodniowe jarmarki odbywać się będą w czwartki zamiast w piątki.

Glinojeck, pow. Ciechanów, jarmarki w środę: po Dobrosławie, po św. Anastazym, przed bł. Szymonem z Lipnicy i po św. Jadwidze. — Co środę targ.

Gołymin, pow. Ciechanów, Jarmarki w poniedziałki: po Zwiast. NMP., po św. Władysławie, po św. Bartłomieju, po św. Salomei. Co trzeci poniedziałek targ.

Gostynin, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Gertrudzie, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem Apostołem.

Góra Kalwarja, pow. Grójec, jarmarki 4 w środy: po 3 Królach, po Wielkiejnocy, po Zielonych Świątkach, po Bożem Ciele.

Grodzisk, pow. Błonie, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Zapustnej, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki po św. Annie, po św. Marcinie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Grójec, miasto pow.: jarmarków 6, po św. Marku, po św. Annie, przed św. Idzim, w czwartki: po św. Walentym, po św. Marku, po św. Annie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Iłow, pow. Sochaczew, jarm. 6, w czwartki: po św. Walentym, po 40 męczennikach, po św. Bazylim, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Jabłonna, pow. Warszawa, odbywają się targi dla sprzedaży produktów spożywczych i wyrobów wiejskich, we wtorki każdego tygodnia, a także 6 jarmarków w ciągu roku, w czwartki, a mianowicie: 1. po Oczyszczeniu NMP., 2. po św. Wojciechu, 3. po św. Antonim, 4. po św. Jakóbie, 5 po św. Michale, 6. po św. Łukaszu.

Jadów, pow. Radzymin, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po św. Helenie, w środę po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Józefie Kal., po Nar. NMP., po św. Bor.

Janów, pow. Przasnysz, jarmarków 6, w poniedziałek po św. Kazimierzu, w środę po św. Stanisławie, w poniedziałek przed św. Janem Chrz., po św. Bartłomieju, po Podwyż. Krzyża św., po św. Andrzeju.

Jeziorna Królew., pow. Warszawa, co poniedziałek targ.

Kałuszyn, pow. Mińsk Mazow., jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Macieju, po Niedzieli Kwiet., po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Karczew, pow. Warszawa, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Walentym, po Niedz. Kwiet., po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszyst. Świętych, po św. Łucji.

Kiernozia, pow. Łowicz, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po Zwiastow. NMP., po św. Małgorzacie, po Podwyższeniu Krzyża św., po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Kikoł, pow. Lipno, jarmarków 6, po św. Wojciechu, w poniedz. po św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed św. Tomaszem Apostołem.

Kołbiel, jarmarków 6, w środy: przed św. Karolem Wielkim, po św. Wincen-

Ferarjuszu, po św. Trójcy, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Kowal, pow. Włocławek, jarmarków 6, w środy: po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrz., po św. Jakóbie Ap., po Nar. NMP., po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Krasnosielco, pow. Mińsk-Mazowiecki, jarmarki: we wtorki: przed św. Agnieszką, św. Józefem, po św. Stanisławie, św. Piotrze i Pawle, przed św. Mateuszem, po Wszystkich Świętych. Co wtorek i sobotę targ.

Krośniewice, pow. Kutno, jarmarków 6. w poniedziałek po Oczyszcz NMP., we wtorki po św. Józefie, po św. Antonim, po św. Michale, po św. Marcinie, po 3-ciej niedzieli Adwentu. Co czwartek targ.

Kutno, miasto pow., jarmarków 6, w czwartki: przed św. Walentym, po Niedz. Środopost., przed św. Filipem i Jakóbem, na Zielone Świątki, 10 dni od wtorku, w czwartki po św. Franciszku Seraf., i po św. Elżbiecie.

Kuczborg, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dyonizym, po św. Klotyldzie, po św. Elżbiecie, po św. Tekli, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Wiktorją.

Latowicz, pow. Mińsk Mazowiecki, jarmarków 12: na św. Dorotę, na Wniebowstąpienie Pańskie, na św. Wawrzyńca, na św. Franciszka, na św. Katarzynę męcz., na św. Małgorz., na Wielki Czwartek, na św. Rocha, na św. Sebastjana i Fabjana, na św. Jakóba, na Zielone Świątki i na 3 Króli, oprócz tego odbywa się jeszcze 14 targów stosownie do przywilejów miasta.

Leoncin, pow. Sochaczew, jarmarki w poniedziałki: po św. Andrzeju Boboli, po św. Zofji, po M. B. Zielnej, po Ofiarowaniu NMP. Co drugi poniedziałek targ.

Lipno, miasto pow., jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po NMP. Szkaplerznej, po św. Michale, po św. Szymonie i Judzie.

Lubicz, pow. Lipno, jarmarki: w środę przed bł. Andrzejem Bobolą, po św. Janie Nep., po bł. Szymonie z Lipnicy, po św. Jadwidze. Co środę i sobotę targ.

Lubień, pow. Włocławek, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po Niedz. Przewod., w poniedziałki po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Święt., po św. Łucji.

Lubraniec, pow. Włocławek, jarmarków 6, w poniedziałki po św. Błażeju i po Niedz. Kw., we wtorek po św. Julji, w poniedziałki po św. Aleksym, po św. Piotrze i Emiljanie, po św. Leonardzie.

Łowicz, miasto pow., jarmarków 6, w poniedz. po Niedz. Starozapust., we wtorek po Niedz. Kwiet., na św. Jana Chrzcic. 3-dniowy, w poniedziałki po Wniebowzięciu NMP., na św. Mateusza 8-dniowy, w poniedziałek po św. Andrzeju.

Łyszkowice, pow. Łowicz, jarmarki w poniedziałki przed bł. Andrzejem Bobolą, po św. Bonifacym, po M. B. Zielnej, po św. Jadwidze. Co poniedziałek targ.

Maków, miasto pow., jarmarki w środy: po św. Macieju, św. Marku przed św. Janem Chrz., po św. Bartłomieju, św. Łukaszu, przed św. Tomaszem. Co środę targ.

Mińsk Mazowiecki, miasto powiat., jarmarki 2, w poniedziałki po Niedzieli Białej i przed Zielonemi Świątkami.

Mława, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki po św. Macieju, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Trójcy, po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, przed św. Mikołajem.

Mogielnica, pow. Grójec, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po Wniebowzięciu NMP., po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.

Mrozy, pow. Mińsk-Mazow., co wtorek targ.

Mszczonów, pow. Błonie, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Marku, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Nadarzyn, pow. Błonie, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środopost., po św. Annie, po Podwyższeniu Krzyża św., po św. Leonardzie, po św. Łucji.

Nasielsk, powiat Pułtusk, jarmarków 6, we wtorki po Niedz. Środopost., po św. Wojciechu, po św. Jakóbie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Nieszawa, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Fabjanie i Sebastjanie, po św. Józefie, przed św. Janem, po św. Bartłomieju, po św. Michale, po św. Marcinie.

Nowe Miasto, pow. Płońsk, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedz. Wstęp., w czwartek przed Niedz. Kwietnią, w środę przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, w czwartek po św. Rochu, w poniedziałek po Nar. NMP., w czwartek po św. Jadwidze.

Nowe miasto nad Pilicą, pow. Rawa Mazowiecka, jarmarki w czwartki po M. B. Gromnicznej, po św. Kazimierzu, po św. Małgorzacie,, przed św. Wawrzyńcem, po św. Tekli, przed św. Marcinem. Co czwartki targ.

Nowy-Dwór, jarmarków 6, w środy: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Serwacym, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Marcinie.

Okuniew, pow. Warszawa, podczas lata, od 1 kwietnia do 1 października, targi w czwartki każdego tygodnia; w pozostałych zaś miesiącach roku, w czwartki co 2 gi tydzień, po 1 i 15 każdego miesiąca, a oprócz tego jarmarków 6, w poniedziałek po Niedz. Przewodn., we wtorki przed N Rokiem, przed świętem Bożego Ciała, przed św. Rochem, przed św. Michałem, po św. Mikołaju.

Osięciny, pow. Nieszawa, jarmarków 6, w środę po 3 Królach, w pierwsze wtorki kwietnia i czerwca, w pierwszy poniedziałek lipca, w trzeci poniedziałek września i października.

Osmolin, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po św. Jakóbie Apost., po św. Stanisławie, po św. Kandydzie czyli po dniu 3 paźdz., po św. Marcinie.

Otwock, pow. Warszawa, co czwartek targ.

Ożarów, pow. Warszawa, co środę targ

Piaseczno pow. Warszawa, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedz. Starozap., po Niedz. Kwiet., po św. Jakóbie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.

Piotrków, pow. Nieszawa, jarmarków 6, w ponie[illegible] Królach, w pierwsz[illegible]

Niedz. Kwiet., w poniedziałki po Wniebowstąp. Pańsk., po św. Jakóbie, po Wszystk. Świętych.

Płock, miasto pow., jarmarki 2, we wtorki: przed św. Janem Chrzcic. i po św. Michale. Co wtorek i piątek targ.

Płońsk, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Popowo Kościelne, pow. Pułtusk, 1-szy czwartek każdego miesiąca targ.

Pruszków, pow. Warszawa, co czwartek targ.

Przasnysz, miasto pow., jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Kwiet., po Wniebowst. Pańskiem, po św. Jakóbie, po Narodz. NMP., po św. Katarzynie.

Przedecz, pow. Włocławek, jarmarków 6, we wtorki: po św. Walentym, po Niedz. Kwiet., po św. Antonim, przed św. Wawrzyńcem, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Pułtusk, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu NMP., po św. Jadwidze, po św. Elżbiecie.

Puszcza Marjańska, pow. Skierniewice, 1 i 3 poniedziałek targ.

Raciąż, pow. Sierpc, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po Wniebowzięciu NMP., po św. Michale, po św. Andrzeju.

Radzanów, pow. Mława, jarmarków 6, we wtorki: po Zwiast. NMP., po św. Wojciechu, po Wniebowst. Pańskiem, po św. Antonim, po św. Jakóbie, po ścięciu św. Jana.

Radziejów, pow. Nieszawa, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwiet., po św. Trójcy, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Radzymin, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Joachimie, po św. Juwencjuszu, po Wniebowzięciu NMP., po św. Remigjuszu, po Niepokalanem Pocz. NMP.

Rawa Mazowiecka, miasto pow., jarmarki: we wtorek przed św. Maciejem, po św. Stanisławie, przed bł. Czesławem Odrowążem, po M. B. Siewnej, po św. Barbarze, co wtorek targ.

Raciążek, pow. Maków, jarmarki w poniedziałki: po św. Trójcy, po NMP. Szkapl., po Nar. NMP., po Wszyst. Świętych.

Rypin, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Ignacym, po św. Michale, po Wszystkich Świętych.

Serock, pow. Pułtusk, jarmarki 4, w 1 wtorek po św. Mateuszu, w środy: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Piotrze i Pawle.

Sierpc, miasto pow., jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po św. Grzegorzu, po św. Marku, po św. Wicie, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.

Skempe, pow. Lipno, jarmarków 6, w czwartek po św. Macieju, w środę po św. Stanisławie, w czwartek po św. Małgorzacie, po Narodz. NMP., po św. Franciszku, po św. Marcinie.

Słonnica, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Narodzeniu NMP., po św. Jadwidze, po Wszyst. Święt.

Skierniewice, miasto pow., jarmarków 6, w czwartki po 3 Królach, i po Niedz. Środop., w środę przed św. Filipem i Jakóbem, w czwartek po św. Jakóbie Apostole, po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.
Skrwilno, pow. Rypin, jarmarki w czwartki: po 3 Królach, po bł. Wincentym Kadłubku, po M. B. Śnieżnej, przed św. Stanisławem Kostką. Co czwartek targ.
Służew, pow. Nieszawa, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po św. Józefie, po Zielonych Świątkach, po św. Annie, przed św. Szymonem i Judą, po św. Łucji.
Dzisna, miasto pow. Co wtorek i piątek targ. Jarmarki: piątki przed Bożem Narodzeniem, Wielkiejnocy wg. nowego i starego stylu.
Głębokie, pow. Dzisna. Co poniedziałek, czwartek i piątek targ. Jarmarki we czwartki przed św. Bożego Narodzenia. t. zw. „Kraśnik".
Gródek, pow. mołodecki. Co wtorek targ. Jarmarki w 1-szy wtorek po niedzieli Przewodniej wg. starego stylu.
Hoduciszki, pow. Święciany. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Holszany, pow. Oszmiana. Jarmarki 23 marca, ostatni poniedziałek po Wielkiejnocy, 23 kwietnia, 13 i 24 czerwca, 16 sierpnia, 8 września i 9 grudnia. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Hołubicze, pow. dziśnieński. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Hruzdowo, pow. postawski. Targi we środy każdego tygodnia.
Ignalino, pow. Święciany. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Ilja, pow. Wilejka. Co środę targ. — Jarmarki: 19 stycznia i 2 sierpnia.
Jaszuny, pow. wileńsko-trocki: Targi 20-go każdego miesiąca.
Jody, pow. brasławski. Co wtorek targ.
Kiemieliszki, pow. Święciany. Targi we środy każdego tygodnia.
Kobylniki, pow. postawski. Jarmarki: 4 stycznia, 5 lutego, 4 marca, 24 marca, 11 czerwca, 22 lipca, 16 sierpnia, 29 września i 10-go listopada. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Komaje, pow. Święciany. Targi we środy każdego tygodnia. Jarmarki: 3 lutego, 20 marca, 24 kwietnia, 30 czerwca, 2 października, 2 listopada, oraz w trzeci dzień Zielonych Świąt.
Koziany, pow. brasławski. Targi we środy każdego tygodnia.
Krzywicze, pow. Wilejka. Co środę targi.
Kurzeniec, pow. Wilejka. Jarmarki: Drugi wtorek po Wielkiejnocy, pierwszy wtorek po Bożem Narodzeniu, ostatni wtorek przed Wielkim Postem, oraz 6 sierpnia, 8 września i 9 grudnia.
Landwarów, pow. wileńsko-trocki. Każdego tygodnia co poniedziałek targ.
Lebiedziewo, pow. mołodecki. Jarmarki zaś w pierwszy poniedziałek po Nowym Roku, oraz w dniach 29 lutego, 15 maja, 29 lipca, 7 paźdz. i 8 grudnia. Co poniedziałek targ.
Łużki, pow. dziśnieński. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Łyntupy, pow. Święciany. Jarmarki 1 maja, w trzeci dzień po Wielkiej nocy i w dzień Zielonych Świąt. — Targi we czwartki każdego tygodn.
Mejszagoła, pow. wileńsko-trocki. Każdego tygodnia co poniedziałek targ.
Miadzioł, pow. postawski. Jarmarki: 19 stycznia, 15 lutego, 15 maja, 6 lipca, 14 sierpnia, 14 i 29 paźdz., 11 listopada, 21 grudnia. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Miory, pow. brasławski. Targi w poniedziałek każdego tygodnia i we czwartek każdego tygodnia. Jarmarki: w najbliższą środę, czwartek i piątek po 6 stycz. (Trzech Króli), 27. czerwca (św. Jana) i 1 listopada (Wszystkich Świętych).
Mielegiany, pow. Święciany. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Michaliszki, pow. wileńsko-trocki. — Jarmark 29 września, targi 14 i 28 każdego miesiąca.
Niemenczyn, pow. wileńsko-trocki. — Targi we czwartek każdego tygodn.
Nowa Wilejka, pow. wileńsko-trocki. Targi we wtorek i piątek każdego tygodnia.
Nowo-Święciany, pow. Święciany. Jarmarki 2 lut., 19 marca, 29 czerwca, 13 października. Targi we wtorki i piątki każdego tygodnia.
Nowe Troki, miasto pow. Targi we czwartek każdego tygodnia i w pierwszy poniedziałek każdego mies. Jarmarki 6 stycznia, 19 marca, 13 czerwca, 28. października.
Nowy Pohost, pow. brasławski. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Olkieniki, pow. wileńsko-trocki. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Olkowicze, pow. Wilejka. Targi w poniedziałki.
Opsa, pow. brasławski. Targi w poniedziałki. Jarmarki 24 i 25 czerwca i w poniedziałki i wtorki ostatniego tygodnia Adwentu.
Orany, pow. wileńsko-trocki. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Ostrowiec, pow. wileńsko-trocki. Targi w poniedziałek każdego tygodnia.
Oszmiana, miasto pow. Jarmarki: 23 kwietnia i każdego następnego dnia po następujących świętach: Wniebowstąpienie, Wniebowzięcie Najśw. Marji Panny, Bożego Ciała, oraz 15 sierpnia, 29 i 30 września. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Plissa, pow. dziśnieński. Targi we środy każdego tygodnia.
Podbrodzie, powiat wil.-trocki. Targi we środy każdego tygodnia.
Podbrodzie, pow. Święciany. Targi w poniedziałki każdego tygodnia. — Jarmarki: w pierwszy czwartek każdego miesiąca, w poniedziałek po niedzieli palmowej, we wtorki po niedzieli różańcowej.
Postawy, miasto pow. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Prozoroki, pow. dziśnieński. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Rudziszki, pow. wileńsko-trocki. Targi we środy każdego tygodnia.
Słobódka, pow. brasławski. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Smorgonie, pow. Oszmiana. Jarmarki: 26 lutego, 28 maja, 29 czerwca, 6 sierpnia, 10 września, 1 października, w każdą środę przed Bożem Narodzeniem, oraz 24 grudnia.
Sobota, pow. Łowicz, jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, w W. Czwartek, w czwartek po Ziel. Świątkach, po św. Wicie, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych.
Sochaczew, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki po św. Prysce czyli po dniu 18 stycznia, po Niedz. Kwiet., po św. Wojciechu, po Zielonych Św., po św. Marji Magdalenie, po św. Urszuli.
Sochocin, pow. Płońsk, jarmarków 6, w środy po św. Błażeju, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzcic., w czwartki po św. Dominiku, po Podw. Krzyża św., po św. Klemensie.
Stanisławów, pow. Mińsk Mazowiecki, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcinie, po św. Łucji.
Strzegowo, pow. Mława, jarmarki w poniedziałki: po św. Marji Kleofasowej, po Bł. Bogumile, po św. Zuzannie, przed św. Józefem. Co poniedziałek targ.
Szreńsk, pow. Mława, jarmarków 6, w czwartki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., w środy: przed św. Janem Chrzcic., po św. Jakóbie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze.
Tarczyn, pow. Grójec, jarmarków 6, w środy: po św. Kazimierzu, po Niedz. Przewod., po św. Bogumile, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.
Tłuszcz, pow. Radzymin, jarmarki we wtorki po św. Andrzeju Boboli, po św. Anastazym, po bł. Jolancie, przed św. Bronisławą, po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem. Co wtorek targ.
Warka, pow. Grójec, jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Tekli, po św. Leonardzie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.
Warszawa, jarmarki 2, w maju w 2-gi poniedziałek po św. Filipie i Jakóbie, w listopadzie w poniedziałek po Wszyst. Świętych. Każdy trwa trzy tygodnie: pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tydzień wypłat się zowie. — Prócz tego jarmark na wełnę od dn. 15 czerwca, trwający przez dni 3. Kontrakty na św. Jana Chrzcic. — Jarmark chmielny od 25 września 10 dni trwający.
Wiskitki, pow. Błonie, jarmarków 6, we wtorki: po św. Józefie, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Wniebow. NMP., po św. Koźmie i Damjanie, po Wszystkich Świętych.
Włocławek, miasto pow., jarmarków 6, w czwartki po 3 Królach i po św. Janie Boż., we wtorek po św. Stanisławie, w czwartki po św. Dominice, przed Nar. NMP., po św. Leonardzie.
Wolmin, pow. Radzymin, jarmarki w czwartek przed św. Janem Złotoustym, po św. Klemensie, po św. Paschalinie, po św. Szymonie z Lipnicy, po św. Eustachym, po św. Gertrudzie. Co czwartek targ.
Wyszków, pow. Pułtusk, jarmarków 6, we wtorki: po św. Apolonji, po św. Grzegorzu, po św. Antonim, po Przemienieniu Pańskiem, po św. Justynie, po św. Łucji.
Wyszogród, pow. Płock, jarmarków 6, we wtorki: po św. Józefie, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Bożem Ciele, po św. Jakóbie, po św. Michale, po św. Łucji.
Zakroczym, pow. Warszawa, jarmarków 6, we wtorki: po św. Pawle pustelniku, po św. Katarzynie Sen., po św. Marku i Marcelim, po św. Kunegundzie, po Narodzeniu NMP., po św. Marcinie.
Zawidz, pow. Sierpc, jarmarki: w 1 poniedziałek każdego miesiąca.
Zduny, pow. Łowicz, jarmarki w piątek: po św. Wincentym Kadłubku, przed św. Stanisławem, po św. Elżbiecie. Co 1 piątek targ.
Zieluń, pow. Mława, jarmarki we wtorek: przed bł. Andrzejem Bobolą, po św. Zofji, przed św. Ładysławem, przed św. Salomeą. Co wtorek targ.
Żuromin, pow. Sierpc, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Piotrze i Pawle, po Nar. NMP., po Wszystkich Świętych.
Żychlin, pow. Kutno, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Grzegorzu, we wtorek po św.

Wojciechu w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą.

Żyrardów, pow. Błonie, jarmarki w pierwsze środy: w lutym, kwietniu, czerwcu, sierpniu, październiku i grudniu. Co środę i sobotę targ.

Woj. Wileńskie.

Brasław, miasto pow. Jarmarki: w najbliższą środę po 2-gim lutym, 23 kwietnia i 2 października. Targi w środy i piątki każdego tygodnia.

Budsław, pow. Wilejka. Co poniedziałek targ.

Daugieliszki, pow. Święciany. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.

Dołhinów, pow. Wilejka. Co czwartek targ.

Druja, pow. brasławski. Co wtorek i piątek targ.

Drujsk, pow. Brasław. Jarmarki: 7 stycznia, 9 maja i 12 sierpnia. Co wtorek targ.

Dryświaty, pow. brasławski: Targi we czwartki każdego tygodnia. Jarmarki w 1-szy czwartek po 1 (Nowym Roku), 2 św. Kazimierzu, 1 maja, 11 i 12 lipca, w 1-szy czwartek po 1 października oraz ostatni czwartek listopada.

Dukszty, pow. Święciany. Targi we środy każdego tygodnia.

Dunilowicze, pow. postawski. Targ we wtorki każdego tygodnia.

Dziewieniszki, pow. Oszmiana. Jarmarki: 23 kwietnia, 9 września i 1 go października. Targi we czwartki każdego tygodnia.

Świr, pow. Święciany. Jarmarki: 20 kwietnia, 2 i 30 czerwca, 12 paźdz., 2 listop. i 7 grudnia. Targi we czwartki każdego tygodnia.

Święciany, miasto pow. Jarmarki: od 1 go do 5 go stycznia i od 1 go do 7 go września. Targi we wtorki i piątki każdego tygodnia.

Szarkowszczyzna, pow. dziśnieński. — Targi we środy każdego tygodnia.

Szemietowszczyzna, pow. Święciany. — Targi we środy każdego tygodnia.

Szumsk, pow. wileńsko-trocki. Targi w każdą środę.

Taboryszki, pow. wileńsko-trocki. Targi 25 go każdego miesiąca.

Turgiele, pow. wileńsko-trocki. Jarmarki 8 maja, targi 10-go każdego miesiąca.

Turmont, pow. brasławski. Targi we wtorki każdego tygodnia.

Widze, pow. Brasław. Jarm.: w pierwszy wtorek po 6 stycznia (Trzech Króli), dniu Bożego Ciała, po 16 lipca (N. P. Marji Szkaplernej) po dniu Matki Boskiej Różańcowej, po Przewodniej Niedzieli i we środę w połowie Wielkiego Postu (Środopust). Targi we wtorki każdego tygodnia.

Wielkie Soleczniki, pow. wileńsko-trocki. Targi 1 go każdego miesiąca.

Wilejka, miasto pow. — Targi we czwartki każdego tygodnia.

Wilno, miasto pow. Jarmarki: 1. Plac Łukiski 4 marca, na św. Kazimierza 2. ul. Ponarska 54, 4 marca przez dni kilka, 3 przy kościele św. Piotra 29 czerwca, 4 przy kościele św. Jerzego 23 kwietnia, 5. przy kościele św. Jana 24 czerwca. Targi we wtorki i piątki.

Wojstom, pow. Wilejka. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.

Wołkołata, pow. postawski. Targi we środę każdego tygodnia.

Worniany, pow. wileńsko-trocki. Targi we czwartki każdego tygodnia.

Żuprany, pow. Oszmiana — Jarmarki: 30 czerwca, 25 lipca, 2 listopada.

Woj. Wołyńskie.

Aleksandrja, pow. rówieński. Targ 1 go i 15 go każdego miesiąca.

Beresteczko, pow. horochowski. Co czwartek targ.

Berezno, pow. kostopolski. — Jarmarki: 19 stycznia, 22 czerwca, 12 lipca i 22 września. Targi w każdą środę.

Bereżce, pow. Krzemieniec. Targ w każdy poniedziałek.

Białozórka, gm. Białozórka, pow. Krzemieniec. Co poniedziałek targ.

Boremel, gm. Boremel, pow. Dubno 5 i 20 każdego miesiąca targ.

Bucyń, pow. Kowel. Targi 13 i 28 każdego miesiąca.

Czartorysk, pow. łucki. Targi 1 i 2 poniedz. każdego miesiąca.

Derażne, pow. kostopolski. Targi w każdy czwartek.

Dubno, miasto pow. Co poniedz. targ.

Hołoby, pow. Kowel. Targi w każdy wtorek.

Horochów, miasto pow. Co czwartek targ.

Hoszcza, gm. Hoszcza, pow. Równe. Targ w każdą środę.

Jeziorany, gm. Warkowicze, pow. Dubno. Targi drugi i czwarty wtorek każdego miesiąca.

Katerburg, pow. krzemieniecki. Targ w każdy czwartek.

Kiwerce, pow. łucki. Targi każdy wtorek.

Klewań, pow. rówieński. Co czwartek targ.

Kniahinin, pow. dubieński. Jarmark 12 i 24 każdego miesiąca.

Kołodno, pow. krzemieniecki. Targi w każdy wtorek.

Kołki, pow. łucki. Targ każdy wtorek.

Korzec, pow. Równe. Jarmarki: w dniu popielca, 3 marca, 9 maja, 24 czerw. 20 lipca, 15 sierpnia, 6 paźdz., 1 i 15 każdego miesiąca targ.

Kostopol, miasto pow. Targi w każdy wtorek.

Kowel, miasto pow. Co czwartek targ (w razie święta dnia następnego).

Kozin, pow. dubieński. Targi w każdą środę.

Krymno, pow. Kowel. Targ co drugi wtorek.

Krzemieniec, miasto pow. Targ w każdy wtorek.

Kupiczów, pow. kowelski. Targi w każdą środę.

Luboml, miasto pow. Co poniedziałek targ.

Ludwipol, pow. kostopolski. 7 i 21 każdego miesiąca targ.

Łanowce, pow. Krzemieniec. Targ w każdą środę.

Łokacze, pow. horochowski. Targi w każdą środę.

Łuck, miasto pow. Co czwartek targ (w razie święta dnia następnego).

Maciejów, pow. Kowel. Co środę targ.

Maniewicze, pow. Kowel. Targ co drugi wtorek miesiąca.

Miedwieże, pow. łucki. Targi 2 i 4 poniedziałek każdego miesiąca.

Międzyrzec, pow. Równe. 10 i 25 każdego miesiąca targ. Jarmarki 10 marca, 29 maja, 11 lipca, 27 września i 22 grudnia.

Mielnica, pow. kowelski. Targi w każdą środę.

Młynów, pow. dubieński. Jarmarki 14 i 28 każdego miesiąca.

Murawica, pow. dubieński. Jarmarki 7 i 21 każdego miesiąca.

Mielce, pow. kowelski. Targi każdego 5 dnia miesiąca, 22 czerwca, 25 lipca, 19 sierpnia i 19 grudnia.

Niesuchoiże, pow. kowelski. Targi w każdy poniedziałek.

Nieświcz, pow. łucki. Targ w każdy poniedziałek.

Mizocz, pow. zdołbunowski. Targi 1 i 15 każdego miesiąca, oraz 2 lut., 11 marca, 23 kwietnia, 6 sierpnia, 11 września, 28 października, 25 listopada i 9 grudnia według starego stylu.

Ołyka, przedm. Zawołocie, pow. łucki. Targ w każdą środę.

Ostróg, pow. zdołbunowski. — Co czwartek targ.

Ostrożec, pow. dubieński. Targi we wtorek każdego tygodnia.

Ożdziutycze, pow. horochowski. Targi w każdy piątek.

Poczajów, pow. krzemieniecki. Targ w każdy czwartek.

Poryck, pow. Włodzimierz. Co wtorek targ.

Powursk, pow. kowelski. Targi 13 i 27 każdego miesiąca.

Radziwiłłów, pow. dubieński. Targi małe w każdy wtorek.

Ratno, pow. kowelski. Jarmarki 6 i 21 każdego miesiąca.

Rożyszcze, pow. łucki. Targ w każdy poniedziałek.

Równe, miasto pow. Targi w każdy poniedziałek.

Sienkiewiczówka, pow. łucki. Targ w każdą środę.

Stepań, pow. kostopolski. Targi w każdą środę.

Szumsk, pow. krzemieniecki. Targ w każdy poniedziałek.

Szack, pow. lubomelski. Targ co drugą środę.

Torczyn, pow. Łuck. Co wtorek targ.

Tuczyn, pow. Równe. Jarmarki 5 i 20 każdego miesiąca.

Turzysk, pow. kowelski. Targi w każdy poniedziałek.

Uściług, pow. Włodzimierz. Co środę targ. Jarmarki 11 i 12 marca, oraz 14 i 15 października każdego roku.

Warkowicze, pow. Dubno. Targi we czwartek każdego tygodnia.

Wiśniowiec, pow. krzemieniecki. Targ w każdy poniedziałek.

Włodzimierz, miasto pow. Targi w każdy poniedziałek i czwartek.

Wyszogródek, pow. krzemieniecki. — Targ w każdy czwartek.

Zdołbunów, miasto pow. Co środa targ.

Zofjówka, pow. łucki. Targ w każdy wtorek.

W razie świąt przypadających w te dni — targi przenoszą się na dzień następny.

Jaka będzie pogoda?

Jaka będzie w lecie pogoda?

Pogody i słońca możemy się spodziewać:

Gdy słońce zachodzi wieczorem jasno i czysto.

Gdy gwiazdy mało migotają i mają w około siebie okrąg biały lub czerwonawy.

Gdy przy pogodnym zachodzie łyska się, a nie słychać grzmotów.

Gdy rosnący lub malejący księżyc świeci się jasno, pięknie, srebrzyście.

Gdy na pełni widać wyraźnie ciemne plamy; gdy wieczorem nietoporze wiele latają.

Gdy komary zbijają się wieczorem w kupy, wznoszą się razem ku górze i razem opadają.

Gdy pająki (krzyżaki) siedzą przed południem w środku swej sieci, i wstrząsają nią nogami.

Gdy po deszczu zachodzi słońce ogniście i purpurowo.

Gdy stawy, bagna i łąki rano silnie waporują; dymią.

Gdy z rana obfita jest rosa na łąkach i polach.

Gdy dym z komina prosto wznosi się i nie rozdziela.

Gdy powietrze na szczytach gór wysokich jest jasne i spokojne.

Gdy chmurki płyną prędko po niebie w kierunku panującego wiatru na ziemi.

Gdy w czasie spokojnego deszczu nagle wiatr powstaje.

Gdy w czasie dnia powstaje na niebie białe delikatne chmurki, niby wełniste zagony.

Gdy leżące mgły wypija bardzo prędko słońce.

Gdy podczas deszczu poczyna się wyjaśniać od strony północnej.

Gdy światło płonie spokojnie, nie pryskając ani trzeszcząc.

Gdy glisty i dżdżownice wyrzucają małe kupki ziemi obok siebie.

Deszcz poznajemy po następnych znakach:

Gdy słońce podczas wschodu i zachodu wygląda blado, mdło, jakby jakaś zimna kula, a promienie jego nie mają siły.

Gdy gwiazdy świecą bez blasku, matowo, mało rzucają promieni, i wyglądają zamglone.

Gdy księżyc wygląd ma ciemny, szary, lub otoczony jest ołowianym kręgiem.

Gdy bydło w południe szuka i łapie powietrze, kopytami i rogami grzebie ziemię, lub językiem liże swe łapy.

Gdy jaskółki nisko ziemi latają, lub blisko murów.

Gdy psy nie chcą żryć, lub przewracają się po ziemi i jezdzą trawę

Gdy w upały muchy i komary są naprzykrzone, dokuczają zanadto ludziom i zwierzętom.

Gdy w dniu gorącym solniczka jest wilgotną a sól zbija się, lub jest mokra.

Gdy słychać głos dzwonów dalej, niż zazwyczaj.

Gdy od strony południowej ku wschodowi powstają korzeniaste chmury.

Gdy dłuższy czas wieją wiatry południowe.

Gdy glisty nie chowają się do ziemi, lecz wypełzają na wierzch i wylegują się.

Jaka będzie w zimie pogoda?

Zimna i mrozy będą:

Gdy słońce ma około siebie pierścień, lub nawet kilka obręgów.

Gdy gwiazdy świecą bardzo jasno, a przytem migotają się.

Gdy panują wiatry północne i północno-wschodnie.

Gdy śnieg pada małymi płatkami, jest okrągły lub do gradu podobny.

Gdy wody silnie parują

Gdy ptaki wodne uciekają z małych stawów a szukają wielkich wód.

Odwilż nastąpi:

Gdy w południe wiatr sprowadza szron.

Gdy śnieg pada wielkimi szerokimi i ciężkimi płatkami.

Gdy śnieg pod stopami skrzypieć przestaje.

Gdy podczas pogody między południem a wieczorem nad płynącemi wodami ciągnie się wydłużona mgła i trwa 2—3 dni.

Gdy sople zwieszające z dachów wilgotnieją.

Jaką będziemy mieli pogodę?

Wiatry i burze przepowiedzieć można po następnych znakach:

Gdy słońce różową mgłą jest okolone, a promienie jego mają także odcień czerwonawy.

Gdy wieczorem po zachodzie słońca przeciągają obłoki wydłużone, czerwonawe.

Gdy gwiazdy świecą raz jasno, raz ciemno, pomimo, że nie zasłaniają je chmury.

Gdy bydło jest smutne i ryczy wracając wieczór do domu, a jałówki podskakują.

Gdy żabki zielone na liściach skrzeczą rano silniej, niż zazwyczaj.

Gdy woda w garnku nie kipiąc jeszcze już podnosi się i przelewa przez brzegi.

Gdy słońce zachodzące otacza pierścień ołowiany lub żółtawy.

Gdy obok słońca okaże się z boku różowe drugie słońce.

Gdy nie można dokładnie widzieć rożków rosnącego lub malejącego księżyca.

Gdy rano lub wieczór łyska się, a nie grzmi.

Gdy psy za dużo przewracają się po ziemi.

Gdy wróble i inne małe ptactwo zanadto niespokojnie biega i trzepocze się.

Gdy ptactwo wodne szuka suchego schronienia.

Po jakich znakach poznajemy łyskawice i grzmoty.

Gdy słońce rano lub wieczór prześwieca przez grubą i wielką chmurę.

Gdy na wiosnę są dnie gorące i pokazuje się tęcza od zachodu.

Chmury brunatne, ciemnoczerwone lub krwawoczerwone w czasie gorących dni wywołują więcej piorunów i łyskawic, niż grzmotów.

Czarne i grube chmury robią więcej grzmotów, niż łyskawic niebezpiecznych.

Chmury wielkie zielonawociemne mają w sobie więcej deszczu, niż piorunów, i sprowadzają często oberwanie chmur.

Szarych chmur nie należy się obawiać nawet podczas burzy.

Gdy piorun uderza przy oświetleniu białem, jasnem, nie należy go się obawiać; natomiast niebezpiecznymi są pioruny przy oświetleniu czerwonem, żółtem lub fioletowem; one wzniecają pożary zazwyczaj i niszczą każdy przedmiot.

Chmury ciemne, szarożółte zwiastują zawsze niebezpieczeństwo gradu.

Trzęsienia ziemi, gdy nawiedzają jaką okolicę, poznać je można po takich znakach:

Gdy po zachodzie słońca pokazuje się na niebie podługowata chmura przez kilka dni z rzędu.

Gdy woda studzienna i rzeczna w dnie pogodne bez powodu mętnieje, dziwny ma smak i zapach nieprzyjemny.

Gdy ptaki i zwierzęta czworonożne nagle opuszczają swoje legowiska i przenoszą się w inną stronę.

Gdy w dzień pogodny przy świetle słońca nagle ptaki przestają śpiewać, a bydło żałośnie ryczeć zaczyna.

Czy rok będzie pomyślny, czy niedobry.

Spodziewać się należy roku urodzajnego:

Gdy podczas zasiewów jest sucho, a gdy kwitną drzewa ciepło.

Gdy zima jest nieco wilgotną, marzec suchy, kwiecień, maj wilgotny, a lato suche.

Gdy w lecie często wieją wiaty ze zachodu.

Wiatr zachodni użyźnia ziemię, wypędza bujną roślinność, i jest korzystnym dla ludzi i zwierząt.

Obawiaj się nieurodzajnego roku:

Gdy na wiosnę i z początkiem lata noce są zanadto zimne i szron się pojawia.

Gdy w kwietniu i maju zanadto sucho, i mgły panują.

Gdy w czasie zasiewu i dojrzewania panują upały i posucha.

Gdy w lecie wieją przeważnie wiatry północne i północnowschodnie.

Gdy wiosna i lato są wilgotne, a nie zimne — zjawia się zaś obficie robactwo rozmaite.

Gdy z wiosną zboża wyrastają bujnie i prędko, wówczas nie wiele spodziewaj się ziarna.

Zachowuj swoje zdrowie, jako **najwyższe dobro ziemskie,** używając znanych na całym świecie, ulubionych i niezwykle skutecznych leków z

Philippsburskich ziół „Herbaria".

Sporządzone są one obecnie nietylko jako mieszanki ziołowe (herbaty), lecz również we wszelkich nowoczesnych wypróbowanych formach, jak **proszek ziołowy, kapsułki z proszkiem ziołowym, tabletki ziołowe, draże ziołowe i soki (wyciągi) ziołowe.** Te nowe formy konsumcyjne pozwalają na wygodne zażywanie leków wszędzie, tak, że każdy ma możność przeprowadzenia kuracji ziołowej bez względu na swój zawód, w podróży, wogóle wszędzie, gdzie niełatwo przyrządzić herbatę.

Dla każdej choroby osobna specjalna mieszanka!

Z naszego wielkiego wyboru polecamy zioła przeciwko następującym dolegliwościom: (Na życzenie dokładny **wykaz** wszystkich sort **bezpłatnie**).

Zwapnienie arteryi.: Uczucie zawrotów głowy, wysokie ciśnienie krwi, osłabienie pamięci, objawy porażenia (bezwładu), ataki apopleksji (często śmiertelne!). **Zioła „Herbaria" Nr. 4 przeciw arterjosklerozie** są w tych wypadkach wypróbowanym, wprost nieocenionym środkiem zaradczym.

Astma: (dychawica) występuje nieraz nagle, w formie ataków, powodując uczucie trwogi, duszność, ucisk w piersi i inne cierpienia organów oddechowych, często nawet porażenie płuc. **Zioła „Herbaria" Nr. 6 przeciwko astmie** zwalczają bardzo skutecznie te dolegliwości.

Cierpienia pęcherza i nerek: Katar pęcherza, parcie na mocz, i t. d. powodują gwałtowne bóle w brzuchu i krzyżu, palenie podczas oddawania moczu, i w razie zaniedbania pozostawiają osłabienie muskulatury pęcherza, powodują tworzenie się kamieni moczowych, ciężkie cierpienia nerek i t. d. Tym uporczywym cierpieniom można zapobiec zawczasu przez używanie w razie najlżejszych objawów **ziół „Herbaria" Nr. 12 przeciw chorobom pęcherza i nerek.**

Kamienie żółciowe: Tworzą się wskutek zbijania się wydzielonych pozostałości w organach wydzielczych, powodując bardzo często, przy przedostawaniu się przez przewody żółciowe, w razie uwięźnięcia, bardzo niebezpieczne i niejednokrotnie śmiertelne ataki kolki. **Zioła „Herbaria" Nr. 40 przeciw kamieniom żółciowym** działają wypróbowanie rozkładająco na te osady i przyśpieszają wydzielanie kamieni żółciowych.

Podagra i reumatyzm: są następstwem nagromadzenia się we krwi zbytecznego kwasu moczowego. Osadza się on w postaci kryształków w różnych miejscach organizmu, głównie w stawach, powodując w tych miejscach straszliwe bóle. **Zioła „Herbaria" Nr. 44 przeciw podagrze i reumatyzmowi** działają rozpuszczająco i wydzielająco na te złogi kwasu moczowego i uwolniły już wielu chorych na podagrę i reumatyzm od ich cierpień.

Robaki: przyczynę schudnięcia, braku apetytu (naprzemian z żarłocznością), nudności, omdleń i zawrotów głowy, swędzenia w odbytnicy, nieregularnego stolca i t. d. zwalczają skutecznie **Preparaty ziołowe „Herbaria" Nr. 98 przeciw robakom.** Wypędzają one w stosunkowo krótkim czasie glisty i robaki czerwiowe; skutkują również przeciw tasiemcowi (soliterowi), potrzeba tylko używać je dłużej.

Cierpienia sercowe: należy traktować poważnie. Niedostateczna czynność serca powoduje blednicę, amenję, nerwowość, neurastenję i wiele innych dolegliwości. Chorzy na serce powinni zatem zastosować zawczasu środek, działający wzmacniająco na serce i pobudzający jego czynność. Wybornie nadają się do tego celu **Zioła „Herbaria" Nr. 52 przeciw cierpieniom serca.** Pobudzają one cyrkulację krwi i regulują czynność serca.

Cierpienia płucne: nieżytowe (kataralne) i tuberkuliczne (gruźlicze) leczyć można skutecznie **Solą odżywczą ziołową „Herbaria" Nr. 66 przeciw cierpieniom płucnym.** Rozpuszcza ona flegmę, ułatwia wykrztuszenie, łagodzi gorączkę, przyczyniając się równocześnie do zwapnienia i zabliźnienia ognisk tuberkulicznych w płucach. Ponadto pobudza apetyt i wzmacnia cały organizm.

Cierpienia żołądkowe: osłabienie żołądka, bóle żołądkowe, nadmiar kwasów żołądkowych, zgagę, nieżyt żołądka i jelit, osłabienie trawienia, brak apetytu, gniecenie w żołądku zwalczają skutecznie nasze **Gorzkie zioła żołądkowe „Herbaria" Nr. 68** (specjalność). Neutralizują one kwasy żołądkowe, ułatwiają trawienie, wzmacniają nerwy i mięśnie żołądkowe.

Cierpienia nerwowe: objawiają się głównie przez bóle głowy, bezsenność, osłabienie, duchowe znużenie, drżenie członków, nadmierną drażliwość i t. d. Zdawna wypróbowanym, bardzo skutecznym środkiem przeciw tym dolegliwościom są **Zioła na nerwy „Herbaria" Nr. 80.** Nie pozostawiają one ubocznych szkodliwych skutków, wzmacniają krew, uspokojają nerwy, ułatwiają sen i dodają energji. Przy seksualnem osłabieniu nerwów **„Herbaria" środek przeciwko seksualnemu osłabieniu nerwów, Nr. 82.**

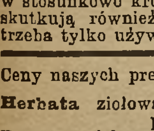
Nieczysta, zepsuta krew: stanowi podłoże bardzo wielu, a nawet większej części chorób, szczególnie wyrzutów skórnych, wrzodów, liszajów, podagry i reumatyzmu, zwapnienia arteryj i t. d. Kto dba o swoje zdrowie, powinien starać się o częste oczyszczenie krwi, używając w tym celu znanych oddawna i skutecznych **Preparatów ziołowych „Herbaria" Nr. 19 oczyszczających i odkwaszających krew,** które oczyszczają krew z kwasu moczowego i innych nieczystości, ułatwiając przemianę materji.

Ceny naszych preparatów są następujące:

Herbata ziołowa Herbaria zależnie od gatunku za paczkę 2·— do 2·50 RM. (marek niemieck.)
Proszek ziołowy Herbaria, za paczkę . . . . . . 2·50 RM.
Kapsułki z ziół Herbaria, mała paczka . . . . . 2·50 RM.
podwójna paczka 3·60 RM.
Tabletki ziołowe Herbaria, (200 sztuk) . . . . . 3·— RM.
Draże ziołowe Herbaria, pudełko (150 sztuk). . 3·— RM.
Sok z ziół Herbaria, flakon . . . . 2·50 do 3·— RM.

Na szczególną uwagę przy zwapnieniu arteryj zasługują również nasze **Preparaty czosnkowe „Herbaria",** jako najlepszy środek do obniżenia ciśnienia krwi. Działają one pozatem wiatro i moczopędnie, zapobiegają fermentacji i wypędzają robaki, są więc godne polecenia dla zwalczania wszelkich cierpień żołądka, pęcherza i jelit.
Wyrabiamy nasze preparaty w następujących formach:
Sok czosnku (fl. 175 gramowy) . . . . 1·60 RM.
Kapsułki z czosnkiem sproszkowanym (60 sztuk) 2·50 RM.
Kapsułki z olejkiem czosnkowym (bez zapachu i bez smaku) 60 sztuk . . . . 2·50 RM.
Draże czosnkowe (150 sztuk) . . . . 2·50 RM.

Przy każdej zamówieniu należy podać Nr. i formę leku.



Herbaria
Kräuterparadies

Philippsburg K 187/37
Baden (Niemcy). (41)

Nasze środki lecznicze „Herbaria" można otrzymać tylko w aptekach. W razie braku tychże w jakiej miejscowości, prosimy zamawiać wprost u nas. Wyślemy wówczas za pośrednictwem odnośnej apteki. (Wysyłamy począwszy od RM 5.— franko za zaliczką.) – Na żądanie służymy chętnie dokładniejszemi wyjaśnieniami. Prosimy zwrócić się do nas z całem zaufaniem.

Dowcipny konduktor.



Konduktor Wilczek jest człowiekiem dobrodusznym, którego nigdy nie opuszcza humor, chociaż podczas pełnienia służby spotka go nieraz przykrość. Dzisiaj wchodzi do przedziału dla niepalących i zastaje tam podróżnego z cygarem w ustach.

„To jest przedział dla niepalących, proszę pana!“ mówi.

„Ja nie palę!“ odpowiada podróżny. „To moje cygaro się pali!“

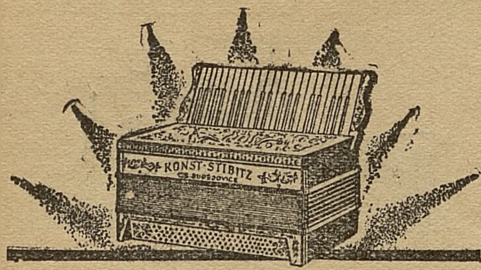
„Dobrze!“ śmieje się konduktor. „W takim razie niech pan zostanie tutaj, a swoje cygaro przeniesie do przedziału dla palących!“

Bohater: Pan Strączek (do przyjaciela, pana Kapuścińskiego): „Wyobraź sobie, wczoraj w nocy włamali się do mego mieszkania złodzieje i wynieśli wszystko, co się tylko dało wynieść.“

Pan Kapuściński: Przecież masz zawsze pod poduszką rewolwer?“

Pan Strączek: „Tak, na szczęście rewolweru nie znaleźli!“

NAJLEPSZE HARMONIKI



CHROMATYCZNE

FORTEPIANOWE i HELIKONOWE

wszelkich konstrukcyj, z 36-200 basami, tylko pierwszorzędne, ręczne wykonanie, wyrabia (57)

K. STIBITZ, České Budějovice

Široká ul. 5. (Czechosłowacja.)

Wysyłka na cały świat. Wiele pism dziękczynnych. Cennik gratis. Ceny konkurencyjne, dla każdego przystępne!

Kupujcie wprost u wytwórcy!

Wpadł!



Pan Garnecki, letnik, chce podrażnić się z policjantem wiejskim i zasiada z wędką nad rzeką.

„Tu nie wolno łowić ryb!“ mówi policjant, który nadszedł za chwilę. „Nie widział pan tablicy? Musi zapłacić pan karę.“

„Ależ, proszę pana, przecie ja nie łowię ryb!“ odpowiada pan Garnecki, wyciągając z wody wędkę. Na sznurze, zamiast haczyka, uwiązana jest lalka celuloidowa. Pan Garnecki uśmiecha się złośliwie, że udało mu się tak nabrać policjanta.

Ale policjant uśmiecha się także. „W takim razie zapłaci pan podwójną karę! Bo tu kąpiel także zabroniona!“



od przeszło 38 lat jest tylko chwalony przez wszystkich, którzy go używają. Środek ten musi więc być na prawdę dobry. Aptekarża

FELLERA FLUID „ELSA“

zdobył sobie popularność dzięki swojej niezwykłej skuteczności. I dzisiaj chwalą go wszyscy tak samo, jak przed trzydziestu laty. Jego dobroczynne działanie nie ma równego sobie przy **bólach reumatycznych, postrzale, bólach w krzyżu, darciu w członkach, bólach głowy i zębów.** Oddaje on nieocenione usługi przy przepracowaniu i wyczerpaniu, odświeża i wzmacnia muskuły i nerwy, czyni organizm odpornym na zimno. **Przy bólach gardła,** dodany do wody do płókania ust, sprawia prawdziwe cuda. Zmieszany z wodą, bardzo dobry do przemywania osłabionych oczu, oraz przeciwko oparzeniom; wewnętrznie przeciw kurczom, nudnościom. Czy to wewnętrznie użyty, czy zewnętrznie, zawsze działa wzmacniająco.

Ceny:

1 flakon specjalny Kč **27·—** 3 flakony podw. **37·—**
4 flakony specjaln. Kč **97·—** 12 flakon. podw. **139·50**
10 flakon. specjaln. Kč **225·—** 30 flakon. podw. **323·—**

Przy jeszcze większych zamówieniach specjalny rabat! Równie niezawodnie, jak Fellera Fluid „Elsa“ działają łagodne, wzmacniające żołądek Fellera



Pigułki „ELSA“.

Przyjemny, dobroczynny środek przeczyszczający, który nie drażni jelit i powoduje lekki stolec. 6 pudełek kosztuje tylko Kč **18·—**.

Niezastąpionym środkiem do pielęgnowania skóry i twarzy jest Fellera

Krem do twarzy „ELSA“.

Plamy wątrobiane, wągry, piegi znikają, nawet zmarszczki i fałdy wygładzają się po regularnem używaniu tego kremu. 1 słoik jako dodatek do zamówienia Kč **10·—**, 2 słoiki zamówione oddzielnie, wraz z opakowaniem i portem Kč **26·—**

Pomada do włosów „Elsa“.

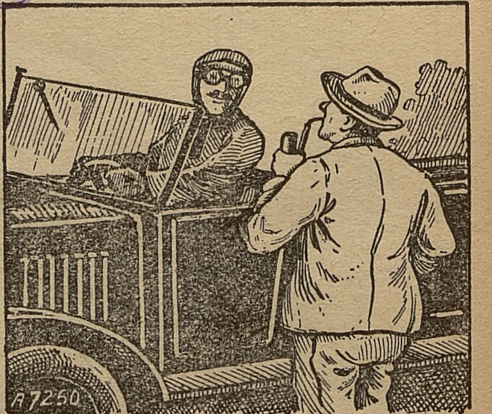
(Pomada tannochinowa) działa dodatnio na włosy i skórę głowy, zapobiega wypadaniu włosów, czyni twarde włosy jedwabisto miękkiemi i błyszczącemi i przyśpiesza porost włosów. 1 słoik jako dodatek do zamówienia Kč **10·—**, 2 słoiki zamówione oddzielnie, z opakowaniem i portem Kč **26·—**.

Prawdziwe preparaty „Elsa“ (35)

aptekarza Eugenjusza V. Fellera

otrzyma Pan w Czechosłowacji przez firmę: Eksport preparatów „Elsa“ na C. S. R. Nr. 5 **„Medichemia“ Bratislava,** gł. skrzynka pocztowa Nr. 333.
W Polsce: przez firmę Polski Eksport Nr. 5 preparatów „Elsa“, **Bielsko Rynek 15, apteka A. Gutwińskiego.** W innych krajach: przez Aptekę **Eug. V. Fellera, Donja Stubica Nr. 5,** Jugoslavia.

Niezadowoleni mieszczanie!



Pan Bogacki, jadąc autem, staje na drodze i woła przechodzącego wieśniaka. „Hej, gospodarzu! Ależ tu macie straszną drogę!“

„Tak?“ odpowiada flegmatycznie wieśniak. „Drogę naprawiali w zeszłym roku za nasze pieniądze, i jeszcze panu niedobra! Wy ludzie z miasta sami nie wiecie, czego chcecie . . . jak będziecie lecieć samolotem nad naszą wsią, to chyba musimy zwalić wieżę kościelną, żeby wam nie zawadzała!“

Ogólny stan pogody w roku 1937.

Panującą planetą w tym roku jest Saturn.

Rok 1937 będzie naogół zimny i wilgotny.

Zima, rozpoczynająca się 22 grudnia o godz. 1 min. 27, będzie pochmurna i dość mroźna.

Wiosna zaczyna się 21 marca o godz. 1 min. 45, będzie sucha, lecz aż do połowy maja bardzo chłodna.

Lato zaczyna się 21 czerwca o godz. 21 min. 12 i będzie przeważnie chłodne i dżdżyste; tylko lipiec będzie pogodny i ciepły.

Jesień zaczyna się 23 września o godz. 12 min. 13. I w tej porze roku przeważać będą dni chłodne i pochmurne.

Powtórna zima rozpocznie się 22 grudnia o godz. 7 min. 22, przynosząc śniegi i mrozy.

Przepowiednie pogody.

Księżyc odmienia się w roku 1937 w następujące dni i godziny, i wskutek tego, wedle starych doświadczeń, można spodziewać się następującej pogody:

Data	Czas g.	Czas m.	Prawdopodobna pogoda.
4 stycznia	15	22	Pogodnie i łagodnie.
12 „	17	47	Miła pogoda
19 „	21	2	Deszcz i śnieg przy wietrze południowo-zachodnim.
26 „	18	15	Pogodnie i zimno.
3 lutego	13	4	Śnieg i deszcz.
11 „	8	34	Deszcz przy wietrze południowo zachodnim, śnieg przy północno wschodnim.
18 „	4	50	Deszcz, śnieg i zawieja.
25 „	8	43	Jak 11 lutego.
5 marca	10	17	Zimno i wietrznie.
12 „	20	32	Deszcz i śnieg przy wietrze południowo-zachodnim.
19 „	12	46	Śnieg i deszcz.
27 „	0	12	Pogodnie.
4 kwietnia	4	53	Deszcz.
11 „	6	10	Wietrznie i dżdżysto.
17 „	21	34	Deszcz przy wietrze południowo-zachodnim.
25 „	10	24	Pochmurnie i dżdżysto.
3 maja	19	37	Pogodnie przy wietrze wschodnim, północnym lub zachodnim, deszcz przy południowo-zachodnim.
10 „	14	18	Zmiennie.
17 „	7	49	Wietrznie.
25 „	8	38	Zmiennie.
2 czerwca	6	24	Skłonność do opadów.
8 „	21	43	Jak 3 maja.
15 „	20	3	Jak 3 maja.

Data	Czas g.	Czas m.	Prawdopodobna pogoda.
24 czerwca	0	0	Pogodnie.
1 lipca	14	3	Zmiennie.
8 „	5	13	Deszcz.
15 „	10	56	Obfite opady.
23 „	13	46	Ciepło i pochmurno.
30 „	19	47	Jak 3 maja.
6 sierpnia	13	37	Ciepło i pochmurno.
14 „	3	28	Skłonność do burz.
22 „	1	47	Pogodnie.
29 „	0	55	Miła pogoda.
4 września	23	54	Pogodnie.
12 „	21	57	Jak 3 maja.
20 „	12	32	Słota.
27 „	6	43	Wietrznie i dżdżysto.
4 październ.	12	58	Pochmurno i dosyć chłodno.
12 „	16	47	Pogodnie.
19 „	22	48	Pogodnie.
26 „	14	26	Pogodnie i ciepło.
3 listopada	5	16	Deszcz, śnieg i burza.
11 „	10	33	Zimno i wietrznie.
18 „	9	10	Deszcz przy wietrze południowo-zachodnim, śnieg przy północno wschodnim.
25 „	1	4	Spokojnie.
3 grudnia	0	11	Pogodnie i sucho.
11 „	2	12	Deszcz, śnieg i zadymka.
17 „	19	52	Pogodnie przy wietrze wschodnim, północnym, lub zachodnim, śnieg przy południowo-zachodnim.
24 „	15	20	Spokojnie i łagodnie.

Skorowidz państw europejskich.

Papież w Rzymie: Jego Świątobliwość **Pius XI.**, ur. dnia 31 maja 1857.

Państwo	Panujący	Rok urodzenia	Obszar w □ kilom.	Ilość mieszkańców	Religja mieszkańców	Główne miasto
Albanja	Król Achm. Zogu I.	1884	27.538	1,045.000	Mahom. Katol. Grecko-ortod.	Tirano
Andora	Rada jeneralna	—	452	6.200	Katolicy	Andora
Austrja	Prezydent Wilh. Miklas	1872	83.857	6,760.000	Katolicy	Wiedeń
Belgja	Król Leopold III.	1901	30.488	8,270.000	Katolicy	Bruksela
Bułgarja	Król Borys III.	1894	103.324	6,080.000	Grecko-orient. chrześcijanie	Sofja
Czecho-słow.	Prezydent Dr. Edward Beneš	1884	141.632	15,162.000	Katolicy	Praga
Danja i Islandja	Król Chrystjan X.	1870	149.211	3,620.000	Protestanci	Kopenhaga
Estonja	Min. prem. Konstant Paets	1880	45.000	1,125.000	Chrześcijanie i żydzi	Rewal
Finlandja	Prez. Per Evind v. Svinhufvud	1861	388.000	3,735.000	Protestanci. Grecko-ortod.	Helsingfors
Francja	Prezydent Albert Lebrun	1871	551.000	42,015.000	Katolicy	Paryż
Grecja	Król Grzegorz II.	1890	122.000	6,750.000	Grecko-ortod.	Ateny
Hiszpanja	Prezydent Manuel Azana	1880	504.712	28,790.000	Katolicy	Madryt
Holandja	Królowa Wilhelmina	1880	34.208	8.260.000	Protestanci, Katolicy	Amsterdam
Jugosławja	Król Piotr II	1923	248.987	14,500.000	Grecko-ortod., Katolicy	Belgrad
Lichtenstein	Książę Franc. I.	1853	159	12.400	Katolicy	Waduz
Litwa	Prezydent Atanas Smetona	1879	55.659	2,445.000	Protestanci, Katolicy	Kowno
Łotwa	Prezydent Alb. Kvesis	1867	65.791	1,930.000	Protestanci, katolicy	Ryga
Luxemburg	Wielka księżna Szarlota	1896	2.586	310.000	Katolicy	Luksemburg
Monako	Książę Louis II.	1870	$1^1/_2$	28 000	Katolicy	Monako
Niemcy	Wódz Adolf Hitler	1889	470.628	67,300.000	Protestanci, Katolicy	Berlin
Norwegja	Król Haakon VII.	1872	323.795	2,860.000	Protestanci	Oslo
Polska	Prezydent inż. Ignacy Mościcki	1869	388.390	33,823.000	Katolicy	Warszawa
Portugalja	Prez. A. Osc. de Frag. Carmona	1872	88.740	6,470.000	Katolicy	Lizbona
Rosja	Prezes rady rządu Stalin	1879	21,352.572	167,600.000	Grecko-ortod.	Moskwa
Rumunja	Król Karol II.	1893	294.967	18,830.000	Grecko-ortod., Katol., Protest.	Bukareszt
San-Marino	2 kapitani rejenci	—	61	13.600	Katolicy	San Marino
Szwajcarja	Prezydent Dr. Alb. Meyer	1881	41.298	4,700.000	Protestanci, Katolicy	Bern
Szwecja	Król Gustaw V.	1858	448.469	6,210.000	Protestanci	Sztokholm
Turcja	Prezydent Kemal Pascha	1881	23.975	1,900.000	Mahometańcz.	Angora
Węgry	Rządzca państ. Adm. Horthy	1868	93.026	9,000.000	Katolicy, Protestanci	Budapeszt
Wielka Brytanja	Król Eduard VIII.	1894	243.865	47,100.000	Protestanci, Katolicy	Londyn
Włochy	Król Wiktor Emanuel III.	1869	310.137	43,202.000	Katolicy	Rzym